

SALEZJAŃSKIE SZKOŁY RZEMIEŚLNICZE  
W OŚWIĘCIMIU 1914–1971. KRONIKA

Biblioteka Salezjańskiej Inspektorii św. Jacka w Krakowie  
Nr 10

W tej serii ukazały się:

- Nr 1 *Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1907. Kronika tom 1*,  
oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2013.
- Nr 2 *Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1914–1917. Kronika tom 2*,  
oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2014.
- Nr 3 *Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1918–1920. Kronika tom 3*,  
oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2014.
- Nr 4 *Kapituła Domu Macierzystego Salezjanów w Polsce 1909–1928. Zakładu  
im. Księdza Bosko w Oświęcimiu*, oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2014.
- Nr 5 *Personel salezjański i wychowankowie Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu  
1898–1917*, oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2014.
- Nr 6 *Kapituła Domu Macierzystego Salezjanów w Polsce 1928–1950. Zakładu  
im. Księdza Bosko w Oświęcimiu*, oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2015.
- Nr 7 Ks. Józef Konrad Ożóg, *Wspomnienia z wojny 1939–1945*,  
oprac. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 2016.
- Nr 8 *Salezjański Instytut Teologiczny w Krakowie 1929–1939. Kronika tom 1*,  
oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2017.
- Nr 9 *Salezjański Instytut Filozoficzny w Marszałkach 1935–1939. Kronika*,  
oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2018.

**S A L E Z J A Ń S K I E  
SZKOŁY RZEMIEŚLNICZE  
W OŚWIĘCIMIU 1914–1971**

**KRONIKA**

**Opracował i wydał  
Waldemar Witold Żurek SDB**

Lublin 2018

*Recenzenci:*

Ks. dr hab. Józef Szymański, prof. AP

Ks. dr Sławomir Zych

*Opracowanie komputerowe*

Wiaczesław Kryształ

© Copyright by Waldemar Witold Żurek, 2018

ISBN 978-83-945966-8-2

*Na okładce:*

Odlewnia w Salezjańskiej Szkole Rzemiosł w Oświęcimiu, 1921 rok  
Herb Towarzystwa św. Franciszka Salezego (salezjanów)

Zamieszczone w opracowaniu fotografie pochodzą z Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Krakowskiej.

Druk i oprawa:

Drukarnia GAUDIUM

20-075 Lublin, ul. Ogrodowa 12, tel. 81 442 19 19

e-mail: drukarnia@gaudium.pl      www.gaudium.pl

## WYKAZ SKRÓTÓW

arch.	– architekt
ASIK	– Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Krakowskiej
AZSO	– Archiwum Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu
b.d.	– brak danych
c.k.	– cesarsko królewski ( <i>niem.</i> ) – kaiserlich und königlich
dyr.	– dyrektor, u salezjanów przełożony domu zakonnego
EK	– Encyklopedia Katolicka
koad.	– koadiutor, brat zakonny u salezjanów
Ministerstwo WRiOP	– Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświe- cenia Publicznego
mk	– marka
PSB	– Polski Słownik Biograficzny
WSDTS	– Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Sale- zjańskiego



## WSTĘP

Kronika, jak sama nazwa wskazuje, jest zapisem wydarzeń uporządkowanym chronologicznie. Istnieją jednak różne rodzaje kronik. Najcenniejsze są te, które mają postać diariusza, tzn. zapisy robione są z dnia na dzień bez dłuższych odstępów. Daje to ciągłość, zwłaszcza rejestrującą istotne wydarzenia w danej instytucji. Stanowią one swoisty przewodnik po dokumentach przez nią wytworzonych i do niej adresowanych. Kronika, mimo swego charakteru, jako dzieło odnotowujące fakty, ma jednak w sobie także elementy subiektywne. To kronikarz decyduje, co ma być odnotowane, w jakiej to ma nastąpić formie. Nie wszystko zatem, co w instytucji się dzieje znajduje odbicie w kronice. Przy korzystaniu z niej warto potrudzić się, by odkryć jakie kryteria stosował kronikarz przy zakwalifikowaniu przedmiotów swego zapisu. Rzadko się zdarza, by jeden człowiek prowadził kronikę obejmującą długie okresy czasu. W kronice, jaka leży przed nami jest to wprost niemożliwe, gdyż zapis datuje od 1914 roku do lipca 1971 roku. Zatem z góry trzeba założyć, że prowadzących kronikę było kilku lub nawet kilkunastu kronikarzy. W niektórych kronikach odnotowuje się kolejno po sobie następujących kronikarzy, co o tyle jest korzystne że uwalnia korzystającego od wewnętrznej krytyki tekstu kroniki, co skądinąd jest konieczne wtedy, gdy kronika ma być traktowana jako wiarygodne źródło historyczne.

Prezentowana tu kronika Salezjańskich Szkół Rzemieślniczych w Oświęcimiu od 1914 roku do połowy 1971 roku posiada swoją specyfikę już z racji instytucji, jakie opisuje. Wydarzenia w szkołach, niezależnie od ich charakteru, mają postać, można by rzec, bardzo

sformalizowaną. Tok pracy szkół jest w pewnym sensie monotony, nawet kiedy chodzi o szkołę typu zawodowego, gdzie nauka teoretyczna przeplata się z nauką zawodu, bardziej urozmaiconą i wciągającą zarówno nauczycieli jak i uczniów w proces kształcenia poprzez rozwijanie umiejętności manualnych, co w rezultacie jako sprawdzian daje jakiś gotowy produkt. Ale i taka szkoła nie dostarcza każdego dnia wydarzeń godnych odnotowania trwałego, a takie jest zadanie kroniki. Toteż zapisy są na ogół, i tak jest w naszej kronice, czynione w pewnych odstępach czasu. Najczęściej co miesiąc, ale bywa i częściej, gdyż nie zasada sukcesywności, ale wzgląd przedmiotowy dyktuje potrzebę uwiecznienia wydarzenia. Ten sposób prowadzenia kroniki wymaga wszakże zastosowania czegoś, co można by nazwać dygresją. Od czasu do czasu pojawiają się zatem zapisy odnoszące się do przypadków nietypowych dla działalności instytucji. Nie wiążą się one wszakże z określonym czasem, ale odnoszą się do problemów występujących w szkołach. Takie przypadki, to przekierowanie programu nauczania, a nawet statusu szkół, co często zdarzało się w czasie okupacji, kiedy zresztą notatki na takie tematy musiały być enigmatyczne, nie dla każdego czytelne.

Kronika szkół – jak w omawianym przypadku – musi zawierać to, co dla tych instytucji jest istotne. I pod tym względem zapisy niniejszej kroniki satysfakcjonują. Jest tam sporo o nauczycielach. W zawodówkach mamy zawsze dwie ich kategorie, dość istotnie się różniące: nauczyciele przedmiotów teoretycznych i nauczyciele zawodu. Ci ostatni mają na ucznia największy wpływ, rzecz jasna, nie zawsze w tym najlepszym rozumieniu, ale to oni kształtują osobowość przyszłego rzemieślnika. Ponieważ w czasach, jakie obejmuje kronika duży nacisk kładziono na morale i wartości osobowe rzemieślnika, uwagi kronikarskie tej materii dotyczące mają swe szczególne znaczenie i wymowę. Kronika, już raczej w wymiarze bardziej globalnym, mówi także o uczniach, a w sposób bardziej wyczerpujący porusza sprawę wychowawców, co z owym morale ma wiele wspólnego.

Szkoły mające pewne efekty produkcyjne, a o takich tu mowa, chcą je zaprezentować, przez co lansują swą pozycję w edukacji i zarazem pokazują efekty nauczania w przedmiocie zasadniczym, czyli w rzemiośle. Może dlatego w kronice sporo miejsca poświęcono relacjom

na temat wystaw odbywających się w zakładzie oświęcimskim, gdzie pokazywano wyniki nauczania i osiągnięcia produkcyjne uczniów.

Czy można tak bogaty asortyment informacji zawarty w kronice uznać za poważny fragment historii szkół? Umyślnie użyto tu słowa „poważny”, gdyż z całą pewnością jest to fragment tej historii, choć mocno zdekompletowanej. Przede wszystkim w tych 57 latach od zapoczątkowania kroniki, jest luka w sumie obejmująca prawie 18 lat. A więc są to okresy: 27 IV do 1 IX i następnie od grudnia do 1923 do września 1925. Brak zapisu w roku szkolnym 1926/27, dalej od X 1927 do VIII 1929 i od VI 1931 do IX 1945. Specyficzne są zapisy w latach 1962 do 1971. Jest w nich daleko idąca lakoniczność i swoista autocenzura utrudniająca ataki ze strony władz. Ustawa szkolna z 15 VII 1961 roku kładła nie tylko kres nauczaniu religii szkołach, ale była kolejnym krokiem ku wzmożonemu narzucaniu szkołom charakteru instytucji socjalistycznej, co oznaczało uczynienie ze szkół kuźni wychowania w duchu komunizmu. To musiało brać pod uwagę kierownictwo szkół salezjańskich, co z kolei rzutowało na treść kroniki.

Na koniec warto podkreślić, że kronika tu prezentowana odnotowuje wydarzenia od pamiętnej chwili – wybuchu pierwszej wojny światowej i z przerwami czyni to także w dalszych dekadach. Trudno wyjaśnić przyczyny przerw w zapisach, ale można się domyślać, że kronikarzami bywali albo przełożeni albo osoby przypadkowe, toteż zaniechania prowadzenia kroniki mogły mieć przyczyny zgoła prozaiczne.

Nie ulega jednak wątpliwości, i o tym czytelnik przekona się osobiście, że kronika odsłania wiele momentów w istnieniu szkół, które są świadectwem nie tylko dla ich dziejów, ale także wiele mówią o czasach, w których one istniały i funkcjonowały.

Waldemar Witold Żurek SDB



## SALEZJAŃSKIE SZKOLNICTWO ZAWODOWE W OŚWIĘCIMIU

Obecność i praca „duchowych synów” św. Jana Bosko – salezjanów – na ziemiach polskich sięga roku 1898 roku. Charakterystycznym rysem ich pracy było i jest ukierunkowanie na młodzież męską. Wzniesiony w Oświęcimiu przez salezjanów Zakład im. Księdza Bosko, poświęcony w październiku 1901 roku przez ordynariusza krakowskiego, kardynała Jana Puzynę, stał się ostatecznie z woli przełożonych zgromadzenia salezjańskiego domem macierzystym polskich salezjanów. Zorganizowanie w trudnych warunkach placówki dydaktyczno-wychowawczej, budowa okazałego jak na owe lata zakładu młodzieżowego oraz zapewnienie jego funkcjonowania były także w dużej mierze zasługą salezjanów włoskich, na czele z ówczesnym dyrektorem zakładu, ks. Emanuelem Manassero.

Działalność edukacyjną w Oświęcimiu salezjanie rozpoczęli w 1900 roku, wraz z uruchomieniem pierwszej klasy Prywatnego Męskiego Gimnazjum im. Księdza Bosko, będącego pierwszą szkołą średnią w tym mieście. Było to czteroletnie klasyczne gimnazjum rozwojowe, poszerzone w 1909/1910 roku o klasę piątą, którego absolwenci w znacznej liczbie zasilali szeregi zgromadzenia salezjańskiego. W latach 1904–1914 zgłosiło się do nowicjatu salezjańskiego 82 absolwentów gimnazjum oświęcimskiego.

W 1901 roku salezjanie rozpoczęli w zakładzie oświęcimskim kształcenie zawodowe chłopców, początkowo w trzech działach: mechanicznym, krawieckim, szewskim, a nieco później także stolarskim<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W 1905 roku uruchomiono piąty dział – rzeźbiarski (artystyczny, plastyczny), którym kierował prof. Jan Chrzyciel Minghetti, przybyły do Oświęcimia

Kształcące rzemieślników pracownie zawodowe cieszyły się ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa, nie tylko lokalnego, stąd na ich bazie salezianie otworzyli w Oświęcimiu szkołę zawodową, która jako szkoła rzemieślnicza niższego typu w lipcu 1907 roku otrzymała prawa publiczne i możliwość przeprowadzania egzaminu czeladniczego na miejscu. Uzyskany przez absolwentów dyplom czeladniczy dawał im prawo samodzielnego wykonywania zawodu i kształcenia przyszłych czeladników. Placówka ta, kształcąca jednocześnie w czterech zawodach, była na owe czasy bardzo atrakcyjna. Stanowiła także swego rodzaju konkurencję dla miejscowych cechów rzemieślniczych, w których uczniowie zdawali dotychczas egzamin czeladniczy. Dość wspomnieć, że w latach 1901–1914 liczba uczniów zdobywających tu kwalifikacje zawodowe zwiększyła się prawie dziesięciokrotnie. Ta salezjańska szkoła zawodowa jeszcze w 1912 roku była jedyną katolicką rzemieślniczą szkołą na ziemiach polskich.

O poziomie kształcenia rzemieślniczego i rozwoju szkoły świadczą organizowane na zakończenie roku szkolnego wystawy wyrobów rzemieślniczych uczniów. Wystawy te promowały placówkę dydaktyczną, a uczniów mobilizowały do współzawodnictwa. Wyroby zakwalifikowane na ekspozycję były okresowo prezentowane publicznie, aby mogli się z nimi zapoznać zarówno uczniowie, ich rodzice, jak też odwiedzający oświęcimski zakład duchowni i świeccy interesanci. Tego rodzaju wystawami interesowali się także nauczyciele zawodu z innych szkół rzemieślniczych. Zwiedzający wystawę mieli możliwość nabycia określonego wyrobu lub jego zamówienia. Miejscem wystaw były: obszerny korytarz zakładowy, świetlica, sale lekcyjne lub jadalnia salezjanów<sup>2</sup>.

Ponieważ znacznie szerszym echem odbijały się międzynarodowe wystawy salezjańskich szkół zawodowych organizowane w Turynie – kolebce zgromadzenia, już po trzech latach po uruchomieniu

---

z Włoch. Wobec braku wystarczającej liczby kandydatów do nauki po dwóch latach pracownię plastyczną zamknięto. Zob. A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie. Rys historyczny*, Kraków 1984, s. 64.

2 Zob. W.W. Żurek, *SCUOLE PROFESSIONAL DELL' ISTITUTO SALESIANO DI S. GIACINTO IN OŚWIĘCIM – GALIZIA (POLONIA). Szkoły zawodowe salezjańskiego instytutu św. Jacka w Oświęcimiu – Galicja (Polska)*, Kraków 2011, s. IX–XI.

pracowni zawodowych – w 1904 roku, prace tamtejszych rzemieślników zaprezentowane zostały na międzynarodowej wystawie w Turynie. Uczniowie oświęcimscy odnieśli wówczas pewne sukcesy: krawcy zdobyli dyplom pierwszego stopnia, trzech uczniów zostało imiennie wyróżnionych, a rysunki techniczne oświęcimiaków konkurowały z podobnymi ze szkół w Turynie, Mediolanie, Buenos Aires i Aleksandrii w Egipcie. Podobne sukcesy odnieśli rzemieślnicy z Oświęcimia na kolejnej wystawie w Turynie w maju 1910 roku, która podzielona była na dwa działy: dydaktyczny i praktyczny. Uczestniczyło w niej 55 salezjańskich placówek zawodowych z różnych krajów. W dziale praktycznym stolarze i szewcy otrzymali dyplomy pierwszego stopnia, a ślusarze i krawcy – dyplomy honorowe<sup>3</sup>.

Ważny dla rozwoju placówki oświęcimskiej był rok 1913. W maju tego roku salezianie z Oświęcimia otrzymali zezwolenie władz państwowych (Namiestnictwa Galicyjskiego we Lwowie) na założenie domu zakonnego. Dzięki temu aktowi prawnemu po 25 latach pracy w monarchii austro-węgierskiej salezianie nabyli prawa państwowe do działalności wychowawczo-dydaktycznej w Oświęcimiu<sup>4</sup>.

Wybuch pierwszej wojny światowej zakłócił działalność polskich placówek salezjańskich funkcjonujących w Galicji. Budynki zakładowe (Oświęcim, Daszawa, Przemyśl, Kraków) najczęściej zajmowane były przez wojsko. W zakładzie oświęcimskim umieszczono szpital wojskowy. Już w październiku 1915 roku salezianie odzyskali zajęte na szpital lokale i rozpoczęli nowy rok szkolny z 30 rzemieślnikami. W kolejnych latach wojny światowej niektórzy z rzemieślników zdawali egzaminy czeladnicze<sup>5</sup>. Najdotkliwiej odczuwano wówczas braki aprowizacyjne. Temu niedostatkowi nie zaradziły w pełnym stopniu podwyżki opłat dla uczniów. Wydatnej pomocy w zaopatrzeniu zakładu w artykuły żywnościowe udzielał natomiast starosta oświęcimski<sup>6</sup>.

3 Zob. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900–1939*, Lublin 2010, s. 437–438.

4 W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 52.

5 [I. Antonowicz], *25-lecie działalności salezjańskiej w Polsce*, Mikołów 1923, s. 26.

6 W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900–1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996, s. 48.

Kolejny etap rozwoju zakładu oświęcimskiego przypadł na okres po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Od tego czasu przełożony prowincji polskiej czynił staranie o zatwierdzenie przez władze państwowe Towarzystwa św. Franciszka Salezego w Polsce. Statut zgromadzenia został zatwierdzony w maju 1922 roku, a na podstawie zapisu konkordatowego z 1925 roku prowincja salezjańska w Polsce otrzymała osobowość prawną. Oświęcim, należący do Prowincji św. Stanisława Kostki w Polsce, po jej podziale w 1933 roku pozostał w nowo powstałej Prowincji św. Jacka z siedzibą w Krakowie<sup>7</sup>.

W latach międzywojennych funkcjonowała w Zakładzie im. Księdza Bosko w Oświęcimiu Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa z działami: mechanicznym, stolarskim, krawieckim i szewskim. Dzięki zabiegom kolejnych kierowników szkoły (radców szkolnych) placówka ta otrzymywała stopniowo dodatkowe wyposażenie<sup>8</sup>, co skutkowało uniezależnieniem się przez nią od obcych firm i poprawą sytuacji finansowej szkoły. W ramach reorganizacji salezjańskiego szkolnictwa zawodowego w Polsce międzywojennej, w Oświęcimiu zlikwidowano dział krawiecki i szewski, które zostały przeniesione do innych szkół zawodowych, co wpłynęło na przyjęcie do Oświęcimia większej liczby uczniów w dziale mechanicznym i stolarskim. Ich maksymalna liczba do 1939 roku wynosiła 170 chłopców. W marcu 1938 roku Inspektorat Prowincji św. Jacka skierował do Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego prośbę o zezwolenie na przekształcenie oświęcimskiego działu ślusarskiego w trzyletnie gimnazjum mechaniczne. Dnia 10 V 1939 roku minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadał prawa szkół państwowych salezjańskiemu Gimnazjum Mechanicznemu w Oświęcimiu. Naborowi uczniów w nowym roku szkolnym stanął na przeszkodzie wybuch drugiej wojny światowej.

Mimo likwidacji przez władze komunistyczne w Polsce w latach 1949–1963 dwudziestu salezjańskich placówek dydaktycznych (zawodowych i ogólnokształcących), szkoła zawodowa w Oświęcimiu nie

7 J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa św. Franciszka Salezego oraz jego organizacja i działalność na ziemiach polskich*, Kraków 2004, s. 145–147.

8 Należał do niego m.in. wybudowany w r. 1922 roku piec odlewniczy. Zob. W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce...*, s. 62.

została do dnia dzisiejszego zlikwidowana ani upaństwowiona. Najprawdopodobniej ze względów propagandowych, z uwagi na lokalizację szkoły w Oświęcimiu, miejscu dokonanej przez Niemców masowej zagłady ludzi wielu narodowości, komunistyczne władze polskie powstrzymały się od likwidacji prywatnej szkoły zawodowej w tym mieście. Za rządów komunistycznych salezjańska szkoła zawodowa w Oświęcimiu nie otrzymywała żadnych dotacji państwowych. Była placówką prywatną i samofinansującą się. Świadczyła także pomoc eksternistom, m.in. poprzez przyznawanie im bezpłatnych obiadów, np. w roku szkolnym 1981/1982. Szkoła oświęcimska kształciła fachowców w zawodach poszukiwanych przez przedsiębiorstwa i zakłady państwowe. Delegowani przez nie pracownicy już w drugim półroczu roku szkolnego przybywali do szkoły i podczas spotkań z uczniami klas trzecich – ostatnich, podpisywali wstępne umowy, co umożliwiała w przyszłości podjęcie przez nich pracy w danym zakładzie, fabryce, kopalni czy hucie<sup>9</sup>. Zahamowanie i ograniczenia w kształceniu wykwalifikowanych pracowników w Polsce przez tego typu szkoły spowodowało stopniowe wprowadzanie do polskiego szkolnictwa prawodawstwa Unii Europejskiej. Widoczne straty w tym zakresie usiłuje się obecnie naprawić, co daje pewną nadzieję na przyszłość.

W omawianym tu okresie przełożonym kanonicznie erygowanego domu zakonnego, liczącego przynajmniej trzech członków, był przełożony, u salezjanów nazywany dyrektorem. Winien był on być kapłanem przynajmniej od pięciu lat. Mianowany przez przełożonego generalnego zgromadzenia (księdza generała), był przedłużeniem jego władzy i jurysdykcji jako najwyższego zwierzchnika salezjanów.

---

9 Oczywiście miało to także negatywne skutki. Absolwenci salezjańskiej szkoły zawodowej z Oświęcimia byli bezspornie dobrze wykształconymi, zarówno teoretycznie, jak i praktycznie przygotowanymi do wykonywania zawodu. Taka opinia o nich była w latach powojennych powszechna. W celu pozyskania absolwenta salezjańskiej szkoły zawodowej zainteresowane przedsiębiorstwo oferowało mu bardzo korzystne warunki płacowe, korzystniejsze nawet od już zatrudnionych pracowników. Absolwent taki, podejmujący pierwszą w swoim życiu pracę pod względem zaszerogowania płacowego znajdował się zatem wyżej od już pracujących lub przynajmniej na równi z nimi, co odbijało się na wzajemnych relacjach między pracownikami. Informacje znane autorowi z autopsji kiedy pracował w roku szkolnym 1981/1982 w administracji Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu.

Zasadniczo kadencja dyrektora trwała trzy lata, po upływie których mógł on być powołany na kolejne trzylecie, co było często stosowaną praktyką. Dyrektor był odpowiedzialny za życie duchowe salezjanów i wychowanków, działalność dydaktyczną i wychowawczą oraz za stan finansowy zakładu jako instytucji oraz każdego salezjanina i wychowanka. Wszelkie inicjatywy budowlane, sprzedaż lub kupno nieruchomości, przyjmowanie nowych zobowiązań w imieniu zgromadzenia, zmiana profilu dotychczasowego działania zakładu, w tym szkół i pracowni rzemieślniczych były dokonywane przez dyrektora wyłącznie za aprobatą wyższych władz zakonnych. Ustalał on program dnia dla salezjanów i wychowanków, zwracał uwagę na jego respektowanie w życiu codziennym, dbał o dokształcanie personelu dydaktycznego i wychowawczego oraz rozwijanie ich osobistych uzdolnień. Od swoich bezpośrednich współpracowników: prefekta, radcy zakładu (szkoły), katechety zakładu (szkoły) przyjmował na bieżąco informacje o ich powinnościach i pracy, a także przeprowadzał z wszystkimi salezjanami okresowo i regularnie rozmowy osobiste, tzw. sprawozdania. Zdawał wreszcie przełożonemu prowincji regularne sprawozdania ze stanu zdrowotnego, ekonomicznego, moralnego i religijnego każdego salezjanina z jego domu<sup>10</sup>.

W latach 1914–1971 zakładem oświęcimskim zarządzało 16 dyrektorów. Pierwszy z nich – ks. Antoni Hlond (Chlondowski), był piątym z kolei przełożonym (od lata 1914 roku)<sup>11</sup>. Następnie zarządzali zakładem księża: Teodor Kurpisz (1911 – 31 VII 1920), Piotr Wójcik (1 VIII 1920 – 1922), Jan Świerc (1922 – IX 1925), Tomasz Kopa (X 1925 – 20 VIII 1928), Wojciech Balawajder (26 VIII 1928 – 1933), Józef Michałek (1933–1936), Sylwester Król (1 VIII 1936 – 25 VIII 1939), Zygmunt Kuzak (25 VIII 1939 – 30 VIII 1941), Adam Cieślar (1 IX 1945–1957), Zygmunt Kuzak (1957–1960), Leopold Kasperlik (1960–1962), Jan Bettleja (1962–1965) i Stanisław Motyl (1965–1971). Z tej liczby trzech dyrektorów było czasowo zastępowanych z przyczyn obiektywnych.

10 *Urzędy poszczególne*, rozdział II: *O dyrektorze* [w:] *Regulamin dla domów Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Oświęcim 1911, art. 382–386, 388, 390, 393, 397, 397.

11 Przed nim kierowali zakładem księża: Franciszek Trawiński (1899), Emanuel Manassero (1900–1905), Jan Świerc (1905 – X 1911), Stanisław Pływaczyk (X 1911–1914).

I tak ks. Świerca zastępował w roku szkolnym 1923/1924 ks. Ignacy Hlond, a ks. Kuzaka po jego uwięzieniu w obozie koncentracyjnym zastępował od 1 IX 1941 – 27 I 1942 roku ks. Józef Ożóg, a od lutego 1941 – 31 VIII 1945 roku ks. Stanisław Rokita.

Jednoosobowe zarządzanie przez dyrektora domem zakonnym – zakładem, było z natury niemożliwe. Miał on więc swego zastępcę, który wspomagał go w zarządzaniu, a w razie nieobecności przejmował jego obowiązki i kompetencje. Dyrektora z urzędu zastępował prefekt, obecnie nazywany administratorem. Na co dzień prefekt prowadził administrację, czuwał nad karnością wszystkich mieszkańców domu/zakładu oraz troszczył się o właściwą higienę pomieszczeń. W szczególności odpowiadał za porządek w całym zakładzie i stan zdrowia wszystkich mieszkańców. Troszczył się o wyposażenie lokali użytkowych w meble i urządzenia. Czuwał nad wydatkami i przychodami finansowymi domu. Nie dysponując samodzielnie kasą, wpływy finansowe przekazywał dyrektorowi, od którego otrzymywał środki na wydatki i płatności. Przyjmowanemu do zakładu chłopcu wyznaczał miejsce w sypialni i jadalni, a jego umieszczenie w klasie szkolnej lub pracowni rzemieślniczej powierzał odpowiedniemu księdzu radcy: rzemieślniczemu lub gimnazjalnemu. Do rodziców lub opiekunów wysyłał okresowe sprawozdania z płatności i wydatków za ucznia. W wykonywaniu swych rozlicznych obowiązków mógł dobrać sobie pomocnika, nazywanego ekonomem. Ta praktyka w zakładzie oświęcimskim była jednak rzadkością<sup>12</sup>.

Procesem dydaktycznym w szkole kierował radca szkolny (rzemieślniczy lub gimnazjalny). Przyjmował on kandydata do odpowiedniej klasy, wyznaczał mu miejsce w internacie do nauki prywatnej w tzw. studium. W porozumieniu z dyrektorem szkoły (w zakładzie oświęcimskim przez długie lata był nim dyrektor zakładu) wyznaczał nauczycieli, instruktorów zawodu oraz wychowawców w internacie (tzw. asystentów i dekurionów klasowych). Radca szkolny rozpisывał tygodniowy rozkład zajęć szkolnych, terminy egzaminów wstępnych, półrocznych i końcowych oraz wyznaczał czas na prywatną naukę.

---

12 *Urzędy poszczególne*, rozdział III: *O prefekcie*, [w:] *Regulamin dla domów Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Oświęcim 1911, art. 429, 431, 432, 436, 438, 440, 442.

To on współdecydował o wyborze podręczników szkolnych. Systematycznie hospitował zajęcia lekcyjne oraz dbał, by nauczyciele przeprowadzali lekcje pokazowe dla własnego grona oraz dla nauczycieli z zewnątrz.

Od 1934 roku w salezjańskiej szkole zawodowej w Oświęcimiu pojawiła się funkcja dyrektora szkoły, którym była osoba inna od dyrektora zakładu, co stanowiło odejście od dotychczasowej praktyki. Urząd ten w 1934 roku przejął ówczesny (od 1931 roku) radca rzemieślników, ks. Jan Podkul<sup>13</sup>. Miał on wystarczające do tego przygotowanie dydaktyczne i zawodowe: ukończone pełne studia średnie: 3-letni kurs filozoficzny i pedagogiczny, 4-letnie studia teologiczne w Instytucie Międzynarodowym w Turynie. Ponadto ukończył państwowy kurs wakacyjny dla nauczycieli szkół zawodowych przedmiotów ogólnokształcących w Katowicach, posiadał także dyplom mistrza ślusarskiego. W momencie objęcia obowiązków dyrektora szkoły zawodowej miał za sobą również ośmioletnią praktykę nauczycielską: uczył religii, wychowania społecznego i rachunków.

Funkcja samodzielnego dyrektora szkoły zawodowej w zakładzie oświęcimskim występowała także w latach powojennych. Na początku roku szkolnego 1945/1946, salezjański brat zakonny – koadiutor Jan Kajzer występuje jako kierownik szkoły zawodowej, a już w drugim półroczu jako dyrektor i pozostał na tym urzędzie do 1971 roku<sup>14</sup>.

---

13 Praktyka taka była stosowana także w salezjańskim gimnazjum oświęcimskim. Pełniący od 1929 roku obowiązki radcy gimnazjum ks. Ryszard Dola od roku szkolnego 1933/1934 przejął obowiązki dyrektora gimnazjum, którym był dotychczas każdorazowy dyrektor zakładu. Zob. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 70–73.

14 Tamże.

**Tabela. Personel kierowniczy szkoły rzemieślniczej  
w Oświęcimiu 1914–1971<sup>15</sup>**

Rok szk.	Dyrektor zakładu / szkoły	Prefekt	Radca	Katecheta
1914/1915	A. HLOND	W. Wieczorek	J. BUJAR	J. Szlachta T. Kurpisz W. Wieczorek
1915/1916	A. HLOND	L. Gostylla	J. Strauch – od 15 X 1915	P. WIERTELAK
1916/1917	T. KURPISZ	I. Gostylla	J. STRAUCH	T. ZAREMBA
1917/1918	T. KURPISZ	L. Gostylla	J. Bogdański	W. WIECZOREK
1918/1919	T. KURPISZ	J. Bujar	A. Śródka	W. Balawajder
1919/1920	T. KURPISZ	P. Wójcik	S. Ziętara	A. ŚRÓDKA
1920/1921	P. WÓJCIK	I. Dobiasz	J. Kurdziel	W. ŻYDEK
1921/1922	P. WÓJCIK	W. Mróz	J. Kurdziel (K. Jamrozy – kierownik)	P. LISZKA
1922/1923	J. ŚWIERC	W. Mróz	J. Kurdziel	P. LISZKA
1923/1924	J. ŚWIERC	I. Hlond – od I 1923	F. Czapla	P. LISZKA
1924/1925	J. ŚWIERC	A. Guzik	F. Czapla	I. Antonowicz
1925/1926	T. KOPA	J. Ślósarczyk	P. Cyranek	I. Antonowicz
1926/1927	T. KOPA	A. Sękowski	P. Cyranek	J. Łęgosz
1927/1928	T. KOPA	A. Sękowski	J. Wielkiewicz	J. Łęgosz
1928/1929	W. BALAWAJDER	J. Wielkiewicz	K. Małek	J. Rzepka
1929/1930	W. BALAWAJDER	J. Wielkiewicz	E. Słodczyk	J. Rzepka
1930/1931	W. BALAWAJDER	J. Wielkiewicz	E. Słodczyk	J. Rzepka
1931/1932	W. BALAWAJDER	I. Wasilewski	J. Podkul	J. Rzepka
1932/1933	W. BALAWAJDER	I. Wasilewski	J. Podkul	J. Rzepka
1933/1934	J. MICHAŁEK	A. Szejca	J. Podkul	J. Rzepka
1934/1935	J. Podkul	A. Szejca	(J. Podkul)	W. MICHAŁOWICZ
1935/1936	J. Podkul	J. Ożóg	(J. Podkul)	W. MICHAŁOWICZ
1936/1937	J. Podkul	J. Ożóg	J. Pajor	K. Lewandowski
1937/1938	E. Rosenbajger	J. Ożóg	J. Pajor	J. Hoppe
1938/1939	J. Podkul	J. Ożóg	(J. Podkul)	J. Hoppe

<sup>15</sup> Nazwisko wyszczególnione w tabeli dużymi literami w przypadku dyrektora zakładu oznacza, że pełnił on równocześnie funkcję dyrektora szkoły. W przypadku radcy oznacza, że w zakładzie był tylko jeden radca zakładowy (szkolny), pełniący obowiązki radcy gimnazjum i rzemieślników. W przypadku katechety oznacza, że w zakładzie był jeden katecheta zakładowy (szkolny), pełniący obowiązki katechety gimnazjum i rzemieślników.

Rok szk.	Dyrektor zakładu / szkoły	Prefekt	Radca	Katecheta
Okres wojny				
1945/1946	J. Kajzer (kierownik)	J. Pluta	E. Rosenbajger	K. MASŁOWSKI
1946/1947	J. Kajzer	J. Pluta	E. Rosenbajger	S. WROTKOWSKI
1947/1948	J. Kajzer	J. Pluta	J. Długołęcki	L. Strada – internatu S. Domino – szkoły
1948/1949	J. Kajzer	S. Wrotkowski	b.d.	b.d.
1949/1950	J. Kajzer	S. Piechowicz	J. Rybka	L. Strada – internatu M. Wiertelak – szkoły
1950/1951	J. Kajzer	S. Piechowicz	J. Grychtolik	L. Strada
1951/1952	J. Kajzer	S. Piechowicz	S. Motyl.	L. Strada – internatu J. Janus – szkoły
1952/1953	J. Kajzer	S. Piechowicz	(S. Motyl)	W. FĘCKI
1953/1954	J. Kajzer	S. Piechowicz L. Kasperlik	S. Motyl	J. ORSZULIK
1954/1955	J. Kajzer	L. Kasperlik	J. ORSZULIK	P. Zakrajewski – internatu S. Domino – szkoły
1955/1956	J. Kajzer	L. Kasperlik	J. RYBKA	P. Zakrajewski – internatu S. Domino – szkoły
1956/1957	J. Kajzer	L. Kasperlik	J. FLORYN	P. Zakrajewski – internatu S. Domino – szkoły
1957/1958	J. Kajzer	F. Szymanik	K. PARCIAK	M. Reczek – internatu S. Domino – szkoły
1958/1959	J. Kajzer	F. Szymanik	E. WEINERT	M. Reczek
1959/1960	J. Kajzer	F. Szymanik	K. Parciak	J. PANEK
1960/1961	J. Kajzer	K. Parciak	B. KIWIOR	M. GABRIEL
1961/1962	J. Kajzer	K. Parciak	B. KIWIOR	A. WOROSZYŁO
1962/1963	J. Kajzer	K. Parciak	Cz. DIADIA	A. WOROSZYŁO
1963/1964	J. Kajzer	K. Parciak	Cz. DIADIA	A. Woroszyło
1964/1966	J. Kajzer	K. Parciak	Cz. DIADIA	J. PARCIAK
1965/1966	J. Kajzer	K. Parciak	Cz. Żurawski – internatu H. Frydryszak – szkoły	S. URBAŃCZYK
1966/1967	J. Kajzer	W. Rędzioch	J. PANEK	B. ROZMUS
1967/1968	J. Kajzer	W. Rędzioch	J. PANEK	S. GÓRSKI
1968/1969	J. Kajzer	W. Rędzioch	b.d.	b.d.
1969/1970	J. Kajzer	W. Mikołajczak	H. Łuczak – internatu	b.d.
1970/1971	J. Kajzer	W. Mikołajczak	b.d.	b.d.

Źródła: AZSO, Protokoły zebrań Kapituły Domowej w Oświęcimiu 1950–1970, zapisy z poszczególnych posiedzeń w tych latach; *Kapituła domu macierzystego salezjanów w Polsce 1908–1928 Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu*, wyd. i opr. W.W. Żurek, Lublin 2014; *Kapituła domu macierzystego salezjanów w Polsce 1928–1950 Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu*, wyd. i opr. W.W. Żurek, Lublin 2015; *Personel salezjański i wychowankowie Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1917*, oprac. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 2014, s. 99; W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 75–77.

Nadzór nad pracownikami rzemieślniczymi od momentu ich zorganizowania z natury rzeczy sprawował dyrektor zakładu. Od chwili powołania w 1904 roku w zakładzie oświęcimskim funkcji radcy szkolnego kierownikiem działu kształcenia zawodowego był radca rzemieślników, nazywany także radcą zawodowym, kierownikiem rzemieślników lub kierownikiem szkoły. Zarządzał on bezpośrednio pracownikami rzemieślniczymi (zawodowymi). Funkcję tę pełnił zawsze salezjanin i kapłan. Wraz z dyrektorem szkoły był odpowiedzialny za organizację programu nauczania przedmiotów teoretycznych i praktycznej nauki zawodu. Na rok szkolny 1921/1922 kierownikiem pracowni rzemieślniczych został wyznaczony ks. Karol Jamrozy. Była to niewątpliwie funkcja w procesie kształcenia zawodowego w zakładzie oświęcimskim tymczasowa (eksperymentalna), gdyż w późniejszych latach już nie występuje<sup>16</sup>.

Bardzo odpowiedzialną funkcję pełnili kierownicy działów kształcenia zawodowego. Kierowali oni powierzonym im działem zawodowym i nauką praktyczną zawodu według obowiązującego programu nauczania. Obsada tych stanowisk w Oświęcimiu była zawsze kompletna. W wypełnianiu obowiązków wspomagali ich instruktorzy (majstrowie) i asystenci pracowni. Prowadzili oni także zajęcia teoretyczne z przedmiotów zawodowych. Kierownictwo warsztatami zawodowymi zasadniczo powierzano salezjańskiemu bratu zakonnemu – koadiutorowi. Tylko w przypadku braku wykwalifikowanego salezjanina kierowały pracownikami osoby świeckie. Funkcję asystentów pracowni wypełniali klerycy salezjańscy, odbywający w zakładzie oświęcimskim

16 Zob. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 484–485.

praktykę pedagogiczną, tzw. asystencję. W wypełnianiu codziennych zadań mieli oni największej możliwości zachęcania uczniów do solidnej praktyki i upominania ich na bieżąco w przypadku zauważenia nieprawidłowości w należyтым wykorzystaniu czasu na naukę praktyczną<sup>17</sup>.

Salezjańskie Szkoły Zawodowe w Oświęcimiu na przestrzeni lat swej działalności wypromowały wielu fachowców kierunków zawodowych. Nieliczni po uzyskaniu świadectwa czeladniczego podejmowali pracę w szkole oświęcimskiej i pogłębiali swoje wykształcenie zawodowe. Najwybitniejszym z absolwentów szkoły oświęcimskiej był wypromowany rzemieślnik Jan Kajzer, który po uzyskaniu dyplomu czeladniczego wstąpił do zgromadzenia salezjańskiego i od października 1915 roku podjął pracę w dziale stolarskim. W ciągu następných lat podnosił swoje kwalifikacje zawodowe (Szkoła Architektury Wnętrz w Norymberdze 1921/1922, Państwowa Szkoła Przemysłu Artystycznego w Krakowie, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie – Wydział Architektury, kursy dla czeladników i mistrzów). W latach 1915–1929 kierował on pracownią stolarską, a w latach 1945–1971 był dyrektorem oświęcimskich szkół zawodowych i średnich<sup>18</sup>.

Już w pierwszym powojennym roku szkolnym 1945/1946 uruchomiono w zakładzie oświęcimskim gimnazjum ogólnokształcące oraz gimnazja zawodowe: mechaniczne i stolarskie. Uruchomienie gimnazjum mechanicznego – ślusarskiego było możliwe po odzyskaniu maszyn i urządzeń warsztatowych zrabowanych przez Niemców w czasie wojny, do czego przyczynił się koad. Jan Kajzer. Łatwiej było uruchomić gimnazjum stolarskie, gdy do Oświęcimia przywieziono wyposażenie pracowni stolarskiej z Prus koło Krakowa. W ramach reorganizacji Zakładu Świętego Józefa w Prusach tamtejszą pracownię wraz z kadrą kierowniczą i uczniami przeniesiono do zakładu oświęcimskiego. W 1947 roku Ministerstwo Odbudowy przyznało salezjanom oświęcimskim 10 bloków stanowiących w czasie wojny zaplecze niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz I, w dzielnicy Oświęcimia – Zasolu. Umieszczono w nich warsztaty stolarskie, które pozostały tam wraz z otwartą średnią Szkołą Rzemiosł Budow-

17 Tamże, s. 484–487.

18 Zob. J. Ptaszkowski, *Rzecz o dobrej sławie Oświęcimia. Karty z historii Zakładu Księdza Bosko*, Kraków 1998, s. 154–155, 157–163.

lanych dla dorosłych, dla uczniów po ukończonej siedmioklasowej szkole podstawowej, aż do ich likwidacji w 1951 roku<sup>19</sup>.

W czerwcu 1947 roku salezianie zwrócili się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie o wydanie koncesji na uruchomienie w roku szkolnym 1947/1948 pierwszej klasy gimnazjum elektrycznego przy istniejących już gimnazjach mechanicznym i stolarskim. W lipcu tego roku salezianie otrzymali od wojewódzkich władz szkolnych zgodę na otwarcie w roku szkolnym 1947/1948 Prywatnego Męskiego Gimnazjum Elektrycznego Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu. Na dyrektora tej szkoły uzyskał także zatwierdzenie koad. Jan Kajzer. Niestety przeprowadzane po wojnie wizytacje zawodowych szkół salezjańskich w Oświęcimiu w sporządzonych protokołach powizytacyjnych jednoznacznie stwierdzały, że kierunek wychowawczy i poziom naukowy tych szkół nie pozwalają na zaliczenie ich do placówek dydaktycznych spełniających podstawowe funkcje społeczne, do których jest powołana szkoła średnia. Tak tendencyjna ocena dydaktyki salezjańskiej i polityka oświatowa władz komunistycznych doprowadziły do likwidacji z końcem roku szkolnego 1951/1952 w Oświęcimiu ówczesnych liceów: mechanicznego, elektrycznego i stolarskiego (przemysłu drzewnego). Od tego momentu salezianie prowadzili w Zakładzie im. Księdza Bosko jedynie Zasadniczą Szkołę Zawodową z tymi samymi oddziałami, co zlikwidowane licea.

---

<sup>19</sup> Zob. W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce...*, s. 128–334.

## NOTA EDYTORSKA

Przy wydaniu tekstu zastosowano zasady edytorskie:

1. Uzupełnienia i objaśnienia tekstu pochodzące od wydawcy ujęto w nawiasy kwadratowe [ ].
2. Uzupełnienia tekstu pominięte w oryginale zapisano w nawiasach trójkątnych < >.
3. Zapisy wątpliwe lub wymagające wyjaśnienia oznaczono w postaci: [?].
4. Wyrażenia zapisane w oryginalnej pisowni [sic].

**TEKST:**  
**SALEZJAŃSKIE SZKOŁY RZEMIEŚLNICZE**  
**W OŚWIĘCIMIU 1914–1971.**  
**KRONIKA**

*W Imię Boże!*

**ROK SZKOLNY 1915/1916**

1914–1915–1916

Rok szkolny 1914–15 miał się rozpocząć z dniem 3-go sierpnia, niestety śmierć nagła nigdy dosyć opłakanego następcy tronu Ferdynanda<sup>1</sup> z małżonką [Zofią von Chotek], zniewoliła naszego Najjaśniejszego

---

<sup>1</sup> Franciszek Ferdynand Habsburg (1863–1914) – bratanek cesarza Franciszka Józefa I, najstarszy syn arcyksięcia Karola Ludwika i arcyksiężnej Marii Annunziaty, księżniczki Sycylii i Neapolu. W młodości wstąpił do wojska, uzyskał wszechstronne wykształcenie, opanował arkana dyplomacji, wojskowości i ekonomii. Ożenił się z ubogą czeską szlachcianką Zofią Chotek. Małżeństwo było morganatyczne. Z panującym cesarzem Franciszkiem Józefem I nie miał dobrych stosunków. Arcyksiężę projektował plany reformy monarchii, które miały zostać rozpoczęte po objęciu tronu. Zamach w Sarajewie na austriackiego następcę tronu dokonany 28 czerwca 1914 roku uznawany jest za bezpośrednią przyczynę wybuchu I wojny światowej. Tego dnia arcyksiężę wraz z małżonką Zofią von Chotek obchodzili rocznicę swojego ślubu. W trakcie przejazdu kolumny samochodów arcyksięcia z małżonką ulicami Sarajewa zamach na parę był podejmowany kilkakrotnie. I w czasie drugiego zamachu arcyksiężę i żona Zofia ponieśli śmierć od zamachowca Gavrilo Princip. S. Grodziski, *Franciszek Józef I*, Wrocław 1983.

Pana i Cesarza Franciszka Józefa I<sup>2</sup>; do wezwania swych ludów pod broń przeciw Serbii, w stolicy której dokonano mordu, a następnie Rosji.

3 VIII [1914 roku]

Stosunki nieprzyjazne <z powodu>, wybuchu wojny, nie pozwoliły wychowankom wrócić do zakładu. Dnia bowiem 3 sierpnia 1914 zjawił się w zakładzie Regiment 54 infanterie [= pułku piechoty] z Ołomuńca, zamieszkując przez 14 dni<sup>3</sup>. Stosunki wojenne pogarszały się z dniem

---

2 Cesarz Franciszek Józef I (1830–1916) – od 1848 roku cesarz Austrii i apostolski król Węgier (koronowany w 1867), król Czech, Dalmacji, Chorwacji, Sławonii, Galicji, Lodomerii i Ilyrii, król Jerozolimy, arcyksiążę Austrii, wielki książę Toskanii i Krakowa, książę Lotaryngii, Salzburga, Styrii, Karyntii, Krainy i Bukowiny, wielki książę Siedmiogrodu, margrabia Moraw, książę Górnego i Dolnego Śląska, Modeny, Parmy, Piacenzy, Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Frulii, Raguzy i Zadaru, uksiążęcony hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycji i Gradiszki, książę Trydentu i Brixen, margrabia Łużyc Dolnych i Górnych oraz Istrii, hrabia Hohenembs, Feldkirch, Bregenz, Sonnenbergu, pan Triestu, Cattaro i Marchii Słoweńskiej, wielki wojewoda województwa Serbii, etc, etc, ... Syn arcyksięcia Franciszka Karola i Zofii Wittelsbach. Wychowywał się w pałacu Schönbrunn pod Wiedniem. Władał kilkoma językami. Dnia 2 grudnia 1848 roku w pałacu biskupim w Ołomuńcu osiemnastoletni Franciszek Józef I został proklamowany cesarzem Austrii. Ożenił się z Elżbietą zwaną Sisi, księżniczką bawarską z rodu Wittelsbach, która była jego kuzynką. Jego panowanie przyniosło Austrii prawie pół wieku pokoju, ale uzależniło ją politycznie od Niemiec. Przed jubileuszem 50-lecia panowania cesarz poprosił poddanych, aby w ramach prezentu wysłali mu pocztówki z widokami rodzinnych miejscowości. Dnia 2 grudnia 1898 roku otrzymał około 10 mln kartek pocztowych. W czerwcu 1908 roku obchodził 60 rocznicę wstąpienia na tron. Na te uroczystości przybyły koronowane głowy z Europy, wszyscy książęta niemieccy na czele z Wilhelmem II, cesarzem Niemiec. Hołd ten znacznie umocnił prestiżowo Austro-Węgry, popadające jednak coraz silniej w zależność od Niemiec. Ch. Dickinger, *Franciszek Józef I*, Warszawa 2006.

3 Austriackie władze wojskowe Zakład im. Ks. Bosko w Oświęcimiu przeznaczyły na koszary wojskowe. Dnia 2 sierpnia 1914 roku zakwaterował się w zakładzie 54 Pułk Piechoty z Ołomuńca (300 żołnierzy), który głównie zajął sypialnie wychowanków. Planowane było przez sztab wojskowy zorganizowanie w zakładzie salezjańskim szpitala wojskowego. Salezjanie udostępniłi odpłatnie pomieszczenia żołnierzom i zapewnili aprowizację, w kwocie 1.40 korony dziennie od każdego żołnierza. W kolejnych dniach sierpnia przybywały następne transporty żołnierzy, którzy zajmowali następne pomieszczenia zakładowe – sale szkolne i pracownie rzemieślnicze uczniów. Na korytarzach i wolnych miejscach umieszczano prowizoryczne magazyny, a na obszernym korytarzu głównym od-

każdym. Majstrów, nauczycieli poddanych pruskich i wielu uczniów zawezwano pod broń i doszło do tego stopnia, że zakład opróżniono dla rannych żołnierzy, nadchodzących ze wschodniego pola walki, a wychowanków nie mających się do kogo udać przeniesiono do nowo wzniesionego zakładu Maria-Hilf [= Marii Wspomożycielki Wiernych] w Unter-Waltersdorfie<sup>4</sup> pod Wiedniem dnia 15 listopada 1914. Tam

---

bywały się ćwiczenia wojskowe. Podwórko górne (przy kaplicy św. Jacka) i dolne były zastawione kuchniami polowymi. Dnia 12 sierpnia 1914 roku skoszarowane wojsko opuściło zakład, do którego wkrótce wtargnęli okoliczni mieszkańcy rabując pozostawione przez żołnierzy resztki żywności oraz przedmioty przedstawiające jakąkolwiek wartość. W ten sposób dopełnili po żołnierzach reszty spustoszenia. Planowany w zakładzie szpital wojenny przyjął pierwszych rannych żołnierzy dnia 15 listopada 1914 roku, decyzją sanitarnej komisji sztabowej (lekarz sztabowy, starosta i burmistrz) z 6 listopada tego roku. Szpital mógł pomieścić do 1000 rannych żołnierzy. Liczba rannych w szpitalu była różna, np. dnia 24 listopada 1914 roku było ich 640, na początku marca 1915 roku leczyło się tu 600 chorych i rannych. Do likwidacji szpitala w lipcu 1915 roku średnio korzystało z niego każdego dnia ok. 300 żołnierzy potrzebujących opieki lekarskiej. Funkcje pielęgniarek spełniały oświęcimskie siostry serafitki. Zdarzyły się przypadki cholery wśród chorych żołnierzy, w tym dwa śmiertelne. Były przypadki zgonów. W samym tylko grudniu 1914 roku zanotowano ich 5. Ostatecznie 17 lipca 1915 roku szpital wyniósł się całkowicie z zakładu. Dzięki temu można było w zakładzie rozpocząć rok szkolny 1915/1916. *Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1914–1917. Kronika tom 2*, oprac. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 2014, s. 45, 47, 50–60, 113–114, 127, 129; W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900–1939*, Lublin 2010, s. 129–131.

- 4 Unterwaltersdorf – miejscowość położona około 30 kilometrów od Wiednia. Przełożony Inspektorii Świętych Aniołów Stróżów w Oświęcimiu ks. Piotr Tirone zdecydował w marcu 1914 roku o zakupie gruntów w Unterwaltersdorf, z myślą o budowie tam instytutu dla niemieckich kandydatów do zgromadzenia salezjańskiego, tzw. spóźnionych powołań („synów Maryi”), którzy tymczasowo mieszkali w Verzeju, w Styrii. Po poświęceniu i wmurowaniu kamienia węgielnego pod budowę tego domu dnia 26 IV 1914 roku wkrótce wybuchła pierwsza wojna światowa. Kandydaci do zgromadzenia zostali powołani do armii, więc zorganizowanie niemieckiego instytutu w Unterwaltersdorf nie było już koniecznością. W tej sytuacji na początku września 1914 roku inspektor Tirone zdecydował wysłać do Unterwaltersdorf kleryków-teologów z Oświęcimia, gdzie planowano zorganizować tymczasowy dom studiów seminaryjnych dla kursów teologii. Już w połowie września 1914 roku wyjechali tam z Oświęcimia księża: m.in. ks. Juliusz Solarz, ks. Piotr Wiertelak, biorąc przykład z sześciu innych współbraci, którzy nieco wcześniej udali się do Unterwaltersdorf. Budowany tam zakład okazał się dla oświęcimskich salezjanów i wycho-

przepędzono biedując cały rok szkolny 1914–15. Rzemieślników było: 3 krawców, 2 szewców, 4 stolarzy i 3 ślusarzy pod kierownictwem majstrów [koadiutorów]: dla krawców p. [Jan] Huchulski, szewców p. [Jakub] Godawa, dla stolarzy [Alojzy] Mynarek, a dla ślusarzy Leopold Besler<sup>5</sup>. Ostatni dwaj zostali zawezwani do służby wojskowej z końcem kwietnia [1915]. Pan [Jakub] Godawa zaś w pierwszych dniach czerwca.

Nowy rok szkolny 1915–16 miano rozpocząć znowu w Unter-Waltersdorfie, lecz to sprawiało niezmiernie trudności. Tymczasem przebieg spraw wojennych na wschodnim polu walki w Galicji i Królestwie, przybierał coraz to lepszy dla sił centralnych obrót. Zakład tutejszy został przez szpital opróżniony, komenda wojskowa w Krakowie i wydział krajowy orzekł, że szpital wojskowy nie wróci do zakładu i tym sposobem można otworzyć bramy zakładu dla przygarnięcia tych chłopców, którzy pragnęli prowadzić dalej tok przerwanych nauk.

---

wanków najodpowiedniejszy w czasie toczącej się wojny światowej. Dołączył tam w późniejszym czasie prowincjał ks. Piotr Tirone oraz rzemieślnicy; w sumie ok. 80 salezjanów i wychowanków. Dla oświęcimskich uczniów zorganizowano tam pracownię krawiecką, szewską i ślusarską. Salezjanie oświęcimscy czynnie włączali się w prace budowlane i wykończeniowe tamtejszego zakładu i w ten sposób poprawiali stopniowo tamtejsze warunki mieszkaniowe. Dyrektorem tamtejszego instytutu był ks. Jerzy Ring. Wewnętrzne kierownictwo sprawował prowincjał ks. Piotr Tirone z pomocą ks. Leona Kaszycy. Obowiązki prefekta przejął ks. Józef Strauch, katechety ks. Piotr Wiertelak. W ten sposób dom-zakład w Unterwaltersdorfie zaczął normalnie funkcjonować. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 122–124.

- 5 Besler Leopold – koadiutor salezjański. Urodził się dnia 5 grudnia 1892 roku w Nowej Soli koło Olesna, na Górnym Śląsku. Był synem Alojzego i Franciszki Fröhlich. Został przyjęty do zakładu oświęcimskiego dnia 1 sierpnia 1907 roku i skierowany został na naukę ślusarstwa. Opłatę miesięczną wyznaczono mu na 12 koron. Dnia 30 czerwca 1911 roku opuścił zakład po uzyskaniu świadectwa czeladniczego – wyzwolin. W następnym roku został przyjęty do zgromadzenia salezjańskiego jako kandydat na koadiutora. Nowicjat odbył w 1912/1913 w Radnej (Słowenia). W połowie grudnia 1914 roku grupa 13 rzemieślników oświęcimskich wyjechała do Unterwaltersdorf koło Wiednia, gdzie do końca roku szkolnego kontynuowali naukę zawodu. Ślusarze uczyli się tam pod kierunkiem majstra koad. Leopolda Beslera. W 1914 roku odbył on w Wiedniu trzymiesięczny kurs ślusarski i spawania metali. Jako obywatel pruski został wcielony do wojska dnia 18 kwietnia 1916 roku w Katowicach. Zginął na froncie dnia 31 maja tego roku. H. Rogowski, *Nekrolog alfabetyczny salezjanów polskich 1891–2003*, Warszawa 2003, s. 169; *Personel i wychowankowie Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1917*, oprac. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 1914, s. 23.

Ks. dyrektor dr Antoni Hlond<sup>6</sup> ogłosił tę wiadomość o otwarciu zakładu dla studentów i szkoły krawieckiej i szewskiej z dniem 1-go października <1915 roku>. Niebawem okazała się potrzeba przyjąć kilku stolarzy i ślusarzy; dla tych również musiano szkoły zawodowe ukształtować.

28 IX 1915

Dnia 28 września wrócili wychowankowie z Unter-Waltersdorfu, a od 1 do 3-go października zjechali się w części uczniowie terminatorzy.

### Zmiana zarządu

W ciągu zastoju szkół zawodowych przeniesiono dotychczasowego kierownika szkół zawodowych ks. Józefa Bujara z Oświęcimia na kate-

---

6 Ks. Hlond (Chlondowski) Antoni (1884–1963) – salezjanin, kompozytor, brat kard. Augusta Hlonda. Urodził się w Kosztowach koło Mysłowic. Od 1896 roku przebywał i kształcił się w salezjańskim zakładzie w Lombriasco (Włochy). W trzy lata później wstąpił do zgromadzenia salezjańskiego. Na Gregorianum uzyskał w 1903 roku doktorat z filozofii. Równocześnie studiował muzykę. W 1909 roku przyjął święcenia kapłańskie. W następnym roku podjął studia muzyczne w Ratyzbonie. W salezjańskich zakładach wychowawczych w Polsce pełnił rozmaite funkcje, głównie jako nauczyciel muzyki. W 1916 roku założył w Przemyślu Salezjańską Szkołę Organistów, którą kierował do 1924 roku. W latach 1925–1930 był inspektorem polskiej prowincji św. Stanisława Kostki, w latach 1931–1940 był proboszczem bazyliki Serca Jezusowego w Warszawie na Pradze. Ze względu na brata i prymasa, w czasie wojny ukrywał się przed Niemcami u sióstr szarytek w Wólce Pęcherskiej koło Warszawy, gdzie pracował jako kapelan do 1962 roku. Skomponował ok. 4000 utworów, głównie muzyki kościelnej, w tym ok. 40 Mszy łańskich i polskich, śpiewy liturgiczne na Wielki Tydzień i rezurekcję, litanie, pieśni przedłogłosowe z towarzyszeniem organów. Skomponował muzykę do ok. 25 przedstawień teatralnych, z czego szczególną popularnością cieszy się pięcioaktowe misterium pasyjne „Męka Pańska”. Wydał zbiór śpiewów liturgicznych na cały rok kościelny, śpiewniki z pieśniami patriotycznymi i okolicznościowymi. Jest autorem podręcznika: *Nauka harmonii dla uczniów szkół organistowskich* (Przemyśl 1918, 1929). Styl jego muzyki, jej gatunki oraz formy wyrastają z założeń ruchu cecyliańskiego oraz z jej funkcji użytkowej. Zmarł w Czerwińsku nad Wisłą. B. Bartkowski, *Hlond Antoni, pseudonim Chlondowski*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993, kol. 1087–1088.

chęć do Przemyśla a jego urząd objął 19 października br. były wojenny prefekt z Unter-Waltersdorfu, ks. Józef Strauch<sup>7</sup>.

Zakres działalności nowego kierownika został w części ograniczony, a za to skierowany prawie wyłącznie w dział techniczno-naukowy. Sprawy zaś zaopatrzenia warsztatów w odpowiedni materiał, stosunki z klientami i różnymi dostawcami, zastrzeżono prefektowi [ks. Ludwika Gostylli]. Wszelkie zamówienia, kontrakty wychodzą od ks. prefekta dra Ludwika Gostylli, który się bezpośrednio znosi z majstrami.

#### 4 X [1915]

W dniu 4 października obchodzono imieniny Najjaśniejszego Pana, Cesarza Franciszka Józefa I po wspólnej Mszy Świętej odśpiewano hymn narodowy. W sobotę wieczorem 9 października dyrektor zakładu ogłosił rozpoczęcie roku szkolnego 1915–16 przedstawiając uczniom parsonał [sic] zakładowy, składają się z:

ks. dra Antoniego Hlonda, dyrektor,  
 ks. dra Ludwika Gostylli, prefekt,  
 ks. Piotra Wiertelaka, katechety,  
 ks. Piotra Wójcika, radcy<sup>8</sup> gimnazjum,  
 ks. Józefa Straucha, radcy rzemiosła,  
 ks. dra Józefa Michalskiego, profesora fizyki,

7 Ks. Strauch Józef (1883–1952) – salezjanin. Urodził się w Lędzinach k. Tych na Górnym Śląskim. Nowicjat salezjański odbył w 1902/1903 w Lombriasco (Włochy). Święcenia kapłańskie przyjął 14 kwietnia 1912 roku w Foglizzo (Włochy). Był ekonomem inspektorialnym. Od lipca 1932 roku pełnił obowiązki przełożonego domu zakonnego w Lublinie. Od 8 listopada 1934 roku był prokuratorem (dyrektor administracyjny) inspektorialnym siedzibą w Lublinie. W czasie drugiej wojny światowej pełnił obowiązki delegata inspektora Prowincji św. Jacka w Krakowie dla terenów wcielonych do III Rzeszy. Był dyrektorem domu nowicjackiego w Kopcu koło Częstochowy i tam zmarł w 69 roku życia, 49 ślubów zakonnych i 40 kapłaństwa. H. Rogowski, *Nekrolog alfabetyczny salezjanów polskich...*, s. 138.

8 Radca szkolny (gimnazjum, szkoły rzemieślniczej) winien dbać o szkołę, aby funkcjonowała należycie, powinien znać prawodawstwo szkolne, czuwać nad karnością uczniów, organizować konferencje dla nauczycieli i wychowawców (asystentów), wyznaczać uczniom miejsca w szkole (klasie) i w studium (sala do prywatnej nauki), przeprowadzać konferencje wychowawcze dla uczniów, podejmować decyzje karne oraz opiekować się teatrem szkolnym. *Regulaminy Towarzystwa Salezjańskiego*, Warszawa 1925, art. 191–198.

ks. [Franciszka] Niemczyka<sup>9</sup> profesora języka polskiego,  
p. [Antoniego] Ulmana, majstra szewskiego,  
p. [Walentego] Plucińskiego, majstra krawieckiego,  
p. Władysława Mączko, majstra ślusarskiego,  
Kl. Alojzego Haftkę nauczyciela rysunków.

Niebawem, bo już dnia następnego, zawitał również z Radnej<sup>10</sup>  
p. Jan Kaiser, nowy majster stolarski.

Tak można było pod naciskiem i mimo niepewności wojny, rozpocząć nowy rok szkolny, który na samym początku miał szczęście przyjąć w swe progi dnia 25 X [1915] panią hrabinę Dzieduszycką.

---

9 Ks. Niemczyk Franciszek – salezjanin, jeden z pierwszych czterech wychowanków przyjętych do zakładu salezjańskiego przez ks. Franciszka Trawińskiego. Był synem Andrzeja i Katarzyny z domu Zita. Urodził się 26 IV 1883 roku we wsi Dwory koło Oświęcimia. Dnia 18 VIII 1902 roku rozpoczął naukę stolarstwa w pracowni zakładowej w Oświęcimiu. Egzamin czeladniczy (wyzwoliny) złożył dnia 30 VI 1906 roku. Wstąpił do zgromadzenia salezjańskiego. Nowicjat rozpoczął dnia 13 IX 1904 roku w Zakładzie św. Rodziny w Daszawie, zakończony złożeniem ślubów zakonnych dnia 6 I 1906 roku. Świeceni kapłańskie otrzymał 5 VIII 1914 roku w Foglizzo (Włochy). Zmarł 29 III 1966 roku w Przemysłu, w 83 roku życia, 60 ślubów zakonnych i 52 kapłaństwa. *Niemczyk Franciszek*, [w:] *Personel salezjański i wychowankowie Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1917*, oprac. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 2014, s. 170; H. Rogowski, *Nekrolog alfabetyczny salezjanów polskich...*, s. 97.

10 Radna – zakład salezjański w Słowenii. Zorganizowane przy nowicjacie w Daszawie, w arch. lwowskiej w 1905 roku studia filozoficzne (instytut filozoficzny) przy tamtejszym nowicjacie, przeniesiono w 1907 roku do Radnej k. Lublany, gdzie rozszerzono kształcenie o studia teologiczne (instytut teologiczny). Od 1908 roku nasi klerycy teologię ponownie studiowali we Foglizzo. W 1909 roku instytut filozoficzny wraz z księdzem dyrektorem Piotrem Tirone przeniesiono z Radnej do Lublany. Zakład w Radnej przeznaczono dla przybyłych z Oświęcimia gimnazjalistów – czwartoklasistów oraz starszych wiekiem kandydatów do zgromadzenia – tzw. synów Maryi, którzy z braku miejsca w Daszawie, w Radnej mieli kończyć czwartą klasę gimnazjalną. Pozostali tam jeszcze nowicjusze-koadiutorzy, którzy tu odprawiali dwuletni nowicjat. Dyrektorem i magistrzem otwartego w Radnej nowicjatu został ks. Stanisław Pływaczyk. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa św. Franciszka...*, s. 119–120.

## Inspekcja

Dnia 26 X [1915] inspektor szkół przemysłowych dla Galicji pan [Karol] Bily<sup>11</sup>, radca dworu, zwiedził kolejno wszystkie pracownie, pytając się uczniów gdzie i w jakim zawodzie spędzili ubiegły rok szkolny, skąd pochodzą, przeplatające te pytania pytaniami z badaniem zawodowym. Majstrów pytał w tok nauki fachowej tj. zbioru modeli, jakie mają uczniowie przeważnie w I wym. roku wykonywać. Wykonywanie modeli powinno pociągać za sobą wykonywanie takich sprzętów, które by zawierały składanie wiązania wykonanych modeli.

Szczególną uwagę zwrócił pan inspektor [Karol Bily]:

- 1) Na wychowanie terminatorów w duchu polsko-austriackim, bo jesteśmy pod panowaniem austriackim, w dodatku Austria się z nami najlepiej obchodziła;
- 2) Na wychowanie militarne, czyniąc z uczniami wycieczki, ćwiczenia wojskowe zdobywając pozycje nieprzyjacielskie, na sposób raj-ska. Na takie ćwiczenia i marsze wojskowe wyznaczyć jeden dzień w miesiącu;
- 3) Umieszczanie w każdej sali naukowej portretu Najjaśniejszego Pana [cesarza Franciszka Józefa I], mimo, że niektóre sale zakładowe w ten portret już są zaopatrzone.

Wreszcie wyraził pan inspektor [Karol Bily] nadzieję, że między nimi a kierownictwem zakładu zawsze będzie panowała zgoda i jedność, uwzględniając wzajemnie swe życzenia. Przybył pan inspektor o 8½ rano, a odjechał o godz. 11½ w południe.

---

11 Radca dworu, inż. Bily Karol – z pochodzenia Czech. Od 1894 roku był nauczycielem nauk przyrodniczych i technologii w Cesarsko-królewskiej Zawodowej Szkole Ślusarskiej w Świątnikach koło Krakowa, w latach 1897–1909 jej dyrektorem. W 1902 roku dyrektor Bily wprowadził do zawodowego programu nauczania wyrób specjalnych metalowych portmonetek na bilon, wykonanych z tzw. nowego srebra czyli pakfongu – mosiądku wysokoniklowego będącego stopem miedzi, niklu i cynku. Od 1903 roku do nauki zawodu wprowadził techniki wykonywania ozdobnych okien oraz zamków meblowych. W czasie I wojny światowej Bily pełnił obowiązki inspektora szkół przemysłowych dla Galicji. W jesieni 1915 roku Karol Bily przeprowadził wizytację szkoły rzemieślniczej w zakładzie oświęcimskim, także w maju 1916 roku. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 136, 440–444, 454, 463.

9 XI 1915

Konferencja dla personelu rzemieślniczego. Wieczorem o godz. 7 zebrano majstrów, w naczelnictwie ks. dyrektora [Antoniego Hlonda], ks. prefekta [Ludwika Gostylli] i kierownika odbył ks. inspektor ks. dr Piotr Tirone<sup>12</sup> konferencję zwracając u chłopców uwagę na:

- 1) Brak wychowania: nie pozdrawiają i nie umieją się przedstawić.
- 2) Na zatrudnienie chłopców poza warsztatami w chwilach, gdy powinni z jakiegokolwiek powodu być zatrudnieni przy warsztacie.
- 3) Wymagać od chłopców, by się nie śmiali, gdy zostaną przez gości o co bądź zapytani, lecz by poważnie odpowiadali na stawiane sobie pytania.
- 4) Zaznaczył ks. inspektor [Piotr Tirone] również, że brak jeszcze uporządkowania w warsztatach toku nauki, tj. zestawienie modeli (na tablicach) jakie mają uczniowie pierwszego roku wykonywać.

---

<sup>12</sup> Ks. Tirone Piotr (1875–1975) – włoski salezjanin. Jako 12-letni chłopiec został przyjęty do zakładu księdza Bosko na Valdocco w Turynie. Kilkakrotnie spotkał osobiście ks. Bosko. Wstąpił do zgromadzenia salezjańskiego i na zakończenie nowicjatu w 1891 roku złożył śluby wieczyste. W czasie studiów seminaryjnych spotykał Polaków przybywających do salezjańskich zakładów w Piemoncie. W 1898 roku otrzymał w Turynie święcenia kapłańskie. Pracował w Turynie i Lombriasco. W jesieni 1904 roku przybył do Daszawy aby podjąć obowiązki mistrza nowicjatu. Od 1907 roku pełnił przez dwa lata obowiązki dyrektora i magistra nowicjatu w Radnej, następnie pracował w studentacie filozoficznym Ljublanie. W jesieni 1911 roku przejął obowiązki inspektora Prowincji św. Aniołów Stróżów z siedzibą w Oświęcimiu. Po jej podziale dnia 27 listopada 1919 roku ks. Tirone został przełożonym prowincji polsko-jugosłowiańskiej, z której w listopadzie 1922 roku usamodzielnily się domy jugosłowiańskie w utworzonej wizytatorii. Jej wizytatorem (delegatem księdza generała) został ks. Tirone, pełniący nadal funkcję inspektora polskiego. Po podpisaniu konkordatu między Stolicą Apostolską i rządem Polski, ks. Tirone jako obcokrajowiec musiał przekazać stanowisko inspektora Polakowi. W 1927 roku ks. Tirone mianowany katechetą generalnym zgromadzenia. Z polecenia przełożonego generalnego wizytował domy salezjańskie w świecie. Sam o poglądach antyfaszystowskich, cierpiał moralnie w czasie drugiej wojny światowej. Po wojnie przeprowadził wizytację polskich domów. Obowiązki katechety generalnego pełnił do 1951 roku. Od 1958 roku służył jako spowiednik w turyńskim zakładzie Rabaudengo, gdzie zmarł. A. Świda, *Droga do samodzielności polskiej prowincji salezjańskiej*, Warszawa 1990, s. 94–123.

- 5) Przy tej sposobności zaznaczył ks. inspektor [Piotr Tirone], aby personel rzemieślniczy zwiedził jakąkolwiek szkołę rządową, aby sobie mógł zrobić pojęcie o wyposażeniu i urządzeniu tychże.
- 6) Wyraził życzenie, by urządzoną odpowiednią kolekcję wzorów technologii dla każdego warsztatu, umieszczając ją pod okiem ucznia, np.: zbiór drzew, politurowanych kawałków, wyrobu żelaza, tkanin itp.

Następnie zastanowiono się nad rozporządzeniem p. Husarka, ministra oświaty i nad życzeniem pana inspektora przemysłowego [Karola] Bily'ego, nad zaprowadzeniem obowiązkowym ćwiczeń wojskowych dla naszych wychowanków, stosownie do żądania władz.

Wreszcie postanowiono:

- 1) postarać się o siłę wojskową do tych ćwiczeń.
- 2) wnieść podanie o uwolnienie panów [Maksymiliana] Kasperlika, [Wojciecha] Repaka i [Jakuba] Godawy od wojska<sup>13</sup> dla szkół rzemieślniczych, co też uczyniono, lecz bez skutku.
- 3) aby majstrowie wymagali od uczniów odpowiedniego do szkół rządowych pozdrowienia i przedstawienia się.
- 4) Na wniosek i zapewnienia ks. prefekta, że ślusarzom dostarczy pracy poza zakładowej, zgodził się ks. dyrektor [Antoni Hlond] przyjąć 10 lub więcej uczniów płacących całą pensję.

21 XI [1915]

Dnia 21 listopada uczczono pamięć cesarzowej Elżbiety <z rodu Wittelsbach, zwanej Sisi> rano, według zapowiedzianego wieczorem hymnem ludów po Mszy Świętej odśpiewanym. Szkoły zamknięto, z powodu śniegu nie można było wysłać chłopców na przechadzkę.

---

<sup>13</sup> Wymienieni salezjanie-koadiutorzy byli zatrudnieni jako nauczyciele w pracowniach zawodowych. Maksymilian Kasperlik powołany został do wojska w sierpniu 1914 roku, zwolniony 16 I 1916 roku; Wojciech Repak powołany został dnia 16 sierpnia 1915, zwolniony 25 stycznia 1916; Jakub Godawa powołany został 15 lipca 1915 roku. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 126–127.

26 XI [1915]

Wyjechał ks. kierownik Józef Strauch do Wiednia, by zwiedzić szkoły rządowe, spędził tam 3 dni na zwiedzaniu sal naukowych rysunkowych w instytucie sztuk pięknych. Dyrektor [Antoni Hlond] tegoż instytutu udzielił mu różnych informacji o rysunkach i pozwolił zwiedzić salę i konferować z profesorami różnych gałęzi rysunków i malarstwa.

Zwiedził jeszcze w towarzystwie pana [Jana] Huchulskiego frekwentanta [=uczestnika] w owych dniach kursu krawieckiego tzw. Gewerbeförderungs Anstalt, dokąd go skierował instytut sztuki w tej instytucji: Gewerbeförderungs Anstalt, odbyli swe kursa: Alojzy Mytarek i Leopold Besler, pierwszy majster stolarski, drugi ślusarski w lecie 1914. Zwiedzano jeszcze szkołę ślusarsko-techniczną: Abteilung für. Wien VI/2 Malarg[asse] 87.

### Niepokalanie Poczęta

W nowennie Niepokalanego Poczęcia nie brali udziału rzemieślnicy, tylko w ostatnich 3 dniach tzw. triduum uczęszczali ze studentami na kazania (tych było trzy).

### Boże Narodzenie [1915]

Rzemieślnicy brali udział w całej nowennie z kazaniem. Podwieczorek był o godz. 4.30 a o godz. 5-tej nabożeństwo. Pierwsza godzina nauki wypadła, a zaraz po nabożeństwie rozpoczęto 2 godzinną lekcję aż do 7 godziny <wieczorem>. Lekcję 3 od 7–8 wieczorem.

Z powodu wigilii wypadła lekcja dnia 24 XII, cały dzień, lecz we warsztatach była praca i czyszczenie do godz. 4 po południu. Wieczera wigilijna o 6 godz. wieczorem.

27 grudnia rano nie było lekcji, spano dłużej, po śniadaniu była praca, a wieczorem lekcja przypadająca na ten dzień.

W ostatni dzień starego roku odprawiano nabożeństwo dziękczynne za doznane dobrodziejstwa.

## ROK 1916

Nowy rok uczczono zwykłym nabożeństwem, radości przysporzył nam upragniony żołnierz, a podmajster ślusarski Wojciech Repak, zaciągnięty pod broń 16 sierpnia w Oderfurt <czeski> (Przywóz)<sup>14</sup>.

Na nowy rok zjawił się również na urlop były nauczyciel muzyki, rachunków, polskiego i gimnastyki p. Maksymilian Kasperlik. Tymczasem zaniemógł nam ukochany prefekt ks. dr Ludwik Gostylla; stan stawał się coraz groźniejszy, tak że sam p. doktor [Antoni] Ślosarczyk<sup>15</sup> nie wyrzekł swego zdania o chorym. Wtedy trzeba było pomyśleć o zastępcy prefekta. Mówiono i przypuszczano wiele. Dnia 6 stycznia odprawiono uroczystość Św. Trzech Króli, wieczorem były Jasełka dla publiczności.

7 stycznia wieczorem po modlitwach była kapituła domowa<sup>16</sup> u ks. dyrektora [Antoniego Hlonda] względem egzaminów półrocznych i uregulowania dyscypliny. W końcu tej kapituły sam ks. inspektor [Piotr Tirone] proponował na zastępcę obłożnie chorego prefekta,

14 Przywóz (czeski Přívoz, niemiecki Prziwos, ok. 1920 i od 1939–1945 Oderfurt) – jedna z 37 części miasta statutarne Ostrawy, stolicy kraju morawsko-śląskiego, we wschodnich Czechach.

15 Dr Ślosarczyk Antoni († 1935) – lekarz, radny miasta Oświęcimia. Od początku działalności zakładu oświęcimskiego doktor Ślosarczyk znalazł się na liście hojnych jego dobrodziejów. Leczył społecznie wychowanków i salezjanów około 30 lat (1900–1932). Służył nawet na każde wezwanie. W dowód wdzięczności za jego dokonania na rzecz zakładu i wychowanków, wspólnie z adwokatem krajowym Ludwikiem Gąsiorowskim († 1939), z inicjatywy oświęcimskich salezjanów, otrzymał dnia 16 kwietnia 1932 roku Złoty Krzyż zasługi „Pro Ecclesia et Pontifice”. Aktu dekoracji odznaczeniem papieskim dokonali: proboszcz i dziekan oświęcimski ks. Jan Skarbek i ks. dyrektor zakładu ks. Wojciech Bala-wajder. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 17, 157, 246, 248.

16 W administracji materialnej i duchowej placówki salezjańskiej powierzonej dyrektorowi, wspomagają go zgodnie z konstytucjami zakonnymi Rada Lokalna, zwana dawniej Kapitułą (domu, zakładu) oraz inni radcy, czyli salezianie odpowiedzialni za ważne sektory pracy danej placówki. Tych ostatnich powoływał do Kapituły przełożony prowincji za zgodą Kapituły Wyższej (generalnej), po przedstawieniu kandydata z danego domu. Wszyscy członkowie Kapituły nazywali się radcami. Z urzędu do Kapituły należeli stali członkowie: dyrektor (jej przewodniczący), prefekt (administrator), katecheta, radca zakładu, szkoły, kierownik oratorium. *Regulamin dla domów Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, część I, II, III, Oświęcim 1911, art. 424, 425; W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s.72.

ks. Józefa Straucha, jako najodpowiedniejszego w tych trudnych chwilach. Propozycję przyjęto jednogłośnie, a ks. [Józef] Strauch musiał się poddać ich woli.

Dzięki opiece Najświętszej Panny drogi ks. [Ludwik] Gostylla przechodził i szczęśliwie przeszedł kryzys, a w samym punkcie kulminacyjnym tejże pocieszył nas Pan Bóg dnia 25 I [1916] posyłając nam reklamowanego <z służby wojskowej na froncie> Wojciecha Repaka. Zjawił się niespodziewanie w samą wieczерę.

15 stycznia [1916]

Rozpoczęto egzaminy półroczne katechizmu, a w tygodniu [sic], bo 27 I je zakończono, by mieć jaką chwilę wolną na konferencję naukową i klasyfikacyjną.

29 I [1916]

Pracowano we warsztatach do godziny 4-tej wieczorem, poczem ubieranie i nieszpory dla wszystkich.

30 I [1916]

Uroczystość św. Franciszka Salezego<sup>17</sup> z Jasełkami wypadła bardzo dobrze. W poniedziałek rano rzemieślnicy poszli o godz. 8½ do warsztatu, a po południu ruch regularny i lekcje.

---

17 Salezy Franciszek (1567–1622) – biskup, święty, doktor Kościoła. Po przyjęciu w 1593 roku święceń kapłańskich okazał się niezmordowanym kaznodzieją i spowiednikiem. Wkrótce w okręgu Chablais w Szwajcarii pracował nad odzyskaniem dla Kościoła kalwinów, których pozyskał w liczbie kilkudziesięciu tysięcy. W 1599 roku został biskupem pomocniczym diecezji Annecy, potem jej ordynariuszem. Wraz z siostrą Joanną Franciszką de Chantal założył zakon sióstr Nawiedzenia NMP – wizytki. W 1661 roku został Franciszek beatyfikowany, a w 1665 roku kanonizowany. Zakonodawca salezjanów – ks. Jan Bosko obrał św. Franciszka Salezego patronem zgromadzenia zakonnego, które ostatecznie otrzymało nazwę: „Towarzystwo św. Franciszka Salezego”. W. Zaleski, *Święci na każdy dzień 1984*, Łódź 1984, s. 49–52.

1 lutego [1916]

Czytano stopnie z 1-go półrocza i rozpoczęto drugie. Wszystko idzie dobrze; wydalono Antoniego Szpurę<sup>18</sup> z powodu nieposłuszeństwa asystentowi i w refektarzu. Ks. [Stanisław] Krüger (Krygier) nauczyciel niemieckiego opuścił swe lekcje <z roku> IV aż do 27 kwietnia, kiedy na jego miejsce wyznaczono kl. Sofroniasza Gardzińskiego, aspiranta z diecezji przemyskiej.

1 maja [1916]

Rozpoczęła się wizytacja inspektorialna w Oświęcimiu. Po zakończeniu tychże miał ks. inspektor [Piotr Tironę] konferencję dla personelu rzemieślniczego, zwracając uwagę na braki jakie zauważono z powodu niezależnych od sił naukowych i czasu wojny.

15 V [1916]

Ks. [Józef] Strauch i p. [Władysław] Mączko udali się 16 V do Krakowa, by zobaczyć heblarkę stolarską mającą się zakupić, lecz bez skutku<sup>19</sup>. Tego samego dnia objął rządy wyzdrowiała ks. [Ludwik] Gostylla, przenosząc biuro od kościoła, do pokoju w głównym budynku naprzeciw ks. dyrektora [Antoni Hlond], a ks. [Józef] Strauch wrócił do zarządu warsztatów, bez posiadania kasy warsztatowej.

---

18 Szpura Antoni – urodził się 9 maja 1898 roku w Konstantynowie, gubernii kieleckiej. Do zakładu przyjęty został dnia 9 września 1913 roku i oddany do rzemiosła krawieckiego. Wydalony został z zakładu po pierwszym półroczu 1916 roku. AZSO, Salezjańska Szkoła Rzemiosł w Oświęcimiu, katalog tom II, L. katalogu 185.

19 Już w latach I wojny światowej (od sierpnia 1916 roku) dyrekcja zakładu oświęcimskiego zabiegała wielokrotnie u władz (Centrala Krajowa dla Gospodarczej Odbudowy Galicji – Sekcja III dla przemysłu, rękodzieł i handlu) o pomoc finansową na zakup maszyn celem doposażenia warsztatów szkolnych, ze względu na dużą liczbę (300) ubogich wychowanków, z których 50 było sierotami wojennymi. W 1917 roku została przyznana subwencja w sumie 11.295 koron. Oświęcimska szkoła rzemiosł odczuwała potrzebę zakupu maszyn z własnym silnikiem: heblarki do metali, tokarki amerykańskiej, aparatu do spawania metali, frezarki stolarskiej i taśmówki stolarskiej. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 224.

## Konferencja

Dla uregulowania stosunków warsztatowych i ich kierownika z prefekturą, odbyto konferencję, złożoną z inspektora ks. Piotra Tirone, dyrektora ks. Antoniego Hlonda, prefekta ks. Ludwika Gostylli, kierownika szkół ks. Józefa Straucha i ks. Jana Świerca radcy inspektorialnego<sup>20</sup>. Zestawienie omówionych na tej konferencji spraw powierzył ks. inspektor [Piotr Tirone], ks. prefektowi [Ludwikowi] Gostylli. Tutaj nadmieniam tylko.

Cały zarząd szkół rzemieślniczych jest zależny od kierownika warsztatów. On winien zamawiać i starać się o materiał, siły naukowe, postęp i wykonywanie prac. Przez jego też ręce winny przechodzić <także> zamówienia zakładu. Jeżeli jest za dużo naprawek, zakładowych, wtedy prefekt ma się postarać o innych robotników, aby ci te roboty poczynili, nie zaś ze szkoły ze szkodą szkół, jako takich.

Robotników warsztatowych będzie wypłacał kierownik, mając przy tym okazję stosowną do zwrócenia uwag odpowiednich tym robotnikom. Pieniędzy zaś zażąda od prefekta [Ludwika Gostylli]. W swej kasie warsztatowej może trzymać kierownik około 30 K[oron] na wydatki chwilowe. Faktury płaci prefekt [Ludwik Gostylla] któremu je kierownik przekazuje. Inspekcja krajowa szkół.

20 V 1916

Dnia 20 maja w sobotę po południu zwiedził urzędowo szkoły rzemieślnicze c.k. radca inspektor przemysłowych szkół pan [Karol] Bily tok naszych nauk. Informował się o przebiegu całego roku ilości uczniów, uroczystościach politycznych i obchodach narodowych. Był dosyć z wizytacji zadowolony, życząc by inżynier z kalkowni kolejowej uczył rysunków ślusarskich, jeśli to jest możliwe. Hospitowano tylko warsztaty, a nie szkoły teorii. Wieczorem o 9-tej odjechał pan inspek-

---

<sup>20</sup> Radca inspektorialny – inspektor prowincji w porozumieniu z Kapitułą (radą) Wyższą miał dokonać wyboru swoich współpracowników (radców inspektorialnych), na okres trzyletni i mogli być ponownie obrani. By ktoś mógł być wybranym radcą inspektorialnym winien być przynajmniej pięć lat w zgromadzeniu i być profesem wieczystym. Rozdział X: *O poszczególnych domach*, art. 74, b, g, [w]: *Ustawy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Kraków 1907.

tor do Białej [Krakowskiej], gdzie z powodu wojny umieszczono Namiestnictwo i radę szkolną krajową.

30 V [1916]. Dzień 30 maja

Kierownik warsztatów i majster stolarski udali się do Zakopanego, by zwiedzić krajową szkołę stolarską i rzeźbiarską, gdzie nie zauważono nic nadzwyczajnego, co by miało przewyższać nasze szkoły rzemieślnicze, nawet same rysunki. Jest tam mnóstwo profesorów a uczniów bardzo mało. Zwiedzano w Zakopanym drewnianą kaplicę fundacji śp. [Adama] Uznańskiego<sup>21</sup> w stylu czysto zakopiańskim<sup>22</sup>. Zamiesz-

21 Uznański Adam (1837–1903) – urodził się w Szaflarach. Był synem Tomasza, właściciela dóbr Szaflarskich, które obejmowały środkową część Tatr Polskich od Koszystej po Giewont. Uznański był członkiem Komisji Fizjograficznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Od 1867 roku prowadził obserwacje meteorologiczne: chodził po Tatrach, mierzył wysokość szczytów tatrzańskich. W latach 1861–62 urządził pierwsze kąpielisko w Jaszczurówce. Jest autorem pracy: *Dorzecze Białego Dunajca w Tatrach* (1869) i artykułu: *Łoś w Tatrach* („Gazeta Lwowska” 1889). Był jednym z pierwszych działaczy Towarzystwa Tatrzańskiego, w tym jego wiceprezesem w 1874 roku. W latach 1874–1875 zorganizował budowę schroniska Towarzystwa Tatrzańskiego przy Morskim Oku, opiekował się w latach 1881–1888 Szkołą Snycerską w Zakopanem. Jego dziećmi byli: Eustachy, Witold, Alfred, Józef, Jerzy i Maria.

22 Kaplica Najświętszego Serca Jezusowego w Jaszczurówce – to kościół filialny parafii rzymskokatolickiej w Toporowej Cyhrlu. Jaszczurówka to dzielnica Zakopanego we wschodniej części miasta, przy drodze Oswalda Balzera do Łysej Polany. Kaplica jest jednym z klasycznych dzieł stylu zakopiańskiego. Zbudowana została w latach 1905–1907 według projektu Stanisława Witkiewicza (1851–1915). Jaszczurówka powstała w połowie XIX wieku dzięki naturalnym cieplicom, odkrytym w 1839 roku przez Ludwika Zejsznera (1805–1871), polskiego geologa, geografę, kartografa i krajoznawcę oraz prekursora kartografii geologicznej w Polsce. Budowa sfinansowana została ze środków z fundacji dzieci Adama Uznańskiego (1837–1903), właścicieli Jaszczurówki. Wybudowana jest z drewna na kamiennej podmurówce. Stoi na polance otoczonej drzewami, do której prowadzi drewniane schody. Obecnie właścicielem kaplicy jest Tatrzański Park Narodowy. Główny ołtarz kaplicy wykonany został w formie frontowej ściany chaty góralskiej, głównie z drewna jesionowego i jaworowego. Witraże boczne do kaplicy projektował Stanisław Witkiewicz. Przedstawiają Matkę Boską Częstochowską z herbem Polski (Orzeł) oraz Matkę Boską Ostrobramską z herbem Litwy (Pogoń). Sufit ozdobiony został dębowym żyrandolem, wykonanym przez Józefa Janosa (1895–1985) z Dębna. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku dodano w kaplicy obrazy przedstawiające stacje Drogi Krzyżowej, malowane na szkle przez artystę malarza Józefa Jana Jachymiaka. To za-

kaliśmy na Górcie u ojców jezuitów, którzy nas bardzo mile przyjęli i traktowali a nawet własnym koniem na stację odstawili.

Wyjechawszy ze Zakopanego wieczorem, stanęliśmy rano 31 maja w Kalwarii Zebrzydowskiej. Mszę odprawił ks. [Józef] Strauch u ojców reformatów, którzy obu podróżnych dosyć zimno przyjęli mimo śniadania, jakie im zaofiarowano. Zwiedzono w Kalwarii [Zebrzydowskiej] stolarską szkołę krajową jej urządzenia, skład drzewa exequaturne [z łąc. wykonane], salę naukową gdzie wglądnięto [sic] do rysunków. Tu sił nauczycielskich bardzo mało, bo z dyrektorem tylko trzech; rok szkolny rozpoczęto późno, przeto zakończenie nastąpi 20-go lipca 1916 roku.

29 V 1916

Jadąc z Kalwarii <Zebrzydowskiej> napotkaliśmy na tamtejszej stacji również powracającego z tamtejszej szkoły pana radcę dworu [Karola] Bily'ego, z którym przyjechaliśmy do Białej [Krakowskiej]. W Dziedzicach zwiedziliśmy ojców jezuitów, 29 V 1916 gdzie nas przyjęto prawdziwie po bratersku.

### Czerwiec [1916]

2-go nadeszła wiadomość od ojca naszego ukochanego Leopolda Beslera. W liście tchnącym duchem prawdziwie chrześcijańskim i zdającym się na wolę Bożą, donosił ks. inspektorowi [Piotrowi Tirone], że władze wojskowe mu zakomunikowały o śmierci Leopolda [Beslera], poległego na polu walki pod Verdun'em we Francji<sup>23</sup>. Leopold Besler

---

początkowało w 1988 roku galerię szklanych obrazów, której inicjatorem był Jarosław Gamrota, która obecnie nosi nazwę galerii Religijnej Sztuki Ludowej imienia Jana Pawła II. Ekspozycja zmienia się każdego roku, a artyści dostosowują swoje prace do myśli przewodniej tematyki. T. Jabłońska, *Stanisława Witkiewicza styl zakopiański*, Lesko 2008.

23 Bitwa pod Verdun – niemiecki głównodowodzący Erich von Falkenhayn opracował plan uderzenia na francuski odcinek frontu w okolicach miasta Verdun, gdzie znajdowała się potężna twierdza, a jej zdobycie znacznie pogorszyłoby sytuację Francuzów. Dodatkowo Niemcy liczyli, że zmuszeni do obrony Francuzi wykrwawią się i będą skłonni myśleć o wycofaniu się z wojny. Bitwa rozpoczęła się 21 lutego 1916 roku, od serii niemieckich ataków na francuskie pozycje. Sukcesy niemieckie nie dały im zwycięstwa. Obie strony były zmuszone do posyłania w rejon bitwy coraz to nowych jednostek, a straty po obu walczących stronach szły w setki tysięcy zabitych, rannych i zaginionych. Fran-

syn Alojzego i Franciszki Fröhlich, urodzony 5 grudnia 1892 w Nowej Wsi na Górnym Śląsku wstąpił do zakładu jako uczeń ślusarski 1 sierpnia 1907 roku. Po upływie 4 letniej nauki z postępowaniem na całej linii celującym, został wyzwolony dnia 30 sierpnia 1911 r.

Pragnął gorąco wstąpić do naszego zgromadzenia, lecz sprzeciwiał się temu stanowczo jego ojciec, dlatego wrócił do domu, gdzie spędził cały rok, pracując w różnych fabrykach, kształcąc się w swoim zawodzie. Nigdy jednak nie położył myśli wstąpienia do zgromadzenia <salezjańskiego>. Często pisywał z domu do przełożonych, nalegając na ojca, by zezwolono na wprowadzenie w czyn wypieszczonego zamiaru wstąpienia do zgromadzenia. Nareszcie zniecierpliwiony ojciec widząc, że jego upór nie odnosi zamierzonego, ale wręcz przeciwny skutek, skłonił się do jego życzenia i udzielił mu pozwolenia.

W pierwszych dniach września zjawił się u nas w Oświęcimiu, by tego samego dnia udać się w dalszą podróż przez Wiedeń do upragnionej kolebki zgromadzenia dla Polaków w Radnej w Krainie nad brzegami Sawy. Tam pod opieką Serca Pana Jezusa wśród kołyszących świerków, śpiewu ptaszków i szemrzących Sawy fal w zaciszu błogiego nowicjatu, gdzie w skupieniu ducha i walce z namiętnościami, przygotowywał swego ducha do świątobliwej pracy na polu naukowo-wychowawczym. Ducha swego wylał przed swym magistrem nowicjatu tak, iż ten poznał wszystkie tajniki jego serca i mógł w nim wyrzeźbić prawdziwego syna ks. Jana Bosko. Przed żadną pracą się nasz Leopold [Besler] nie wstrzymał, do wszystkiego był bardzo chętny i wykonywał

---

cuzi postanowili utrzymać Verdun za wszelką cenę. Momentem przełomowym stały się toczony na początku czerwca walki o fort Vaux, którego zdobycie nie dało Niemcom zwycięstwa, a wkrótce zaś ofensywa ostatecznie stanęła w miejscu. Wiązało się to po pierwsze z wyczerpaniem obu stron i przrzucaniem wojsk na inne fronty walk. Za ostateczne zakończenie bitwy uznaje się połowę grudnia 1916 roku, kiedy Niemcy sami przeszli do obrony przed francuskimi kontratakami. Straty po obu stronach sięgały ponad pół miliona żołnierzy, zaś rezultaty bitwy nie dały Niemcom spodziewanego sukcesu. Nie udało się zająć Verdun. W wyniku niepowodzenia planu generał Falkenhayn został zdymisjonowany, podobny los spotkał generała francuskiego Josepha Joffre'a. Verdun stało się symbolem dla obu narodów, jako miejsca jednej z największych bitew w dziejach świata. Bitwa pod Verdun była także najdłuższą bitwą w historii. J. Pajewski, *Historia powszechna 1871–1918*, Warszawa 1967, s. 350, 354, 376–378, 390.

z wielkim zamiłowaniem, jakby do tego był stworzony. Po 2-letnim nowicjacie złożył trzechletnie śluby i został przeznaczony na podmajstra do Oświęcimia. Aby się mógł lepiej zapoznać z rysunkami ślusarskimi i maszynami zawodowymi, wysłano go po ukończeniu nowicjatu do Wiednia na Gewerbeförderung Anstalt<sup>24</sup> na kurs ślusarski i spawania metali, gdzie spędził około 3 miesiące z pochwałą, zjednawszy swoich profesorów.

Po ukończeniu kursów przyjechał do Oświęcimia gdzie zakład był już zajęty przez wojska austriackie. Mimo to zabrał się do pracy, przygotowując narzędzia i maszyny na chwilę otwarcia zakładu po skończonej wojnie. Niestety sprawy wzięły inny obrót. Moskiewskie siły posunęły się w listopadzie pod Wolbrum<sup>25</sup> w Królewcu i pod Wieliczkę obok Krakowa. Zakład zamieniono na szpital, a chłopców i przełożonych między którymi znajdował się i Leopold [Besler] wysłano pod Wiedeń do nowego jeszcze nieskończonego zakładu Maria-Hilf [= pw. Maryi Wspomożycielki Wiernych] w Unter-Waltersdorf.

Tutaj na ziemi niemieckiej objawiły się cnoty jego w najwyższym stopniu. Powierzono mu wszystkie urzędy: był ślusarzem, a tymczasem dołączył do tego gospodarkę, zajął się malarstwem, bieleniem domu, kanalizacją, kucharstwem, powierzono mu szatnie, a nawet pranie bielizny i piekarstwo. Gdy się ostatniego poduczył tak, że mu się udało upiec dobry chleb, został powołany pod broń i wyjechał 18 kwietnia do Wiednia względnie do Prus, gdzie go zaasenterowano<sup>26</sup> do oddziału budowy mostów i w trzech dniach po asenterunku wysłano pod Warszawę. Z pod Warszawy rzucono go na zachodni teren walki do Francji, gdzie też w marcu został raniony w szyję. Wskutek czego wysłano go do szpitala do Frankfurtu nad Odrą. Tutaj wnosił kilkakrotnie podanie o urlop lecz zawsze nadaremnie. Po wyzdrowieniu wysłano go pod Verdun, gdzie też położył swe życie, wprawdzie krótkie, ale mamy nadzieję pełne zasług i zdania się na wolę Bożą, jak z jego listów do ks. inspektora [Piotra Tirone] i do ks. [Antoniego]

24 Gewerbeförderung Anstalt (niem.) – zakład doskonalenia w rzemiośle.

25 Wolbrum – dziś Wolbrom. Miasto w województwie małopolskim, w powiecie olkuskim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Wolbrom. Był miastem królewskim Korony Królestwa Polskiego.

26 Asenterunek (słowo przestarzałe, pochodzenia niemieckiego) – pobór rekruta do wojska. Tu już powołany i w wojsku przydzielony do odpowiednich zadań.

Symiora wynika. Z jego śmierci utraciła inspektoria <Świętych Aniołów Stróżów> dzielnego nauczyciela pilnego i pracowitego majstra, a zgromadzenie świętego i wzorowego członka. Jak Leopold [Besler] był miłowany i kochany przez współbraci można osądzić ze słów ks. inspektora, ks. dra Piotra Tirone, oznajmiającego jego zgon, gdy rzekł: „Śmierć rodzzonego brata nie byłaby mi zadała większego bólu niż śmierć Leopolda [Beslera], który był prawdziwym synem ks. [Jana] Bosko, a naszym być może, jak mamy czcić i być wiernymi swemu powołaniu. Jest to strata niepowetowana dla naszej szkoły ślusarskiej”. Dalszych wiadomości można zasięgnąć z aktów inspektorialnych, nowicjatu w Radnej i domu Oświęcimskiego.

3 czerwca 1916

Ks. [Franciszek] Langer nadesłał wiadomość o zgonie [koad.] Piotra Bagsika<sup>27</sup>, urodzonego we Wieszowie na Śląsku pruskim. Był on przez 10 lat szatniarzem w Oświęcimiu, zawsze cichy i pracowity; poległ również pod Verdun.

12 VI [1916]

Obchodzono imieniny ks. dyrektora [Antoniego Hlonda], jeden z rzemieślników recytował wiersz.

Egzaminy roczne od 13 VI. Pierwszy egzamin z rysunków był w czasie regularnej lekcji tygodniowej. Inne egzaminy następowały kolejno. Egzamin z religii był w sobotę dn. 17 VI; zaś jako ostatnie egzaminy ustne były 21 i 22 czerwca. Konferencja klasyfikacyjna odbyła się 26-go.

28-go przed południem przeczytano ogólnikowo ilość uczniów uzdolnionych, wyzwolonych, niedostatecznych i celujących ostatnich z powodu nagród w książkach czytano imiennie przed całym personelem i wszystkimi wychowankami w sali naukowej studentów. Świa-

---

27 Koad. Bagsik Piotr – salezjański koadiutor. Urodził się dnia 29 lipca 1882 roku w Wieszowie koło Bytomia na Górnym Śląsku. Nowicjat salezjański odbył w 1905/1906 roku. Jako poddany pruski został powołany do wojska. Zginął na froncie dnia 31 maja 1916 roku pod Verdun (Francja), w 34 roku życia i 10 ślubów zakonnych. H. Rogowski, *Nekrolog alfabetyczny salezjanów polskich...*, s. 169.

dectwa wyzwolin wręczono dopiero 30 czerwca po święcie św. Piotra i Pawła, w którą to uroczystość bawił w murach zakładu ks. biskup sufragan Anatol Nowak<sup>28</sup>, udzielając bierzmowania i święceń kapłańskich. Jednemu z wyzwolonych zatrzymano świadectwo z powodu podejrzenia, że sobie przywłaszczył rzeczy obce, co też przed jego wyjazdem stwierdzono.

### Heblarka

Dnia 23 czerwca przyjechał według poprzedniego porozumienia się z zakładem inżynier Steingas z Wrocławia z firmy Kirchnera z centrali w Lipsku w sprawie zawarcia kontraktu zakupna maszyny do heblowania i strugania z grubości Combinirte Abricht – Ductorhobelmaschine. Zgodzono ją za 1300 Mk [= marek] stacja Wrocław z opakowaniem. Z tej sumy odpada 90 Mk [=marek] na wózek do maszynki ostrzenia noży a 16 Mk [=marek] na 2 noże do tejże heblarki. Kontrakt zawierał ks. [Ludwik] Gostylla w obecności Ks. [Józefa] Straucha kierownika i majstrów [Jana] Kaisera i [Władysława] Mączko. Na całym zakupie tej maszyny utargował ks. [Ludwik] Gostylla 180 mk [= marek], za co mu się należy cześć.

---

28 Bp Nowak Anatol (1862–1933) – sufragan krakowski, ordynariusz przemyski. Studia teologiczne odbył w latach 1881–1885 na UJ. Po święceniach w 1885 roku pracował w duszpasterstwie. W 1886 roku został kapłanem kard. Albina Dunajewskiego w Krakowie, jednocześnie był kaznodzieją katedralnym, notariuszem kurii, od 1890 roku jej sekretarzem, a od 1892 roku kanclerzem. W 1900 roku został biskupem pomocniczym krakowskim. W latach 1901–1912 pełnił funkcję rektora seminarium duchownego. Po śmierci kard. Jana Puzyny (zm. 8 IX 1911) sprawował rządy w diecezji krakowskiej jako wikariusz kapitulny. Z jego inicjatywy i pomocy materialnej powstało na terenie diecezji wiele zakładów opiekuńczych, sierocińców i ochronek. Papież Pius XI mianował go w 1924 roku ordynariuszem w Przemyślu. W diecezji wspierał rozwój apostołstwa świeckich, promował katolickie stowarzyszenia młodzieżowe, zadbał o podniesienie poziomu studiów teologicznych w seminarium, wspierał rozwój zakonów, w 1929 roku zatwierdził na prawie diecezjalnym siostry michalitki, zabiegał o poprawne relacje z Kościołem bizantyńsko-ukraińskim. Został odznaczony austriackim Orderem Franciszka Józefa oraz orderem Polonia Restituta. Por. H. Borcz, *Nowak Anatol*, [w:] EK, t. 14, Lublin 2010, kol. 30–31.

## Ćwiczenia wojskowe

Wskutek rozporządzenia władz zaprowadzono między młodzieżą po 16 lat liczącą obowiązkowe ćwiczenia wojskowe ze stycznem br. 1916. Do tej nauki przydzieliła komenda krakowska jednego z oficerów oświęcimskiej cenzury poczty. Pierwsze miesiące odbywały się ćwiczenia dobrze i energicznie, lecz gdy zmieniano dotychczasowego instruktora, z owym instruktorem zaprowadziła się nowa ślamazarna dyscyplina niegodna żołnierza, dająca wiele do życzenia tak ze strony przełożonych, jak i samych wychowanków, którzy z niej nie byli zadowoleni.

### Kronika rzemieślnicza 1916/17

Wakacje spędzali rzemieślnicy przeważnie w zakładzie pracując częściowo we warsztacie; największą część pracowali stolarze i szewcy.

Przy zmianie personelu domu zamieniono dotychczasowego kierownika szkoły organistowskiej w Przemyślu dyrektora Antoniego Hlonda, którego urząd objął nowy dyrektor [ks. Teodor Kurpisz]. Równocześnie przeniesiono dotychczasowego kierownika warsztatów na urząd prefekta, do Przemyśla a kierownikiem szkół rzemieślniczych zamianował 13/7 1916. przedwojennego już kierownika, dotychczasowego katechety miejskiego z Przemyśla ks. Józefa Bujara<sup>29</sup>. Dzień 28 lipca przyniósł zmianę. Ks. [Józef] Strauch zamiast się udać do Przemyśla został nadal na stanowisku kierownika szkół rzemieślniczych w Oświęcimiu.

---

29 Bujar Józef (1882–1943) – salezjanin. W 1897 roku wyjechał do Włoch ze starszym bratem i już klerikiem Janem. Uczył się w zakładzie dla polskich kandydatów do zgromadzenia salezjańskiego w Lombriasco. Nowicjat odbył we Foglizzo i w 1901 roku złożył śluby zakonne. Po studiach filozoficznych we Włoszech przyjechał na praktykę pedagogiczną (asystencję) do Oświęcimia i tu ukończył teologię. Święcenia kapłańskie przyjął w Krakowie 1908 roku. Pracował w zakładzie oświęcimskim jako kierownik (radca) szkoły rzemieślniczej, następnie w zakładach w Przemyślu, Warszawie, Różanymstoku, Aleksandrowie Kujawskim, Sokołowie Podlaskim i ponownie w Aleksandrowie, do wybuchu drugiej wojny światowej. Po zajęciu tamtejszego zakładu przez Niemców pracował w duszpasterstwie w Kurhanie na Wileńszczyźnie. W lipcu 1942 roku został aresztowany i był więziony w Lidzie. Wywieziony wraz z kilkunastoma księżmi do lasu na rozstrzelanie, stracił tam przytomność. Odwieziono go do celi więziennej, gdzie zmarł 16 III 1943 roku. H. Rogowski, *Nekrolog alfabetyczny salezjanów polskich...*, s. 84.

## Sierpień 1916

Dni 1 i 2 sierpnia [1916] wyznaczono na przyjazd dla starych wychowanków a 3-go i 4-go dla nowych.

Dnia 4-go [sierpnia 1916] starzy rzemieślnicy rozpoczęli regularnie pracę rano od 8¼ do 12 a po południu od 1¾ do 7½ do wieczery; na podwieczerek było 15 minut pauzy.

7.08 [1916] balustradę dębową dla Poręby Wielkiej wykonano w tujejszym warsztacie stolarskim odstawiono 7/8. W lutym b.r. zaczęto budować między Oświęcimiem a Rajskim za gościńcem po lewym brzegu rzeki Soły na południowym zachodzie od miasta baraki pod nazwą Stacja Emigracyjna w Oświęcimi<sup>30</sup>. Zabudowań drewnianych było na 8000 ludzi a murowanych na 4000 razem na 12000. tysięcy

---

<sup>30</sup> Na prośbę rządu cesarskiego (oświęcimskiego starostwa) i biskupa Adama Stefana Sapiehy salezjanie oświęcimscy przejęli opiekę duszpasterską na rozbudowującym się od lutego 1916 roku osiedlu oświęcimskim, tzw. barakami, między Oświęcimiem a Rajskim na lewym brzegu Soły – na Zasolu. Powstałe osiedle mieszkaniowe – tzw. stacja emigracyjna, miała służyć przesiedlonym z terenów objętych działaniami wojennymi, przymusowo ewakuowanym do Oświęcimia. Plan zabudowań drewnianych miał dać mieszkania dla 8000 ludzi, a murowanych dla 4000 mieszkańców. W późniejszym czasie mieli tam zamieszkiwać sezonowi robotnicy wyjeżdżający do Niemiec. Plan osiedla przewidywał docelowo mieszkania dla ok. 15 tysięcy osób. W trakcie budowy stacji emigracyjnej salezjanie zgłaszali swoje uwagi i spostrzeżenia. Dnia 12 października 1916 roku sprowadzono z Królestwa (Radom) do baraków przeszło 1000 robotników. Opiekę duszpasterską nad nimi przejął ks. Jan Świerc, dozorujący także budowę drewnianej kaplicy, której poświęcenia dokonał dnia 23 maja 1916 roku biskup Sapieha. Była to kaplica rektoralna Parafii Wniebowzięcia Matki Bożej w Oświęcimi. Po poświęceniu kaplicy ks. Świerc zamieszkał na Zasolu. Wspierał duchowo pokrzywdzoną przez los ludność, która straciła dotychczasowy dorobek życia w czasie przesuwania się frontów, szczególnie grabieży dokonanych przez cofających się Moskali. Książęco-Biskupi Komitet w Krakowie (K.B.K.) umieścił na początku 1918 roku w stacji emigracyjnej ok. 250 sierot i ofiary wojny dotknięte zapaleniem egipskim, którymi dotychczas opiekowały się w Oświęcimi siostry serafitki. Obok tzw. Cieszyniaków osiedle barakowe zamieszkiwali także ubożsi mieszkańcy Oświęcimia, głównie rodziny bezrobotne. Dla nich działał na Zasolu Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy oraz Opieki nad Wychodźcami dla powiatu oświęcimskiego, wadowickiego i chrzanowskiego. Murowane budynki tego osiedla zaadaptowano na koszary wojskowe dla 73 Pułku Piechoty, stacjonującego tam do września 1939 roku. Po pierwszej wizytacji kanonicznej kaplicy i stacji emigracyjnej na Zasolu we wrześniu 1926 roku obsługę duszpasterską tamtejszych wiernych przejęła

osób. Dla tej stacji wykonaliśmy urządzenia biurowe i jedną sypialnię a dziś 10/8 przyjęto większe zamówienie na oczyszczanie szatni i kancelarie a to z życzliwości komisarza baraków pana [Władysława] Atenstata.

31.08 [1916]

Wykonano kilka prac by wyposażyć nowy dom w Pleszowie pod Krakowem nowicjat pod nazwą św. Stanisława <Kostki>. Współbrat Kasperlik Maksymilian wracając z urlopu do Kielc zatrzymał się przez 2 dni.

Dziś wieczorem rozpoczęto triduum o 6<sup>3/4</sup> rozpoczęcia roku szkolnego 1916/17. Wszyscy wspólnie 4/9. Naukę w szkole rozpoczęto 4/9; rano celebrował ks. inspektor [Piotr Tirone], odśpiewano hymn *Veni Creator* a po mszy: *Boże Wspieraj*<sup>31</sup>. godzinie 9 studium odczytano częściowo regulamin i przedstawiono personel nauczycielski. Każdy

---

parafia oświęcimska. W czerwcu 1940 roku Niemcy zamienili kaplicę na magazyn. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 152–153.

- 31 *Boże wspieraj* – hymn ludowy, hymn ludu (niem. Volkshymne) – hymn państwowy Austrii, a następnie Austro-Węgier. Słowa hymnu zmieniano wraz ze zmianą cesarza, czasami części. Pierwsza wersja hymnu autorstwa Lorenza Leopolda Haschki zaczynała się od słów „Gott erhalte Franz den Kaiser” („Boże zachowaj cesarza Franciszka”), które odnosiły się do Franciszka I Habsburga. Pierwsze wykonanie miało miejsce w 1797 roku, a Austria stała się jednym z pierwszych państw posiadających hymn. W 1826 roku słowa zmieniono. Kolejna zmiana była w 1835 roku, za Ferdynanda I Habsburga. Wkrótce uznano tę zmianę za nieudaną i już w 1836 roku zmieniono na „Segen Österreichs hohem Sohne” („Błogosławieństwo wysokiemu synowi Austrii”). Z okazji wstąpienia na tron Franciszka Józefa I w 1848 roku Franz Grillparzer napisał nowe słowa rozpoczynające się od „Gott erhalte unsern Kaiser”, które jednak nigdy nie stały się oficjalnym tekstem. Dopiero w 1854 roku Johann Gabriel Seidl napisał tekst rozpoczynający się od „Gott erhalte, Gott beschütze”, przetłumaczony na wszystkie języki urzędowe monarchii. W wersji polskiej hymn rozpoczynał się: „Boże wspieraj, Boże ochroń”. Po wstąpieniu na tron Karola I nie wprowadzono zmiany słów. Tekst ten jest ostatnim hymnem Austro-Węgier i jako taki przetrwał w pamięci mieszkańców dawnej monarchii habsburskiej. Melodię do hymnu skomponował Joseph Haydn w 1797 roku. Inspiracją dla niego była poznana przez niego na Wyspach angielska pieśń patriotyczna *God Save the King*. Melodia „Hymnu ludowego” wykazuje pokrewieństwo z innymi popularnymi melodiami kompozytorów epoki klasycyzmu: Mozarta, Telemanna czy samego Haydna. Hymn ludowy, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Hymn\\_ludowy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Hymn_ludowy)

z przedstawionych czytał swój artykuł odnoszący się do wychowanków. 6/9 wysłano rzeczy do nowicjatu.

Stankiewicz. Dziś zawarto kontrakt z panem Janem Stankiewiczem<sup>32</sup> artystą-malarzem. Ten obowiązał się udzielić uczniom I i II kl. rysunków; rysunków odręcznych i geometrycznych tygodniowo 20 godzin za wynagrodzenie miesięczne w kwocie Kr. [= koron]. Zajęty jest pan [Jan] Stankiewicz z powodu złączenia klas tylko 12 godzin tygodniowo.

24.09 [1916]

Niedziela. Rzemieślnicza kapela wyjechała na wycieczkę do Polanki Wielkiej z powodu wprowadzenia Statuy Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych ofiarowanej przez zakład tamtejszemu kanonikowi ks. Izidorowi Steczko<sup>33</sup>.

25.09 [1916]

Do Rady Szkolnej wysłano sprawozdania zamknięcia roku szkolnego 1915/16 arkusz katastralny tego roku. Dołączono sprawozdanie z roz-

---

32 Stankiewicz Jan Szczęsny – artysta, malarz. Był odtwórcą turyńskiego obrazu Wspomożycielki Wiernych do salezjańskiego kościoła maryjnego w Oświęcimiu. Do dziś jest to jedna z dwóch kopii obrazu turyńskiego jaka została wykonana (druga w Argentynie). Stankiewicz odmalował także w salezjańskim kościele boczne ołtarze. Zmarł w czerwcu 1939 roku. Wraz z ojcem Ludwikiem i bratem Ludwikiem wyłócili framugę dla statui Matki Bożej oraz filarki pod menzę w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Matki Bożej w Oświęcimiu. E. Skalińska-Dindorf, *Kronika Oświęcimia. Dzieje Oświęcimia 1772–2003*, Oświęcim 2006, s. 102; J. Ślósarczyk, *Historia Prowincji świętego Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, t. 2 *Lata międzywojenne 1919–1939*, Poznań 1960, s. 201 (mps – ASIK); J. Ptaszkowski, *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu*, Oświęcim 1994, s. 57–63.

33 Ks. Steczko Izidor – kapłan diecezji krakowskiej. Urodził się 12 V 1861 roku w Liszkach koło Krakowa. Studia teologiczne odbywał w latach 1881–1885 na Wydziale Teologii UJ. Świecenia kapłańskie przyjął 15 VII 1885 roku. Zdał egzamin konkursowy na katechetę szkół średnich w 1889 roku. Jako neoprezbiter był wikariuszem w Precyszowie koło Oświęcimia. Od dnia 2 IV 1895 roku przeszedł na proboszcza do Polanki Wielkiej i tam pracował do emerytury w 1931 roku i opuścił Polankę Wielką. W 1908 roku został kanonikiem, w 1916 roku prałatem. *Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1914–1917. Kronika tom 2*, s. 44.

poczętego roku szkolnego 1916/17 arkusz katastralny zamknięcia rachunków.

### Listopad 1916

7:11 [1916]

Odbyła się konferencja zarządu rzemieślniczego. Uczestniczyli na niej czcigodny ks. inspektor [Piotr Tirone], ks. dyrektor [Antoni Hlond], ks. [Franciszek] Niemczyk, ks. [Józef] Strauch, Chuciński Kasper, pan Kajzer Jan, pan [Władysław] Mączko, pan [Wojciech] Repak. Mówiono o wynagrodzeniu chłopców. Ze szczególnym naciskiem zaznaczono ażeby uchybieniu nie pobyłać ale odpowiednio albo zganić albo ukarać stosownie do regulaminu. W nagradzaniu nie być zbyt skąpym; gdy chłopiec zasłuży pochwalić już to prywatnie, już to publicznie albo przeciwnie. Majstrowie, jako przełożeni winni przebywać z chłopcami na rekreacje, bawić się z nimi, a to dla bliższego poznania charakterów oraz zapobieżenia różnym nieporządkom. Powinno się także uwzględniać uwagi majstrów dawane chłopcom, a na inspekcji szkół nie należy zwracać uwag nauczycielowi w czasie lekcji, ale dopiero po godzinie.

16 XI [1916]

Dziś umarł nasz powieściopisarz Henryk Sienkiewicz<sup>34</sup>. Śmierć zaskoczyła go z dala od ojczyzny, bo w Szwajcarii, gdzie w czasie tej dziejowej zawieruchy przebywał.

---

34 Sienkiewicz Henryk Adam Aleksander Pius herbu Oszyk (1846–1916) – polski nowelista, powieściopisarz i publicysta. W 1905 roku otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury, za całokształt twórczości. Jest jednym z najpopularniejszych polskich pisarzy przełomu XIX i XX wieku. Miał pięcioro rodzeństwa: starszego brata Kazimierza (uczestnika powstania styczniowego, potem emigranta, który zginął w 1871 roku w wojnie francusko-pruskiej) i siostry: Anielę (Janową Komierowską), Helenę (niezamężną), Zofię (Lucjanową Sienkiewiczową) i wcześniej zmarłą Marię. Sienkiewicz w 1858 roku rozpoczął naukę w gimnazjum w Warszawie, kontynuował w szkole mieszczącej się w Pałacu Staszica, zakończył w gimnazjum przy ul. Królewskiej). W szkole najlepiej szły mu przedmioty humanistyczne. W 1866 roku uzyskał świadectwo dojrzałości i zdał na wydział lekarski do Szkoły Głównej Warszawskiej. Ostatecznie przeniósł się na wydział filologiczno-historyczny. W 1904 roku poślubił swą cioteczną siostrze-

17 XI [1917]

Rocznica urodzin byłej cesarzowej Elżbiety <Sisi>. Lektje wypadły. Rano miał ks. kierownik konferencję o sposobie kalkulacji.

22 XI 1916

Zmarł J[ego] C[esarska] Mość Franciszek Józef I <Habsburg>, były cesarz Austrii, król Węgier.

24 XI 1916

Na cześć b[yłego] cesarza urządzono komemorację z Mszą żałobną, śpiewaną przez dyrektora ks. [Teodora] Kurpisza. Odczyt o zmarłym wygłosił kierownik gimnazjum ks. dr [Franciszek] Harazim. Rzemieślnicy do południa świętowali, a popołudniu była praca bez lekcji.

26 XI 1916

Wieczorem przytrzymano 3 wychowanków powracających ukradkiem z miasta. Dochodzą sprawy i odkryto większą kradzież, dokonaną jeszcze w ciągu wakacji u ks. dyrektora [Teodora Kurpisza] i ks. prefekta [Franciszka Niemczyka]. Dowiedziano się, że rolę grało 4 uczniów: jeden krawiec, a 3 szewców. Wszyscy utrzymywani byli bezpłatnie. Dwóch pochodzących z Oświęcimia wydano natychmiast, a dwóch innych, że dom swój mieli w Warszawie, dla braku paszportów odstawiano tymczasowo do Pleszowa, a później po otrzymaniu papierów dosłano do Warszawy. Niegodziwcy, tak się odwdzięczyli za dobrodziejstwo im uczynione przez synów czcigodnego ks. [Jana] Bosko!

---

nicę Marię Babską. W 1905 roku był jednym z założycieli Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej. Był członkiem Towarzystwa Tajnego Nauczania w Warszawie. W 1906 roku odrzucił propozycję kandydowania do Dumy Państwowej Imperium Rosyjskiego. Po wybuchu pierwszej wojny światowej Sienkiewicz wyjechał do Szwajcarii. Był członkiem zagranicznym Czeskiej i Serbskiej Akademii Nauk i Umiejętności. Zmarł w Vevey i został tam pochowany. W 1924 roku prochy pisarza uroczystie sprowadzono do Polski a jego trumna spoczęła w podziemiach katedry św. Jana w Warszawie. H. Markiewicz, *Sienkiewicz Henryk*, [w:] PSB, t. 37, 1997, s. 203–216.

29 XI 1916

Zaczęto nowennę do Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny; rzemieślnicy atoli nie brali w niej udziału – uczestniczyli dopiero w trydium.

16 XII 1916

Nowennę do Bożego Narodzenia rozpoczęli wszyscy. Pierwsza lekcja wieczorem od 5-tej do 6-tej wypadła. Wigilię obchodzono w niedzielę, post tylko przypadł na sobotę.

29 XII 1916

Dziś opuścił nasz dom majster szewski [Antoni] Ulman. Powrotny pod broń zmuszony był udać się w szeregi wojskowe, aby walczyć w obronie zagrożonej ojczyzny. Ze łzami żegnał ukochanych współbraci i wychowanków, ciesząc się nadzieją rychłego powrotu.

27 XII 1916

Rano na Mszy Świętej wspólnej według tradycyjnego zwyczaju święcono wino i dawano chłopcom. Po śniadaniu jednak rozpoczął się zwykły rozkład dnia – rzemieślnicy udali się do pracowni.

31 XII 1916

Niedziela i ostatni zrazem dzień roku. Zakończyliśmy go uroczystym dziękczynnym nabożeństwem za odebrane od Boga łaski i dobrodziejstwa. Omnis ad maiorem Dei gloriam! [Wszystko na chwałę Bożą!].

## Styczeń 1917

2 I 1917

Wyzwolony został ślusarz Seweryn Kawula<sup>35</sup>.

---

35 Kawula Seweryn – uczeń ślusarstwa i wychowanek oświęcimski. Urodził się 5 stycznia 1898 roku w Michałowicach. Do zakładu został przyjęty dnia 2 sierpnia 1911 roku i skierowany na naukę ślusarstwa. Opłata miesięczna za naukę i internat wynosiła 12 koron. Po wyjeździe z zakładu pozostawił dług 43,59

3 | 1917

Nadeszła subwencja państwowa do pobrania za kwitem bez stempla z kasy podatkowej w Oświęcimiu w wysokości 2400 kr.

4 | 1917

Wyjechał chorowity stolarz Rudolf Jamka z Rajczy, należący do I kursu.

10 | 1917

Po odejździe do wojska pana Antoniego Ulmanna<sup>36</sup> warsztat szewski został bez majstra; dopiero dziś nadjechał z Radnej nowy majster pan Feliks Gumuła i objął zaraz swe stanowisko.

12 | 1917

Ks. dyrektor [Teodor] Kurpisz i ks. radca <inspektorialny> [Józef] Strauch udali się do Krakowa do c. k. Namiestnictwa Sekcja III w sprawie utworzenia przy tutejszej szkole ślusarskiej warsztatu reparacyjnego maszyn rolniczych, gdzie sprawą zajął się inżynier dr. Jan Krauze docent Politechniki Krakowskiej [winno być Lwowskiej]<sup>37</sup>. Obmówiono z nim również sprawę powiększenia warsztatów szkoły stolarskiej, ślusarskiej i krawieckiej i wyposażenia je w najlepsze maszyny.

Dr. [Jan] Krauze udzielił nam informacji obszernej w sposobie postępowania na tej drodze, a wskazawszy nam radcę dr. [Gustaw] Brücknera dał nam list polecający nasze sieroty. [Gustaw] Brückner przyjął nas bardzo grzecznie, a zasięgnąwszy bliższych wiadomości o zakładzie przyrzekł sprawę sierot polecić J[ego] C[esarsko] Kr[ólewskiemu] Namiestnikowi [baronowi Erichowi von] Dillerowi i tak sprawę pokierował, że w krótkiej drodze przyznano jeszcze w styczniu 1917 subwencję w kwocie 4000 kr. [= koron].

---

koron. Liczba martykuły 104 zakładowej. *Personel i wychowankowie Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu...*, s. 105.

36 Koad. Antoni Ulman – koadiutor salezjański. Był kierownikiem pracowni szewskiej w Oświęcimiu od jej początków – od grudnia 1900 roku do 19 grudnia 1919 roku, wyjąwszy okres: 1913–1915, od stycznia 1917–1918.

37 Inż. Krauze Jan – był docentem (mechanika techniczna i teoria budowy maszyn) na Politechnice Lwowskiej. Wkrótce mianowany został profesorem.

15 I 1917

Przyjęto sierotę kolejarza z Krakowa Józefa Harazińskiego do zawodu szewskiego, a głównie by dać mu przytułek.

19 I 1917

Wystosowano do Generalkomendy do Wrocławia reklamację powiedzianą przez tutejsze starostwo celem uwolnienia pana [Antoniego] Ulmanna od służby wojskowej.

18–25 I 1917

Egzaminy półroczne rzemieślników.

5 II 1917

Wyniki egzaminów odczytano wspólnie ze studentami o godz. 10½.

16 II 1917

W c.k. Namiestnictwie zamówiono w biurze przemiału drzewnego u inżyniera [Andrzeja Jana] Webera<sup>38</sup> taśmówkę i frezę ramienną dla stolarzy oraz uregulowano dostarczenie zamówionych 3 wagonów desek dla stolarzy. Traktowano z inżynierem Nikt o pompę dla zakładu na 140 litrów.

### Marzec 1917

Ponieważ zapotrzebowanie wody porą wiosenną zwiększało się, a stara pompa zużyta nie mogła dostarczyć zakładowi potrzebnej wody

---

38 Inż. Weber Andrzej Jan – urodził się w 1909 roku. Ukończył Politechnikę Lwowską. W czasie studiów był prezesem Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów tej uczelni. Następnie pracował jako asystent Katedry Technologii Mechanicznej we Lwowie, inżynier Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie, inżynier byłego Wydziału Krajowego we Lwowie, dyrektor Centralnego Biura Przemysłu Drzewnego i prezes Centralnej Dyrekcji Odbudowy w Warszawie. ) statecznie prowadził własne przedsiębiorstwo robót inżynierskich i budowlanych w Warszawie (Aleje Jerozolimskie L. 20). *Album inżynierów i techników w Polsce*, t. I, cz. III *Życiorysy*, s. 58.

wysłano kierownika rzemiosł do Wiednia dla zakupna nowej, tym więcej, że przedstawiona przez pana Mitocha oferta nie odpowiadała wymaganiom. Po długich poszukiwaniach udało się w końcu kupić żadaną pompę na 140 l za pośrednictwem inżyniera Skiesela u firmy Klinger w Gumpoldskirchen<sup>39</sup> za 700 kr. [= koron]. Podczas tego pobytu we Wiedniu zwiedził kierownik rzemiosł kilka firm z maszynami do obróbek drzewa i metali; zwiedził też szkołę krawiecczyni damskiej Wien IV Zwieglergasse, a w k[aiserlich] u[nd] k[öniglich] Generalbeförderungsamte czynił kierownik zabiegi u radcy rządu Herza o przyjęcie na kurs majstra stolarskiego pana [Jana] Kaisera i ślusarskiego pana Mączko Władysława albo przynajmniej na ucieszenie ich przez pewnie czas, w jakim większym warsztacie, aby mogli się lepiej zapoznać z różnymi pracami.

15 III 1917

Zamiaru rozszerzania warsztatów z 1919 z powodu wojny zaniechano. Dopiero obecnie za inicjatywą władz krajowych, miarodajnych, które przyrzekły poparcie, powzięło się znowu porzuconą myśl i wniesiono do c.k. Namiestnictwa (Centrala Krajowa dla Gospodarczej Odbudowy Galicji)<sup>40</sup> podanie przez c.k. Starostwo tutejsze o subwencję w kwocie 30 000 koron na kupno maszyn. W podaniu zamieszczono następującą statystykę:

39 W przeszłości austriacka firma Richarda Klingera Dichtungstechnik (tł. niem. – uszczelniaczy) w Gumpoldskirchen (obecnie gmina targowa w Austrii, w kraju związkowym Dolna Austria, w powiecie Mödling, leży na południe od Wiednia) produkująca uszczelniacze. Obecnie firma Klinger Holding GMB.

40 Zniszczenia po I wojnie światowej spowodowały, że koniecznym było powołanie urzędu do odbudowy kraju. Dnia 15 III 1916 roku rząd ogłosił powołanie i wydał opracowane przez Ministerstwo Robót Publicznych statut i regulamin Centrali Krajowej dla Gospodarczej Odbudowy Galicji. Centrala rozpoczęła swoją działalność w kwietniu 1916 roku. Jej siedziba mieściła się w Krakowie. Składała się z oddziałów: budowlanego, rolniczego i leśnego oraz rękodzielniczego, handlowego i przemysłu. Utworzono także terenowe ekspozytury centrali. W 1918 roku centralę przeniesiono do Lwowa, a w Krakowie pozostała część sekcji. Wkrótce zmieniono jej nazwę na Krajowy Urząd Odbudowy, który niebawem przeszedł pod zarząd Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Z. k. Namiestnictwo Centrala Krajowa dla gospodarczej odbudowy Galicji we Lwowie, <http://www.szukajwarchiwach.pl/29/306/0#tabZespol> [dostęp 13 stycznia 2018].

Zestawienie terminatorów i wyzwolonych na czeladników w Salezjańskiej Szkole Rzemiosł w Oświęcimiu w roku:

1900/01 było terminatorów 16  
 1901/02 było terminatorów 18  
 1902/03 było terminatorów 37  
 1903/04 było terminatorów 38  
 1904/05 było terminatorów 67 ślusarzy, stolarzy, krawców, szewców  
 1905/06 było terminatorów 86 wyzwolonych 12=3, 4, 2, 3.  
 1906/07 było terminatorów 89 wyzwolonych 14=6, 4, 2, 2.  
 1907/08 było terminatorów 89 wyzwolonych 16=7, 4, 3, 2.  
 1908/09 było terminatorów 91 wyzwolonych 11=2, 4, 4, 1.  
 1909/10 było terminatorów 106 wyzwolonych 5=2, 1, 1, 1,  
 1910/11 było terminatorów 121 wyzwolonych 16=8, 1, 6, 1,  
 1911/12 było terminatorów 134 wyzwolonych 27=13, 9, 5, -  
 1912/13 było terminatorów 136 wyzwolonych 26=6, 10, 7, 3.  
 1913/14 było terminatorów 160 wyzwolonych 23=6, 7, 6, 4.  
 1914/15 było terminatorów 14  
 1915/16 było terminatorów 34 wyzwolonych 7=3, 2, 1, 1.  
 Uczniów było razem 1240 wyzwolonych 157=56, 46, 37, 18.

19 III 1917

W uroczystość Świętego Józefa Patrona rzemieślników odprawił rano Mszę Świętą wyznaczony jeden z księży Józefów, mianowicie ksiądz kierownik pracowni rzemieślniczych [Józef Strauch], któremu po Mszy Świętej ofiarowali rzemieślnicy uroczyście w studium wianek Komunii Świętej<sup>41</sup>, w dowód wdzięczności i synowskiego przywiązania dla tego, co poświęca się siły dla ich dobra. Resztę dnia spędzono na zwykłej pracy.

20 III 1917

Wniesiono podanie do c. k. Ministerstwa wojny o przydzielenie 4 jeńców stolarzy dla naszego warsztatu.

<sup>41</sup> Wianek Komunii Świętej – to zwyczaj salezjański, który polegał na ofiarowaniu przyjętej w tym dniu Komunii Świętej w intencji solenizanta oraz powiadomienie go o takiej formie „prezentu”.

27 III 1917

Na ręce pana [Stanisława] Litaka inspektora policji krakowskiej na stacji w Oświęcimiu przedłożono drugą ofertę na szafę miękką na akta po cenie 255 kr.

30 III 1917

Dyrektor zakładu ks. [Teodor] Kurpisz i kierownik szkół rzemieślniczych bawili w Krakowie w c.k. Namiestnictwie w sprawie maszyn i surowców dla warsztatów. Zamówiono 60 m po 12 kr za metr.

Z biura drzewnego c. k. Namiestnictwa pobrano za kosztem stęplowym subwencję 1500 k przyznaną na zakupno frezy stolarskiej uchwałą c. k. Namiestnictwie w Krakowie z dnia 3 lutego 1917 L 539B/III.

31 III 1917

Delegacja. Patronat krajowy dla popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie za poleceniem wysokiego c.k. Namiestnictwa (Centrala Krajowa dla Gospodarczej Odbudowy Galicji, Sekcja III.) wydelegował inżyniera p. Białka, który zbadał stan technicznego wyposażenia tutejszego warsztatów. Przeglądał szczegółowo wszystkie maszyny badał poziom nauk, stan pracy uczniów. Zdawał się być bardzo zadowolony nawet mówił że zawiódł się w swym dotychczasowemu mniemaniu, bo przyjeżdżał z całkiem inną myślą. Pan Białek zabawił w zakładzie od 9 rano do 5 godz. wieczorem.

1 IV 1917

Rekolekcje. Od niedzieli palmowej do południa Wielkiego Czwartku odprawiali rzemieślnicy i studenci rekolekcje. Kazania miewali ks. magister Piotr Wiertelak i ks. Franciszek Symior. W prawdziwym skupieniu spędzili chłopcy te dni tak błogie dla każdej duszy. Po ukończeniu rekolekcji w czwartek około 11 godziny udali się rzemieślnicy do pracowni.

Inżynier [Jan] Krause delegat z c.k. Namiestnictwa zapowiedziany reskryptem c.k. Namiestnictwa z dnia 13 XII 1916 pod L.P.O. 11/16 zjechał w sprawie założenia warsztatu naprawy maszyn rolniczych

przy tutejszej szkole ślusarskiej. Zbadał przy tym pracownię stolarzy, lecz głównie omawiano potrzeby ślusarskie i zastanawiano się nad udoskonaleniem tej pracowni i możliwym powiększeniem ubikacji przez przybudowanie naprzeciw kuźni hali na montowanie większych maszyn rolniczych do reparacji. W czym ani ks. dyrektor [Teodor Kurpisz] ani ks. inspektor [Piotr Tirone] nie stawiali wielkich trudności. Rzemieślnicy nie brali udziału w jutrzni ciemnej jednak byli na obmywaniu nóg w Wielki Czwartek. Praca w te dni trwała do wieczery. We Wielką Sobotę popołudniu nie pracowano tylko uzupełniono niedokończone przed obiadem czyszczenie pracowni.

08.04 [1917]

Wielkanocne Święta obchodzono ze zwykłą uroczystością. Rezurekcja była w sobotę o 6 godzinie wieczorem w naszej świątyni.

10.04 [1917]

We wtorek po Wielkanocy nie było rano ani wieczorem lekcji, po śniadaniu o zwykłej godzinie udali się uczniowie do pracowni i pracowali aż do wieczery.

26.04 [1917]

Imieniny Najjaśniejszej Pani Zyty<sup>42</sup>, cesarzowej Austro-Węgier, po Mszy Świętej urzędowej odśpiewano hymn ludów, a rano zamiast lekcji mieli rzemieślnicy studium do śniadania, następnie pracę aż do wieczery bez przechadzki.

---

42 Zyta Burbon-Parmeńska (1892–1989) – w latach 1916–1918 cesarzowa Austrii i królowa Węgier, żona Karola I Habsburga (od 1911 do 1922). Kiedy umierał cesarz Karol I, jego małżonka, cesarzowa i królowa Zyta trzymała go w ramionach. Jako matka siedmiorga dzieci (za dwa miesiące przyszło na świat ósme dziecko), głośno wypowiedziała słowa modlitwy: Panie, niech się dzieje wola Twoja! Przez sześćdziesiąt siedem lat, czyli do końca życia, nie zdjęła z siebie żałobnego stroju. <http://www.pch24.pl/cesarzowa-zyta---na-strazy-honoru-dynastii,2380,i.html#ixzz4jtw6jOiZ> [dostęp 12 stycznia 2018].

30.04 [1917]

Rozpoczęcie uroczyste nabożeństwa majowego w którym biorą udział przez cały miesiąc podobnie jak w marcu wszyscy rzemieślnicy. Z dniem 10 maja zaprowadzono letni rozkład godzin. Wstanie mieliśmy dla chłopców rzemieślników o 5-ej godzinie rano. Zamiast trzech godzin nauki wieczornej zostawiono dwie, a tę trzecią przeniesiono na rano po Mszy Świętej. Tym sposobem były rano dwie lekcje; od 6¼ do 7 godz. pierwszą, a od 7 do 7¾ druga lekcja, a wieczorem drugie dwie co uchyliło utratę jednej lekcji codziennie. Tak układ szkoły zatrzymano aż do końca roku szkolnego.

3.05 [1917]

Trzeci Maj uczczony po raz pierwszy wyjątkowo. Druga Msza <Święta> wotywa którą odprawiono o godz. 9 z następnym wystąpieniem kółka gimnastycznego z udziałem wszystkich rzemieślników i bezrobociem przed obiadem odróżniła tę uroczystość narodową od innych uroczystości urzędowych, ponieważ kilku gimnastyków odniosło ujemny wpływ tego występu, był on też ostatni w tym roku.

10.05 [1917]

Popołudniu prace do wieczery ks. kierownik rzemieślniczych szkół salezjańskich [Józef Strauch] wręczył uczniom nowe asygnaty nagród pracy<sup>43</sup> za czas od 1-go lutego do 10-go maja. Zasadniczo przyjęto

---

43 Oryginalną formę zapłaty za „pracę” ucznia-rzemieślnika w czasie praktycznej nauki zawodu w pracowni rzemieślniczej praktykowano w oświęcimskiej szkole zawodowej. Każdy uczeń w odstępach tygodniowych, miesięcznych lub kwartalnych oceniany był przez kierownictwo szkoły z umiejętności pracy na warsztacie, pilności w nauce i z obyczajów. W tej ocenie szczególną uwagę zwracano na zachowanie ucznia w szkole i internacie. Wystawiana ocena odpowiadała pewnej kwocie pieniężnej, która była ekwiwalentem za „pracę” ucznia na warsztacie. Nie traktowano jej jako wynagrodzenie lecz była to nagroda – tzw. asygnata. Stosowanie takiej zasady i klasyfikacji czasowej rzemieślników dopomagało kierownictwu szkoły w końcowej klasyfikacji roku szkolnego 1916/1917. Nagrodę w wysokości 50 % otrzymywał rzemieślnik, a raczej nią dysponował według własnych potrzeb, według uznania kierownika szkoły – radcy. Nie otrzymywał jednak gotówki lecz bon – asygnatę drukowaną, na której wyszczególniona była połowa przysługującej mu należności. Przyznaną mu

używaną poprzednio skalę ze znacznym podwyższeniem stopy procentowej z powodu podwyższenia także w tych czasach wojny płacy rzemieślnika. Na wysokość nagrody tygodniowej od klasyfikacji do klasyfikacji składa się nie tylko pilność i zręczność w pracy we warsztacie, ale również pilność w szkole w naukach teoretycznych, a tam więcej zachowanie się ucznia czyli obyczaj. Uczeń który miał czyli otrzymał przy klasyfikacji 3 (trzy) z zachowania się traci wszelką nagrodę nawet gdyby był otrzymał czyste jeden z pilności we warsztacie i szkole, za czas za który został klasyfikowany. Na nagrodę wpływają wszystkie trzy rodzaje klasyfikacji czyli praca we warsztacie pilność w szkole i obyczaje. Stosowanie tej zasady najlepiej się pozna przeglądając z rozwagą i zastanowieniem porównując nagrody tygodniowe z otrzymaną klasyfikacją według rejestru nagród z bieżącego roku szkolnego 1916–17.

Nagrodę w wysokości 50-ciu % czyli  $\frac{1}{2}$  otrzymuje uczeń-rzemieślnik co tydzień co miesiąc lub kwartał według zdania kierownika szkół nie w gotówce lecz w bonach tj. asygnatach drukowanych na których jest uwidocznione imię i nazwisko ucznia-rzemieślnika wysokość połowy mającej otrzymać nagrody czas za który ta nagroda przypada podpis tj. firma kierownika i pieczęć okrągła Salezjańskiej Szkoły Rzemiosł. Tak wystawioną asygnatę otrzymuje uczeń i likwiduje ją czyli spienięża jej wartość kupując za nią przybory szkolne na dyspensie rzeczy kancelaryjnych lub kupując coś u ks. prefekta lub

---

kwotę mógł przeznaczyć na zakup podręczników, przyborów szkolnych oraz mógł pobrać z tzw. dyspensy zakładowej przybory toaletowe i artykuły codziennego użytku. Z tej sumy dyrekcja zakładu pokrywała także nadzwyczajne wydatki ucznia, np. zakup ubrania, butów, odzieży itp. Wreszcie pokrycie ewentualnych szkód w zakładzie, szkole i na warsztatach spowodowanych przez właściciela asygnaty, dyrekcja zakładu lub kierownictwo szkoły realizowało z tej sumy. Druga część asygnaty pozostawała nienaruszona w zakładzie, była nie oprocentowana i sumowana podczas kolejnych lat nauki. Dyrekcja założyła książeczkę kasową w miejskiej Kasie Oszczędności, gdzie kierownik szkoły tę część asygnaty lokował. Otrzymywał ją uczeń jako zapłatę za „pracę” na warsztacie, dopiero po złożeniu egzaminu czeladniczego w szkole salezjańskiej. Jeśli przed egzaminem czeladniczym rzemieślnik opuścił zakład i przerwał naukę, tracił kwotę, którą przejmował prefekt zakładu. Wypłacane kwoty asygnat zapisywane były jako koszty wydatków danego warsztatu. W.W. Żurek, *Salezjańskie szkoły w Oświęcimiu...*, s. 502–503.

zapisując opływającą na asygnacie kwotę na dobro ucznia w księdze pensji albo też zatrzymuje sobie uczeń wszystkie asygnaty do końca roku i likwiduje je u ks. prefekta lub kierownika szkół rzemieślniczych wyjeżdżając do domu lub na wakacje.

Jedną część nagrody połowa czyli 50% otrzymuje uczeń podczas pobytu w zakładzie zużywając tę kwotę na potrzeby osobiste lub na pokrycie szkód wyrządzonych w zakładzie i szkole- warsztacie. Druga część nagrody czyli znowu 50% zostaje w szkole-zakładzie nienaruszalna i bez procentowa aż do chwili wyzwolenia ucznia. Dopiero po wyzwoleniu ucznia-rzemieślnika w naszej szkole w Oświęcimiu, a nie gdzieindziej ani w cechu oświęcimski zakład wypłaci uczniowi drugą połowę nagród za czas pobytu. Tą drugą połowę w całości lub w części może dyrekcja zakładu zatrzymać i obrócić na pokrycie długów jakie by uczeń miał w zakładzie przy wyzwolinach. Żaden uczeń nie może sobie roszczyć pretensji do drugiej połowy tj 50% nagród i traci zupełnie tę nagrodę gdy z jakiegokolwiek powodu opuści zakład przed wyzwoleniem i to wyzwoleniem wspólnym. Asygnaty wypłacone uczniom zbiera i odbiera ks. prefekt lub kto je wypłacił i oddaje kierownikowi szkół rzemieślniczych by otrzymać zwrot wydanej według asygnaty uczniowi kwoty. Kierownik szkół rzemieślniczych wypłacisz jakkolwiek, asygnatę zanotuje wypłaconą kwotę na rozchód za pracę tego warsztatu, do którego uczeń należy.

Pod tytułem: Salezjańska Szkoła Rzemiosła założono książeczkę kasową w kasie Oszczędności w Oświęcimiu, w której to kasie i książce składa się kilkakrotnie, możliwie co kwartał w roku 50% nagród mających wypłacić się uczniom po wyzwoleniach. Utrzymano to w celu zapobieżenia kłopotom, aby mieć gotówkę w chwilach gdy przy większej ilości uczniów trzeba będzie wypłacać większe kwoty.

O książeczkę i uiszczanie regularne składek kasy ma mieć pieczę kierownik szkół rzemieślniczych, ten też ma bowiem kasę szkół.

Takie i tyle postanowień uczyniono na konferencji z dnia 8-go września 1926 roku w obecności ks. inspektora dra Piotra Tirone, dyrektora domu ks. Teodora Kurpisza, dra Ludwika Gostylli prefekta, ks. Józefa Stracha kierownika szkół rzemiosł, ks. Franciszka Niemczyka wice-prefekta, ks. Walentego Wiczorka dyrektora Pomocników

Salezjańskich<sup>44</sup>. Prócz wymienionych wzięli udział w tej konferencji majstrowie: Ulman Antoni majster szewski, Pluciński Walenty majster krawiecki, Mączko Władysław majster ślusarski i Kaiser Jan majster ślusarski.

W drugiej części tej konferencji z dnia 08.09.1917 debatowano nad sposobem i szybkością pracy uczniów. Było kilka wniosków, aby uczniowie pracowali z czeladnikami i pod ręką im dostarczali swą pracę. To ich zmusi do szybkości i pilności w pracy. [Antoni] Ulmann stawił obawę że uczeń pracujący z czeladnikiem zepsuje materiał, lecz obawę tę uznano za płonną i bezpodstawną, bo uczeń pracując z czeladnikiem jest zawsze pod okiem i ciągłą kontrolą czeladnika, który powinien pracować od sztuki a nie na dniówkę wtedy nie tylko sam pilnuje ale i ucznia do tego nakłania. To nie wyklucza żeby uczeń od czasu do czasu nie miał samodzielnie przez pewien czas pracować.

Tę metodę pracy ucznia razem z czeladnikiem polecił ks. inspektor [Piotr Tirone] uzasadniając ją potrzebą wywnioskowaną z sądu jaki o naszych uczniach wydał redaktor gazety w Poznaniu twierdzące (a to nie bez podstawy i zgodnie ze zdaniem piszącego) że „nasi wychowankowie ipsi [łac. sami] potrafią roboty <wykonać> i są bardzo leniwi”.

---

44 Idea Pomocnika-Współpracownika Salezjańskiego krystalizowała się w umyśle ks. Jana Bosko stopniowo. Określano ich jako Stowarzyszenie dla Czynienia Dobra, później Salezjanami Zewnętrzными, wreszcie przyjęła się nazwa Związek Współpracowników Salezjańskich – potocznie Pomocnicy Salezjańscy. Należeli do nich zarówno duchowni jak i świeccy. Wspomagali oni pracę księdza Bosko z chłopcami, pomagając mu na wiele sposobów, głównie materialnie. Dla nich ks. Bosko zredagował w 1876 roku regulamin: „Pomocnicy salezjańscy czyli praktyczny sposób podniesienia obyczajów w społeczeństwie”. Życzeniem ks. Bosko było, aby Pomocnicy Salezjańscy uważali się za „czynnych tercjarzy”, którzy na co dzień wcielali w życie elementy duchowości salezjańskiej, interesowali się młodzieżą, a ta oczekiwała od nich pomocy. Po zatwierdzeniu Towarzystwa św. Franciszka Salezego Stolica Apostolska zrównała Związek Pomocników Salezjańskich z tercjarzami innych zakonów, jednak z tą różnicą, że kiedy tamte miały na celu dążenie do własnego uświęcenia, poprzez ćwiczenie się w pobożności, głównym zadaniem Pomocników Salezjańskich było i jest życie czynne, oraz spełnianie dobrych uczynków względem bliźnich, głównie młodzieży ubogiej. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa św. Franciszka Salezego...*, s. 72–73; *Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1907...*, s. 48–49.

Na tejże konferencji stawiono wniosek aby tak uczniowie jak cze-  
ladnicy przy rozpoczęciu pracy około danego przedmiotu otrzymał  
zaraz z początku wszystkich materiał i dodatki, tym sposobem się uchy-  
lił wiekowi na porządków i straty czasu.

Na zakończenie proponował ks. inspektor częste odbywanie kon-  
ferencji przemysłowo-naukowo-dydaktycznej co miesiąc lub dwa.

9 V 1917

Urodziny cesarzowej Zyty. Rano po urzędowej Mszy Świętej było za-  
miast lekcji studium, po śniadaniu prac aż do wieczery.

26 V [1917]

Sobota przed Zielonymi Świątkami i odpustem Matki Bożej Wspomo-  
żenia Wiernych. Do południa było regularna praca a popołudniu do 3  
godziny czyszczenie pracowni, po czym kąpiel, a następnie nieszpory.

28 V 1917

Drugie święto przeznaczone na odpust.

29 V 1917

Po odpuście ranna lekcja wypadła reszta dnia regularna praca a wie-  
czorem szkoła.

4 VI 1917

Według reskryptu Krajowego Patronatu [Patronat Krajowy dla Popie-  
rania Rękodzieł i Przemysłu z Krakowa] z 3<sup>1</sup>/<sub>5</sub> dla popierania prze-  
mysłu i rzemiosł zjechał na życzenie tutejszej dyrekcji i po raz wtóry  
p. inżynier Białek w sprawie subwencji na maszyny i zakup tychże.

### Lustracja pana inspektora [Karola Bil'ego]

Mimo poprzedniego zawiadomienia przez pana inżyniera radcy [Ka-  
rola] Bily'ego o nie możliwości odbycia tego roku lustracji naszej szko-  
le zniewolony poleceniem Wysokiego c.k. Namiestnictwa w sprawie  
wydania swego sądu na udzielenie subwencji na zakupienie maszyn

ślusarskich, zjawił się pan inspektor radca <dworu> [Karol] Bily dnia 4 czerwca 1917. Lustrując warsztaty przeglądał rysunki według klas i zawodów. Wyraził dyrekcji swe zadowolenie za uwzględnienie jego zadań w powołaniu na nauczyciela rysunków dla pierwszej i drugiej klasy artystę malarza Jana Stankiewicza. Zmarszczył swą twarz jak zwykle nad rysunkami ślusarskimi po otrzymaniu wyjaśnienia, że inżyniera nie można znaleźć, aby się to nie opłacało wyrzucając wysokie sumy dla dwóch uczniów rzekł: Musimy poczekać na lepsze czasy. Zdziwił się na widok, że w niektórych warsztatach jeszcze na białym, a tak drogim papierze rysowano, a nie na papierze do pakowania. Jednakowoż wyraził życzenie, aby uczniowie nie tracili czasu na wyciąganiu rysunków tuszem a szybko się z rysunkiem odbywali, bo w życiu musi rzemieślnik na oczekaniu rysunek zrobić a nie może się z nim bawić bo klient nie może czekać.

Na ogół był pan radca [Karol Bily] ze swej lustracji zadowolony i przyrzekł nie tylko poparcie w sprawie poparcia o subwencje na te maszyny ale zapewniał i nadał swą przychylność i względy tutejszej dyrekcji. Była to ostatnia wizyta w ciągu roku szkolnego 1916/17.

Zakończenie roku szkolnego było niespodzianką dla wszystkich uczniów, dla jednych w prawdzie uwolniło od mozolnego przygotowania się do egzaminów, dla drugich było niemałym zawodem bo ich pozbawiło jedynej nadziei jaką mogli mieć tj. poprawienia swej klasyfikacji za pomocą egzaminów.

Wynik roku szkolnego wywnioskowano w przeciętnych i na mocy tych uchwalono stopnie klasyfikacji końca roku. Z początkiem roku było 64 uczniów zaś z końcem roku szkolnego 55 z których jednego nie klasyfikowano bo za późno przyjechał i był nie dostatecznie rozwinięty. Wyzwolono jednego z 3 stycznia przy zakończeniu roku 1916/17 wyzwolono czterech, a [Teofila] Bazgiera ślusarza wyzwolono dnia...<sup>45</sup>. Razem 6 wyzwolono w roku 1916/17. Zamknięcie roku szkolnego 1916/17 nastąpiło dnia 12 czerwca przez zawsze nam życzliwego

---

45 Bazgier Teofil – urodził się 12 grudnia 1896 roku w Próchnej, na Śląsku. Do zakładu został przyjęty 2 sierpnia 1911 roku i został oddany do rzemiosła ślusarskiego. Uczył się przez trzy lata i po tym czasie został wyzwolony z „powodu przyczyn wojskowych” – dnia 20 lipca 1917 roku. ASZSO, Salezjańska Szkoła Rzemiosł w Oświęcimiu, Spis uczniów, tom II 1910–1915, Bazgier Teofil, L. katalogu 12.

sufragana ks. biskupa Anatola Nowaka z Krakowa. Wakacje dla byłych uczniów określono do 1-go sierpnia, o czym ich zawiadomiono. Rzemieślnicy którzy pozostali w ciągu wakacji w zakładzie nie chodzili przez cały pierwszy tydzień tj. od 10-go – do 18-go czerwca do pracy, dano im zupełne wakacje, po upływie tego tygodnia szli do pracy o godzinie 8¼ pracując do 12 godz. po południu od 1¾ do 4 godz. Następnie od 4 do 5 godziny mieli rekreację, po czym pracę do godz. 7, czyli do błogosławieństwa w którym brali udział.

### Uzupełnienie z 1916/17

W ciągu roku szkolnego 1916/17 zakupiono dla stolarzy strugarkę walcową (Abrichtdich Tenhobelmaschine na 600 mm szerokości za ... i taśmówkę na 800 mm Ø za ... marek od firmy Kirchner Comp[any] z Lipska. Oto dyrekcja skarbu zwróciła, bo te maszyny uznano za środki naukowe.

Dla ślusarzy zakupiono u firmy Winkelsträter & Sure w Bremen jedną kuźnię z kapą na wzór drugą zrobiono i zaprawiono wraz już przed erupcją sprowadzony miech. Wentylator i wywiew (ekshaustor) z motorami. Postarano się również o wielką 4 litry, lampę do lutowania wraz z przyrządem mierniczym. Krawcom udzieliło c.k. [= cesarski królewskie] Namiestnictwo (centrala dla gospodarczej odbudowy Galicji reskryptem z dnia 6 XII 1916. L:124/161 z Krakowa dwóch maszyn krawieckich, które w końcu lipca 1917 za pośrednictwem c.k. starostwa w Oświęcimiu nadeszły.

Za pośrednictwem c.k. Rady Szkolnej Krajowej otrzymaliśmy dla szewców 50 kg skóry na podeszwy i brandzle<sup>46</sup> z centrali skór we Wiedniu przez szkołę szewską krajową w Starym Sączu, a to po 10 miesiącach po wniesieniu podania z 28. 08. 1916. Izba handlowa z Krakowa sprzedała nam w lutym 100 kg skór woli i brandzli.

### Subwencje

- a) Prócz 1500 kr. [= koron] Centrali <Krajowej> dla Gospodarczej Odbudowy Galicji z dnia 3 II 1917. L 539 B/ III sekcja na frezą

---

46 Brandzle – cienka, elastyczna skóra do okładania podeszwy wewnątrz obuwia i łącząca spód obuwia z jego wierzchem.

- stolarską, zakupiono na taśmówkę, udzieliła C.K. Rada Szkolna Krajowa roczną subwencję;
- b) c.k. Ministerstwa robót publicznych z 2 XII 1916 L 2527 w kwocie 2400 kr.
  - c) a Wydział Krajowy: Biała 29 grudnia 1916 L. W. 112. 138 za rok szkolny 1916/17 w kwocie 3000 kr. [= koron] subwencji rocznej. Podobnie i świetna Rada Powiatowa w Białej [Krakowskiej] przyznała Zakładowi XX Salezjanów w Oświęcimiu. A nie szkole rzemiosł na rok kalendarzowy 1917 koron 300 zapomogi.
  - d) Dnia 27 lipca 1917 zapadła w Centrali Krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicji c.k. Namiestnictwa uchwała 30 500 kr[= koron] na za kupno maszyn ślusarskich i stolarskich na utworzenie przy tutejszej szkole ślusarskiej warsztatu dla naprawy maszyn rolniczych i wyrobu ich stosowanie do życzenia Wysockiego c.k. Namiestnictwa z 1916 i 19 maja 1917 o czym zobacz poniżej dalszy przebieg. Wdzięczność swą wyraża dyrekcja za uchwałę tej subwencji przychylności wszystkich władz: starostwa, namiestnictwa, patronatowi krajowemu dla popierania rękodzieł i przemysłu [Krajowy Patronat Rękodzieł i Drobnego Przemysłu]<sup>47</sup> z jego dyrektorem panem [Maksymilianem] Schoenettetem i wyżej wspomnianym panom [Janowi] Krauzemu i [Rudolfowi?] Białkowi.

Dnia 31 lipca lustrował szkołę rzemieślniczą pan [Maksymilian] Schoenett dyrektor patronatu krajowego dla rękodzieł.

Dla zapoznania się z tokiem stolarstwa wyjechał w ciągu wakacji majster stolarski Jan Kaiser do Wiednia na 3 tygodnie a 1 tydzień spędził z majstrem ślusarskim Władysławem Mączko w Gewerbeförderungsamt [= Urząd Rzemieślniczy]. We Wiedniu zakupiono ślusarzom aparat do spawania żelaza Schweissapparat.

Ks. Józef Strauch zostawszy przeznaczony na prefekta do Warszawy złożył 31/7 1917 Kierownictwo na ręce ks. Jana Bogdańskiego.

---

47 Krajowy Patronat Rękodzieł i Drobnego Przemysłu. Instytucja utworzona w 1910 roku w celu popierania i promowania przemysłu i handlu w dobie autonomii Galicji.

## ROK 1922

20 XII 1922

W dniu dzisiejszym wznowiono pisanie kroniki. Ponieważ nie podobna szczegółowo przedstawić całego stanu rzeczy w tym międzyczasie, dlatego kronikarz tylko mimochodem napomknie o zeszłych wydarzeniach.

Po ks. kierowniku [Józefie] Strauchu został kierownikiem Szkoły Rzemiosł mianowany Ks. [Jan] Bogdański. Przetrwał on na tym trudnym stanowisku, w czasie największych wysiłków wojennych i w czasie największej biedy, przez cały rok szkolny 1917/18. Pomagali mu utrzymaniu dozoru moralnego asystenci: kl. Władysław Niemir – asystent stolarni<sup>48</sup>, który jednak powołany do służby wojskowej dał miejsce kl. Brumcowi Dragec; kl. Sofroniusz Gardziński – asystent główny rzemieślników, a specjalnie krawców i szewców; kl. Alojzy Golubski, który również powołany pod broń jako obywatel pruski, dał miejsce w ślusarni kl. Józefowi Ożogowi. Kierownikami pracowni byli: ślusarskiej – p. Władysław Mączko stolarskiej – p. Jan Kajzer, krawieckiej – p. [Walenty] Pluciński, szewskiej p. Feliks Gumula.

Charaktery chłopców były trudne do opanowania, a to z powodu ogólnego upadku moralnego, przewagi chłopców pochodzących z ubogich rodzin miejskich jako też osłabienie układu nerwowego przy słabemu odżywianiu. Dość wspomnieć o takich wypadkach jak strajk chłopców w warsztacie ślusarskim z tego powodu, iż na obiad otrzymywali tylko po półtora talerza zupy. Nikogo to nie zdziwi, jeśli się zważy, iż jedynym pożywieniem była zupa, a chleb w odważonej ilości 250 gramów na cały dzień. Starsi chłopcy byli zadowoleni dopie-

---

48 „Asystent w pracowni jest obowiązany czuwać nad moralnością” (par. 554); „Ma być obecnym przy wejściu i wyjściu chłopców z pracowni, by zapobiec nieporządkom, jakie zwykły się w tym czasie zdarzać..” (par. 556); „Będzie pilnie czuwał nad moralnym zachowaniem się wychowanków, nad ich pilnością i przykładaniem się do pracy, z końcem każdego tygodnia, w porozumieniu się z majstrem, poda prefektowi lub katechecie stopnie z obyczajów swych wychowanków, według których ustanowi się nagrodę lub karę zasłużoną” (par. 558); „O ile będzie mógł, niech wcale z pracowni nie wychodzi. Gdy zaś będzie zmuszony na chwilę się z niej oddalić, niech zawiadomi o tem majstra” (par. 559); Paragrafy 554–566, Rozdział XII – *O Asystencie pracowni*, [w:] *Regulamin dla domów Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Oświęcim 1911, s. 263–267.

ro po pięciu talerzach zupy. Był nawet robotnik na utrzymaniu zakładu, którego nawiasem mówiąc, żona z domu wygoniła, żeby bez niego ona i dzieci miały co do ust włożyć, dla którego 8 talerzy zupy było za mało. Zapytany przez pewnego żartownisia, gdy podczas rekreacji siedzi i po takim obiedzie na trotuarze: „ocioc ileście dziś talerzów zupy zjadł?” – powiada: „E! tylko 9, bo rzadko była”.

W dniu 18 lutego 1918. obchodziła cała Polska jak długa i szeroka manifestację przeciw Austrii i Niemcom po nieczym rozgraniczeniu Chełmszczyzny i przydzieleniu tejże do Ukrainy.

W dniu tym stanęła praca wszędzie i po kolejach i po fabrykach. Po kościołach odprawiano nabożeństwa przy udziale licznej rzeszy ludu. Również i Szkoła Rzemiosł obchodziła ten dzień jak i inni. W kościele odprawiło się nabożeństwo a podniosłe patriotyczne kazanie wygłosił ks. prefekt dr Ludwik Gostylla, a dzień ten cały był wolny od pracy.

Przy rozpoczęciu roku szkolnego było uczniów 100, z końcem zaś roku 86, z tych wyzwolono 3. Podczas roku szkolnego odbył wizytację inspektor dla szkół zawodowych pan radca <dworu> inż. [Karol] Billy.

W celu zaprowadzenia dalszych ulepszeń w ślusarni zakupiona prasę pasową (stanca) i heblarkę, a dla stolarni piłę taśmową. W tymże czasie zakupiono nowy motor Diesla 12 HP 1396.

Rok szkolny 1918/19 rozpoczął się z początkiem września i trwał bez przerwy do 10. czerwca. Kierownikiem Szkoły Rzemiosł był ks. Antoni Śródka, asystentami: kl. Jan Wielkiewicz w stolarni, kl. Władysław Winiarski w ślusarni, kl. Sofroniusz Gardzinski w krawczarni; majstrami: w ślusarni p. Władysław Mączko, w stolarni p. Jan Kajzer, w krawczarni p. [Jan] Huchulski, w szewczarni p. [Antoni] Ulman. W tym to roku zmontowano motor ropny Diesla, który służył początkowo tylko do pędzenia maszyn ślusarskich i stolarskich. Kupiono też dla krawczarni 5 maszyn do szycia, a dla szewczarni jedną. Ukończono budowę hali maszyn jak również magazynu nad nią i zbudowano biuro pracowni.

Rok szkolny 1919/20 rozpoczął się z początkiem września. Wskutek braku żywności dyrekcja musiała zamknąć szkołę od 19/XII do 1/II.20. Z początkiem roku było uczniów 150, w ciągu roku przybyło 6 uczniów. Kierownikiem szkoły był ks. [Stanisław] Ziętara, asystentami w ślusarni kl. [Franciszek] Tycner, w stolarni kl. [Jan] Wielkiewicz, w krawczar-

ni i szewczarni kl. ([Jan] Żak) Komorowski Franciszek. W tym roku nie zrobiono nic takiego, co by zasługiwało na wspomnienie.

W roku szkolnym 1920/21 kierował szkołą ks. Jan Kurdziel. Powykańczano zaległe roboty, porobiono porządki w magazynach, sporządzono inwentarze i zaprowadzono ścisłą rachunkowość. Na wiosnę w tymże roku wybuchł motor ropny 30 HP dostarczający prądu elektrycznego dla zakładu. Szczęściem było, że był drugi motor 12 HP, który mimo że szedł od rana do nocy i z powodu wadliwego ustawienia przez niefachowych ludzi, psuł się często to jednak wskutek wyłożonej pracy i poświęcenia p. Wojciecha Repaka życie w szkole szło dawnym trybem. Asystentami byli w tym roku: w ślusarni [kl.] Jan Wielkiewicz, w krawczarni kl. Jan Żak, w stolarni [kl.] Paweł Cyranek.

Na nowy rok szkolny 1921/22 pozostał ks. [Jan] Kurdziel nadal na swoim stanowisku. Dzięki nabyciu dzielnego i pomysłowego majstra ślusarskiego p. [Jana] Wrony z Oświęcimia powstała odlewania żelaza. Pierwszym majstrem był pan Miodoński – Czech rodem.

Urządzona z końcem roku wystawa okazała w całej pełni rozwój każdej pracowni, najwięcej jednak zainteresowania budziły wyroby ślusarskie i stolarskie. Po pierwszy raz znalazły się wykonane maszyny jak np. wiertarka do większych otworów, stacje pasowe, wentylatory, kuźnie polowe, maszynki do szycia pasów i do kiełbas. Zwróciły również na siebie szczególną uwagę, rysunki ślusarskie wykonane ze znajomością rzeczy pod kierownictwem asystenta ślusarskiego Jana Wielkiewicza. Rok 1922/23 ujrzał znów ks. [Jana] Kurdziela na stanowisku kierownika Szkoły Rzemiosł. Już podczas wakacji sprowadzono nowy motor ropny do wyrabiania prądu elektrycznego za dość tanie pieniądze, a to zawdzięczany p. inż. Szubertowi, który go nam nastreczył za 8 500 0000 MP<sup>49</sup>. Prócz tego oddał on na usługi zakładu motor benzynowy, który jednak nie długo mógł iść z powodu podrożenia benzyny; usunął wady przy motorze 12 HP dając pas z koła rozpe-

49 W II Rzeczypospolitej walutą obowiązującą na terenie całego kraju od 1920 roku była marka polska, a od kwietnia 1924 roku złoty polski. Złoty polski był w pełni wymienną walutą polską, wprowadzoną przez ministra skarbu Władysława Grabskiego: od 13 XII 1919 – 25 X 1920, od 13 I 1923 – 1 VII 1923, od 19 XII 1923 – 14 XI 1924, autora reformy walutowej.

wego na mniejszą szajkę przez co znikły szkodliwe grania motoru. Od tego czasu idzie spokojnie bez zakłócania spokoju.

Późną jesienią rozpoczęto budowę hali pod motor. Ponieważ ks. prefektowi [Wiktorowi Mrozowi] nie starczyło pieniędzy na taki wydatek, umówiono się w ten sposób, że wszelki potrzebny materiał płaci i dostarcza Szkoła Rzemiosł, a robotników wypłaca ks. [Wiktor Mróz] prefekt. Sufit betonowy robiono już przy małym mrozie do 9° C i przy śnieżnej zawiei w listopadzie. Do samych jednak świąt Bożego Narodzenia była prawie zawsze pogoda, która umożliwiła pokrycie budowy dachem prowizorycznym. Wprawia się okna żelazne, kopie się fundamenta pod nowy motor. Rys fundamentów jest zachowany u pana [Wojciecha] Repaka, maszynisty. Przedstawia on się następująco:

### Rok 1923

5 I 1923

Zaczął pracę Stanisław Chorzępa czeladnik stolarski odbył się egzamin z nauki religii. Wynik 17 I był następujący:

Zdali z odznaczeniem: IV Klasa: [Tadeusz] Brudek, [Stanisław] Jaworski, Magiera Bronisław, Nowak Franciszek; z III klasy: [Bronisław] Michalski, [Józef] Wojtusik, [Aleksander] Wronka; z II klasy: [Jan] Kulinowski, [Stanisław] Kurbiel, [Stanisław] Podsiadły, [Zbigniew] Tulmacki; z I klasy: [Stanisław] Biernat, [Józef] Kordeczka, [Stanisław] Macieik, [Stefan] Podsiadły, [Alojzy] Wenda. Tego roku z religii nikt nie przepadł.

5 II 1923

Rozpoczęło II-gie półrocze. Wypadły tylko ranne lekcje z powodu pożegnania Ks. bp. [Anatola] Nowaka, który bawił w zakładzie przez 2 dni z okazji uroczystości św. Franciszka Salezego. W tym to dniu odegrali rzemieślnicy dramat rzymski pt. Ostatni kapłan Jowisza.

8 II 1923

Przyjechał w celu lustracji Szkoły Rzemiosł pan inż. Biliński radca ministerstwa i powołany fachowiec dla szkół zawodowych w Polsce.

9 II 1923

Dzisiaj rozpoczął szczegółową lustrację rozpoczynając od pracowni szewskiej, zwiedził krawiecką i stolarską. Całe popołudnie przebył w pracowni ślusarskiej interesując się każdą rzeczą. Od 5–7 godz. wieczorem był na rysunkach technicznych ślusarskich, szewskich i krawiecki i na rysunkach rzutowych w II klasie.

10 II 1923

Zwiedzał p. inspektor [Biliński] gabinety: zoologiczny, botaniczny, fizyczny i chemiczny, jak również bibliotekę.

Wrażenie pana wizytatora [Bilińskiego] z odbytej lustracji, z jakim się zwierzał przed towarzyszącymi mu księżmi.

Najbardziej [sic] wrażenie wywarła na nim pracownia krawiecka, a to dlatego, że praca była prowadzona programowo i staranie wykonana. W pracowni tej zauważył porozwieszane plany szczegółowe każdej sztuki, co go wielce zainteresowało, tak że prosił, by mu sporządzono podobną odbitkę. Przeglądał rysunki chłopców w podziałce i w naturalnej wielkości, jak również praktyczne wzory kroju sporządzane na płótnie.

W kolei przeszedł do szewczarni, gdzie oglądał rysunki zawodowe i formy wykrojone na tekturze. Również i w tej pracowni odnosił nadzwyczaj dodatnie wrażenie. Kazał sobie od kopiować cały zbiór rysunków zawodowych szewskich, wykonywanych przez uczniów.

Nie mniejsze dodatnie wrażenie zrobiła na p. wizytatorze [Bilińskim] pracownia stolarska. Oglądnął tu rysunki zawodowe uczniów podług których wykonywali swoje roboty jak również projekty własne pana majstra [Jan] Kajzera.

W końcu zeszedł do ślusarni, gdzie bawił najdłużej, bo przeszło dwie godziny oglądając bardzo szczegółowo każdą rzecz roboty i rysunki zawodowe. Miał tu wiele do zauważenia, mianowicie rysunki nie były dokładnie wykończane, brak przy nich dokładnego kołowania, nie odpowiednie cieniowanie, a zwłaszcza to, że niektóre rysunki były od dłuższego czasu nie poprawiane. Co do wykonanych przedmiotów zauważył brak należytego wykończenia i odpowiedniej formy. Pochwalił jednak zarząd, iż wystawił odlewnię żeliwa przez co

uczniowie zyskują na szerszym poznaniu przemysłu i na różnorodności robót zwłaszcza tokarskich.

W każdej pracowni wdawał się w rozmowę z majstrami, wypływał gdzie pokończyli swoje studia, na jakich wzorkach się opierają, jakich używają podręczników do nauki technologii, motorów, rysunków itp. Najbardziej [sic] wrażenie zrobił na nim p. [Jan] Kajzer dla swej szerokiej wiedzy, rozważań i dla jego rysunków wykonanych jeszcze na kursach w Norymberdze. Prosił nawet o kilka kopii tych rysunków i kilka zdjęć fotograficznych wyrobów stolarskich.

Wszystkie te rysunki stolarskie, krawiecki i szewskie zostały mu doręczone wraz z programem krawieckim osobiście w dniu 13 marca przez p. Władysława Robakowskiego.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć, iż z rozmowy z majstrami ślusarskimi Górnoślązakami

Odniosł mniej dodatnie wrażenie. Skonstatował u nich brak wszechstronnej wiedzy ślusarstwa, jakiej się wymaga do prowadzenia szkoły, a potem ich zarozumiałość dzielnicową i wychwalanie zagranicy.

Taka ocena ślusarni przez pana wizytatora tłumaczy się tym, iż może tylko w tej dziedzinie jaka inżynier znał się najlepiej w innych zaś pracowniach pozory zewnętrzne dały mu powód do takich pochwał.

26 IV 1923

Odjeżdżając przyrzekł jakąś pomoc materialną. I w samej rzeczy otrzymaliśmy dla stolarni o, a dla ślusarni freskę, wprowadzając bez frezów, ale nową i stosowną w każdej chwili do puszczenia w ruch.

### ROK SZKOLNY 1923/24

Nowy rok szkolny rozpoczęto jak najskromniej bez żadnej akademii dnia 4 IX Skład personelu w tym roku był następujący:

Kierownik: ks. Franciszek Czapla

Katecheta wspólny: ks. Paweł Liszka

Asystent ślusarni. kl. Zygmunt Kuzak, który był również asystentem ślusarni i nauczycielem polskiego w kl. II i III i fizyki w kl. III i IV

Asystent stolarni: kl. Józef Rachwał – nauczyciel polskiego i rachunków w kl. I

Asystent krawczarni i szewczarni kl. Adam Perchuć – nauczyciel polskiego. w kl. IV

Kierownik stolarni: p. Jan Kajzer – technologia i rysunek zawodowy kl. III i IV

Kierownik krawczarni : p. Jan Pałka – technologia i rysunek zawodowy kl. III i IV

Kierownik szewczarni p. Jan [winno być Feliks] Gomula – technologia i rysunek zawodowy kl. III i IV

Kierownik ślusarni p. Jan Piwowarski – technologia i rysunek zawodowy kl. III i IV

Instruktor stolarni : panowie Jan Kulinowski i Piotr Chroboczek

Instruktor krawczarni: panowie Sajewicz i [Leopold] Sajler

Instruktor ślusarni: panowie Kaperski i werkmistrz maszynowy pan [Jan] Chwałek i pan Urbanik nauczyciel technologii i rysunku zawodowego

Instruktor szewczarni, a raczej czeladnik p. [Jan] Plesiński. Funkcje nauczycieli pełnili klerycy teologowie:

Kl. [Jan] Żak – rachunki w kl. IV

Kl. [Franciszek] Malorny: geografia kl. I i II

Kl. [Paweł] Cyranek: rachunki w kl. II i III i historię w kl. I i II

pan [Władysław] Markiewicz – rysunki wolno ręczne i rzutowe, przy tym pełnił obowiązki sekretarza-korespondenta, panu [Władysławowi] Chodkowskiemu natomiast zlecono kasę i księgowość.

Rok ten zaczęto w pełni najlepszych chęci i energii tak ze strony współbraci, jak też wychowanków: dałby Bóg by te święte zamiary, nie zmieniły się na gorsze.

### Listopad [1923]

Wszystko postępowало normalnym trybem; w tym dopiero miesiącu rzemieślnicy zdobyli się na poważniejszą sztukę teatralną, a mia-

nowicie na odegranie 3 aktowego dramatu pt. Stanko powstaniec<sup>50</sup> powtarzanego 2 razy. Silne i bardzo dodatnie wrażenia wywarł na słuchaczach ten głęboko patriotyczny dramat, a szczególnie Stanko <powstaniec>, którego odegrał uczeń stolarski II kursu Jan Budziło. Były tam niektóre braki nieuniknione z powodu świeżych sił aktorskich, które się z czasem wyrobią.

### Grudzień [1923]

Od grudnia 1923 – września 1925 roku brak zapisu.

### ROK 1925/26

Rok szkolny rozpoczęto z początkiem września skromnie, nie urządzając żadnej akademii.

W skład personelu Szkoły Rzemiosł weszli następujący:

- Ks. Paweł Cyranek – jako kierownik szkoły
- Ks. Ignacy Antonowicz – jako katecheta
- Kl. Jan Błaszczak – jako asystent ślusarni
- Kl. Cyprian Świątek – jako asystent stolarni
- Kl. Zygmunt Kuzak – jako asystent szewczarni i krawczarni
- p. Jan Pałka – jako kierownik krawczarni
- panowie [Jan] Kajzer i [Józef] Czyłok – jako kierownicy stolarni
- p. [Feliks] Gumula – jako kierownik szewczarni
- p. [Władysław] Pytel – jako kierownik ślusarni

Jako pomoc w udzielaniu instrukcji pracowali:

- p. Władysław Wójcik – w krawczarni
- p. [Józef] Rudzik – w szewczarni (od półroczu)
- panowie [Jan] Chwałek, [Wojciech] Repak, [Franciszek] Prokopowicz i [Jan] Bojanowski w ślusarni
- p. [Feliks] Kulinowski w stolarni

N.B. Do krawczarni przybywa również p. Władysław Robakowski, który kończył swe studia w Belgii.

---

50 „Stanko powstaniec” – dramat osnuty na tle walk powstańczych z 1863 roku, w 3 aktach.

W pierwszych dniach pracy zakład nasz gościł bardzo miłych i dostojnych gości: J. E. księdza nuncjusza [Lorenzo] Lauri<sup>51</sup>, J. E. ks. biskupa sandomierskiego ks. [Mariana] Ryxa<sup>52</sup>, J. E. ks. [Augusta] Hlonda<sup>53</sup> biskupa śląskiego.

Nim upłynął miesiąc pracy <a> zawitał dla zakładu, nowy, wielki dzień, z utęsknieniem oczekiwany przez młodzież naszą, dzień przyjazdu Najprześwietniejszego ks. generała zgromadzenia salezjańskiego,

- 
- 51 Lauri Lorenzo (ur. 1864–1941) – włoski kardynał prezbiter, nuncjusz w Polsce, urzędnik Kurii Rzymskiej, odznaczony Orderem Orła Białego. Świecenia kapłańskie przyjął w 1887 roku. W latach 1895–1910 pełnił urząd oficjała w Wikariacie Rzymskiej. Dnia 5 stycznia 1917 roku został mianowany internuncjuszem w Peru, a pół roku później – nuncjuszem. Dnia 25 maja 1921 roku został mianowany nuncjuszem w Polsce. Miał swój znaczący wkład nad uzgodnieniem stanowisk w opracowaniu konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z 1925 roku. Dnia 20 grudnia 1926 roku Lauri został przez papieża Piusa XI kreowany kardynałem, kończąc urząd nuncjusza w Polsce. Później był pracownikiem Kurii Rzymskiej, będąc od 1927 roku penitencjarzem większym, a od 1939 roku także kamerlingiem Świętego Kościoła Rzymskiego. Zmarł w Rzymie. Pochowany został na cmentarzu Campo Verano. S. Wilk, *Lauri Lorenzo*, [w:] EK, t. 10, Lublin 2004, kol. 575.
- 52 Ryx Marian Józef (1854–1930) – w latach 1910–1930 biskup diecezjalny sandomierski. Wstąpił do seminarium duchownego w Sandomierzu. Magisterium z teologii uzyskał w Akademii Duchownej w Petersburgu i w 1879 roku przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wykładowca w seminarium sandomierskim, a w latach 1895–1897 był jego rektorem. Pracował w duszpasterstwie i spełniał funkcje w kurii sandomierskiej. Po śmierci biskupa Stefana Aleksandra Zwierowicza (3 stycznia 1908) kapituła wybrała go na wikariusza kapitulnego. W kwietniu 1910 roku otrzymał nominację na ordynariusza sandomierskiego. Sakrę biskupią przyjął w czerwcu tego roku w Sankt Petersburgu. Jako rządca diecezji podjął reformę studiów seminaryjnych, dbał o podniesienie poziomu wykształcenia duchowieństwa, dokonał nowego podziału diecezji na dekanaty, w 1923 roku zwołał synod diecezjalny. B. Stanaszek, *Ryx Marian*, [w:] EK, t. 17 Lublin 2012, kol. 722–723.
- 53 Hlond August (1881–1948), pochodził z Górnego Śląska. Za przykładem innych Polaków udał się z rodzinnymi Brzęczkowiczami na naukę do salezjańskich zakładów do Włoch. Przyjęty został do zgromadzenia salezjańskiego, odbył nowicjat w Foglizzo i w 1897 roku złożył śluby zakonne. W dwa lata zdobył doktorat z filozofii na Gregorianum. Na praktykę wychowawczą (asystencję) skierowany został do Oświęcimia, gdzie uczył się także prywatnie teologii. Świecenia kapłańskie przyjął w 1905 roku. W 1922 roku został mianowany administratorem apostolskim nowo utworzonej diecezji katowickiej, sakrę biskupią przyjął w 1926 roku. W tym samym roku mianowany też został arcybiskupem Gniezna i Poznania, prymasem Polski, a w 1927 roku otrzymał kapelusze kardynalski. S. Kosiński, *Hlond August SDB*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993, kol. 1088–1090.



Fot. 1. Ks. Filip Rinaldi – trzeci następca błog. Jana Bosko

księdza Filipa Rinaldi<sup>54</sup>. Uroczyste przyjęcie odbyło się na dziedzińcu św. Jacka przy liczonym gronie przełożonych zakładu i przedstawicie-

54 Rinaldi Filip (1856–1931) – trzeci następca ks. Jana Bosko w zgromadzeniu salezjańskim – czyli przełożony generalny. Uznany został za „czwartego księdza Bosko” Rodziny Salezjańskiej, błogosławiony Kościoła katolickiego. Urodził się jako ósme dziecko zamożnych wieśniaków. Jego rodzice byli przyjaciółmi ks. Jana Bosko, który namówił Filipa aby wstąpił do jego seminarium, a to było jedyną szansą dla chłopca na naukę. Dwukrotnie rozpoczynał naukę w seminarium, aż ostatecznie we wrześniu 1879 roku rozpoczął nowicjat salezjański w San Benigno. W 1882 roku przyjął w Ivrea święcenia kapłańskie. Czuł się księdzem, salezjaninem ale tylko przy księdzu Bosko, który wiele, by nie powiedzieć wszystko mu nakazywał. Przez pewien czas pracował w Hiszpanii i został mianowany tam inspektorem dla Hiszpanii i Portugalii. W 1901 roku został mianowany prefektem generalnym zgromadzenia. W 1922 roku ks. Rinaldi powołał do istnienia *Salezjański Instytut Misyjny imienia Kardynała J. Cagliero w Ivrea*. Jest założycielem Instytutu Świeckiego Ochotniczek Księdza Bosko – VDB (*Volontarie di Don Bosco*), twórcą czasopisma misyjnego *Gioventù Missionaria* – Młodzież Misyjna, kół misyjnych. Zorganizował wystawy misyjne w Turnie, Rzymie i w Porto Velho w Brazylii w 1926 roku. Przez dziewięć lat swego urzędowania (1921–1931) wysłał on na misje 1868 salezjanów i 613 siostr salezjanek. Dnia 29 kwietnia 1990 roku został beatyfikowany w Rzymie przez papieża Jana Pawła II. *Wybrałem księdza Bosko (Ksiądz Filip Rinaldi 1856–1931)*,

li miasta. W imieniu przełożonych i rozentuzjarmowanej młodzieży przemówił zasłużony i kochany ks. Piotr Tirone, inspektor prowincji polskiej. W przemówieniu dziękczynnym wyraził najprzewielebniejszy ks. generał [Filip Rinaldi] serdeczną radość, jaką napełnione było jego serce, dlatego, iż mógł zobaczyć z bliska rozwój dzieł ks. [Jana] Bosko w Polsce, ku której zawsze, szczególniejsze żywił uczucia sympatii. W czasie dwudniowego pobytu w zakładzie, zwiedził najpierw najprzewielebniejszy ks. generał [Filip Rinaldi] pracownie nasze w towarzystwie ks. kierownika i innych przełożonych.



Fot. 2. Oświęcim. Wizytacja Księdza Generała Filipa Rinaldi w Polsce, 1–22 X 1925.

Od lewej: **I.** Ks. Teodor Kurpisz, ks. Antoni Hlond, Ks. Prymas August Hlond, Ks. Generał Filip Rinaldi, ks. Piotr Tirone, ks. Jan Świerć, ks. Antoni Łatka; **II.** Ks. Piotr Wiertelak, N.N., ks. Antoni Kotarski, ks. Franciszek Harazim, ks. Antoni Symior, ks. Jan Symior, ks. Walenty Kozak; **III.** Ks. Aleksander Ogórkiewicz, † ks. Stanisław Łukaszewski, ks. Wojciech Balawajder, † N.N., ks. Tomasz Kopa, † ks. Michał Bulowski, ks. Paweł Liszka, N.N.; **IV.** Ks. Adam Cieślak, ks. Antoni Guzik.

(Na podstawie własnej pamięci odczytał ks. Bronisław Szymański, Wisła 22 X 2014 – w 89 rocznicę tegoż spotkania.)

Po dniach szarej pracy nastał znowu okres bardzo miły, kiedy to w murach zakładowych, w otoczeniu wesołej młodzieży, odprawiał rekolekcje J. E. ks. biskup dr August Hlond. Nie było większej radości nad tę, że przy stole wigilijnym w błogosławiony wieczór na Narodzenia Pańskiego zasiadł z nami ksiądz biskup i z każdym łamał się opłatkiem, serdecznie rzucając słówka na glebę młodocianych serc naszych chłopców. Święta minęły bardzo wesoło. Po przerwie świątecznej od 23–28 grudnia, życie zakładowe wróciło na swe tory pracy w warsztatach i szkole. Z dniem Nowego Roku udzieliwszy arcybiskupskiego błogosławieństwa, po gorących pełnych miłości przemówieniach i gromkich oklaskach opuścił zakład J. E. ks. Biskup [August] Hlond, udając się do Katowic na święty obrzęd konsekracji biskupiej, jakiego miał dopełnić J. E. ks. kardynał [Aleksander] Kakowski w asystencji przyjaciela i naszego biskupa ks. Anatola Nowaka.

W kilka dni później, po konsekracji ks. biskupa [Augusta] Hlonda, oprowadzeni przez kierownika szkoły, zwiedzili nasze pracownie wielcy dostojnicy Kościoła, a uczestnicy konsekracji: J. E. ks. kardynał [Aleksander] Kakowski, arcybiskup warszawski, J. E. ks. arcybiskup [Lorenzo] Lauri, nuncjusz papieski, J. E. ks. biskup [Jakub] Klunder z Pelplina, J. E. ks. biskup [Władysław] Szcześniak z Warszawy, J. E. ks. biskup [August] Hlond, monsignore [Carlo] Chiarlo, audytor nuncjatury, ks. prałat [Ignacy] Kłopotowski i inni mili goście. Podziw i prawdziwe zainteresowanie pozyskały sobie nasze pracownie ze strony ks. kardynała – który nie mógł się napatrzeć na wesoło, ochoczo pracującą w jego oczach młodzież. Po modlitwie u cudownego obrazu Wspomożycielki odjechali dostojni goście z powrotem do Katowic.

Dnia 7 marca obchodziliśmy uroczyste imieniny ks. dyrektora Tomasza Kopy.

Dnia 9 marca w towarzystwie rzeczoznawców zawodowych odbył wizytację krawczarni i szewczarni p. inżynier M. Czechowski przysłany z Ministerstwa WRiOP. Dla szewców wizytacja była bardzo pomyślną krawcom zaś dano kilka praktycznych uwag.

Następnego dnia t. j. 10 marca mieliśmy uroczyste nabożeństwo żałobne za śp. J. E. ks. Kardynała Jana Cagliero, pierwszego wychowanka ks. [Jana] Bosko. Dzień zgonu śp. kardynała to dzień 28 lutego 1926.

Po tych, o różnym nastroju uroczystościach, młodzież nasza zabrała się rychło i gorliwie do godnego obchodzenia 50-lecia misji salezjańskich przez urządzenia trzech dni misyjnych. W dniu drugim urządzili uczniowie szkoły rzemiosł miłą akademią pod przewodnictwem niestrudzonego ks. Ignacego Antonowicza, swego katechety. Młodzież rzemieślnicza bardzo żywo zainteresowała się ruchem misyjnym i pracuje nad tym by tę myśl rozbudzić również w gronie rodzinnym i w kole rówieśników w czasie wakacji.

Druga wizytacja z Ministerstwa WRiOP odbyła się dnia 20 kwietnia, w czasie której p. inżynier [Stanisław] Rostkowski i F. Kuźnierski zwiedzili pracownię stolarską i ślusarską. Bardzo pomyślną była wizytacja dla stolarni, skąd panowie wizytatorzy wyszli zachwyceni przyrzekając pomoc materialną.

W maju urządzili rzemieślnicy dramat pt. „Pałka Madeja”, który bardzo dodatnio wpłynął na gości, za co nie szczędzono aktorom gromkich i hucznych oklasków.

Rok szkolny, do którego końca szybkim zbliżyliśmy się krokiem, zakończono osobno od studentów. Przy wspólnej wieczery, uczniowie Szkoły Rzemiosł złożyli swemu ks. radcy [Pawłowi Cyrankowi] życzenia imieninowe. Następnie ks. dyrektor [Antoni Hlond] użyczył świadectwo 21 terminatorom a ks. katecheta [Ignacy] Antonowicz obdarował nagrodą pilniejszych i lepiej zachowujących się uczniów. W dniu 26 czerwca, po roku pracy nad nabywaniem wiedzy i nad kształceniem swego charakteru wyjechali uczniowie na miły, bo zasłużony spoczynek wakacyjny.

A.M.D.G.<sup>55</sup>

---

55 Ad maiorem Dei gloriam (skrót A.M.D.G.) – łacińska dewiza Towarzystwa Jezusowego znacząca „na większą chwałę Bożą”.



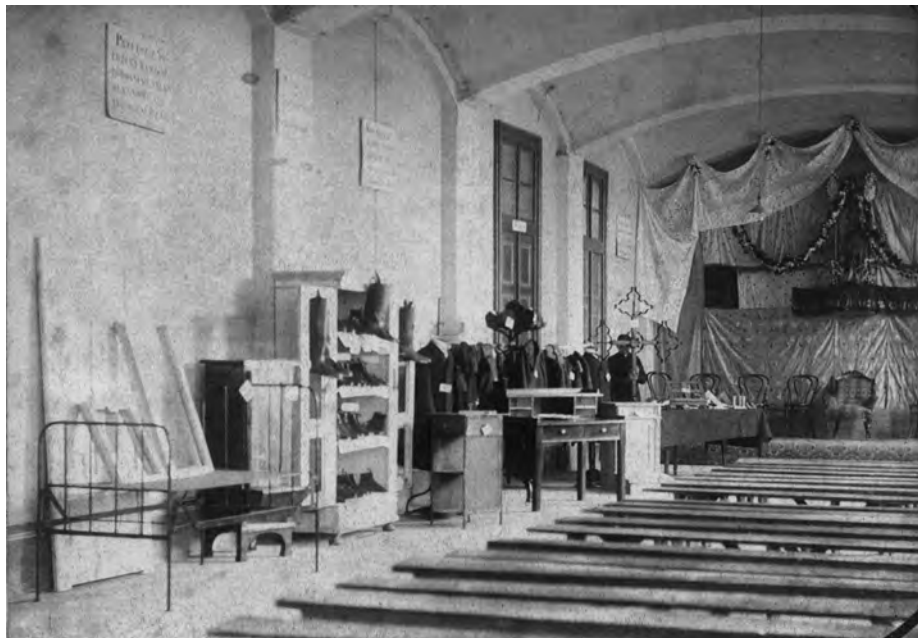
Fot. 3. Oświęcim. Pracownia stolarska od 1902 roku w piwnicy wschodniej części głównego skrzydła zakładu (do 1912) o powierzchni 174 metrów kwadratowych



Fot. 4. Zakład im. Księstwa Bosko 1908. Rzemieślnicza pracownia krawiecka



Fot. 5. Oświęcim 1921. Odlewnia i odlewnicy z ks. Wójcikiem Stanisławem (w kapeluszu) – dyrektorem zakładu od 1 VIII 1920–1922 – i ks. Kurdzielem Janem (radca rzemieślników 1920/1921–1922/1923)



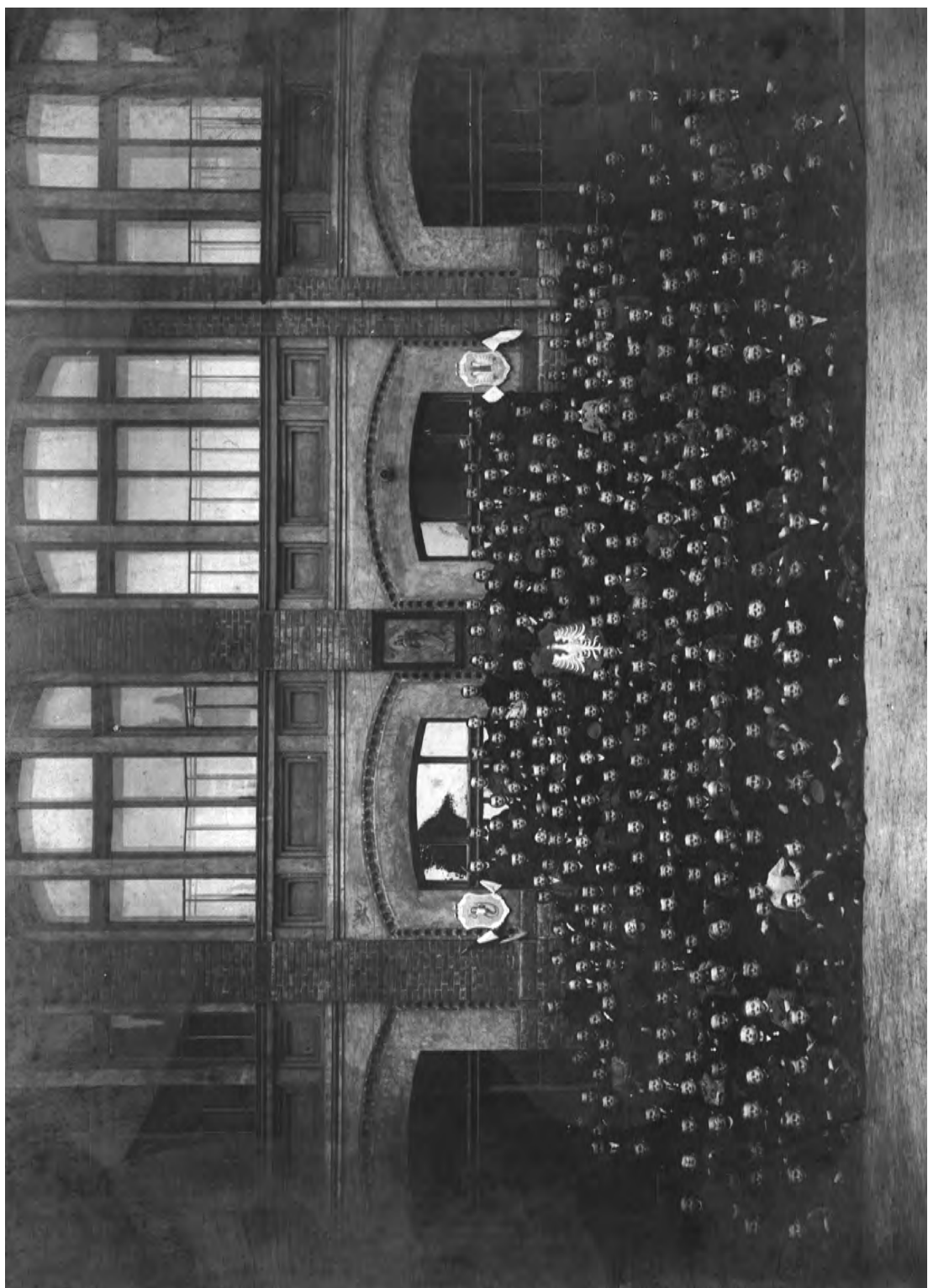
Fot. 6. Zakład im. Księdza Bosko 1904. Pierwsza wystawa wyrobów rzemieślniczych (ślusarskich, stolarskich, krawieckich, szewskich) uczniów, na korytarzu zakładowym



Fot. 7. Zakład im. Księdza Bosko 1911. Wizyta Generała zgromadzenia, ks. Albera Pawła (w birecie), wraz z ks. Ricaldone Piotrem (po prawej stronie Generała). Obecni również ks. Manassero Emanuel (po lewej stronie Generała), ks. Tirone Piotr (po lewej stronie ks. Manassero)



Fot. 8. Oświęcim. Zebranie salezjanów pod przewodnictwem ks. Antoniego Hlonda, dyrektora zakładu w latach 1914–1916. Od lewej: N, N, N, ks. Stanisław Wójcik, ks. Antonowicz Ignacy, ks. Harazim Franciszek, ks. Wiertelak Piotr, N (ks. Kurpisz Teodor?), ks. Hlond Antoni, ks. Łatka Antoni, N, ks. Cieślak Adam, ks. Kuczkowicz Ignacy, ks. Malorny Franciszek, N, N, ks. Cofałka Franciszek



Fot. 9. Oświęcim. Ks. Teodor Kurpisz  
(dyrektor zakładu 1916–1920) z personelem dydaktyczno-  
wychowawczym i wychowankami zakładu



Fot. 10. Oświęcim 1922. Czwarta klasa studentów (gimnazjalistów) i czwarta klasa rzemieślników z przełożonym Prowincji św. Stanisława Kostki – ks. Tirone Piotrem. Od lewej: ks. Niewitecki Roman (stoi); siedzą: ks. Sebastjański Stanisław, ks. Ślósarczyk Jan, ks. Wójcik Piotr, ks. Tirone Piotr, ks. Liszka Paweł, ks. Markiel Karol, ks. Łukoszek Teodor, ks. Wielkiewicz Jan (stoi, ostatni)



Fot. 11. Oświęcim. Wychowankowie zakładu i członkowie koła gimnastycznego w czasie ćwiczeń na podwórku św. Jacka w Zakładzie im. Księdza Bosko



Fot. 12. Od lewej siedzi trzeci – ks. Dola Ryszard; od 1929 radca gimnazjum oświęcimskiego, od 1934 roku jego dyrektor. Na odwrocie zdjęcia pieczętka z Sokołowa Podlaskiego.

## ROK SZKOLNY 1927–28

Rok szkolny rozpoczęto oficjalnie pierwszego września.

Uczniowie jednak szkoły rzemiosł, według tradycji zjechali się już 16 i 17 sierpnia. Z przyjazdem ich ożył znowu zakład, mile się do uczniów uśmiechając. Świeżo przyjeźci uczniowie zjechali dopiero 30 sierpnia; pracownie zapełnione, zwłaszcza ślusarnia; wszystkich rzemieślników jest 215.

### Wrzesień [1927]

Dnia pierwszego września odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Uczniowie szkoły rzemiosł wraz z gimnazjalistami w uroczystym pokazie ze sztandarami na czele przy pełnych, zadanych dźwiękach orkiestry dętej, wkroczyła do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Z zapalem odśpiewała młodzież hymn do Ducha Świętego, a na zakończenie nabożeństwa nasz hymn „Boże coś Polskę”. Na młodzieży wywarło to niezatarte wrażenie! Po nabożeństwie nastąpiło ogólne zebranie uczniów i personelu zakładowego. Uczniom Szkoły Rzemiosł przedstawiony został następujący skład personelu:

Ks. Jan Wielkiewicz – kierownik szkoły

Ks. Julian Łęgosz – katecheta szkoły

Kl. Jan Duniec – asystent ślusarni

Kl. Stanisław Toporek – asystent stolarni

Kl. Michał Smętek asystent krawców i szewców

p. Władysław Pytel – kierownik ślusarni

p. Jan Kaiser – kierownik stolarni

p. Jan Huchulski – kierownik krawczarni

p. Feliks Gumuła – kierownik szewczarni

panowie Repak Wojciech, [Jan] Chwałek, Cieplok, [Franciszek] Prokopowicz – instruktorowie ślusarni

panowie Czyłok Józef, [Felisk] Kulinowski, Wiktor – instruktorowie stolarni

panowie Balicki, [Franciszek] Krasek – instruktor krawczarni

panowie [Józef] Rudziki [Antoni] Chudzicki – instruktor szewczarni.

Po przemówieniu ks. dyrektora [Tomasza Kopy] i przedstawiciela personelu zakładowego poinformowano uczniów o rzeczach dotyczą-

cych rozkładu dnia lekcji; następnie odczytano regulamin zakładowy dla wychowanków.

Wieczorem dnia tego rozpoczęło się tradycyjne trzydniowe nabożeństwo! Wzięło w nim udział także kilku eksternistów – przyjętych na próbę w tym roku.

Brak zapisu od października 1927 – sierpnia 1929 roku.

## ROK SZKOLNY 1929/30

### Sierpień [1929]

Przyjazd wychowanków rzemieślników został opóźniony z 12 – na 20 <sierpnia> z tej przyczyny, że odprawiona została w Oświęcimiu ostatnia seria rekolekcji dla kapłanów. Kończyły się rekolekcje w uroczystość św. Jacka, uroczysty odpust w Oświęcimiu. Po odpuszcie w poniedziałek nastąpił powrót wychowanków rzemieślników z wakacji.

Z inicjatywy ks. dyrektora [Wojciecha Balawajdra] i na życzenie personelu szkoły rzemieślniczej odbyła się 28 VIII 1929 w pokoju ks. dyrektora [Wojciecha Balawajdra], po południu, przy udziale ks. dyrektora [Wojciecha Balawajdra], ks. prefekta [Jana Wielkiewicza], ks. radcy szkoły zawodowej [Emanuela Słodczyka], obu kierowników i instruktorów obu działów szkoły zawodowej wstępna konferencja tycząca się ogólnych spraw szkolnych przede wszystkim warsztatowych. Ks. dyrektor [Wojciech Balawajder] na wstępie przedstawił obu kierowników; dla ślusarni pana Mączko Władysława. Dla stolarni pana [Feliksa] Kulinowskiego. Poza ten pozostawił swoje pragnienia i życzenia, by personel szkoły zawodowej zgodnie i z wiarą w ducha salezjańskiego i naszego błog. Jana Bosko poświęcił swoją pracę i wysiłki dla tej młodzieży nam poruczonej, aby ta młodzież z tych lat spędzonych z zakładzie tutejszym skorzystała jak najwięcej i jak najhojniej już to z tych dóbr wiedzy teoretycznej i praktycznej, lecz przede wszystkim z tych dóbr moralnych. Zachęcił do wspólnej zgody zwłaszcza zrozumienia się, aby właśnie tymi walorami i zgody i miłości na tę młodzież oddziaływać!

Tę myśl zgody i zrozumienia się podniósł również pan kierownik Mączko Władysław, zwracając się do swych podwładnych instruk-

torów, żeby do tej zgody – solidarności zawsze wszyscy zdążali, obowiązki swoje wychowawczo nauczycielskie, sumiennie spełniali a zwłaszcza w tej wiedzy fachowej jej wiadomościach coraz to więcej się pogłębiali, by ta praca mogła być z największym pożytkiem, dla tej młodzieży. Ks. prefekt [Jan Wielkiewicz] zwrócił na ten szczegół uwagę, by panowie instruktorowie zwracali uwagę i na zewnętrzny swój wygląd (odpowiednie ubrania robocze), by i tym na młodzież oddziaływać w duchu wychowawczym.

Ks. kierownik szkoły poruszył kwestię programu szkolnego i rozkładu szkolnego – zwracając się do panów kierowników i instruktorów jakie przedmioty teoretyczne, kto obejmie i jaki będzie podział w pracowni.

Życząc wszystkim „Szczęść Boże!” ks. dyrektor [Wojciech Balawajder] konferencję zamknął.

## Wrzesień [1929]

11 IX 1929

Rozpoczęcie roku szkolnego. Dorocznym zwyczajem rozpoczęto rok szkolny uroczystym nabożeństwem o godz. 9.00 na intencję zbożnej pracy wychowanków w nowym roku szkolnym.

Przed godz. 9.00 młodzież zakładowa tak studenci jak i rzemieślnicy – zebrała się na wewnętrznym dziedzińcu, ustawiła się w szeregi według klas i przy dźwiękach kapeli zakładowej wyruszyła na przemarsz przez ulicę Kęcką wokoło rynku miejskiego do świątyni zakładowej, gdzie się odbyło nabożeństwo. Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

Po nabożeństwie młodzież z powrotem się zebrała na dziedzińcu wewnętrznym, ustawiła się w szeregi przy dźwiękach kapeli i przedfilowała przed przełożonymi zakładu i sztandarami zakładowymi.

Po defiladzie ks. dyrektor [Wojciech Balawajder] krótkimi lecz pełnymi zapału słowy przemówił do młodzieży zachęcając do pracy usilnej dla dobra swego, Kościoła i Ojczyzny, i zakończył swe przemówienie zachętą do wzniesienia okrzyku na cześć Ojca Świętego i Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – „Niech żyją”, na co młodzież jednogłośnie gromkim okrzykiem odpowiedziała.

Następnie na korytarzu zakładowym odbyło się uroczyste otwarcie nowego roku szkolnego przy udziale wszystkich przełożonych profesorów – nauczycieli-kierowników i instruktorów i wychowanków. Ks. dyrektor [Wojciech Balawajder] na początek zagaił uroczyste rozpoczęcie przedstawiając młodzieży cel ich przybycia do zakładu, polecił odpowiednim przełożonym przeczytać niektóre ustępy z regulaminu zakładowego, następnie przedstawił wychowanków i przełożonych na ten nowy rok szkolny:

Ks. Jan Rzepka – katechetą rzemieślników

Ks. Emanuel Słodczyk – asystent, kierownik rzemieślników

p. Mączko Władysław-kierownik ślusarni

p. Kulinowski Feliks- kierownik stolarni

Kl. Toporek Stanisław asystent w stolarni

Kl. [Stanisław] Kiełt i Antoni Baraniak asystenci w ślusarni

p. [Władysław] Gara, p. [Franciszek] Pabjańczyk, p. [Jan] Palonek,  
p. Kowol, p. Gworek instruktorzy w ślusarni

p. [Józef] Czyłok, p. [Franciszek] Właż i p. [Piotr] Chroboczek instruktorzy w stolarni.

Z życzeniem powodzenia w pracy z wychowankami zakończył ks. dyrektor [Wojciech Balawajder] pierwszą konferencję wspólną z okazji I kwartału <ocen> przeciętnych dla wychowanków. Po zestawianych wynikach wychowanków z I okresu, ks. prefekt [Jan Wielkiewicz] w imieniu nie obecnego ks. dyrektora [Wojciecha Balawajdera] podziękował całemu personelowi szkolnemu za wysiłki, trudy dla młodzieży przyczynione, zachęcając do dalszej pracy i wysiłków dla podniesienia poziomu przede wszystkim przemysłowego i fachowego ze względu na kiepskie wyniki z pierwszego okresu.

Ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] poruszył sprawę by wyniki pracy wychowanków określać z całym zrozumieniem i dokładną i sprawiedliwą ocenę zawsze starać się podnieść i dźwigać tę młodzież w jej zamierzeniach i dążeniach do zdobywania tej wiedzy. Słabszych również, mimo wszystko, podnosić i zachęcać do dalszych wysiłków. Na nauczanie teoretyczne zwrócił również uwagę, by lekcje prowadzone były nowymi metodami poglądowymi, z dobrym przygotowaniem osobistym, lecz zawsze z wiadomościami dostosowanymi i możliwie

koniecznymi dla młodzieży. Polecił także baczyć na dzienniki lekcyjne, aby je zawsze wypełniać.

## Grudzień [1929]

1 XII 1929

Wizytacja Szkoły przez pana wizytatora [Michała] Affanasowicza. Na prośbę szkoły do Izby Przemysłowej o zaświadczenie, że szkoła oświecimska zdolna jest podjąć się wykonania szaf żelaznych dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Kuratorium Krakowskie wydelegowało pana wizytatora [Michała] Affanasowicza celem zwizytowania naszej szkoły. Pan wizytator zwiedził przede wszystkim warsztaty tak ślusarski i stolarski, po czym zainteresował nauczaniem teoretycznym, przy czym szczególniejszą uwagę dał rysunków zawodowych. Z tej okazji zwrócił uwagę na fałszywy pogląd rysunków (kopiowanie obrazków) lecz że kreślenie zawodowe zasadza się przede wszystkim na aż kierowaniu danych przedmiotów z dziedziny części maszyn i później wykańczanie tychże przedmiotów w ołówku na arkuszach. Cennymi swymi uwagami i wskazówkami zainteresował się przede wszystkim pan kierownik [Władysław] Mączko, który ponad to mógł wykazać, że tą właśnie metodą rysunki zawodowe, jako wykładowca tychże prowadzi, w przeciwieństwie do poprzednich lat. Po udzielaniu jeszcze innych rad i wskazówek bardzo cennych pan wizytator opuścił szkołę.

## Styczeń 1930

31 I 1930

II okres roku szkolnego i półrocze zarazem. Z konferencji odbytej przekonano się przede wszystkim o pewnym postępie w uzdolnieniu. Procent wykazanych zmniejszył się. Niestety daleko jeszcze do granicy uczciwości. Zwyż 60% uczni zostało jeszcze wykazanych ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] zalecił więc baczyć na pilność wychowanków aby dojść do orzeczenia, czy niedomagania niektórych wychowanków wyciekają z braku zdolności czy też opuszczeniu. Polecił też ks. kie-

rownik księżom asyistentom baczyć na chłopców, czy w studiach czas wolny należycie wykorzystują, zaś na lekcjach czy uważają. Po za tym znowu nawracał i zachęcał do metod nowoczesnego nauczania, a w dostosowaniu rzemieślników by wykłady w ten sposób były prowadzone, by uczniowie go na lekcjach na pełni pojęli już nawet i z tej racji, że uczniowie w III i IV okresie nie będą tak zwanego wolnego studium, ze względu na różne nabożeństwa wieczorne (marzec, maj).

Wyniki I półrocza zostały wychowankom na wspólnej konferencji przy udziale wszystkich profesorów, nauczycieli, kierowników i instruktorów wspólnie z wszystkimi wychowankami zakładu zebranych odczytane. Ks. dyrektor [Wojciech Baławajder] na początek poruszył kwestię ogólnego poziomu uczenia się chłopców zachęcił do poprawy opuszczających się i niedbałych i do dalszej pracy. Księża radcy [Dola Rzyszard – gimnazjum; Emanuel Słodczyk – rzemieślnicy] przeczytali potem wyniki w ogólnym zestawieniu a następnie szczegółowe wszystkim wychowankom.

W związku z konferencją I półrocze kilku z wychowanków już to dla braku zdolności już to dla nieodpoprzedniego [sic] zachowania się, było zmuszonych do opuszczenia szkoły.

### Marzec [1930]

Wystawa ruchoma w zakładzie naszym od 16–23 marca 1930. Urządzona została na korytarzach zakładu naszego wystawa ruchoma przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu łącznie z wystawą regionalną miejscowego drobnego i większego przemysłu. W wystawie tej wzięła również udział szkoła zawodowa i gimnazjum. Ekspozyty oku szkół rozmieszczane zostały w uczelni rzemieślników. Stolarska wystąpiła z kilku urządzeniami pokoi, (pokój mahoniowy – cytrynowy – jesionowy) poza tym były również ławki dębowe zrobione dla kościoła parafialnego w Oświęcimiu. Ślusarska wystąpiła z wyrobami bieżącymi (z odlewnictwa – drobnych narzędzi ślusarskich i maszyn, tokarka w robocie, wiertarki, cyrkularki stolarskie itd.) Całość wystawy szkolnej przedstawiła się bardzo dodatnio, że szkoła otrzymała jedno z pierwszych miejsc.

23 III 1930

Zwyczajem corocznym młodzież rzemieślnicza zakładu obchodziła uroczystość swego Patrona Świętego Józefa. Do tego święta przygotowała się młodzież bardzo godnie z całym zapalem. Uroczyście przede wszystkim obchodzono nowennę do tej uroczystości w czasie której młodzież rzemieślnicza wykonała pienia ku czci Świętego Józefa z litaniją śpiewaną na głosy. W samą uroczystość uroczyste nabożeństwa z sumą odprawianą przez ks. dyrektora [Wojciecha Balawajdra] a kazaniem wygłoszonym przez ks. kierownika [Emanuela Słodczyka] <w> Towarzystwie Świętego Józefa. Po obiedzie urządziła sobie małą loterię z fantów zebranych między sobą i od przełożonych. Loteria ta była wielką atrakcją już nie tylko dla samej młodzieży lecz nawet dla przełożonych. Czysty dochód z tej loterii, wyż 50 zł, obróciło Towarzystwo Świętego Józefa na za kupno lamp elektrycznych przed ołtarzem Świętego Józefa. Po nieszporach o godz. 5-tej odbyła się uroczysta akademія ku czci św. Patrona. Wrażenie z akademii, która się składała z kilku numerów orkiestry i chóru przez ks. katechetę ks. Jana Rzepkę przygotowanych, z kilku ślicznych wierszy przez wychowanków dobrze wykonanych, bardzo miłego i wesołego dialogu do młodzieży rzemieślniczej zastosowanego i na koniec z nastrojowego dramatu w IV aktach „Żelazna Maską”. Było bardzo dodatnie czego dowodem były późniejsze wrażenia i komentarze z obchodzonego święta Świętego Józefa.

### Kwiecień [1930]

12 IV 1930

Przed rekolekcjami młodzieży i świętami Wielkiej Nocy odbyła się konferencja III okresu roku szkolnego. W czasie tej konferencji, już szczegółowo się zastanawiano nad postęпами wychowanków przede wszystkim tych, którym grozi niechybne nieprzejsie do klas następnych. Których tę można jeszcze podnieść i tę sprawę zwłaszcza ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] gorąco całemu gronu nauczycielskiemu polecił, by ścisłą selekcję uzdolnionych uczniów każdy z grona sobie zrobił, aby to można odpowiednim wychowankom i rodzicom ich przedstawić celem zmuszenia tych słabujących do jeszcze wydat-

niejszych wysiłków w pracy. Omawiano również sprawę wycieczek starszych wychowanków do miejscowego przemysłu (gazownia miejscowa, huta cynkowa, fabryka samochodów: Praga Oświęcim<sup>56</sup> i okoliczne tartaki) wycieczki do wymienionych ośrodków się urządziło.

---

56 W latach dwudziestych ubiegłego wieku działało w Oświęcimiu kilkanaście przedsiębiorstw, m.in. Fabryka Maszyn Rolniczych, Odlewnia Żelaza i Metali Potęga. W 1928 roku te dwie firmy upadły. W tym samym czasie arystokraci polscy: hrabia Artur Potocki i hrabia Roger Raczyński nieczynną halę Potęgi, położoną obok węzła kolejowego w Oświęcimiu wykorzystali do uruchomienia montowni samochodów z czeskiego koncernu Praga, powstałego z połączenia kilku mniejszych firm. Polsko-czeska spółka powstała 13 kwietnia 1929 roku w Oświęcimiu pod nazwą Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów SA Oświęcim-Praga. Strona polska posiadała 35% udziałów, czeska 65%. Celem przedsięwzięcia była produkcja samochodów na rynek krajowy. Planowano również budowę maszyn rolniczych, silników, pomp oraz urządzeń dla browarów, cukrowni, kopalń i hut. Ostatecznie produkcję zdominowały samochody osobowe, ciężarowe i specjalne. Proces technologiczny opierał się na sprawdaniu z Czech podzespołów i ich montażu w Oświęcimiu, pod nadzorem czeskich inżynierów. W fabryce uruchomiono pięć działów: blacharnię, lakiernię, tapicernię, kuźnię i dział naprawczy. Urządzenia fabryczne napędzała maszyna parowa i prądnica elektryczna. Zakład zajmował obszar 2,5 ha. Wybudowano także prowadzącą do hali fabrycznej bocznice kolejową. Po kilku miesiącach firma rozpoczęła własną produkcję, opartą na polskich fabrykatch. Zakład w Oświęcimiu wyspecjalizował się w produkcji samochodów osobowych: Praga Piccolo, Praga Alfa, Praga Grand i Praga Mignon. Produkowano także ciężarówki, w tym pożarnicze i autopolewaczki. W 1937 roku fabryka zatrudniała 30 robotników plus 7 osób w administracji i dozorcze technicznym. Firma Oświęcim-Praga otworzyła przedstawicielstwa w: Warszawie, Poznaniu, Częstochowie, Lwowie, Krakowie, Kielcach, Łodzi, Toruniu, Wilnie, Włocławku, Sosnowcu i Katowicach. Samochody produkowane w Oświęcimiu miały opinię bardzo trwałych i wytrzymałych. Samochody tej firmy wzięły udział w Rajdzie Monte Carlo w 1931 roku. Ciężarówki kupowało wojsko. Roczna produkcja wszystkich modeli utrzymywała się na poziomie około 700 sztuk. Do 1938 roku zakład wyprodukował łącznie blisko 1700 pojazdów, w tym przyczepy czterokołowe. Należy pamiętać, że fabryka rozpoczynała działalność w trudnym okresie wielkiego kryzysu. Ponadto na początku lat 30. XX wieku pojawiły się w Polsce konkurencyjne Chevrolety i Fiaty. Mimo to fabryka oświęcimska działała do wybuchu II wojny światowej. Po zajęciu miasta przez hitlerowców zakład przeszedł w ręce niemieckie. Nie podjęto produkcji aut. Po wojnie na bazie wytwórni powstała Fabryka Części Zamiennych Maszyn Górniczych – Omag. Samochody wyprodukowane w Oświęcimiu to białe kruki na muzealnej mapie Polski. Jedyny model (osobowy) Praga Picollo znajduje się w Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach pod Warszawą. <http://www.ppoz.pl/zajrzyj-do-srodka/historia-i-tradycje/889-zapomniany-oswiecim-praga> [dostęp 7 sierpnia 2017].

## Maj [1930]

Święto narodowe Trzeciego Maja bardzo uroczyście w zakładzie obchodzone. Po nabożeństwie uroczystym w godz. 9-tej z okolicznym kazaniem wygłoszonym przez ks. katechetę studentów ks. [Kazimierza] Matuszaka, młodzież z Hufca Szkolnego<sup>57</sup> wyruszyła wziąć udział w defiladzie. Po odbytej defiladzie na dziedzińcu wewnętrznym zakładowym odbyła się wspaniała akademie narodowa przy udziale miej-

---

57 Hufiec Przystosowania Wojskowego, Hufiec Szkolny – koło naukowe skupiające rzemieślników oświecimskich. Dawał on możliwość prowadzenia dla uczniów przystosowania wojskowego w ramach ochotniczych hufców szkolnych, których zadaniem i celem było przygotowanie młodzieży do służby wojskowej, ćwiczenie jej sprawności fizycznej wprowadzonej do programów zakładów naukowych męskich, tymczasowo dla ochotników. Przynależność do tej organizacji pozwalała jego członkom na wypełnienie obowiązku służby wojskowej w terminie krótszym i uzyskanie stopni wojskowych w szybszym tempie. Hufiec szkolny nosił nazwę szkoły lub wybranego patrona. Mógł być do niego przyjęty każdy uczeń, który ukończył 16 lat i posiadał pozytywną opinię dyrektora szkoły. Adepti nazywani byli junakami. Na czele hufca stał kierownik wojskowy, który należał do Rady Pedagogicznej na prawach równorzędnych z nauczycielami szkoły, odnośnie do spraw wychowania fizycznego i przystosowania wojskowego. Kierownikiem zajęć przystosowania wojskowego w szkole był instruktor. Zajęcia prowadzone były w oparciu o programy opracowane przez Ministerstwo WRiOP i Ministerstwo Spraw Wojskowych. Program dzielił się na kursy Przystosowania Wojskowego: stopień I. odpowiadający programom szkoły szeregowca piechoty i stopień II. odpowiadający programom szkoły podoficerskiej piechoty. Zajęcia i ćwiczenia wojskowe obejmowały tygodniowo 3–4 jednostki lekcyjne w obrębie gmachu szkoły, jedno ćwiczenie połowe lub strzelanie na specjalnych kilkudniowych wycieczkach połączonych z poszerzonymi ćwiczeniami wojskowymi oraz jednego wykładu z poszczególnych przedmiotów wojskowych. Pod koniec października 1927 roku w salezjańskiej szkole rzemieślniczej uruchomiono w nowym roku szkolnym dotychczasowy hufiec Przystosowania Wojskowego – stary oraz zorganizowano nowy, do którego zapisano wszystkich rzemieślników, uznanych przez lekarza szkolnego i oficera wojskowego za zdolnych, mających ukończone 16 lat, z wyjątkiem kursu I. W ciągu roku szkolnego w każdą sobotę uczniowie odbywali 3 godziny ćwiczeń w ramach obowiązkowego programu. Tego rodzaju ćwiczenia chłopcom bardzo imponowały, głównie wtedy, gdy maszerowali czwórkami przez miasto ze śpiewem na ustach. Od stycznia 1928 roku towarzyszył im zawsze wyznaczony asystent, by dopilnować dyscypliny zarówno wśród uczniów jak i samych instruktorów. Zdarzały się bowiem nieodpowiednie zachowanie instruktorów i grubiańskie ich wyrażenia, które to postawy nie licowały do postawy uczniów. W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu...*, s. 542–543.

scowych władz, wojska, wszystkich organizacji i ludności miejscowej bardzo licznie zgromadzonej. Całość akademii wypadła bardzo udanie dzięki popisom orkiestry rzemieślników i chórów zakładowych. Huczne brawa były tego wyrazem. Po obiedzie chłopcy z hufca rzemieślniczego wzięli udział w marszu na 20 kilometrów ze strzelaniem, przy czym zdobyli ponownie pierwsze miejsce i zatrzymali puchar srebrny zdobyty roku zeszłego. Następnie odbyły się popisy sportowe miejscowych hufców szkolnych z których młodzież zakładowa zdobyła większość pierwszych miejsc i nagród. Wieczorem po kolacji na odpowiednim podniesieniu przed biustem [popiersiem] błóg. naszego założyciela ks. Jana Bosko, przy wspaniałej iluminacji, przeszło 500 lamp elektrycznych, odbył się koncert orkiestr zakładowych także dla publiczności, jako w wigilię uroczystości błogosławionego ks. Jana Bosko.

4 V 1930

Uroczystość błogosławionego ks. [Jana] Bosko po raz pierwszy jako święto przeznaczone na dzień 26 kwietnia w zakładach salezjańskich obchodzone. Uroczystą sumę odprawił ks. kanonik miejscowy ks. [Jan] Skarbek, kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prałat Czapliński [Czaplicki Tomasz]<sup>58</sup> z Trzebini. Po niesporach odbyła się na wewnątrz-

---

58 Czaplicki Tomasz (1878–1939) – kapłan diecezji krakowskiej. Urodził się w Warszawie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1903 roku. Do Trzebini przybył w 1928 roku z Białego Kościoła pod Krakowem. W Trzebini miał prowadzić budowę nowego kościoła, z tyłu starego kościoła, który rozebrano. W czasie budowy ks. Czaplicki okazał się bardzo operatywny, zabiegając w miejscowych i okolicznych zakładach o życzliwych sponsorów. Dnia 28 września 1928 roku ks. Czaplicki poświęcił sztandar Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które w Trzebini miało od 1906 roku swoje gniazdo, a którego wówczas był kapelanem. Jako proboszcz w Trzebini dla potrzeb parafii zakupił „Dom Ludowy”, który w 1945 roku komuniści przekazali Związkowi Harcerstwa Polskiego. Dnia 12 października 1939 roku w nocy z soboty na niedzielę przez nieznanych sprawców został zastrzelony ks. Czaplicki, jego matka Amelia, ks. Feliks Piątek oraz kościelny Tadeusz Rejdych. Mordu dokonano na tle rabunkowym. Bandyci przypuszczali, że proboszcz Czaplicki dysponuje gotówką na dalsze wykończenie kościoła. Mordercy prawdopodobnie zbiegli do Generalnego Gubernatorstwa. Pogrzeb pomordowanych odprawiono wspólnie. Wzięły w nim udział tłumy wiernych, do tego stopnia że niemożliwym było dojście w okolice złożonych trumien. Po zamordowanym parafię objął ks. Leon Bzowski. F. Mazur, *Wspomnienia trzebińskiego harcerza*, [w:] A. Kostka, J. Piskorz,

nym dziedzińcu uroczysta akademia ku czci naszego błogosławionego założyciela. Wieczorem znowu przy wspaniałej iluminacji, orkiestry zakładowe dały koncert.

17 maja 1930

Zakończono w szkole zawodowej nauki teoretyczne i zaraz nastąpiły egzaminy końcowe, które trwały od (19–22) piśmienne następnie do 28/V ustne. Po egzaminach uczniowie odbywali wyłącznie tylko pracę praktyczną w warsztatach od 8.30–12.00, od 2.00–6.00, z przerwą podwieczorkową o godz. (4.00–4.30). Po pracy do godz. 8-mej wieczorem chłopcy korzystali z codziennej przechadzki.

Od (23–28) VI. 1930. Absolwenci szkoły naszej odbywali swoje egzaminy czeladnicze od (23–25) praktyczne od (26–28) teoretyczne zdawało uczniów 16 (9 ślusarzy 7 stolarzy) przy czym świadectwo czeladnicze otrzymało 14. 7 ślusarzy i 7 stolarzy.

29 VI 1930

Uroczyste zakończenie roku szkolnego. Najważniejszym momentem tego dnia to uroczyste przeczytanie po południu na dziedzińcu wewnętrznym zakładowym wyników szkolnych. Po następnym przemówieniu ks. dyrektor [Wojciech Balawajder], księży kierownicy gimnazjum [Ryszard Dola] i szkoły zawodowej [Emanuel Słodczyk] przeczytali ogólne wyniki z wyszczególnianiem wybitniejszych uczniów, po czym wręczano im uroczyście nagrody już to za dobre wyniki w naukach – innym znowu za najlepsze sprawowanie się – zachowanie bez, obserwacji. Po odpowiednich podziękowaniach ze strony wychowawców uroczystość zakończono. Nazajutrz młodzież już wczesnym rankiem zaczęła się rozjeżdżać na wakacje. I tak zakończyliśmy z pomocą Bożą ku chwale Jego i Matki Najświętszej Wspomożenia Wiernych, i błogosławionego naszego założyciela ks. Jana Bosko rok szkolny 1929–30.

Oświęcim 30 VI 1930 A.M.D.G.

## ROK SZKOLNY 1930/31

### Sierpień [1930]

Przyjazd starych wychowanków – rzemieślników nastąpił w tym roku normalnie 21 VIII 1930. Przyjazd nowo przyjętych nastąpił 1–2 IX, po czym już 3 IX normalnie rozpoczęliśmy rok szkolny, doczesnym zwyczajem uroczystym nabożeństwem i otwarciem na sali zakładowej. Zmiany w personelu nauczycielskim małe nastąpiły: kl. Wójcik Lorenzo [Wawrzyniec] – jako asystent do stolarni, kl. Rybicki Wincenty – jako asystent do ślusarni. Jako instruktorzy p. [Wacław] Sieroński do hali maszyn, panowie [Tadeusz] Kaczor i [Jan] Sowiński do hali imadeł, pan Niemczyk jako instruktor I kursu stolarzy.

### Wrzesień [1930]

31 IX 1930

Chłopcy z Kursu IV, tak ślusarze jak i stolarze, skorzystali z wycieczki naukowej do kopalni <węгля> państwowej w Brzeszczach<sup>59</sup>. Wczesnym rankiem pod przewodnictwem ks. kierownika [Emanuela Słodczyka] wybrała się grupa złożona z 22 osób piechotą do Brzeszcz (12 km. drogi) Na miejscu zjawiała się o godz. 8 mej.

Bardzo uprzejmie i grzecznie zajął się wycieczką p. inż. Gąsiorowski który po udzieleniu bieżących wiadomości o rozkładzie kopalni podzielił całą gromadę na 2 grupy poruczając każdą jednemu z urzędników biura. Rozpoczęło się zwiedzanie wierzchu. Młodzież zwiedziła więc szyb w górze, sortowanie węgla – hale z turbinami –

---

59 Poszukiwania węgla kamiennego na terenie miejscowości Brzeszcze rozpoczęły około 1900 roku dr Arnold Chaim de Porada Rapaport. Eksploatację węgla rozpoczęto w 1907 roku. Po pierwszej wojnie światowej kopalnię w Brzeszczach przejęło państwo i była ona jedyną państwową kopalnią w kraju. W czasie drugiej wojny światowej kopalnia Brzeszcze weszła w skład concernu Hermann Göring. Pracowali w niej jeńcy niemieckiego obozu Auschwitz, przeniesieni na czas pracy do podobozu Jawischowitz. Po wojnie kopalnia rozwijała się. W 1993 roku weszła w skład *Nadwiślańskiej Spółki Węglowej*, w 2003 roku w skład *Kompanii Węglowej*. W 2012 roku nastąpił pożar w strategicznym pokładzie 510, przez co kopalnia utraciła swoje możliwości wydobywcze szacowane na ok. 2 mln ton/rok. Obecnie węgiel pozyskuje się na dwóch ścianach wydobywczych.

generatorami – hale warsztatowe – kablowanie stacji elektrycznych, tablice rozdzielcze – transformatory i maszyny wyciągowe. Zwiedzanie wierzchu do godziny 10-tej. Potem po przebraniu się zaopatrzeniu w latarki benzynowe te same grupy poruczone sztygarom poczęły zwiedzać szyby podziemne. Jedna grupa zjechała na szyb 170 m głęboki, druga na 240. Zwiedziła ganki – stajnie – pompy. Korzystając z ciekawych wiadomości sztygarów. Po godz. 12 tej wyjechano z powrotem na wierzch. Po oczyszczeniu się zostaliśmy zaproszeni na koszt dyrekcji kopalni na posiłek (herbata, kiełbasa, bułki). W imieniu swoim i wychowanków ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] serdecznie podziękował panu inż. Gąsiorowskiemu i panom sztygarom za tak wyjątkowe zainteresowanie się wycieczką – za cenę objaśnienia, a najwięcej za tak serdeczną wspaniałomyślną gościnę. Wycieczka u wychowanków pozostawiła miłe wrażenie przyciągając i swój cel dydaktyczny.

### Listopad 1930

Tegoż dnia odbyła się druga wycieczka 4 XI 1931 naukowa do wielkiej Huty Pokój<sup>60</sup> w Nowym Bytomiu. Wczesnym rankiem wyjechaliśmy z Oświęcimia by już na godz. 9 tej być na miejscu. Po przybyciu na miejsce i przedstawieniu się w dyrekcji pod kierownictwem dwóch techników podzieliwszy się na dwie grupy rozpoczęło się zwiedzanie huty.

---

60 Huta Pokój (niem. *Friedenshütte*) – huta żelaza w Nowym Bytomiu, dzielnicy Rudy Śląskiej. Jest producentem i dystrybutorem wyrobów stalowych. Należy do Grupy Węglokoks. W 1840 roku David Loewenfeld, Moritz Friedlander i Simon Loewi założyli hutę o nazwie *Friedenshütte*. W 1884 roku w zakładzie uruchomiono pierwszą stalownię tomasowską. Trzy lata później stalownię marthenowską. Dla pracowników huty i ich rodzin w 1904 roku wybudowano dom towarowy, od którego przyjęło swą potoczną nazwę przyzakładowe osiedle Kaufhaus. W 1933 roku uruchomiono w zakładzie linię produkcyjną do walcownia cienkiej blachy na zimno konstrukcji Tadeusza Sendzimira. W latach międzywojennych huta „Pokój” była największą hutą żelaza w Polsce. Obecnie huta zajmuje się produkcją i dystrybucją wyrobów stalowych. W styczniu 2009 roku otrzymała tytuł „Perły Polskiej Gospodarki”. W maju 2011 roku Prokuratura Okręgowa w Gliwicach wystawiła listy gończe za odpowiedzialnymi m.in. Borisem B. obywatelem Izraela za wyludzenie wszystkich akcji przedsiębiorstwa wartych 400 milionów złotych. Wyludzone akcje są własnością spółki cypryjskiej, tzw. raj podatkowy. *Huta Pokój*. [www.hutapokoj.eu](http://www.hutapokoj.eu) [dostęp 4 stycznia 2018].

Zaczęto od składów zapoznania się odpowiednich kruszców krajowych i zagranicznych, urządzeń wielkich pieców, odpowiednich aparatów, szczegółowe oglądanie wielkiego pieca, następnie walcowni cienkich blach, dalej oglądanie pieców martenowskich, zlewów stali, kobyłe, walcowi szyn, trawersów, grubych blach. Następnie przeszliśmy do warsztatów mechanicznych gdzie młodzież zapoznała się z toceniem – dopasowaniem kół wagonowych, zwiedziliśmy później fabrykę wyrobu pił różnych przy hucie postawionej, przeszliśmy do wielkiej hali turbin – generatorów, a z stąd do urządzeń wytwarzających koks – amoniak i inne składniki wydobywane z węgla. Młodzież szczegółowo zapoznała się z urządzeniami do wytwarzania koksu i gazów pochodnych. Na tym już po południu zakończyliśmy zwiedzanie huty. Po obiedzie wyruszyliśmy do Szopienic chcąc przy tym zwiedzić hutę cynku. Niestety to nam się nie udało z powodu późnej pory. Wycieczka wyruszyła do Mysłowic, aby zwiedzić powstający zakład salezjański w Mysłowicach. Przed 8 wieczorem znaleźliśmy się z powrotem w Oświęcimiu.

15 XI 1930

Tegoż dnia odbyła się po południu konferencja I okresu roku szkolnego. Udział w konferencji cały personel szkoły zawodowej. Wyniki postępów uczniów okazały się bardzo nikłe. Zwyż 60% uczniów wykazanych może i z tej racji, że zawsze w pierwszym okresie klasyfikacja odbywa się bezwzględniej, celem zmuszenia wychowanków do usilniejszej pracy. W dyskusji poruszano kwestię stanowczego usunięcia niektórych chłopców stanowczo nie nadających się do rzemiosła, już to ze względu, że nie okazują najmniejszych chęci i zainteresowania do rzemiosła, już to uczniów słabych fizycznie. Ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] zwrócił uwagę, żeby jednak, klasyfikację zwłaszcza z pracy wydawać bardzo obiektywnie, przede wszystkim dla kursów ostatnich, licząc się z tym, że z końcem roku wydanie ostatecznych wyników mogą być przeszkodą dla uczniów do przypuszczenia ich do egzamin czeladniczego. Zwracał ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] jeszcze uwagę, aby nauczanie nasze już nie tylko teoretyczne lecz praktyczne coraz więcej prowadzić pogładowo tu pod kierownikiem.

## Grudzień [1930]

9, 8, 11 XII 1930

Od (9–11) grudnia Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego – Wydział Szkół Zawodowych urządziło dwudniową konferencję dydaktyczną – pedagogiczną dla nauczycieli przedmiotów zawodowych szkół średnich technicznych i szkół zawodowych doksztalających.

Dnia 10 XII odbyła się konferencja w Krakowie w Muzeum Przemysłowym im. [dra Adriana] Baranieckiego z Państwowej Szkoły Przemysłowej<sup>61</sup> gdzie wygłaszano kilka referatów, odbyto lekcje po-

---

61 Z inicjatywy Adriana Baranieckiego powstało w 1868 roku w Krakowie Muzeum Techniczno-Przemysłowe (1868–1920), przy ulicy Smoleńsk 9. Powstało ono z myślą promowania rodzimego rzemiosła i stworzenia podwalin pod dalszy rozwój przemysłu i techniki. W 1920 roku zmieniono jego nazwę na Miejskie Muzeum Przemysłowe im. dra Adriana Baranieckiego, które w 1934 roku przemianowano na Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie (1934–1951). Obok Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie to muzeum typu przemysłowego było najstarsze na ziemiach polskich, zorganizowane 11 lat po wzorcowym muzeum londyńskim (1857) oraz 5 lat po wiedeńskim Muzeum Sztuki i Przemysłu z 1863. Muzeum organizowało wzorcowe warsztaty rzemieślnicze, pełniło rolę szkoły artystycznej. Jego zbiory obejmowały obiekty rzemiosła artystycznego i użytkowego polskiego i zagranicznego oraz wytwory polskiej i obcej sztuki ludowej. Posiadało eksponaty z wypraw afrykańskich, syberyjskich Benedykta Dybowskiego (1833–1930) oraz amerykańskich Konstantego Jelskiego (1837–1896). Muzeum skompletowało również kolekcję artystycznego tkactwa, haftów i ceramiki, cenną kolekcję porcelany polskiej z Korca i Baranówki oraz fajansów z ziem polskich od XVII do XIX wieku. W otwartej w 1914 roku drukarni, muzeum wydawało czasopisma: „Przegląd Rękodzielniczy” oraz w latach 1925–1932 „Rzeczy Piękne”. W latach II wojny muzeum działało jako Städtisches Gewerbe Museum in Krakau i podlegało Wydziałowi Propagandy i Kultury przy zarządzie Generalnego Gubernatorstwa. Ekspozycja, biblioteka i kino muzealne zostały zamknięte, a w budynku zmagazynowano część zbiorów galerii malarstwa Muzeum Narodowego w Sukiennicach oraz zbiory innych krakowskich instytucji. Po wojnie muzeum powróciło pod zarząd miasta. Przystąpiono do porządkowania budynku, zbiorów i biblioteki. Czytelnia – muzeum została jako pierwsza tego typu instytucja w Polsce otwarta na początku 1945 roku. Wznowiono działalność wystawienniczą i oświatową, prowadzono pokazowe zajęcia dla studentów ASP. Dnia 1 stycznia 1950 roku muzeum zostało upaństwowione. Państwo przejęło nieruchomości muzeum: budynek przy ul. Smoleńsk 9, maszyny, warsztaty, narzędzia i zbiory muzealne ujęte w Inwentarzu Zbiorów i spisane w 7 tomach. W sumie 33 694 pozycje, zbiory biblioteczne 37 475 pozycje, gabinet rycin ze zbiorem obejmującym

kazowe w Państwowej Szkole Przemysłowej i zwiedzano warsztaty i urządzania szkoły. Po zatem odbywały się obszerne dyskusje na temat nauczania pogładowego w przedmiotach zawodowych.

W drugim dniu 11 XII konferencja z tym samym programem tylko innych przedmiotów odbyła się w Dąbrowie Górniczej gdzie się wszyscy uczestnicy konferencji zjechali. Odbyła się w Państwowej Szkole Górniczo-Hutniczej, wygłoszono kilka referatów – lekcji pokazowych i zwiedzano warsztaty szkoły gdzie udzielał objaśnień pan inż. Weber. Wieczorem odbyła się dyskusja na temat wygłaszanych referatów i lekcji. Całość dyskusji obracała się na temat nauczania pogładowego w szkołach zawodowych. Teoria pogładowa w ściślejszym znaczeniu spotykała się z niejakim niezrozumieniem i niechęcią ze strony profesorów, inżynierów, wykładających metodą zbyt akademicką, mimo wszystko sam pan kurator, panowie wizytatorowie zwracali się do kierownictwa szkoły, do obecnych profesorów, by całą siłą tę metodę w szkolnictwie zawodowym forsowali; aby nauczanie w szkołach zawodowych. Koniecznie uwzględnić nauczaniem w szkołach średnich ogólną kształcących i w szkołach powszechnych gdzie metoda pogładowa już wszechwładnie promuje.

31 | 1931

W tym dniu odbyła się konferencja przeciętna II okresu roku szkolnego. Z ogólnych wyników skonstatowano pewne postępy u uczniów lecz bardzo mało jeszcze. Ks. dyrektor [Wojciech Balawajder] obecny na konferencji, usilnie polecał całemu gronu nauczycielskiemu, by z całym wysiłkiem i poświęceniem oddać się młodzieży aby przy naszych osobistych wysiłkach młodzież nam poruczana najwięcej z tej nauki skorzystała.

---

23 975 pozycji oraz zbiór klisz fotograficznych liczący 7 278 pozycji. Muzeum Narodowe w Krakowie stało się właścicielem kolekcji zbiorów, a budynek muzeum otrzymało w zarząd i użytkowanie. Dnia 28 grudnia 1951 roku pomieszczenia Muzeum Przemysłu Artystycznego przy ul. Smoleńsk 9 wraz z biblioteką, kolekcją plakatów i gabinetem rycin Muzeum Narodowe przekazało krakowskiej ASP. Obecnie nie brakuje głosów aby rozproszone zbiory muzealne i budynek połączyć oraz rewitalizować muzeum jako autonomiczną placówkę. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum\\_Przemys%C5%82u\\_Artystycznego\\_w\\_Krakowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_Przemys%C5%82u_Artystycznego_w_Krakowie) [dostęp 5 września 2017].

Poza tym ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] zreferował z odbytej konferencji pedagogiczno-dydaktycznej odbytej w Krakowie i Dąbrowie Górniczej. Przedstawił nie jako żądania władz szkolnych zawodowych, aby na metodę pogładowego nauczania ustnie zwracać uwagę i tą metodą by wszystkie swoje wykłady w swojej w szkole prowadzili. Dla zapoznania się bliżej z tą metodą i jej postulatami ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] przedstawił cztery podręczniki na ten temat traktujące przez dyrekcję zakładu zakupione:

- 1) *Zasady nauczania*, B[ogdana] Nawroczyńskiego;
- 2) *Szkoła twórcza*, [Henryka] Rowid;
- 3) *Zarys dydaktyki*, K[azimierza] Sośnickiego;
- 4) *Wskazania dydaktyczne*, dra Jakubca.

Podręczniki te polecił ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] każdemu z grona sobie przeczytać.

Wyniki z I półroczna przeczytano uczniom uroczyście 3/II. przed południem.

25 III 1931

Kurs IV ślusarzy pod przewodnictwem ks. kierownika [Emanuela Słodczyka] i pana kierownika [Władysława Mączko] urządził wycieczkę naukową do Państwowej Fabryki Parowozów w Chrzanowie. Korzystając z cennych usług i objaśnień dyrekcji i fabryki, a przede wszystkim pana inżyniera, panów N. N. uczniowie zwiedzili na sam przód kuźnię z młotami parowymi, wyrobami nitów, śrub itd. następnie halę maszyn zapoznając się z maszynami (obrabiarkami) niemieckimi, szwedzkimi i polskimi. Następnie poznali dokładnie narzędziarnię fabryczną z warsztatami narzędzi. Zwiedzili potem halę montażową parowozów, zapoznając się przy tym dokładnie z budową kotłów „Fitznera” z dokładnym montażem parowozów – niceniem [od nitowania] pneumatycznym i elektrycznym. W końcu przeszli do lakierni i wykańczalni parowozów. Po południu opuścili uczniowie fabrykę z cennymi wiadomościami tyczącymi się przede wszystkim budowy parowozów i organizacją pracy w fabryce w Chrzanowie.

## Kwiecień 1931

11 IV 1931

Po odbytych ćwiczeniach duchownych w dniach (30–31 III i 1–2 IV) dla wychowanków po świętach Wielkiej Nocy odbyła się trzecia konferencja kwartalna Szkoły Zawodowej. Po dokładnym rozpatrzeniu wyników szkolnych uczniów uwzględniono przede wszystkim uczniów najsłabszych, aby nad nimi roztoczyć czułą opiekę celem dokładnego zbadania ich uzdolnienia. Poza tym zastanawiano się nad materiałem wykładowym niektórych przedmiotów przede wszystkim rachunków w kursie II i III. Nauczycielowi tych przedmiotów polecono zwracać uwagę więcej na praktyczność w wykładaniu a zwłaszcza w geometrii w którym to przedmiocie uczniowie wykazują się nadzwyczaj słabo. Także panom instruktorom w warsztatach polecono aby ocenę z pracy uczniów jednako dostosować do możliwości wykonania a zwłaszcza pod względem fizycznym.

## Maj 1931

Uczniowie szkoły działu ślusarskiego 12 IV 1931 kursu III razem z ks. kierownikiem [Emanuelem Słodczykiem], p. kierownikiem [Władysławem Mączko], panem instruktorem [Władysławem] Gara urządzili wycieczkę naukową do wielkiej huty – stolarni do huty „Baildon”<sup>62</sup>

62 Huta żelaza Baildon – położona w Katowicach, w dzielnicach Dąb i Załęże. Założona została w 1823 roku przez szkockiego inżyniera Johna Baidlona jako puddlingarnia – zakład, w którym dokonuje się oczyszczania surówki z domieszek węgla, krzemu i manganu przez ogrzewanie jej w piecu płomiennym (puddlarskim). Z latami huta była rozbudowywana i stała się jednym z najnowocześniejszych zakładów hutniczych w Europie. W 1922 roku huta Baildon znalazła się w granicach Polski. W tym czasie hutę przekształcono w spółkę *Huta Baildon Spółka Akcyjna* z kapitałem niemieckim. W 1926 roku rozbudowano hale produkcyjne i park maszynowy. W 1926 roku połączono Hutę Baildon z Hutą Pokój, a w 1929 roku także kopalnię Eminencja. Utworzony Koncern Huta Pokój – Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze S.A. był drugim największym polskim koncernem hutniczym. W latach międzywojennych przy hucie powstał zakład badawczo-doświadczalny. Na terenie huty 12 maja 1937 roku odsłonięto pomnik Józefa Piłsudskiego, projektu pracownika huty – Gnoińskiego. Podczas II wojny światowej huta należała do koncernu Oberschlesische Hüttenwerke A.G. Gleiwitz i produkowała głównie dla przemysłu zbrojeniowego, w tym ma-

w Załężu pod Katowicami. Korzystając z łaskowości p. kierownika administracji p. inż. Chmielewskiego, który wycieczce dał do dyspozycji jednego inżyniera i technika – uczniowie zwiedzili najsamprzód doświadczalnię fabryczną zapoznając się z różnymi aparatami do badania stali. Więc z mikroskopami równocześnie z aparatami do fotografowania mikroskopijnego. Szlifiernia stali – aparaty do badania wytrzymałości na rozerwanie-rozciąganie-ciągnięcie przy równoczesnym obrocie. Następnie zwiedzili dokładnie piece martenowskie<sup>63</sup> i elektryczne w hucie, badali wszystkie dane gatunki stali – byli przy

---

tryce do płatowców oraz silniki do samolotów Junkers. Do 1942 roku przy hucie istniał obóz pracy dla 2000 jeńców. W kwietniu 1945 roku huta wznowiła produkcję. Wkrótce zreorganizowano i zmodernizowano stare wydziały. Pod koniec 1977 roku powstał Zakład Węglików Spiekanych *Baildonit*. Pod koniec lat 70. XX wieku nastąpił spadek produkcji spowodowany kryzysem ekonomicznym w polskiej gospodarce. Po 1989 roku huta Baildon przystąpiła do restrukturyzacji, zaczęto wówczas z niej wydzielać samodzielne spółki. To nie przyniosło poprawy sytuacji ekonomicznej huty. Od 6 maja 2001 roku huta Baildon jest w stanie upadłości. Obecnie (2017) na terenie huty działa firma BGH Baildon zajmująca się produkcją płaskowników stalowych. U. Rzewiczok, *Dąb. Dzieje dzielnicy Katowic*, Katowice 2014.

- 63 Piec martenowski – martenowski proces, proces Siemens–Martina. To proces otrzymywania stali z surówki i złomu stalowego (z dodatkiem topników), przeprowadzany w piecach płomiennych zw. piecami martenowskimi lub piecami Siemens–Martina. Polega na usunięciu domieszek (węgla, krzemu, manganu, fosforu, siarki) z ciekłego wsadu przez ich utlenienie w wysokiej temperaturze (1700–1750 stopni Celsjusza). Uzyskuje się dzięki regeneracji ciepła spalin w pracujących parami regeneratorach (komorach). Paliwo (gaz generatorowy, wielkopieczowy, koksowniczy) oraz powietrze są wstępnie ogrzewane w regeneratorach, a następnie kanałami doprowadzane do głowicy pieca, gdzie zachodzi ich mieszanie i spalanie gazu. Po nagraniu wsadu spaliny są kierowane do drugiej pary regeneratorów, oddają im część ciepła i przewodem kominowym wydostają się na zewnątrz. Rozróżnia się piec martenowski zasadowy – w piecach o wyłożeniu wyłożeniu komory roboczej i piec martenowski kwaśny – w piecach o wyłożeniu kwaśnym. Zasadowy piec martenowski był do lat siedemdziesiątych XX wieku podstawowym procesem produkcji stali (ponad 90% światowej produkcji). Obecnie zastąpiony został przez konwertorowy proces tlenowy i częściowo przez proces elektryczny (piece łukowe). Nazwa procesu (i pieca) pochodzi od nazwisk braci F. i W. Siemensów, którzy w 1856 roku skonstruowali piec z regeneratorem ciepła oraz P. É Martina, który w latach 1862–64 opracował metodę wytopu stali wykorzystując wynalazek braci Siemens.

zlewie stali w kokile<sup>64</sup> – przeszli potem do kuźni mechanicznej z młotami hydraulicznymi, obrabiarki stali – wyżarzanie stali – zwiedzili potem fabrykę świrdrów, borów – fabrykę łańcuchów zapoznając się dokładnie z wszystkimi urządzeniami fabrycznymi. W końcu przeszli do walcowni stali na gorąco i na zimno. Po południu zamierzano zwiedzić jeszcze kopalnię huty – kopalnię „Eminencja”, którą jednak z przyczyn przeszkód technicznych uczniowie nie zwiedzili.

Była to pierwsza wycieczka naukowa kursu III i dała najlepsze wyniki.

23 maj i czerwiec 1931 r. zakończono naukę teoretyczną w szkole zawodowej. Od 26 – 30 odbywały się egzaminy wpieryw piśmienne, następnie ustne. Po egzaminach rozpoczęła się przerwa w warsztatach od godz. 8.00–12.00 i 13.30–18.00.

### 31 VI 31

Urządzono z zakładu doroczną całodzienną wycieczkę do Starego Bierunia, 12 km od Oświęcimia. Uczniowie tam i z powrotem odbyli tą wycieczkę pieszo. Wycieczka została bardzo starannie przygotowana dzięki miejscowej ludności pod dyrekcją pani dyrektorowej Rybokowej w Starym Bieruniu. Pomijając jednakże ogólne wszystkie przyjemności uczniowie Szkoły Rzemiosł prawie wszyscy mieli możliwość

---

64 Kokila – trwała forma odlewnicza, do której wlewa się roztopiony metal (często po ciśnieniu). Kokile stosuje w odlewaniu kokilowym. Odlewanie kokilowe to jedna z metod odlewania metali, polegająca na odlewaniu do trwałej formy (tzw. *kokili*). Wypełnienie formy następuje pod wpływem ciśnienia hydrostatycznego roztopionego metalu. Właściwości tak otrzymanych odlewów są lepsze niż przy odlewaniu do form piaskowych (większa dokładność wymiarowa odlewu, mniejsza chropowatość powierzchni, lepsze właściwości mechaniczne, skrócenie czasu obróbki cieplnej odlewów – wzrost wydajności odlewni). Odlewanie kokilowe stosuje się głównie do metali i stopów metali nieżelaznych, w szczególności do cynku, miedzi, aluminium, ołowiu, pewteru lub stopów cyny. Wytwarzanie części metodą odlewania kokilowego jest względnie proste i nie wymaga tworzenia na nowo matrycy (formy). Dlatego jest ono szczególnie przydatne do wykonywania małej i średniej wielkości odlewów w dużych ilościach. Odlewy kokilowe charakteryzują się dobrym wykończeniem powierzchni (według standardów odlewniczych) oraz wysoką jednorodnością materiału.

zwiedzenia fabrykę amunicji „Lignoza”<sup>65</sup> w Starym Bieruniu. Pod przewodnictwem trzech inżynierów zwiedzili uczniowie dokładnie całą fabrykę: więc: wyrób środków wybuchowych i pirotechnicznych, laboratoria, następnie nabijanie tych środków wybuchowych w kapiszony – magazyny tychże, wyrób lontów zwyczajnych i elektrycznych, fabrykę gilz, warsztaty mechaniczne, wyrób nitrogliceryny i dynamitu i wszystkie inne urządzenia fabryki. Uczniowie z nadzwyczajnym zainteresowaniem korzystali z wszystkich objaśnień panów inżynierów i oglądali wszystkie urządzenia. Nadzwyczajne wrażenie jednak na uczniach zrobił nadzwyczajny porządek i czystość w tej fabryce gdzie według relacji panów inżynierów połowę dochodów fabryka obraca na porządki, czystość a przede wszystkim estetyczny wygląd fabryki.

---

65 Powstała w 1871 roku fabryka Lignoza to obecnie Zakłady Tworzyw sztucznych „Erg”. Powstała decyzją Urzędu do Spraw Wewnętrznych Królewskiego Rządu Pruskiego w Opolu, który zezwolił kupcom przemysłowym Guttmannowi i Spółce z Bytomia, na wybudowanie w granicach miasta Bieruń Stary, wytwórni dynamitu pod nazwa „Schlesische Sprengstoff-Fabrik” (Śląska Wytwórnia Materiałów Wybuchowych). Wytwórnia między rzeczkami Gostynia i Mleczna, otoczona lasami, moczarami i stawami stała się trudno dostępna dla osób niepowołanych. Już w tym samym roku wyprodukowano pierwsze partie dynamitu. Budynki, tak produkcyjne, jak i pomocnicze (szopy zbite z kantówek i desek) dla bezpieczeństwa otoczono wałami ziemnymi. Produkcja nitrogliceryny, najniebezpieczniejszego półfabrykatu do wyrobu dynamitu, odbywała się w kaziach drewnianych. Dużą ilość wody potrzebnej do chłodzenia podczas procesu produkcji nitrogliceryny, czerpano przy pomocy ręcznych pomp z pobliskiej rzeczki Mlecznej. W 1926 roku wybudowano wieżę ciśnień i problem wody został rozwiązany. Z braku oświetlenia pracowano po 12 godzin na dobę. W 1876 roku zainstalowano kocioł parowy. W 1917 roku zamiast oświetlenia naftowego wprowadza oświetlenie elektryczne. W 1919 roku fabryka przeszła na własność spółki berlińskiej i zmieniła nazwę na Lignose Aktiengesellschaft (Lignoza Spółka Akcyjna). Największym osiągnięciem polskiej Spółki było rozpoczęcie produkcji środków zapalnych. Bowiem dynamit bez środka inicjującego, gdy się go zapali, nie wybuchnie, a jedynie płonie wydzielając czarny dym. Dopiero pobudzenie środkiem inicjującym osiąga pożądany cel. Tymi środkami pobudzającymi są: lonty, sponki oraz zapalniki. T. Rogalski, *Od Lignozy do dzisiejszego Ergu*: [www.bierun.pl/download/44.pdf](http://www.bierun.pl/download/44.pdf) [dostęp 12 maja 2017].

## Czerwiec 1931

18 VI 1931

Ostatnia konferencja roku szkolnego 1930/31.

Klasyfikacja uczniów wypadła jak następuje:

Kurs IV na 22 uczni do egzaminu czeladniczego dopuszczono 21 plus 2 absolwentów z lat poprzednich.

Na 47 uczniów kursu III przeszło z wynikami dobrymi i dostatecznymi 37 a 10 z poprawką przeważnie z rachunków.

Na kursie II na 40 uczniów przeszło 32, z poprawką 6, nieuzdolnionych 2.

Na 48 uczniów kursu I-go przeszło na czysto 37, z poprawką 7, nieuzdolnionych 4.

Po przeprowadzeniu klasyfikacji ks. kierownik [Emanuel Słodczyk] zwrócił uwagę całemu gronu nauczycielskiemu i instruktorom na okólnik kuratorium [oświaty] w sprawie uzyskania kwalifikacji nauczycielskich i polecił wszystkim, aby z nowym rokiem szkolnym każdy z nauczycieli i profesorów postarał się o odpowiednie świadectwa, zaświadczenia i inne dokumenty, celem potwierdzenia tychże rejentalnie i przesłanie ich służbowo do kuratorium [oświaty].

W dniu dzisiejszym Szkoła Zawodowa wzięła udział w wystawie szkół powszechnych średnich i zawodowych okręgu oświęcimskiego która została otwarta w sali sióstr serafitek. Dział ślusarski i stolarski dość bogato i urozmaicony był reprezentowany.

(18–24) czerwca 1931

Dziś absolwenci tak ślusarze, jak stolarze kursu IV rozpoczęli swoje egzamina [sic] czeladnicze. Ślusarzy przystąpiło do egzaminu 17:

1. Baran Piotr
2. Janik Józef
3. Kaleta Józef
4. Kawalec Stanisław
5. Krzciuk Konrad
6. Kulawski Roman
7. Mróz Mieczysław
8. Nowak Zbigniew

9. Piotrowski Stefan
10. Piwowarski Roman
11. Szczerbowski Stanisław
12. Stępa Alfred
13. Szubert Leon
14. Tulej Wacław
15. Żontek Franciszek
16. Bicz [Franciszek]

#### **Stolarzy 7:**

1. Burkat Józef
2. Paluchowicz Paweł
3. Pięta Antoni
4. Rusinek Ludwik
5. Rychlik Karol
6. Szoltysek Wiktor
7. Fijałkowski [Bruno]

Od 18–20 czerwca 1931 roku trwały egzaminy praktyczne.

Od 22–24 czerwca 1931 roku trwały egzaminy teoretyczne.

#### **Komisje stanowili:**

Przewodniczący: Ks. dyrektor W[ojcich] Balawajder

Zastępca przewodniczącego: ks. radca Emanuel Słodczyk

#### **Przedstawiciele rzemiosła miejscowego:**

p. Brarner dla stolarzy, p. [Michał] Klaja<sup>66</sup> dla ślusarzy.

#### **Członkowie egzaminujący:**

p. [Władysław] Mączko, p. [Jan] Sowiński dla ślusarzy;

p.[Feliks] Kulinowski i p. [Józef] Czyłok dla stolarzy.

Wszyscy kandydaci dopuszczeni do egzaminu otrzymali dyplom czeladnika w liczbie 23.

---

66 Klaja Michał – był właścicielem warsztatu ślusarskiego w Oświęcimiu, usytuowanego w pobliżu zakładu salezjańskiego. Urodził się w 1884 roku. W 1905 roku uzyskał świadectwo czeladnicze. W czasie drugiej wojny światowej Niemcy przejęli jego warsztat ślusarski, w którym następnie pracował jako robotnik.

25 VI 1931

Po południu o godz. 5-tej odbyło się na sali zakładowej uroczyste zakończenie roku szkolnego.

Po przeczytaniu w ogólności wyników przez księży radców nastąpiły podziękowania młodzieży już to w deklamacjach już to w prozie, przede wszystkim podziękowanie ze strony uczniów absolwentów z gimnazjum i ze strony rzemieślników, następnie rozdano dyplomy nowym czeladnikom. Całą akademię zakończono doborową komedią „Kłopoty Kłopotka” odegraną przez teologów.

26/VI 1931

Od wczesnego rana młodzież poczęła się rozjeżdżać na wakacje.

[Od 26 czerwca 1931 do września 1945 roku brak zapisu kroniki].

### ROK SZKOLNY 1945/46

Po sześciu latach przerwy spowodowanej wojną tak straszną jakiej historia nie pamiętała dotąd, rozpoczyna się nowy rok szkolny w warunkach nadzwyczaj trudnych. Wszystkie narzędzia, maszyny, urządzenia, środki przewozowe i materiały wywieźli Niemcy. Pracownie nie posiadają żadnego narzędzia. Część narzędzi pochowanych i pozakopywanych, przy przeróbkach i przebudowie wnętrza gmachów okupanci poznajdowali i zabrali. Pracownie przerobiono do celów szpitalnych. W ślusarni urządzono: w sali obróbki ręcznej pralnię i suszarnię bielizny, halę maszyn przerobiono na garaże. Odlewnię rozebrano zupełnie. Hale warsztatowe stolarni przerobiono na kotłownię wspólną dla wszystkich gmachów oraz na magazyny szpitalne i biura. Skrzydło zachodnie zakładu oraz część głównego południowego zostało aż do parteru zburzone przez bombardowanie amerykańskie 13-go września 1944 r. Również jadalnia chłopców, która służyła za salę teatralną oraz jadalnię przełożonych, kuchnia, piekarnia została też rozbita przez bomby. W jadalni tej przybocznych lokalach Niemcy z wielkim nakładem pieniężnym urządzili sobie teatr świetlny (kino) wraz z pobocznymi pomieszczeniami jak palarnia itd. Dziwnym zrządzeniem opatrności bomby trafiły dokładnie w środek kina

nie uszkadzając ani kościoła, gdzie tuż za ścianą cienką wisiał obraz Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych. Ani też lokali ślusarni mieszczących się pod tą salą na krawędzi ku zachodowi. Wspomniane sale mieściły się w murach mających służyć jako podstawa pod przyszłą wieżę kościoła którą ma się dopiero na tychże murach wybudować.

W tym roku szkolnym zajęto dla szkół zawodowych dwie sale do wykładów na korytarzu, małą salkę na garderobę. Warsztaty mechaniczne mieściły się w połowie dawnej sali obróbki ręcznej (a w drugiej połowie pozostała jeszcze pralnia) i pomieszczenie na kuźnię pod dawną jadalnię (dziś zburzona). Warsztaty stolarskie mieściły się w małej salce w gmachu środkowym oraz w części środkowej dawnej sali stolarskiej (część hali warsztatowej przerobili Niemcy na kotłownię do centralnego ogrzewania).

29 lipca 1945

Przywieziono 14-u chłopców z Prus koło Krakowa z zakładu<sup>67</sup> – sierot do szkoły stolarskiej po zlikwidowaniu w Prusach k. Krakowa Szkoły Stolarskiej z której warsztaty i narzędzia przywieziono do Oświęcimia.

---

67 Zakład Świętego Józefa Fundacji Piotra Michałowskiego w Prusach – powstał w 1848 roku z inicjatywy Piotra Michałowskiego (1801–1855), prezesa Rady Administracyjnej Wolnego Miasta Krakowa, który swoją pensję przeznaczył na rzecz Fundacji, dla prowadzenia sierocińca dla bezdomnych i pozbawionych opieki dzieci, którzy mieli być wychowywani po katolicku. W 1909 roku Fundacja nabyła 100 hektarów majątek w Prusach koło Krakowa, a od 1921 roku opieka nad Fundacją przechodziła na każdorazowego biskupa Krakowa. Zakład prowadzili za życia fundatora ojcowie józefici, od 1866 roku księża diecezjalni, od 1925 roku księża michalicy, od 1940 roku księża sercanie, a od 1942 roku salezianie prowincji krakowskiej. W jesieni 1944 roku główny gmach przejęli Niemcy, który służył na magazyn kuchenny, a podopieczni zamieszkali w zabudowaniach folwarcznych. Od września 1945 roku zorganizowano w Prusach Gimnazjum Ogrodnicze dla 80 chłopców oraz kursy dokształcające dla starszej młodzieży. W roku szkolnym 1949/1950 połączono Gimnazjum Ogrodnicze ze Szkołą Zawodową i powstała Średnia Szkoła Zawodowa ze specjalizacjami: ogrodniczą i krawiecką. Proces likwidacji placówki przez władze komunistyczne rozpoczął się na początku 1950 roku, a zakończył 20 lipca tego roku. W Prusach pozostał tylko jeden salezjanin obsługujący tamtejszą kaplicę, do której od tego czasu uczęszczali okoliczni mieszkańcy. J. Niewęglowski, *Wychowawczo-społeczna działalność salezjanów w Polsce w latach 1898–1989*, Warszawa 2011, s. 450–452, 561–563.

3 września 1945

Urządzono egzamin wstępny. Do klasy pierwszej gimnazjum mechanicznego zapisano przy egzaminie i w ciągu roku 44 uczniów a do gimnazjum stolarskiego 6-ciu. Do klasy wstępnej przy egzaminach i w ciągu roku zapisało się 34 uczniów ślusarskich i 9-ciu stolarzy.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 1945/46 odbyło się uczestnictwem na Mszy Świętej o godzi. 9-tej.

Od 5-go do 8-go września przygotowywano lokale warsztatowe i sale szkolne. Dni te były wolne od zajęć szkolnych.

Nauka rozpoczęła się 10 IX [1945].

### Przydział czynności grona nauczycielskiego

#### ROK SZKOLNY 1945/46

Zestawienie wysłane do Kuratorium <Oświaty> w Krakowie

	Nazwisko i Imię	Charakter Służbowy	Przedmiot nauczania Klasa pierwsza gimnazjalna		Klasa wstępna
			mechaniczna	stolarskie	
1.	Kajzer Jan (arch.)	(dyrektor) kierownik gimnazjum	rysunki odręczne, ćwiczenia plastyczne.		—
2.	Oskarbski Antoni technik	kier. warszt.	zajęcia warsztat. fizyka z maszyn.	—	zajęcia warszt.
3.	Chroboczek Piotr, mistrz stolarski	kier. warszt.		zajęcia warsztatowe stolarskie	
4.	Ehrenfeld Stanisław, inż.	nauczyciel	materiałoznaw. narzędziarstw.		
5.	Iszkowski Roman	nauczyciel	jęz. angielski		
6.	Musiela Leon, ks.	nauczyciel	jęz. polski		
7.	Rosenbajger Edmund, ks.	nauczyciel	matematyka		rysunki
8.	Różycki Jarosław, inż.	nauczyciel	metaloznawstwo	—	
9.	Sadowski Józef	nauczyciel	geografia gospodarcza		przyroda
				materiałozn.	
10.	Wrotkowski Stanisław, ks.	nauczyciel	religia		religia, język polski

Nazwisko i Imię		Charakter Służbowy	Przedmiot nauczania		Klasa wstępna
			Klasa pierwsza gimnazjalna		
			mechaniczna	stolarskie	
11.	Wurzel Jan ks.	nauczyciel	ćwiczenia cielesne		ćwicz. cielesne, geografia
12.	Birecki Florian	instruktor	zajęcia warsztatowe.		zajęcia warsztatowe
13.	Krupczak Antoni	instruktor	zajęcia warsztatowe.		zajęcia warsztatowe
14.	Golik Hubert, ks.	nauczyciel	śpiew		śpiew
15.	Lis Ludwik	nauczyciel			historia
16.	Mleczek Jan	nauczyciel			rachunki

8 listopada 1945

Odbył się proces w sądzie w Rybniku o przywrócenie posiadania 1 strugarki 2000/600 mm „BeWel”, 1 tokarki-półautomatu, 1 motoru 5 K.M. elektrycznego „Elin”. Proces wypadł na naszą korzyść. W dniu tym zabierano maszyny te z fabryki maszyn w Rybniku<sup>68</sup> na polecenie Ministerstwa Przemysłu do fabryki obrabiarek w Pruszkowie. Zwróciliśmy się do Ministerstwa Przemysłu o zwrot maszyn. Otrzymaliśmy pozwolenie zabrania tokarki – półautomatu a strugarkę miano nam zwrócić 15-go kwietnia 1946. Po 15 kwietnia dyrektor departamentu Ministerstwa Przemysłu nawet na polecenie dyr[ektora] dep[artamentu] z ministerstwa oświaty napisał do fabryki w Pruszkowie, że w żadnym wypadku strugarki nie oddamy. Dyrektor fabryki dawniej Mech[anicznej] Ameryk[ańskiej] robi starania by nam ją mógł zwrócić. Nazwisko jego inż. Jan Piotrowski człowiek wielkich wartości pracy i nauki.

68 Rybnik będący pod rządami Prus/Niemiec (od 1740 roku) wrócił w 1922 roku do Polski. W XIX wieku rozpoczął się w mieście rozwój przemysłu na szeroką skalę. W 1889 roku powstała huta żelaza „Silesia” w pobliskim Paruszowcu, a w 1899 roku odlewnia żeliwa i fabryka maszyn, obecna Ryfama, która na przełomie XX/XXI wieku uzyskała wysoką pozycję na rynku producentów maszyn i urządzeń górniczych jako Rybnicka Fabryka Maszyn RYFAMA S.A. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Rybnik> [dostęp 7 sierpnia 2017].

Motor „Elin”, elektryczny 5 K.M. wrócił z Fabryki Maszyn w Rybniku po długim kołataniu.

2 IV 1946

Rozpoczęto kurs dla elektro-instalatorów z Państwowych Zakładów Paliw Syntetycznych (poniemiecka nazwa Interessen Gemeinschaft)<sup>69</sup>. Dopuszczono paru elektro-instalatorów z miasta do nauki na kursie. 40-tu słuchaczy.

2 V 1946

Rozpoczęto kurs ślusarzy maszynowych z Państwowych Zakładów Syntetycznych. Słuchaczy 40-u uczęszcza.

14 VI 1946

60-ciu uczniów ślusarzy zwiedziło Państwową Fabrykę Lokomotyw w Chrzanowie<sup>70</sup>.

---

69 Państwowe Zakłady Paliw Syntetycznych (Interessen Gemeinschaft Farbenindustrie) – wybudowana z polecenia rządu niemieckiego w czasie II wojny światowej (od stycznia 1941 roku) fabryka chemiczna „Buna Werke” w Dworach koło Oświęcimia należąca do niemieckiego koncernu chemicznego Interessen Gemeinschaft Farbenindustrie, pracującego dla celów militarnych i wojennych Niemiec hitlerowskich do produkcji materiałów wojennych, a w czasie pokoju miała być bazą produktów chemicznych dla wschodniej części kontynentu europejskiego. O jej lokalizacji zdecydowały: kopalnie węgla kamiennego (Brzeszcze, Kosztowy, Libiąż) jako surowce do przeróbki chemicznej, duża ilość żwiru potrzebnego do budowy, rzeka Soła jako źródło wody pitnej, oraz rzeka Wisła z wodą przemysłową, i wreszcie jako wodna droga komunikacyjna. Także Oświęcim jako poważny węzeł kolejowy i miejsce niemieckiego obozu koncentracyjnego, czyli taniej siły roboczej. Budowę zakładów chemicznych w Dworach prowadzono bez przerwy do pierwszych dni stycznia 1945 roku. Do tego momentu kombinat chemiczny nie był w pełni gotowości produkcyjnej. E. Skałińska-Dindorf, *Kronika Oświęcimia. Dzieje Oświęcimia 1772–2003*, Oświęcim 2006, s. 422–424.

70 Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce „Fablok” Spółka Akcyjna – to polski zakład przemysłowy założony w 1919 roku w Chrzanowie, produkujący tabor kolejowy i maszyny. W okresie międzywojennym wyprodukowano w Fabloku wiele typów parowozów normalno- i wąskotorowych, dla pociągów pasażerskich (osobowych i pospiesznych) oraz towarowych – zarówno dla Polskich Kolei Państwowych, jak i zakładów przemysłowych. Jeszcze przed wojną podjęto

28 VI 1946

Zakończono rok szkolny. W sali teatralnej ks. dyr. [Adam] Cieślak odczytał stopnie uczniów gimnazjum ogólnokształcącego i zawodowych mechanicznego i stolarskiego.

### ROK SZKOLNY 1946/47

4 IX 1946

Rozpoczęcie roku szkolnego uroczystym nabożeństwem i kazaniem w kościele.

Uczniów zapisanych jest 30-tu w klasie II-iej i 158 w czterech oddziałach A, B, C, D, 5-ciu stolarzy w II-iej klasie i 28-miu w klasie pierwszej: 188 ślusarzy i 33 stolarzy, razem 221.

---

produkcję spalinowych i elektrycznych zespołów trakcyjnych, a także wagonów motorowych. Po 1945 roku w dalszym ciągu rozwijano produkcję parowozów, następnie zaś spalinowych lokomotyw manewrowych (normalno- i wąskotorowych). Łącznie fabryka wyprodukowała 10500 parowozów i lokomotyw spalinowych.

Spółka została założona 20 maja 1919 roku przez inżynierów Piotra Drzewieckiego, Stanisława Karłowskiego, Władysława Jechalskiego i Leopolda Wellisza, wraz z Bankiem Małopolskim w Krakowie i Bankiem Handlowym w Warszawie. Skrótom powszechnie używanym później jako nazwa spółki, było: FABLOK (od Fabryka Lokomotyw). Statut spółki określił jej nazwę: Fabryka Lokomotyw w Polsce S.A. W następnym roku zmieniono jej nazwę na: Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce S.A. Zakłady w Chrzanowie. Kolonia Fablok jest jednocześnie częścią jednego z osiedli Chrzanowa, w którym jest położona fabryka. W 1947 Fablok przeszedł na własność państwa, rok później wszedł w skład Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego „Tasko” w Poznaniu. W 1951 roku nazwę zakładu zmieniono na Fabryka Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego. W 1977 roku po raz kolejny zmieniono nazwę przedsiębiorstwa, na „Fabryka Maszyn Budowlanych i Lokomotyw Bumar-FABLOK”. Dnia 5 marca 2009 roku nastąpiło połączenie spółek – Fabryka Maszyn Budowlanych i Lokomotyw „Bumar-Fablok” S.A. wraz z „Fablok” Pracownicza S.A. W wyniku połączenia powstała nowa spółka pod nazwą Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce „Fablok” Spółka Akcyjna. Połączenie spółek zakończyło długoletni proces prywatyzacji przedsiębiorstwa. Od dnia 1 kwietnia 2009 spółka działa na rynku pod dawną nazwą firmy, jako Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce „Fablok” Spółka Akcyjna. Dnia 21 maja 2013 roku sąd w Krakowie ogłosił upadłość firmy. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Fablok> [dostęp 7 sierpnia 2017].

8 IX 1946

W dniach 5, 6, 7mym września uczęszczała młodzież do kościoła o godzinie 8-iej na triduum rozpoczęcia roku szkolnego. 7 IX [1946] przyjechało 15-u salezjanów księży (w tym jeden aspirant koadiutor) z Włoch po 6-cio letnim pobycie tamże w okresie wojny i rok już po zakończeniu wojny. Z pośród nich ks. [Leopold] Kasperlik i ks. [Józef] Łebek pozostają w Oświęcimiu. Ks. [Józef] Łebek spełnia funkcje radcy uczniów gimnazjów zawodowych a ks. [Leopold] Kasperlik uczy matematyki w II-iej klasie gimnazjum zawodowym i w czterech pierwszych klasach zawodowych A, B, C, D uczy fizyki.

10 X 1946

Na ostatniej kapitule domowej przy udziale ks. inspektora [Jana Ślósarczyka] postanowiono obchodzić uroczystie święto św. Stanisława Kostki 13-go listopada, patrona młodzieży.

20 X 1946

W dniach 17, 18, 19 października odbył się zjazd nauczycieli szkół zawodowych w Bytomiu przy udziale władz.

7 XI 1946

Wydalono ze szkoły ucznia eksternistę Gawrona za przywłaszczanie sobie rzeczy.

Z Wrocławia nadeszły: 7 maszyn stolarskich używanych i 2 ślusarskie spalone. Stolarskie są w dobrym stanie.

9 XI 1946

Czyni się starania uzyskania 20-u bloków na obozie oświęcimskim na szkoły zawodowe. Przewiduje się 800 do 1000 młodzieży tamże.

13 XI 1946

Obchodzono uroczystość św. Stanisława Kostki w sam dzień świętego (dzień powszedni) po raz pierwszy.

3 XII 1946

Przybył z Włoch wizytator, ks. katecheta generalny Piotr Tirone. Będzie zwiedzał wszystkie domy w Polsce a następnie w Czechach i na Węgrzech.

Dziś wyjechał dobrowolnie – z pozwoleniem przełożonych uczniów Trębicki Melchior z Warszawy, uczeń I-go roku ślusarzy.

Wydzielono z klasy pierwszej C i D uczniów najsłabszych i utworzono nową klasę. Osobno jest klasa pierwsza stolarzy czyli jest 5 klas pierwszych.

23 XII 1946

Uczniowie rozjechali się na święta Bożego Narodzenia, które wedle rozporządzenia Ministerstwa Oświaty mają trwać od 23 XII 1946 do 12 I 1947 włącznie.

W tym roku przy gimnazjach zawodowych istnieją kursy ślusarzy maszynowych (zapisało się 45, a uczęszcza 35-iu). Kurs elektroinstalatorów (zapisanych 46-ciu, a uczęszcza 26). Kurs przysposobienia budowlanego (zapisanych 26-ciu, a uczęszcza 13).

Ministerstwo Odbudowy proponuje urządzić roczny kurs przysposobienia budowlanego dla 120 słuchaczy z całodzienną nauką i praktyką i chce pokryć koszt utrzymania i wykształcenia uczniów. Warunki idealne, ale zakład jeszcze nie jest odbudowany i niema dla uczniów pomieszczenia. Przeto czy kurs będzie uruchomiony to jest prawie beznadziejne.

19 II 1947

Przez dwa dni wizytował na gimnazja pan. inż. Jan Nawrocki, naczelnik Wydziału Szkół Zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

Bardzo był zadowolony z prowadzenia kursów wieczorowych przy tutejszych gimnazjach. Wizytował wszystkie trzy kursy.

17 III 1947

Rekolekcje młodzieży trwają w tym roku przez 3-y dni 17, 18, 19 marca. Zachowanie młodzieży na ogół dobre.

14 III 1947

Odbyła się konferencja z powodu wywiadówki która była w niedzielę 16 III 1947 o godz. 10.00.

IV 1947

Dziś o 16.15 zakończono lekcje przed Świątami Wielkanocnymi. Nauka ma się rozpocząć 10-go kwietnia.

18 IV 1947

Uczniowie gimnazjum mechanicznego wyjechali do Dzierżyc cellem zwiedzenia walcowni metali kolorowych, fabryki kabli i rafinerii w Vacuum.

24 IV 1947

Uczniowie gimnazjum mechanicznego wyjechali do Bielska aby zwiedzić fabrykę [Gustawa] Josephiego<sup>71</sup>, [Georga] Schwabego<sup>72</sup> i Bispol<sup>73</sup>.

---

71 Gustaw Josephy (1855–1918) – austriacki przedsiębiorca, członek Rady Miasta Bielska, założyciel Związku Przemysłowców Bielska-Białej i Okolic, poseł na Sejm Krajowy w Opawie (1902–1916), honorowy obywatel Bielska (1908) i Białej (1909). Był synem fabrykanckiej rodziny. W 1879 r. został współwłaścicielem, a w 1885 roku właścicielem fabryki maszyn włókienniczych i odlewni żelaza (*Gustaw Josephy Spadkobiercy*) na Żywieckim Przedmieściu w Bielsku, która została założona w 1851 roku przez jego ojca, Gustawa Josephy’ego seniora. Ten zakład przekształcił się w jedną z największych i najnowocześniejszych fabryk włókienniczych w Austrii. Po II wojnie światowej działalność Josephy’ego i jego następców kontynuowała państwowa fabryka Befama.

72 Fabryka Schwabego – założona w 1878 roku fabryka krosien tkackich i silników elektrycznych R. J. Gülcher, w 1894 roku została przekształcona w spółkę Gülcher & Schwabe. W 1900 roku została przeniesiona do nowego zakładu w Bielsku. Od 1906 roku jej jedynym właścicielem był przemysłowiec i wynalazca Georg Schwabe († 1924).

73 Współczesna firma BISPOL S.A. jest kontynuatorem wieloletniej produkcji elementów złącznych zapoczątkowanej już w latach 80-tych XIX wieku. Rodowód tej firmy stanowiły dwie fabryki. Pierwsza to „Bartelmuss i Suchy”, która wielokrotnie zmieniała nazwę. Powstała z warsztatu Carla Bartelmussa produkującego akcesoria dla przemysłu tekstylnego, których zbytem zajmowała się firma handlowa Rudolfa Suchego. W 1880 roku powstała spółka „Bartelmuss i Suchy”, która w późniejszych latach kilkakrotnie zmieniała nazwę. Jako fabryka pro-

27 IV 1947

Uczniowie gimnazjum stolarskiego byli przez 2-a dni w Krakowie celem zwiedzenia fabryki mebli [Szymona] Mannego<sup>74</sup> i zabytków.

Wróciła strugarka do pracowni ślusarskiej zabrana przez Niemców w 1941.

14 V 1947

Na zjeździe i konferencji dyrektorów w dniu 12 i 13 maja w Krakowie poruczono: wizytacje lekcji przez dyrektora – częste, szczególnie nauczycieli młodych. Nauczyciele nie powinni przeciągać lekcji po dzwonku. W czasie lekcji trudnych robić gimnastykę oddychania przez 1-ą minutę.

---

dukowała nity, śruby i akcesoria tkackie, przy obecnej ulicy Podwale 33 w Białej. Od 1905 roku zrezygnowano z produkcji akcesoriów tkackich, kładąc nacisk na produkcję śrub, nakrętek i nitów, gwoździ. Lata 20-te XX wieku to okres prosperity i prężnego rozwoju firmy. W 1937 roku firma Bartelmussa przejęła zakład okuć budowlanych w Białej i utworzyła tam nowy oddział fabryki. Przed wybuchem II wojny światowej firma posiadała park maszynowy, skład fabryczny (w Warszawie) oraz przedstawicielstwa (m.in. w Katowicach, Krakowie, Poznaniu i Gdańsku).

Drugą fabryką, protoplastką dzisiejszego BISPOL-u, była spółka jawna „Theodor Pollak & Sohn”. Theodor Pollak zakupił teren przy ówczesnej ul. Hałcnowskiej, sąsiadujący z linią kolejową Bielsko-Kalwaria i wybudował tam w 1908 roku fabrykę wyrobów metalowych. Fabryka produkowała śruby, nakrętki, nity, wkręty do drewna, wyroby dla kolei itp. Firma szybko się rozwijała i w 1938 roku dysponowała już dużym parkiem maszynowym. W czasie II wojny światowej firmy pracowały na potrzeby wojenne, wytwarzając 2000 ton produktów rocznie. Po wojnie fabryki „Bartelmuss i Suchy” oraz „Theodor Pollak i Syn” zostały upaństwowione i weszły w skład jednej firmy nazwanej BISPOL (od nazwisk byłych właścicieli „Bartelmuss i Suchy” BIS oraz „Theodor Pollak i Syn” POL. W BISPOL-u w krótkim czasie po zakończeniu działań wojennych rozpoczęto produkcję śrub.

<sup>74</sup> Fabryka Mebli Szymona Manne z Krakowa powstała w latach międzywojennych w podkrakowskich Łagiewnikach, które w 1941 roku włączono wraz z sąsiednim Borkiem do miasta Krakowa. Zbudowano także linię tramwajową, łączącą podmiejską aglomerację z innymi dzielnicami Krakowa. Przy wybudowanym za czasów niewoli austriackiej trakcie kolejowym mieścił się w dawnym Borku, a obecnie Łagiewnikach przystanek kolejowy w 1910 roku. W tych samych latach międzywojnia na tym terenie powstała także Łagiewnicka Fabryka Armatur. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Łagiewniki\\_\(Kraków\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Łagiewniki_(Kraków)) [odczyt 8 sierpnia 2017].

12 VI, 9, 10 i 11-go czerwca 1947

Odbyły się egzaminy dla słuchaczy kursu wieczornego ślusarzy – maszyn i elektrycznych. 22 ślusarzy złożyło egzamin a 7-miu otrzymało poprawkę – do końca sierpnia. 17-u elektrycznych składało egzamin i wszyscy złożyli.

24 VI 23 i 24 czerwca 1947

Odbyły się konferencje czwartego okresu rocznego.

28 VI 1947

Odbyło się zakończenie roku szkolnego a zarazem imieniny ks. dyrektora [Adama] Cieślara. W sali teatralnej zebrała się młodzież i pokazała kilka udatnych obrazków scenicznych. Państwowe Zakłady Syntetyczne<sup>75</sup> reprezentant dyr. inż. Hubsz i mag[ister] Pateniza. Był też sędzia Jan Janowski.

1 VII 1947

Dziś zjechało 48-miu słuchaczy Średniej Szkoły Budowlanej.

---

<sup>75</sup> W latach 1942–1945 w Dworach znajdował się niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz III (Monowitz) dla potrzeb taniej siły roboczej dla tamtejszej fabryki Buna Werke. W 1945 roku funkcjonowała jako Fabryka Paliw Syntetycznych w Dworach (obecnie część Oświęcimia). W latach 1946–1948 fabryka funkcjonowała jako Państwowe Zakłady Syntezy Chemicznej w Dworach, a następnie Zakłady Syntezy Chemicznej w Dworach (1948–1949), dalej Zakłady Chemiczne – Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Oświęcimiu (1949–1951) oraz Zakłady Chemiczne „Oświęcim” w Oświęcimiu. Po wojnie produkowano tam trichloroeten i chlorobenzen. W latach pięćdziesiątych XX wieku rozpoczęto produkcję benzyny syntetycznej, karbidu, acetylenu, chloru, chlorku winylu, PCW, metanolu, styrenu oraz polistyrenu. W 1959 roku rozpoczęto wytwarzanie kauczuku. Ta działalność stała się później głównym obszarem produkcyjnym przedsiębiorstwa. Dnia 1 grudnia 1994 roku jako przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Dnia 28 kwietnia 1997 roku przyjęta została nazwa: Firma Chemiczna Dwory Spółka Akcyjna. W 2004 roku spółka została sprywatyzowana poprzez wprowadzenie akcji na Warszawską Giełdę Papierów Wartościowych. W 2007 roku Firma Chemiczna Dwory przejęła czeskiego producenta kauczuku, spółkę Kaučuk a.s. zlokalizowaną w Kralupach. Powstała po akwizycji grupa kapitałowa w 2007 roku przyjęła nazwę Synthos S.A.

2 VII 1947

Odbyło się nabożeństwo dla słuchaczy <Średniej> Szkoły Budowlanej. Nabożeństwo odprawiał prymicjant ks. [Stefan] Mazurkiewicz.

4 VII 1947

Dziś odbyły się egzaminy dla 42 nowych kandydatów do gimnazjum mechanicznego i stolarskiego.

### ROK SZKOLNY 1947/48

3 września 1947

Rozpoczęto nowy rok szkolny nabożeństwem w kościele. Młodzież przemaszerowała z podwórza przez rynek i koło kościoła parafialnego z powrotem do kościoła Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych czwórkami z kapelą na przedzie. Na czele Średnia Szkoła Budowlana, następnie stolarska, mechaniczna, elektryczna i ogólnokształcąca.

W tym roku rozpoczyna się tworzyć Gimnazjum Elektryczne. Zapisanych jest w klasie I-ej 19 uczniów.

16 września 1947

Wszystka młodzież była na całodniowej wycieczce w Chełmku. Obiad zjedzono w sali fabrycznej „Buta”.

3 października 1947

Ćwiczenie dobrej śmierci<sup>76</sup> odprawili wszyscy uczniowie. Grupa Amerykanów (sekta kwaków) zwiedzała zakład i pracownie.

---

<sup>76</sup> „Ćwiczenie dobrej śmierci” – u salezjanów comiesięczny dzień skupienia ze spowiedzią i komunią świętą oraz uporządkowaniem spraw osobistych (i korespondencji) jako przygotowanie na śmierć. W salezjańskich zakładach młodzieżowych wspólnie z salezjanami odprawiali dzień skupienia także wychowankowie. Wszystkie praktyki pobożne tego dnia należało odprawiać jakby były one ostatnie w życiu odprawiających dzień skupienia.

W tym roku szkolnym z dniem 1 lipca 1947 zorganizowano nową szkołę pod nazwą 2-letnią Średnia Szkoła Rzemiosł Budowlanych dla dorosłych. Prawo przyjęcia mają młodzieńcy od 18 lat wzwyż i po ukończonej 7-ej klasie szkoły powszechnej. Uczniów jest 75-ciu.

Szkoła Rzemiosł Budowlanych (75 uczniów) i Gimnazjum Stolarskie mieści się w dawnym obozie na Zasolu <w Oświęcimiu> w 10-ciu budynkach posesmańskich. Gimnazjum Stolarskie liczy 4-ch uczniów klasy III-ciej, 20-u klasy drugiej i 27 klasy pierwszej.

W gmachu głównym w mieście jest: klasa III 24-ch uczniów trzy klasy drugie 111 uczniów a klasy pierwsze 114-u uczniów mechaników i 19-u elektryków jest w klasie pierwszej.

Razem w obu gimnazjach jest 394 uczniów rzemieślników.

22.12.1947

Po lekcjach uczniowie rozjechali się na wakacje, które trwać mają do 7-go stycznia.

Szkoły Rzemiosł Budowlanych mają przyjąć od 15 marca 1948 nowych 95 uczniów. Zakupiono dla nich nowe łózka.

06.06.1948

W dniu dzisiejszym biskup [Stanisław] Rospond z Krakowa poświęcił nową statwę Chrystusa-Zbawiciela Świata. W uroczystości tej wzięli udział wszyscy wychowankowie zakładu oraz delegaci innych zakładów w Polsce. Liczba delegatów wynosiła 1200 osób oraz 100 uczenic-wychowanic siostr salezjanek.

26.06.1948

Zakończono rok szkolny nabożeństwem i rozdaniem świadectw.

28.08.1948

Szkoła Rzemiosł Budowlanych pracuje całe wakacje przy wykończeniu Zakładu im. Św. Jana Bosko.

2-go lipca 1948

Odbyły się egzaminy wstępne do liceum nowego typu dla mechaników i elektryków.

### ROK SZKOLNY 1949/50

29.9

Odbyły się egzaminy wstępne do klas pierwszych mechanicznych i elektronicznych.

30.9

Przeprowadzono egzaminy poprawcze z klas pierwszych i drugich dla uczniów.

31.9

Kontynuowano dalsze poprawki uczniów.

1.10

Rozpoczęto rok szkolny. Młodzież była na Mszy św. ale całkiem prywatnie tj. nie szła w rzędach jak po inne lata z orkiestrą.

8.10

W dniu 5, 6, 7, 8 wyświetlone zostały dla młodzieży filmy naukowe. Między innymi rozwój helikoptera, chlorofilm, zastosowanie hydrauliki w samolotach, autach, maszynach roboczych itd., budowę tunelu Lincolna, samochód łązik, pejzaż Ameryki Północnej, tworzenie się życia.

Również w dniach 1 i 2 września była w kinie na filmach naukowych.

W tym roku zwiększyła się liczba młodzieży gimnazjów i liceów zawodowych do 183 uczniów.

W szkołach zawodowych nazwa gimnazjum będzie zamieniona na liceum stopnia I-go i liceum stopnia II-go.

Obecnie klasy trzecie nazywają się gimnazjami a klasy drugie i pierwsze liceami I-go stopnia.

Do szkół zawodowych przydzielony został ks. [Józef] Grychtolik. Uczy matematyki w dwóch klasach drugich i dwóch pierwszych.

Odbyła się druga konferencja pedagogiczna o godz. 17.15, na której dyrektor [Jan Kajzer] polecił wpisać materiał lekcyjny do dzienników oraz w przewidzianych rubrykach napisać wszystkie dane uczniów. Konferencja pierwsza odbyła się 1-go września. Przydzielono wychowanków:

- Klasa I A mechaniczna – prof. Grychtolik Józef
- Klasa I B mechaniczna – prof. Grychtolik Józef
- Klasa I C mechaniczna – prof. Wiertelak [Piotr]
- Klasa I A elektryczna – prof. Kasperlik Leopold.
- Klasa II A mech – prof. Ptaszczyca Mieczysław
- Klasa II B mechaniczna – prof. Rybka Józef
- Klasa II C mechaniczna – prof. Wiertelak [Piotr]
- Klasa II elektryczna – prof. Józef Rybka
- Klasa III A mechaniczna – prof. Sadowski Józef
- Klasa III B mechaniczna – Wójtowicz Ignacy
- Klasa III elektryczna – Rosenbajger Edmund.

16 b.m. przyjechała delegatka z Ministerstwa Odbudowy w sprawie rachunków które Urząd Wojewódzki nie przesłał do Ministerstwa <Odbudowy> a które przesłaliśmy przez powiatowego architekta do Urzędu Wojewódzkiego.

19.09.1949

Dziś przyjechała ponownie delegatka w sprawie rachunków które przesłaliśmy w dniu 26.02.1949 bezpośrednio za recepisem [= pokwitowanie odbioru lub nadanie przesyłki, listu] do Ministerstwa <Odbudowy>. Zrobiono jej kopię z pisma i numer dowodu nadania jej podano.

28.10.1949

O godzinie 12.30 odbyła się akademicko-Mickiewiczowsko-Puszkiniowska, na sali zakładowej, w której wzięli udział wszyscy uczniowie i całe grono nauczycielskie.

03.11.1949

Prof. [Józef] Sadowski przeprowadził wzorową lekcję higieny w klasie III-iej B mechanicznej. Lekcja była na poziomie. Na lekcji było grono nauczycielskie.

23.12 [1949]

Wszyscy uczniowie wyjechali na święta do domu. Nauka będzie podjęta wedle rozporządzenia 9-go stycznia 1950 roku.

31.01.1950

Dziś odbyła się akademie muzyczno-wokalna na zakończenie półroczna.

2 II 1950

Stosownie do zarządzenia lekcje dziś odbyły się normalnie.

6 III 1950

O godzinie 13-iej do 14-iej odbyły się popisy deklamacyjne 4-ch klas pierwszych t.j. trzech pierwszych mechanicznych i pierwszej elektrycznej. Uczniowie deklamowali wiersze [Jana] Kochanowskiego.

Uczniowie trzech klas mechanicznych drugich A, B, C oraz drugiej elektrycznej mieli dziś o godz. 13-iej do 13.45 popisy deklamatorskie. Deklamowali fragmenty poezji Adama Mickiewicza.

12 IV 1950

Okres świąteczny dla szkół zawodowych trwał od 5-go do 11-go kwietnia. Dziś tj. w środę po świętach wielkanocnych nauka rozpoczęła się normalnie.

Z polecenia komendy Służba Polsce<sup>77</sup> w Białej <Krakowskiej> wszystkie klasy należące do „SP” tj. klasa III a elektryczna, Klasy trze-

---

77 Powszechna organizacja „Służba Polsce” była młodzieżową organizacją paramilitarną, powołaną przez władze komunistyczne dnia 25 lutego 1948 roku na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego,

cie mechaniczne A i B oraz trzecia stolarska wyszły dziś rano o godzinie 8.00 do Brzezinki celem przygotowania terenów poobozowych.

26 IV 1950

Dzisiaj od godz. 13.00 do 14.00 uczniowie Liceum Mechanicznego – klas pierwszych i klasy pierwszej Liceum Elektrycznego deklamowali wiersze [Adama] Asnyka i Marii Konopnickiej. Pierwsze miejsce wyróżnione dyplomem otrzymała pierwsza klasa mechaniczna C.

29 IV 1950

O godzinie 8-ej zebrali się uczniowie szkół zawodowych i ogólnokształcących i wygłosili deklamacje zbiorowe i pojedyncze oraz chór wykonał kilka utworów z okazji rozpoczynającego się Tygodnia Oświaty.

---

wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży. Jej powołanie dawało możliwość wykorzystywania do prostych i ciężkich prac „junaków”, którzy zapewniali państwu armię prawie bezpłatnej siły roboczej z młodzieży pomiędzy 16 a 21 rokiem życia. Do zadań tej organizacji należało m.in. wojskowe szkolenie młodzieży, organizacja prac na wielkich budowach przemysłowych i w rolnictwie, a także indoktrynacja ideologiczna. Jej struktury tworzyły komendy wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne. Hufce zajmowały się organizowaniem w poszczególnych miejscowościach szkoleń, prowadzeniem działalności kulturalno-oświatowej i sportowej. Prowadziły także werbunek do szkół przysposobienia zawodowego. Organizacja zbudowana była w oparciu o zasady wojskowe, przy wsparciu oddelegowanej do niej kadry oficerskiej. Mimo, że patronat nad nią objęło Ministerstwo Obrony Narodowej, w praktyce organizacja kierowana była przez aparat PZPR i ZMP. Członkowie nosili specjalne mundury i obowiązywała ich dyscyplina wojskowa. Młodzież pracowała w brygadach bez wynagrodzenia. Państwo gwarantowało jedynie żywienie, zakwaterowanie i umundurowanie. W 1949 roku działania „Służby Polsce” obejmowały ok. 1,2 mln osób. Brygady „Służby Polsce” pracowały m.in. przy budowie Nowej Huty, odbudowie Warszawy, a także w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Do specjalnych brygad „Służby Polsce”, tzw. nadkontyngentowych, pracujących w bardzo ciężkich warunkach w kopalniach i kamieniołomach, reżim komunistyczny wcielał młodzież, której nastawienie polityczne uznawał za wrogie wobec „władzy ludowej”. Powszechna Organizacja „Służba Polsce” rozwiązana została uchwałą Rady Ministrów 17 grudnia 1955 roku.

4 V 1950

Począwszy od dnia 1-go maja wieczorem przez 4-y dni wyjeżdżały grupy uczniów na Targi Poznańskie. Łącznie wyjechało 110 uczniów i 11-u nauczycieli i wychowawców.

10 V 1950

O godzinie 8.00 otwarta została wystawa książki. Wystawiono 900 książek. W tym 95% książek wydrukowanych po wojnie a 5% książek starych. Książek technicznych wystawiono 120 sztuk. Wystawa potrwa do 16-go maja.

### ROK SZKOLNY 1950/51

25 [sierpnia 1950]

Odbyła się konferencja z inżynierami mającymi nauczać w bieżącym roku szkolnym.

26, 27, 28 [sierpnia] 1950

Odbywały się konferencje z personelem nauczającym w pracowniach. Chodziło o nastawienie nauczania młodzieży przy produkcji systemem potokowym.

28, 29 [sierpnia] 1950

Odbyły się poprawki uczniów mających dwie oceny niedostateczne a 30-go i 31-go były egzaminy wstępne dla zgłoszonych w ciągu wakacji.

1 [września] odbyło się rozpoczęcie roku szkolnego. W sali teatralnej zebrała się młodzież z gronem nauczycielskim. Młodzież deklamowała wiersze okolicznościowe. Dyrektor [Jan Kajzer] przemówił na temat aktualny. Po czym wyświetlono młodzieży film naukowy.

2 [września] po lekcjach prof. [Ignacy] Wójtowicz wygłosił odczyt o planie 6-letnim, po czym wyświetlono młodzieży następny film naukowy.

3 [września] kierownictwo warsztatów z dyrektorem na czele rozpoczęło intensywne opracowanie planu produkcji i planu finansowego warsztatów który został oddany do zatwierdzenia Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego w Krakowie.

19 [września] odbyła się konferencja pedagogiczna. Przedyskutowano przygotowane plany na rok szkolny 1950/51.

24 [września] wyświetlono młodzieży film o treści wychowawczej.

25 [września] o godzinie 16.50 zmarł w Mysłowicach ks. Sylwester Król<sup>78</sup>, były dyrektor zakładu w Oświęcimiu w latach 1935 do 1939 roku.

15 listopada – koniec pierwszego kwartału. W tym roku uczniowie mieli naukę 2-go listopada tak jak to było przed 1917 rokiem.

W dniu 23 grudnia uczniowie rozjechali się na święta.

Powrót ze świąt nastąpił 2 stycznia 1951 roku a nauka rozpoczęła się 3 stycznia.

W dniu 31 stycznia i 2 lutego wyświetlono młodzieży filmy naukowe. Najbardziej podobał się młodzieży film o elektryczności.

Dnia 31 stycznia zakończono półrocze. Z braku blankietów świadectw odczytano uczniom stopnie klasyfikacyjne za półrocze.

15 lutego 1952

Blankiety świadectw przywiózł uczeń Ledwoń Leon z Warszawy. Świadectwa napisane otrzymali uczniowie w tydzień po przywiezieniu blankietów.

23 marca 1952

Uczniowie wyjechali na święta.

---

78 Ks. Król Sylwester – salezjanin. Urodził się 8 grudnia 1880 roku w Kochłowicach koło Gliwic. Nowicjat salezjański odbył w 1897/1898 w Foglizzo (Włochy), święcenia kapłańskie przyjął 28 maja 1904 roku w Genui. Zmarł w Mysłowicach dnia 25 września 1950 roku, w 70 roku życia, 52 ślubów zakonnych i 46 kapłaństwa. H. Rogowski, *Nekrolog alfabetyczny salezjanów polskich...*, s. 299.

28 marca 1952

Rano rozpoczęły się lekcje.

W tym roku w poniedziałek wielkanocny były normalne zajęcia szkolne.

W dniu 1-go maja młodzież szkół zawodowych brała udział w pochodzie.

Dnia 11 czerwca uczniowie klas trzecich elektrycznej, mechanicznych i stolarskiej przystąpili do egzaminu w warsztatach. Sztuki czeladnicze rozdano przez losowanie.

24 czerwca 1952

Odbyło się zakończenie roku szkolnego przy udziale przedstawiciela Miejskiej Rady Narodowej.

W roku szkolnym ukończyło naukę – w 1948/49 – po czwartym roku 94 mechaników i 16 stolarzy.

W roku szkolnym 1949/50 po trzech latach nauki ukończyło 64 mechaników, 10 elektryków i 16 stolarzy.

W roku szkolnym 1950/51 po 3-ach latach naukę ukończyło 89 mechaników, 25 elektryków i 17 stolarzy.

### **ROK SZKOLNY 1951/52**

Rok szkolny rozpoczął się 1-go września nabożeństwem w kościele.

O godz. 9-ej młodzież wysłuchała przemówienia ministra oświaty Jasińskiego przy głośniku radiowym a następnie przemawiał przez radio dyrektor Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego w Warszawie Janusz Zarzycki. Do młodzieży szkół zawodowych w sali teatralnej przemówił przedstawiciel Miejskiej Rady Narodowej. O wychowaniu w zakładzie jak i wykształceniu fachowym mówił dodatnio.

Dyrektorem zakładu jest rok 6-y – ks. Adam Cieślar.

Dyrektorem Szkół zawodowych jest rok 7-y – Jan Kajzer.

Radcą Szkół zawodowych jest rok 1-y – ks. Stanisław Motyl.

Kierownikiem nauczycielem warsztatów i mechaników jest rok 4-y – Andrzej Skubis.

Kierownikiem warsztatów i nauczycielem stolarzy rok 2-gi – Władysław Adamski.

Zastępcą kierownika warsztatów elektrycznych rok 3-ci – Marian Kurek.

### Nauczyciele rok 1951/52

#### Nauczyciele zawodu:

Bąk Józef – ślusarze  
Birecki Florian – ślusarze  
Cholewka Józef – ślusarze  
Trycz Józef – ślusarze  
Jędrzejczyk Władysław – ślusarze  
Krzeszowiak Stanisław – stolarze  
Kulinowski Feliks – stolarze  
Mielecki Józef – ślusarze  
Sypiański Ignacy – stolarze  
Majorek Henryk – elektrycy

#### Nauczyciele przedmiotów:

Bochenek Bolesław – fizyka, technologia <metali>  
Bugaj Bolesław -język rosyjski  
inż. Bukowski Kazimierz – maszynoznawstwo  
ks. Cieślar Adam – religia, klasy III-cie  
Faruń Felicjan – L.P. i gimnastyka  
Hutny Tadeusz – gimnastyka.  
ks. Janus Józef – język polski i religia  
ks. Leopold Kasperlik – fizyka  
Klinger Jan – Polska współczesna  
Mrzerek Zygmunt – teletechnika  
Markiewicz Ludwik – rysunki odręczne i geometryczne  
Dumana Józef – fizyka, rysunki  
ks. Orszulik Józef – matematyka i fizyka  
inż. Próchniewicz Tadeusz – elektrotechnika  
Ptaszczyca Mieczysław – język angielski i matematyka

Sadowski Józef – geografia, biologia  
ks. dr. Strada Lucjan – matematyka III A mechaniczna  
inż. Szeliga Adam – urządzenia elektryczne  
Wójtowicz Ignacy – Polska współczesna i język polski  
Personel 32 osób.

7 października 1951

Był na wizytacji sanitarnej podpułkownik z D.O.S.Z. [Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego] z Krakowa.

9 października 1951

Wizytował lekcje matematyki kierownik ośrodka matematycznego Józef Górski.

18 listopada obchodzono w zakładzie 50-cio lecie zakładu na które przyjechał ks. biskup Antoni Baraniak<sup>79</sup>, wychowanek zakładu.

---

79 Baraniak Antoni (1904–1977) – polski biskup rzymskokatolicki, salezjanin, kapelan i sekretarz prymasów Polski Augusta Hlonda oraz Stefana Wyszyńskiego, biskup pomocniczy gnieźnieński w latach 1951–1957, arcybiskup metropolita poznański w latach 1957–1977. Urodził się w Sebastianowie. W 1920 roku rozpoczął nowicjat u salezjanów. W latach 1921–1924 odbywał studia seminaryjne – filozofię. Po odbyciu praktyki wychowawczej, w latach 1927–1931 kontynuował studia teologiczne w Rzymie na Gregorianum, gdzie uzyskał stopień doktora. W 1930 roku przyjął w Krakowie święcenia kapłańskie z rąk abp. Adama Sapiehy. W 1933 roku ks. Baraniak został powołany przez prymasa Polski kard. Augusta Hlonda na sekretarza i osobistego kapelana. W czasie drugiej wojny światowej wraz z prymasem przebywał poza krajem, kiedy wspólnie walczyli o sprawę polską, informując Stolicę Apostolską i opinię publiczną Zachodu o prześladowaniach i zbrodniach niemieckich w Polsce. W lipcu 1945 roku wraz z kard. Hlondem powrócił do Polski, stając się najbliższym jego współpracownikiem przy organizowaniu życia kościelnego w nowej rzeczywistości politycznej kraju. Po jego śmierci w 1948 roku został sekretarzem i kapelanem kolejnego prymasa – kard. Stefana Wyszyńskiego. Z tej racji stał się jednym z najważniejszych przedstawicieli polskiego Kościoła w najtrudniejszych dla niego czasach stalinowskiego terroru i prześladowań. Funkcję sekretarza i kapelana Prymasa kard. Wyszyńskiego ks. Baraniak pełnił do momentu mianowania go przez papieża Piusa XII sufraganem gnieźnieńskim – 30 kwietnia 1951 roku. Nadal przebywał w Warszawie jako kierownik sekretariatu Prymasa. W nocy z 25 na 26 września 1953 roku wraz z kard. Wyszyńskim został aresztowany na ulicy Miodowej przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. W celu rozbicia jedności Kościoła polskiego usiłowano obciążyć prymasa

22 listopada 1951

Wizytowali szkoły zawodowe wizytator Czajkowski Franciszek, Krawczyk Józef i Malik Wiesław sprawy młodzieżowe.

23 listopada 1951

Wizytowali szkoły zawodowe wicedyrektor mgr Br. Waszkowia, Grajkowski Józef, Krawczyk Józef i Malik Wiesław sprawy młodzieżowe.

20, 21, 22 były konferencje kwartalne ocen.

Klasyfikowano 493 uczniów.

22 grudnia 1951

Uczniowie wyjechali na święta. Powrót nastąpił 2 stycznia 1952 r. Lekcje rozpoczęły się 3-go stycznia.

29 stycznia 1952

Odbyła się konferencja klasyfikacyjna klas II-giej elektrycznej i stolarska oraz klas III-cich mechanicznych III-ciej A i B i III-ciej elektrycznej i III-ciej stolarskiej 30 stycznia odbyła się konferencja dla przeprowadzenia klasyfikacji klas pierwszych.

---

zeznaniaми jego współpracownika, biskupa Baraniaka. W więzieniu był przesłuchiwany 145 razy, torturowany fizycznie i psychicznie, często przebywał w karcerze. Te działania nie doprowadziły do wszczęcia przez władze komunistyczne pokazowego procesu prymasowi. W więzieniu spędził 27 miesięcy, a nad jego złamaniem pracowało 31 funkcjonariuszy UB. Po wolnieniu w październiku 1956 roku biskup Antoni pozostawał dalej kierownikiem sekretariatu Prymasa, do końca maja 1957 roku – do jego nominacji przez Piusa XII na arcybiskupa poznańskiego. Organizował uroczystości milenijne w 1966 roku oraz obchody 1000-lecia biskupstwa w Poznaniu dwa lata później. Wyświęcił 519 kapłanów diecezjalnych i około 200 kapłanów zakonnych. Brał udział w Soborze Watykańskim II, należąc do Komisji Kościołów Wschodnich. Z jego inicjatywy został opracowany Katechizm Nauki Soboru Watykańskiego II. Przeprowadził pierwszy powojenny Synod Archidiecezji Poznańskiej (1968), zorganizowany po 230 latach przerwy w archidiecezji i był jednym z pierwszych synodów w Polsce po „Vaticanium II”. Zmarł w poznańskim szpitalu. E. Nawrot, *Baraniak Antoni*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 7–8.

16, 17, 18 marca odbyły się rekolekcje dla uczniów szkół zawodowych i ogólnokształcących a dnia 19-go marca rekolekcje zakończono.

W dniach 20 maja do 23 maja 1952 r. odbyły się konferencje czwartego okresu a zarazem dopuszczające do egzaminów kwalifikacyjnych. W tym roku kończą naukę Dwuletnie Szkolenie Zasadnicze Szkoły Zawodowe dające uczniom świadectwo robotników kwalifikowanych oraz kończą naukę klasy trzeciej tj. tak zwane licea 1-go stopnia. Szkoły licealne zmieniły nazwę na „Technikum”.

Do egzaminu dopuszczono 132 uczniów z klas drugich i 144 uczniów z klas trzecich. Nie dopuszczono: z klas trzecich jednego z mechaników i jednego z klasy stolarskiej. Z klas drugich nie dopuszczono dwóch uczniów z klasy elektrycznej i trzech z klas mechanicznych.

### ROK SZKOLNY 1952/53

Rok nowy rozpoczęto 1-go września.

Młodzież wysłuchała referatu dyrektora Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. Dyrektor wygłosił referat o nauce, szkoleniu i potrzebach nauki.

Dyrektorem zakładu jest – ks. Adam Cieślak  
a zastępuje go ks. Józef Ożóg.

Dyrektorem szkoły zawodowej rok 8-my – Jan Kajzer

Radcą Szkół zawodowych rok 2-gi – ks. Stanisław Motyl

Kierownikiem naczelnym warsztatów rok 5-ty – Andrzej Skubis

Kierownikiem warsztatu stolarskiego rok 3-ci – Władysław Adamski

Kierownikiem warsztatu elektrycznego rok 1 – Henryk Majonek

Nauczyciel zawodu w ślusarni – Bąk Józef

Nauczyciel zawodu w ślusarni – Birecki Florian

Nauczyciel zawodu w stolarni – Cholewka Józef

Nauczyciel zawodu w ślusarni – Frycz Józef

Nauczyciel zawodu w ślusarni – Jędrzejczyk Władysław

Nauczyciel zawodu w stolarni – Kulinowski Feliks

Nauczyciel zawodu w ślusarskiej – Mielecki Józef

Nauczyciel zawodu w pracowni elektrycznej – Majorek Henryk

Nauczyciel zawodu w pracowni stolarskiej – Sypiański Ignacy

### **Nauczyciele przedmiotów:**

Rysunek techniczny – Bochenek Bolesław  
język rosyjski – Bugaj Bolesław  
maszynoznawstwo, elektronika – inż. Bukowski Kazimierz  
religia – ks. Cieślak Adam  
wychowanie fizyczne – Faruń Felicjan  
język polski – ks. Janus Józef  
język polski – ks. Motyl Stanisław  
fizyka i elektrotechnika ks. Kasperlik Leopold  
nauka o Polsce i świecie współczesnym – Klinger Jan  
radiotechnika m., rysunek zawodowy – Markiewicz Ludwik  
matematyka i fizyka – ks. Orszulik Józef  
matematyka – kl. I A – Ptaszczyca Mieczysław  
nauka o Polsce i świecie współczesnym i materiałoznawstwo –  
Sadowski Józef  
urządzenia – Szeliga Adam  
nauka o Polsce i język polski – Wójtowicz Ignacy

18 września 1952

Odbyła się konferencja w sprawie planu pracy w szkole celem przedyskutowania go i zatwierdzenia.

30 września 1952

Odbyła się konferencja dla omówienia planów pracy opiekunów klas i omówienia zobowiązań z racji wyborów do Sejmu.

11 października 1952

Odbyła się konferencja celem omówienia podniesienia pilności i poziomu nauki.

12 października 1952

Odbyło się zebranie rodzicielskie z racji wyborów Komitetu Rodzicielskiego.

14 października 1952

Odbyła się konferencja nadzwyczajna w sprawie omówienia zarządzenia prezesa CUSZ [= Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego] celem polepszenia pracy wychowawczej i wykonania planu produkcji w warsztatach szkolnych.

21 października 1952

Odbyła się konferencja w sprawie dokumentacji warsztatowej.

29 października 1952

Odbyła się konferencja w sprawie lepszej pracy personelu nauczycielskiego.

13 i 14-go listopada odbyły się konferencja celem ustalenia ocen za I-szy kwartał.

25 listopada 1952

Odbyła się konferencja w sprawie kart roboczych i harmonogramów warsztatowych oraz programów nauki.

22 grudnia 1952

Odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej dla omówienia pracy pozalekcyjnej.

27 i 28 stycznia 1953

Odbyły się konferencje celem ustalenia ocen za II-gi kwartał.

2 lutego 1953

Odbyła się narada produkcyjna personelu nauczającego wraz z młodzieżą.

26 lutego 1953

Odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej celem podsumowania wyników nauczania za I-e półrocze.

13 marca 1953

Odbyła się narada personelu technicznego celem omówienia frekwencji uczniów i czasokresu pracy.

31 marca 1953

Odbyła się konferencja celem omówienia współzawodnictwa.

15 kwietnia 1953

Odbyła się konferencja celem ustalenia ocen za III-ci okres

28 kwietnia 1953

Odbyła się konferencja omówienia współzawodnictwa w warsztatach oraz podniesienia dobrego wychowania u młodzieży.

25 i 29 maja 1953

Odbyły się konferencje dopuszczające uczniów do egzaminów promocyjnego i kwalifikacyjnego.

26 VI 1953

Odbyła się konferencja w sprawie wykonania planu produkcyjnego i oceny egzaminów promocyjnych i kwalifikacyjnych. Podczas egzaminów promocyjnych odbyła się wizytacja przez 2 dni z DOSZ [= Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego] z Krakowa 4-ch osób. Wizytator [Apolinary] Poznański, [Stefan] Konarski, Wierzbicki i N. N. (16 i 17 czerwca 1953).

29 VI 1953

Odbyła się konferencja celem omówienia organizacji przyszłego roku szkolnego.

W egzaminach kwalifikacyjnych przewodniczył mgr. inż. Aleksander Skawiński z Ośrodka Szkoleniowego z Krakowa.

Do egzaminów promocyjnych dopuszczono 137 uczniów. Egzamin promocyjny zdało 119 uczniów a 18 uczniów ma poprawki.

Do egzaminu kwalifikacyjnego dopuszczono po 2u letniej nauce 67 mechaników, 41 elektryków, 24 stolarzy 132. Promowano 128, a na egzaminie promocyjnym promowano 137.

Rok szkolny zakończono 30 czerwca akademią.

### ROK SZKOLNY 1953/54

W dniu pierwszego września rozpoczęto nowy rok szkolny.

Po nabożeństwie młodzież wysłuchała przemówienia Prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego Janusza Zarzyckiego.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego odbyły się w sierpniu 2 konferencje przygotowawcze.

30 września 1953

Odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej celem omówienia zagadnień związanych z podniesieniem poziomu nauczania.

26 września 1953

Hospitował pracownię stolarską wizytator Jan Główka z Okręgowego Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych z Krakowa.

2 września 1953

Byli na lekcji materiałoznawstwa A. Matykiewicz i J. Mandat z wyżej wymienionego Ośrodka.

31 września 1953

Hospitowała koło sportowe „Zryw” Wietrzna Antonina z Rady Okręg „Zryw”.

4 listopada 1953

Hospitował rysunki techniczne Prędyt Aleksander z Okr[ęgowego] Ośr[odka] K[ształcenia] i D[oskonalenia] K[adr] P[edagogicznych].

14 listopada 1953

Odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej celem ustalenia ocen za I-szy kwartał roku szkolnego 1953/54. Po konferencji omówiono szereg zagadnień związanych z nauczaniem.

26, 27 listopada 1953

Odbyła się wizytacja frontalna którą zakończono 28 listopada. W wizytacji brał udział wizytator z DOSZ-u i czterech wizytatorów z Ośrodka Szkoleniowego.

Półrocze zakończono z końcem stycznia 1954.

Trzeci kwartał zakończono 15 kwietnia 1954.

Nazwa Szkoły: Zasadnicza Szkoła Zawodowa Towarzystwa Salezjańskiego.

Dział metalowy – 2 klasy drugie 51 uczniów

i 2-ie pierwsze 64 uczniów

Dział elektryczny – 1 klasa druga 33 uczniów

Dział odlewniczy – 1 klasa druga 13 uczniów

Dział drzewny (stolarski) – 1 klasa druga 27 uczniów i 1 pierwsza 26.

Razem 211 uczniów. 87 uczniów w klasach pierwszych i 124 uczniów w klasach drugich.

Egzaminy rozpoczęły się 8-go czerwca a ukończono je 24 czerwca.

Do egzaminu nie dopuszczono jednego ucznia z klasy II-giej – Lebołę i jednego z klasy I-ej.

### **Egzamin kwalifikacyjny:**

Ślusarzy maszynowych – przystąpiło 50, złożyło 47, nie zdało 3.

Monter maszyn elektrycznych – przystąpiło 33, złożyło 31, nie zdało 2.

Stolarze – przystąpiło 27, złożyło 25, nie zdało 2.

Formierzy-odlewników – przystąpiło 13, złożyło 13.

### **Egzamin promocyjny:**

Ślusarzy maszynowych – przystąpiło 60, zdało 51, poprawka 5, nie zdało 4.

Stolarze – przystąpiło 26, zdało 23, poprawka 3.

Grono nauczycielskie było to samo co w roku ubiegłym z wyjątkiem inż. Jaworzyńskiego na dziale elektrycznym.

Nauczycieli wszystkich razem było 24.

### **ROK SZKOLNY 1954/55**

1 września rozpoczęto rok szkolny nabożeństwem w kościele oraz akademią odbywającą się w świetlicy na dużym korytarzu, podczas której wysłuchano przemówienia prezesa C.U.S.Z. [= Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego<sup>80</sup>] z Warszawy Janusza Zarzyckiego nadawanego przez radio.

---

<sup>80</sup> CUSZ – Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego. Władze komunistyczne po II wojnie światowej zabiegały o tworzenie nowej administracji szkolnej, której podstawy określono we wrześniu 1944 roku w wydanych przez resort oświaty PKWN, wytycznych dotyczących organizacji szkół powszechnych. Specjalne zadania stawiano przed szkolnictwem zawodowym, które miało przygotować pracowników do powstającego przemysłu i innych rozwijających się obszarów gospodarki. Realizacja tego celu wymagała jednak nowych rozwiązań organizacyjnych. Jednym z nich było powołanie w 1949 roku Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego (CUSZ) jako naczelnego organu odpowiedzialnego za planowanie, organizowanie i zarządzanie szkolnictwem zawodowym. Szkolnictwo zawodowe wyłączono z resortu oświaty, a szkoły zawodowe rolnicze podlegały ministerstwu rolnictwa, inne szkoły innym ministerstwom. Dnia 23 czerwca 1951 roku ukazała się uchwała Prezydium Rządu wprowadzająca nowy ustrój szkolnictwa zawodowego, który tworzyły szkoły: zasadnicza szkoła zawodowa, początkowo dwu- a później trzyletnia, trzyletnie technikum, a następnie cztero- i pięcioletnie szkoły przysposobienia zawodowego (SPZ, a także

Rok rozpoczęto z jedną klasą pierwszą stolarską 40 uczniów, z drugą stolarską 27 uczniów, pierwszą mech-ślusarz maszynowy 25 uczniów i dwoma drugimi klasami po 25-ciu i 27miu uczniów. Razem pięć klas. Dwie pierwsze i trzy drugie klasy.

23 IX 1954

Była na wizytacji z DOKP [Dydaktyczny Ośrodek Kształcenia Pedagogicznego?] Irena Ostrowska. Wizytowała naukę j. polskiego i prowadziła konferencje z nauczycielem [Ignacym] Wójtowiczem i ks. Janusem Józefem.

29 i 30 uczniowie byli na pracach rolnych w P.G.R. [=Państwowe Gospodarstwo Rolne]<sup>81</sup> Osiek.

18 IX 1954

Uczniowie interniści byli na odczycie o [Antonim] Czechowie<sup>82</sup>.

---

przysposobienia rolniczego SPR), w których nauka trwała od kilku miesięcy do 1,5 roku, dla uczniów powyżej 16 roku życia, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej (w tym szkoły przysposobienia rolniczego), zasadnicze szkoły zawodowe i technika wieczorowe oraz korespondencyjne dla młodzieży i dorosłych pracujących oraz specjalistyczne kursy zawodowe. *Edukacja zawodowa w Polsce*: [eduentuzjasci.pl/images/stories/badania/.../RoSE2011-R4-edukacja-zawodowa.pdf](http://eduentuzjasci.pl/images/stories/badania/.../RoSE2011-R4-edukacja-zawodowa.pdf) [dostęp 10 maja 2017].

81 Państwowe Gospodarstwo Rolne – forma socjalistycznej własności ziemskiej w Polsce w latach 1949–1993. Gospodarstwo rolne, którego właścicielem było państwo. W 1949 roku rząd rozpoczął przymusową kolektywizację, polegającą na zrzeszaniu chłopów w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. PGR-y utworzono 12 lutego 1949 roku z Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Państwowych Zakładów Hodowli Koni i Państwowych Zakładów Hodowli Roślin. W 1956 roku na fali odwilży z blisko 10 tys. spółdzielni pozostało 1,5 tysiąca, a socjalizm na wsi postanowiono budować przez przedsiębiorstwo Państwowe Gospodarstwa Rolne. Gospodarstwa takie tworzone były głównie na bazie wcześniejszych majątków ziemskich. Wiele takich gospodarstw powstało na Ziemiach Odzyskanych. Niska efektywność pracy oraz w wielu przypadkach fatalne zarządzanie powodowały niewielką produktywność i deficyt pokrywany z dotacji państwowych, które do 1988 roku pochłaniały ponad 50% środków przeznaczanych na inwestycje w rolnictwie.

82 Czechow Antoni (1860–1904) – rosyjski nowelista i dramatopisarz. Klasyk literatury rosyjskiej. Mistrz „małych form literackich”, w której przeważały obrazki obyczajowe, miniatury z życia urzędników, kupców, ziemian i chłopów, łączące komizm z wyraźnymi akcentami krytyki społecznej. Anton Czechow

2 X 1954

Uczniowie interniści byli na odczycie o Mikołaju Gogolu<sup>83</sup>.

pochodził z niezamożnej rodziny kupieckiej nad Morzem Azowskim. W 1884 roku ukończył studia medyczne w Moskwie. Już w czasie studiów publikował utwory humorystyczne i satyryczne. Główna część jego dorobku powstała w okresie prowadzenia praktyki lekarskiej. W lipcu 1890 roku udał się w podróż na Sachalin, miejsca zesłania politycznych i kryminalnych skazańców. Efektem wyprawy było napisane przez Czechowa dzieło *Wyspa Sachalin*, które w Rosji wywołało silny społeczny odzew. Przez całe życie pisał felietony teatralne oraz opowiadania z życia rosyjskiej sceny. Wartość jego sztuk odkrył dopiero Konstantin Stanisławski. Obaj rozumiejąc się świetnie stworzyli podwaliny naturalizmu w teatrze, znacznie wyprzedzając swoją epokę. Istotą tego teatru było zerwanie ze sztucznymi konwencjami gry aktorskiej i zachowywanie się na scenie w możliwie jak najbardziej naturalny sposób. Czechow chorował na gruźlicę, jednak pomimo choroby udał się w morderczą podróż na wyspę zesłańców, by zebrać materiały do książki o katorżnikach (Sachalin). Na zachodzie jego sztuki rozpropagował A.S. Suworin, zamożny właściciel prawnicowego dziennika „Nowoje Wriemia”, który za własne pieniądze drukował i wystawiał dzieła Czechowa w Paryżu i Londynie. Zmarł na gruźlicę. Pochowano go z honorami na Cmentarzu Nowodziewiczym w Moskwie. Do dziś jego książki są w zestawie lektur, należą do podstawowego kanonu literatury światowej. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Anton\\_Czechow](https://pl.wikipedia.org/wiki/Anton_Czechow) [dostęp 20 VI 2017].

- 83 Gogol Mikołaj (1809–1852) – rosyjski pisarz, poeta, dramaturg i publicysta; klasyk literatury rosyjskiej. Zasłynął jako autor komedii obyczajowych i utworów o tematyce życia „małych ludzi”. W swych satyrach przedstawiał rosyjski system administracyjny, którego nieprawidłowości oceniał w kategoriach moralnych oraz oskarżał wynaturzonych przedstawicieli rosyjskiej szlachty. Mikołaj Gogol urodził się w ówczesnej guberni połtawskiej w rodzinie ziemiańskiej Hołłów-Janowskich. Kształcił się w Połtawie, następnie w Nieżynie. W 1828 roku zamieszkał w Petersburgu i tam pracował do 1931 roku jako urzędnik. W 1831 roku poznał Aleksandra Puszkina, który wspierał jego działalność pisarską. W 1834 roku Gogol zaczął wykładać historię na uniwersytecie w Petersburgu. W latach 1836–1841 przebywał w Paryżu oraz Rzymie. W tym okresie powstało jego główne dzieło – powieść *Martwe dusze*, pierwsza część ogromnej epopei o Rosji, której to idei nigdy nie zrealizował. Ostateczny kształt otrzymał tylko tom pierwszy – gogolowskie „piekło”. Rysuje tam wizerunek rosyjskiego społeczeństwa i rosyjskiego ustroju – świat upośledzonych moralnie, bezdusznych ludzkich manekinów, Rosję ludzi martwych. „Martwe dusze” wywołały ogromne poruszenie. Oskarżano Gogola o szkalowanie, a nawet zdradę własnego narodu. Przeciwnicy caratu, krytycy literaccy uznali dzieło za znakomitą satyrę prowincjonalnej Rosji tamtych czasów. Po odkopaniu jego grobu znaleziono ciało Gogola odwrócone twarzą w dół, co dało początek spekulacjom, że pochowano go żywcem w stanie śpiączki. N. V. Riasanovsky, M. D. Steinberg, *Historia Rosji*, Kraków 2009, s. 370.

Końcowy egzamin złożyło 41 uczniów z tytułem „ślusarz maszynowy” i 26 uczniów z tytułem „stolarz”.

Egzamin kwalifikacyjny 10–22 czerwca.

Zakończenie roku 24-go czerwca.

Liczba uczniów w klasach:

II A mechaniczna – 25 uczniów

II B mechaniczna – 27 uczniów

II stolarska – 27 uczniów

Dopuszczono do egzaminu kwalifikacyjnego:

Kl. II A ślusarska 21 uczniów; II B ślusarska 23 uczniów i II stolarska 27 uczniów.

Egzamin kwalifikacyjny złożyło:

II A ślusarska 19 uczniów; II B ślusarska 22 uczniów i II stolarska 26 uczniów.

### ROK SZKOLNY 1955/56

27 sierpnia 1955

Odbyła się konferencja na której dokonano przydziału czynności poszczególnym członkom grona nauczycielskiego.

3 września 1955

Rozpoczęto rok szkolny przy pełnym składzie grona nauczycielskiego akademią podczas której wysłuchano przez radio nadanego przemówienia Prezesa CUSZ [Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego].

Rok szkolny rozpoczęło:

Kl. I ślusarz masz. 27

Kl. I stolarz 31

Kl. II ślusarz masz. 27

Kl. II stolarz 35

15 X 1955

Hospitował lekcję p. [Józefa] Sadowskiego „Nauki o Polsce i świecie współczesnym” mgr Klimczyk Józef z Ośrodka Doksztalcania Na-

uczycieli. Mgr [Józef] Klimczyk udzielił nauczycielowi sporo wskazówek co do nauczania powyższego przedmiotu.

18 XI 1955

Hospitowała lekcje języka polskiego pana [Ignacego] Wójtowicza z ramienia Ośrodka Doksztalania Nauczycieli pani mgr Iza Ostrowska. Mimo wielu cennych uwag z lekcji była pani [Iza] Ostrowska zadowolona.

4 XII 1955

Hospitował lekcję technologii i zajęcia warsztatowe mgr inż. [Stanisław] Gorczyca. Inżynier [Stanisław] Gorczyca przeprowadzał konferencję z nauczycielami zawodu. Jego uwagi spowodowały dokładne prowadzenie dokumentacji warsztatowej.

3 II 1956

Hospitował lekcję rysunków z ramienia Ośrodka Doksztalania Nauczycieli mgr inż. Kijowski. Jego wskazówki zachęciły nauczycieli do wytrwałej pracy.

Lekcję matematyki z ramienia Ośrodka Doksztalania Nauczycieli – ks. Józefa Rybki – hospitował prof. Rumiano. Mimo uwag, z lekcji był zadowolony – 10 III 1956.

Wizytację przeprowadził wizytator Apolinary Poznański.

Egzaminy kwalifikacyjne złożyło 24 uczniów z tytułem „ślusarz maszynowy” i 34 uczniów z tytułem „stolarz”.

Egzaminon przewodniczył mgr Józef Klimczyk – delegat DOSZ [= Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego].

### **Rok szkolny 1956/57**

Rok szkolny rozpoczęto 3-go września z przemówieniem dyrektora szkoły i deklamacjom uczniów oraz muzyką.

3-go po południu – konferencja nauczycieli w sprawie wypełnienia dzienników i napisania rozkładów materiałów na I-szy okres oraz poprawek uczniów z przedmiotów z ocenami niedostatecznymi.

19 IX 1956

Przeprowadził hospitację – konsultację materiałoznawstwa i rozkładu materiału na gabinety u nauczyciela Floriana Bireckiego.

Rok szkolny rozpoczęło uczniów:

Kl. I – ślusarz maszynowy – 31

Kl. I – stolarz – 29

Kl. II – ślusarz maszynowy 27

Kl. II – stolarz 24

Egzamin kwalifikacyjny złożyło 24-ch z wydziału „ślusarz maszynowy” i 22-ch uczniów „stolarz”.

Egzaminom przewodniczył naczelnik DOSZ [= Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego] Franciszek Czajkowski. Egzamin zdało: II mechaniczna – 24-ch uczniów i II stolarska 20 uczniów.

Z początkiem września złożyło egzamin poprawkowy 2 uczniów II kl. stolarskiej.

### ROK SZKOLNY 1957/58

Rok szkolny rozpoczęto 2-go września. Przemawiał dyrektor szkoły [Jan Kajzer], uczniowie deklamowali wiersze oraz wykonali kilka śpiewów.

2-go IX [1957]

Po południu Rada Pedagogiczna zebrała się na konferencji celem ustalenia podziału czynności oraz przyspieszenia rozkładu materiałów lekcyjnych i ustalenia terminów egzaminów poprawczych.

20 IX [1957]

Hospitował warsztaty i nauczycieli zawodu inż. mgr Stanisław Gorczyca i kontrolował dokumentację.

Rok szkolny rozpoczęło:

uczniów – kl. I A ślusarzy 33

uczniów – kl. I B ślusarzy 33

uczniów – kl. I tokarzy 33

uczniów – kl. I formiersko modelarska 27

uczniów – kl. I stolarzy 34

uczniów – kl. II ślusarzy 29

uczniów – kl. II stolarzy 19

Przez Europę Zachodnią i Środkową przeszła epidemia grypy zwanej azjatycką. Wskutek grypy na którą zachorowało około 75% uczniów 27-go października wysłano uczniów do domów. Nauka rozpoczęła się ponownie 7-go listopada.

27 III 1958

Hospitowała lekcję języka polskiego z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli mgr Iza Ostrowska i omówiła z nauczycielem Ignacym Wójtowiczem poprawę zeszytów i odpytywania lekcji.

26 IV 1958

Przeprowadził konferencję z nauczycielami warsztatów mgr Klimczyk Józef i omówił trudności z nauczaniem nauki zawodów.

W dniu 15 maja uczniowie klasy I-ej stolarskiej i modelarskiej pojechali na wycieczkę do muzeum w Pszczynie, a uczniowie klasy II-giej stolarskiej pojechali do muzeum do Łańcuta, klasy II ślusarskiej i formiersko-odlewniczej do Poręby koło Zawiercia, zaś reszta klas pojechała do Chełmka.

Dnia 7-go czerwca klasy I b ślusarska, I tokarska, I formiersko-modelarska i II-ga ślusarska pojechały do Katowic, Siemianowic oraz do Chorzowa do Planetarium. Klasa I A ślusarska pojechała do Częstochowy a I A stolarska wyjechała do Krakowa.

W roku szkolnym 1957/58 egzaminów nie będzie ponieważ obecne klasy drugie będą kontynuowały naukę w klasie III-ciej. Dwuletnie szkoły zawodowe – dwuletnie od września 1957 r. przeszły na kształcenie trzechletnie.

Na skutek zachorowań młodzieży na grypę zakończenie pierwszego okresu z 15 X przesunięte zostało na dzień 30 X 1957.

Pierwsza konferencja odbyła się w sprawie ocen uczniów 30-go listopada.

Konferencja druga – 31-go stycznia 1958

Konferencja trzecia – 15-go kwietnia 1958

Konferencja czwarta – 19-go i 20-go czerwca 1958

25 czerwca 1958

Odbyło się zakończenie roku szkolnego „akademią” – śpiewy i deklamacje.

**Wyniki postępów:**

II klasa stolarska: uczniów 18. Promowanych 16, nie promowanych 2.

Bez oceny dostatecznej 1. Wyróżniony za naukę Piekarz Jan 5 bdb.

I stolarska: uczniów 33. Promowanych 29. Nie promowanych 4.

Wyróżniony za warsztaty uczeń Furtak W[ilhelm] bdb i uczeń Kozieł K[azimierz] bdb.

II ślusarska: uczniów 27. Promowanych 24. Niepromowanych 3. Bez oceny dostatecznej 2-ch.

Wyróżnieni za naukę: Bednarz Jerzy 4 bdb i uczeń Koryl Stanisław, 4 bdb.

I A ślusarska uczniów 30, promowanych 27. Nie promowanych 3. Bez oceny dostatecznej 2.

Wyróżnieni za naukę: uczeń Miśkowicz Stanisław 8 bdb, uczeń Słomka A[leksander] 3 bdb.

I B ślusarska: uczniów 32-ch. Promowanych 21. Nie promowanych 9.

Wyróżniony za uczęszczanie do szkoły – nie opuścił ani godziny uczeń Jarnat Jan.

I odlewniczo-modelarska: uczniów 21. Promowanych 15. Nie promowanych 6.

Wyróżnieni za sprawowanie uczniowie: Fajto Jan, Słomka Aleksander, Bednarz Jerzy, Krzyżak Tadeusz.

W warsztatach pracują pracownicy do 1-go sierpnia.

Warsztaty rozpoczną pracę 21-go sierpnia – częściowo.

Następna konferencja wstępna dla nauczycieli ma być 29-go sierpnia b.r.

**ROK SZKOLNY 1958/59**

Dnia 1-go września odbyła się konferencja nauczycieli na której dokonano podziału wychowawców. Odczytano plan pracy szkoły oraz omówiono szereg zagadnień wychowawczych.

2 września 1958

Rozpoczęto rok szkolny. Dyrektor szkoły [Jan Kajzer] podkreślił najważniejsze zagadnienia wychowawcze i wskazówki regulujące całoroczne życie szkolne. Następnie nauczyciele wychowawcy zebrali swoich uczniów w klasach. Omówili z nimi plany pracy wychowawczej i przeprowadzili wybór zarządu.

5 listopada 1958

Hospitował warsztaty szkolne inż. mgr [Stanisław] Gorczyca i zwrócił kilka uwag odnośnie prowadzenia dzienników szkolnych – warsztatowych.

15-go [listopada 1958]

Zakończono pierwszy okres nauczania a 16 odbyła się wywiadówka.

20-go listopada 1958

Hospitował nauczycieli rysunków inż. mgr Kijowski. Udzielił bardzo dużo cennych uwag.

22-gi listopada 1958

Był dniem karty nauczyciela. W dniu tym zajęć szkolnych nie było.

20 grudnia 1958

W sobotę po lekcjach uczniowie rozjechali się na ferie świąteczne.

7-go stycznia 1959

Rozpoczęła się nauka po świątach.

21 marca 1959

Uczniowie wyjechali na ferie wiosenne.

1 kwietnia 1959

Rozpoczęły się lekcje.

5 maja 1959

Rozpoczęły się egzaminy końcowe klas trzecich ślusarzy i stolarzy. Zdało egzamin końcowy 23-ch ślusarzy a jeden dwudziesty czwarty odpadł i zdawało piętnastu stolarzy i wszyscy zdali.

Egzaminom przewodniczył z ramienia Kuratorium naczelnik Franciszek Czajkowski. Egzamin składał się z części praktycznej w warsztatach, części piśmiennej z języka polskiego i egzaminu ustnego.

12-go czerwca

Rozpoczęły się egzaminy czeladnicze, którym przewodniczy z ramienia Ministerstwa Oświaty naczelnik Antoni Wójtów oraz z Kuratorium <Oświaty> naczelnik Franciszek Czajkowski.

Biorąc udział w przebiegu egzaminu praktycznego stolarzy i egzaminu ustnego ślusarzy zapoznałem się z bazą materialną szkoły. Poza częściowymi zastrzeżeniami co do BHP w warsztacie mechanicznym działu stolarskiego (brak ochrony na podręcznych tarczówkach), nie mam innych uwag.

Z obejrzanych prac tak działu metalowego, jak i drzewnego stwierdzam dobre przygotowanie absolwentów do zawodu. W szczególności wiele dodatnich cech dotyczy wiadomości i umiejętności podstawowej obróbki drewna.

Oświęcim, 16 VI 59 r.

Wójtów Antoni  
ministerialny wizytator  
szkół zawodowych

**ROK SZKOLNY 1959/60**

29 sierpnia [1959]

Odbyła się konferencja nauczycieli. Obecni byli wszyscy nauczyciele za wyjątkiem dwóch.

**Nauczyciele:**

1. Birecki Florian – technologia, materiałoznawstwo i maszynoznawstwo
2. Cygan Józef – dyrektor z przemysłu, uczy gospodarki przedsiębiorstw
3. Faruń Felicjan – wychowanie fizyczne
4. Jarosz Tadeusz – nauczyciel zawodu, klasy I A ślusarskie i tokarskie
5. Kajzer Jan – rysunki II-giej i III-ciej stolarskiej oraz technologia
6. ks. Kasperlik Leopold – elektronika, klasy trzecie
7. Korecki Józef – rysunki stolarzy, kl. IA i asystent kl. IIA i IIIA
8. Kulinowski Feliks – technologia i materiałoznawstwo, stolarze i odlewnia
9. Mielecki Józef – główny nauczyciel na obróbce maszynowej
10. Morek Stanisław – nauczyciel matematyki
11. Moś Edmund – nauczyciel stolarstwa

**ROK SZKOLNY 1959/60**

27 sierpnia

Odbyła się konferencja nauczycieli.

Obecni byli niżej wymienieni nauczyciele:

1. Birecki Florian – nauczyciel technologii, materiałoznawstwa, maszynoznawstwa
2. Cygan Józef – dyrektor z przemysłu, nauczyciel gospodarki przedsiębiorstw
3. ks. Domino Stanisław – nauczyciel j. polskiego
4. Faruń Felicjan – nauczyciel wychowania fizycznego
5. Figura Jan – nauczyciel zawodu w I, II i III kl. odlewniczej

6. Jarosz Tadeusz – nauczyciel zawodu w I A ślusarskiej i I B ślusarskiej i w I tokarskiej.
7. Kajzer Jan – nauczyciel rysunku zawodowego w II i III stolarskiej oraz technologii w III modelarskiej
8. ks. Kasperlik Leopold – nauczyciel elektrotechniki w klasach trzecich
9. Korecki Józef – nauczyciel rysunku zawodowego w I klasie stolarskiej
10. Kulinowski Feliks – nauczyciel technologii i materiałoznawstwa w kl. I i II stolarskich
11. Mielecki Józef – nauczyciel zawodu w kl. III tokarskiej
12. Morek Stanisław – nauczyciel matematyki
13. Moś Edmund – nauczyciel zawodu w kl. I stolarskiej
14. Opitek Kazimierz – nauczyciel technologii, materiałoznawstwa i rysunku w klasach odlewniczych
15. ks. Panek Józef – nauczyciel religii
16. ks. Piegłowski Henryk – nauczyciel fizyki
17. Piwowarski Erwin – nauczyciel zawodu w kl. III A i III B ślusarskich
18. Pluta Sylwester – nauczyciel zawodu w kl. II tokarskiej
19. ks. Rybka Józef – nauczyciel matematyki w kl. I A, II A i III A ślusarskich
20. Sadowski Józef – nauczyciel j. rosyjskiego i higieny oraz historii i wiedzy o Polsce
21. ks. Sikora Jan – nauczyciel j. polskiego w kl. II A, II B, I A ślusarskiej, II odlewniczej
22. Skubis Andrzej – nauczyciel, kierownik warsztatów
23. Stolarski Janusz – nauczyciel technologia, materiałoznawstwo, maszynoznawstwo i rysunek zawodowy w kl. tokarskiej i ślusarskiej
24. Sularz Bronisław – nauczyciel zawodu w kl. tokarskiej
25. Sypiański Ignacy – nauczyciel zawodu w kl. II i III stolarskiej
26. Wójtowicz Ignacy – nauczyciel j. polskiego i wiad. i historii o Polsce
27. Rusinek Ludwik
28. Zając Adolf – nauczyciel zawodu w kl. II A i II B ślusarskiej
29. ks. [Bronisław] Kościelniak – nauczyciel śpiewu

Pierwszego września 1959 r. rozpoczęto rok szkolny. Uczniowie wraz z Radą Pedagogiczną zebrali się w świetlicy gdzie odbyła się akademie.

W dniu 10 X hospitował lekcje i warsztaty inż. Gorczyca Stanisław, kierownik sekcji Ośrodka Metod[ycznego] z Krakowa.

W dniach 12 i 13 listopada odbyły się konferencje kwartalne za pierwszy okres.

Na ścianach korytarza wywieszono 15 wykresów ze schematami ocen za I-y okres.

W tym roku na korytarzu obok zegara wywieszane są codziennie gazety, które uczniowie chętnie czytają.

11 grudnia [1959]

Wizytował szkołę wizytator kuratorium z Krakowa Apolinary Poznański.

7 stycznia 1960

Rozpoczęła się nauka po ferii świątecznych. Uczniowie wrócili ze świąt 6-go wieczorem. Nie powróciło jeszcze trzech chorych.

W dniach 12, 13, 14, 15 stycznia 1960 r. wizytował szkołę i warsztaty wizytator Apolinary Poznański z kuratorium z Krakowa.

Rok szkolny – półrocze – konferencje półrocza odbyły się. Stan pilności uczniów jest średni.

19 kwietnia [1960]

Uczniowie powrócili z ferii wszyscy.

8 czerwca [1960]

Rozpoczęły się egzaminy końcowe dla klas trzecich i trwały do 22-go czerwca. Egzamin składało 93 kandydatów i wszyscy złożyli egzamin z wynikiem pomyślnym. Dla 12-u ślusarzy przeprowadzono kurs spawania elektrycznego i gazowego. 6-ciu ukończyło kurs spawania gazowego a 6-ciu spawania elektrycznego.

Rok szkolny zakończono rozdaniem świadectw.

### Rok szkolny 1960/61

Rok szkolny rozpoczął się 1-go września. Na sali zebrało się 360 uczniów i grono nauczycielskie oraz pedagogiczne. Dyrektorem zakładu jest ksiądz Leopold Kasperlik, katechetą ks. Gabriel Marian, radcą ks. [Bolesław] Kiwior. Skład personelu szkolnego pozostał ten z poprzednich lat. Języka polskiego w dwóch drugich klasach ks. [Marian] Gabriel.

W tym roku większość młodzieży wyjechało na trzy dni tj. 29, 30 i 1-go listopada.

16-go października [1960]

Była wywiadówka półokresowa celem podciągnięcia do nauki opieszalszych.

15-go listopada [1960]

Odbyła się konferencja za I-szy okres a 20-go [listopada] była wywiadówka na którą przybyło większość rodziców.

Również 20-ty listopada [1960] był dniem nauczyciela. Przed rozpoczęciem wywiadówki była akademie ku uczczeniu nauczycieli, a wieczorem była kolacja dla nauczycieli na której było trochę rodziców z Zakopanego.

18-go listopada [1960] wizytował naukę wychowania fizycznego wizytator kuratorium p. [Jerzy] Jaglarz. Wizytacja wypadła dobrze. Sprawność uczniów jak i karność była dobra.

Od dnia 22-go do 26-go listopada 1960 wizytował lekcje i warsztaty oraz cały internat wizytator Kuratorium Okręgu Krakowskiego Apolinary Poznański. Wizytacja wypadła na ogół dobrze. Wizytator zażądał, by od nowego roku szkolnego tj. 1961/62 księża nie uczyli języka polskiego, oraz by dyrektorem internatu był dyrektor szkoły a wychowawcami internistów mają być nauczyciele.

21-go grudnia [1960]

Po lekcjach uczniowie wyjechali na ferie świąteczne.

Lekcje po feriach świątecznych rozpoczęły się 9-go stycznia 1961 r.

W miesiącach marca kwietniu odbywał się kurs samochodowy 60-ciu uczniów.

29 marca [1961]

Uczniowie wyjechali na święta wielkanocne, a po świętach 6 kwietnia rozpoczęli po powrocie lekcje.

28 maja [1961]

Przesunięto czas z godziny 1 na drugą.

29 maja 1961

Na konferencji nauczycieli dopuszczono do egzaminu końcowego 77 uczniów z klas trzecich a czterech wstrzymano.

Wszyscy uczniowie w liczbie 77 dopuszczeni do egzaminu złożyli egzamin końcowy.

Egzaminom przewodniczył wizytator kuratorium z Krakowa Apolinary Poznański, które rozpoczęły się 10 czerwca a skończyły się 22 czerwca.

20 czerwca [1961]

Odbyła się konferencja końcowa dla klas pierwszych i drugich.

24 czerwca [1961]

Zakończono rok szkolny nabożeństwem, akademią i rozdaniem nagród.

### **ROK SZKOLNY 1961/62**

Rok szkolny rozpoczął się 1 września. Uczniów było 340 oraz grono nauczycielskie i pedagogiczne internatu.

ks. dyr. zakładu – ks. Leopold Kasperlik

ks. prefekt – Kazimierz Parciak

ks. katecheta – ks. [Antoni] Woroszyło

ks. radca – [Bolesław] Kiwior i asystenci

Nowy nauczyciel Eugeniusz Ćmak, uczyć ma technologii, materiaoznawstwa w klasach stolarskich i modelarskich oraz rysunków w 4-ch klasach pierwszych (z dniem 7.10.1961 r. został wezwany do służby wojskowej i wyjechał 9 października).

15 października [1961]

Odbyła się półokresowa wywiadówka dla tych uczniów, którzy słabo się uczą.

26 października [1961]

Odbył się pogrzeb narzędziowego emeryta Stanisława Pędziwiatra.

Egzaminy końcowe odbyły się przy udziale wizytatora kuratorium Apolinarego Poznańskiego.

### ROK SZKOLNY 1962/63

W 1 września rozpoczęto rok szkolny. Uczniów było 362 oraz grono nauczycielskie z księdzem dyrektorem Janem Betleją, prefekt ks. Kazimierz Parciak, katecheta ks. [Antoni] Woroszyło, radca ks. [Czesław] Diadia.

Warsztaty mechaniczne produkują wiertarki dużego typu W.E.K.30. Koniec tej produkcji jest przewidziany na okres 1963 roku. Ma być rozpoczęta produkcja wiertarek stołowych W.S.15. Warsztaty mechaniczne poza tym obsługują okoliczny przemysł drobny. Stolarnia wykonuje dla okolicy okna i drzwi oraz różne meble dla Wojewódzkiej Spółdzielni Handlu Meblami.

Ośmiu nauczycieli zostało wysłanych na targi do Poznania.

Przy egzaminach końcowych klas trzecich wziął udział delegat Kuratorium wizytator Apolinary Poznański.

Mimo potężnych mrozów w tym roku nauka nie została przerwana. Rok szkolny zakończono 29 czerwca [1963].

**ROK SZKOLNY 1963/64**

Drugiego września rozpoczął się rok szkolny. Uczniów było 372. Grono nauczycielskie i pedagogiczne było w komplecie. Ks. dyr. – Jan Betleja, prefekt – ks. Kazimierz Parciak, katecheta – Antoni Woroszyło, radca ks. – [Czesław] Diadia.

Gmach co roku jest odświeżony – odmalowany co roku.

Uczniowie wysłuchali przemówienia ministra oświaty [Wacława Tułodzieckiego] (przez radio), potem otrzymali wskazówki co do zachowania i nauki. Sporo uczniów jest z innych szkół usuniętych, dla których rodzice znaleźli tutejszy zakład by jakoś szkołę ukończyli.

22 i 23 listopada [1963]

Wizytował szkołę i internat wizytator Kuratorium Apolinary Poznański. Kontrolował warsztaty i lekcje zawodowe kierownik sekcji Ośrodka Szkoleniowego inż. Stanisław Gorczyca – z Krakowa.

Uczniowie formiarze i modelarze w liczbie 44-ch zwiedzili odlewnię w Węgierskiej Górze.

W dniu 1 maja [1964] wszyscy uczniowie wzięli udział jak co roku w pochodzie i uroczystościach 1-szo majowych. Dzień przedtem odbyła się akademia i zakończenie konkursu czytelniczego. Dziewięciu uczniów otrzymało nagrody w postaci książek i długopisów.

W tym roku na uroczystości 20-lecia Polski Ludowej był dzień wolny od nauki 1-go maja w piątek i sobotę 200 uczniów wyjechało do domu na trzy dni.

W dniach od 10 do 20 czerwca 1964 roku trwała wizytacja inż. Stefana Konarskiego z Kuratorium przy udziale dyrektora ze Szkoły Budowlanej z Nowej Huty i inspektora powiatowego szkół – Ślązaka.

Sprawozdanie powizytacyjne zawiera 27 punktów odnoszących się do internatu i szkoły.

8 czerwca [1964]

Rozpoczęły się egzaminy końcowe dla uczniów klas trzecich. 67 uczniów ukończyło egzamin z wynikiem pozytywnym.

Na końcu roku promowano 345 uczniów.

### ROK SZKOLNY 1964/65

W dniu 1 września 1964 <roku> 408 uczniów wysłuchało przemówienia ministra Wacława Tułdzieckiego na rozpoczęcie roku szkolnego. Przemówił następnie dyrektor szkoły [Jan Kajzer].

Na rozpoczęciu roku szkolnego był obecny ks. dyrektor zakładu Jan Betleja oraz personel administracyjny zakładu oraz wszyscy nauczyciele.

Do klas pierwszych przyjęto 199 uczniów.

W roku 1964 ukończono produkcję 180 wiertarek W.S.15. zaczęte w 1963.

W marcu 1965 roku przystąpiono do wykonania w warsztatach mechanicznych tokarek stołowych O.U.S.1. Do końca roku 1965 sztuk 70.

### ROK SZKOLNY 1965/66

Rok szkolny 1965/66 rozpoczął się 1 września. Młodzież zebrana w świetlicy szkolnej wysłuchała przemówienia ministra oświaty. Po przemówieniu ministra <Oświaty> [Wacława Tułdzieckiego] przemówił dyrektor szkoły Jan Kajzer. Przedstawił młodzieży potrzebę kadr wykwalifikowanych zachęcając do wyteźonej pracy przez cały rok szkolny. Następnie przedstawił personel wchodzący w skład kadry nauczającej tak przedmiotów ogólnych jak i zawodu oraz przydzielił wychowawców poszczególnym klasom.

#### **Skład personelu jest następujący:**

- Arch[ititekt] Kajzer Jan – dyrektor szkoły
- mgr inż. Henryk Frydryszak – z-ca dyrektora
- p. Birecki Florian – nauczyciel
- p. Cygan Józef – nauczyciel
- p. Faruń Felicjan – nauczyciel
- p. Duduś Wiesław – nauczyciel
- p. Gołąb Andrzej – nauczyciel
- p. Korecki Józef – nauczyciel
- p. Morek Stanisław – nauczyciel
- ks. Panek Józef – nauczyciel
- ks. Piegłowski Henryk – nauczyciel

- ks. mgr Parciak Jan – nauczyciel  
p. Sadowski Józef – nauczyciel  
ks. mgr Urbańczyk Stanisław – nauczyciel  
p. Wójtowicz Ignacy – nauczyciel  
p. Filek Jan – nauczyciel zawodu  
p. Jarosz Tadeusz – nauczyciel zawodu  
p. Figura Jan – nauczyciel zawodu  
p. Klimkowicz Józef – nauczyciel zawodu  
p. Kubisty Henryk – nauczyciel zawodu  
p. Mielecki Józef – nauczyciel zawodu  
p. Moś Edmund – kierownik stolarni  
p. Piwowarski Erwin – nauczyciel zawodu  
p. Pluta Sylwester – nauczyciel zawodu  
p. Rusinek Ludwik – nauczyciel zawodu  
p. Skubis Andrzej – kierownik warsztatów  
p. Sularz Bronisław – nauczyciel zawodu  
p. Zając Adolf – nauczyciel zawodu  
p. Sypiański Ignacy – nauczyciel zawodu

Rok szkolny rozpoczęło 398 uczniów na dziale: ślusarskim, tokarskim, stolarskim, modelarskim i odlewniczym.

W maju i czerwcu [1966] zorganizowano wycieczki: do Warszawy samolotem z Krakowa oraz autokarem do Czechosłowacji na kilka dni.

W pracowni ślusarskiej i tokarskiej uczniowie produkują w dalszym ciągu tokarki stołowe O.U.A.1. – plan roczny 120 sztuk.

5 czerwca [1966] klasy trzecie: ślusarskie, tokarska, stolarska i form. modelarska zakończyły lekcje. Mają trzy dni, wolne od zajęć, przeznaczone na bezpośrednie przygotowanie się do egzaminów końcowych. 9 czerwca rozpoczęły się egzaminy pisemne dla jednej grupy, a praktyczny dla drugiej. Egzaminy zostały ukończone 21 czerwca.

Ukończyło szkołę 92 absolwentów. Ślusarzy 51, tokarzy 22, stolarzy 6, formierzy i modelarzy 13.

Z klas I i II promowano 271, dopuszczono do poprawki 62, a 35 nie otrzymało promocji do klasy następnej.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego 24 czerwca 1966 r.

## ROK SZKOLNY 1966/67

W dniu 1 września mury szkoły i internatu zaroily się młodzieżą. Głosy i głośnie śmiechy rozchodziły się po zakątkach i zakamarkach zakładu jako nieodzowny znak, że młodzież wróciła po wakacyjnym odpoczynku wypoczęta i pełna energii. Absolwentów, którzy już nie wrócili zastępują trochę nieśmiali pierwszoklasiści.

O godzinie 9.00 dzwonek szkolny, który znowu będzie nami rządził przez 10 miesięcy, zaprasza nas do świetlicy na uroczyste rozpoczęcie nowego 1966/67 roku szkolnego. Najpierw wysłuchujemy wszyscy nauczyciele i młodzież przemówienia ministra oświaty. Po przemówieniu ministra głos zabrał dyrektor szkoły Jan Kajzer. Nawiązał do 27 rocznicy wybuchu II wojny światowej, podkreślił mocno jej skutki i potrzebę ludzi mądrych, świątłych, ofiarnych i miłujących ojczyznę, by zatrzeć raz na zawsze pozostałości minionej wojny i przyczynić się do zbudowania lepszego jutra dla młodszych pokoleń.

Następnie dyrektor szkoły [Jan Kajzer] przedstawił nauczycieli i wychowawców klasowych, których młodzież gorąco oklaskała.

### **Skład personelu jest następujący:**

- arch. Kajzer Jan – dyrektor szkoły
- mgr Urbańczyk Stanisław – z-ca dyrektora szkoły (fizyka, elektrotechnika)
- p. Skubis Andrzej kierownik warsztatów szkolnych
- p. Moś Edmund – kierownik warsztatów stolarskich
- p. Birecki Florian – nauczyciel technologia
- p. Cygan Józef – nauczyciel gospodarka przedsiębiorstw
- ks. Duduś Wiesław – nauczyciel maszynoznawstwo
- p. Faruń Felicjan – nauczyciel wychowanie fizyczne
- p. Gołąb Andrzej – nauczyciel technologia drewna, materiałoznawstwo
- p. Korecki Józef – nauczyciel rysunek
- p. Morek Stanisław – nauczyciel matematyka
- ks. Panek Józef – nauczyciel rysunek
- ks. mgr Parciak Jan – nauczyciel matematyka
- p. Sadowski Józef – nauczyciel higiena i język rosyjski
- p. Wójtowicz Ignacy – nauczyciel języka polskiego, historia

- p. Filek Jan – nauczyciel zawodu
- p. Figura Jan – nauczyciel zawodu
- p. Jarosz Tadeusz – nauczyciel zawodu
- p. Klimkowicz Józef – nauczyciel zawodu
- p. Kubisty Henryk nauczyciel zawodu
- p. Mielecki Józef – nauczyciel zawodu
- p. Piwowarski Erwin – nauczyciel zawodu
- p. Pluta Sylwester – nauczyciel zawodu
- p. Rusinek Ludwik – nauczyciel zawodu
- p. Sularz Bronisław – nauczyciel zawodu
- p. Sypiański Ignacy – nauczyciel zawodu
- p. Zając Adolf – nauczyciel zawodu
- p. Bednarz Kazimierz – nauczyciel zawodu

Młodzież zapisująca się na listę uczniów tutejszej szkoły miała do wyboru 5 działów: ślusarski, tokarski, stolarski, modelarski i formierski.

Klasę I rozpoczyna 104 uczniów; w tym 63 ślusarzy, 26 tokarzy, 4 stolarzy, 7 modelarzy i 4 formierzy.

Klasę II rozpoczyna 122 uczniów, w tym 71 ślusarzy, 20 tokarzy, 19 stolarzy, 9 modelarzy i 3 formierzy.

Klasę III rozpoczyna 111 uczniów, w tym 71 ślusarzy, 22 tokarzy, 21 stolarzy, 5 modelarzy i 2 formierzy.

Ogółem rozpoczyna rok szkolny 1966/67 337 uczniów na pięciu działach.

W miesiącu wrześniu i październiku młodzież pracowała społecznie przy porządkowaniu parku nad Sołą. W sumie przepracowano 2,5 tysiąca godzin.

W miesiącach zimowych młodzież urządziła sobie sztuczne lodowisko na podwórku szkolnym.

30 stycznia [1967]

Grupa młodzieży około 40 oglądała występ zespołu „Śląsk”<sup>84</sup> w Katowicach.

---

84 Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Śląsk” – obecnie Zespół Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny. Założony został 1 lipca 1953 roku przez

9 lutego [1967]

Inna grupa młodzieży oglądała występ zespołu artystycznego „Mazowsze”<sup>85</sup> również w Katowicach.

---

Stanisława Hadyńę i Elwirę Kamińską. Jego siedziba mieści się w pałacu w Koszęcinie. Po „Mazowszu” był to drugi państwowy zespół o takim charakterze w Polsce. W latach 1953 – 1957 zespół tworzyło ponad stu chórzystów i tancerzy, z których większość nie była profesjonalistami, a finalnie miał liczyć prawie 300 osób. Stanisław Hadyńa został oficjalnie powołany na kierownika artystycznego zespołu. Teksty do wielu utworów pisane były przez Zdzisława Pyzika. Pierwszy oficjalny występ Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” odbył się 6 listopada 1954 w Warszawie z okazji 37 rocznicy rewolucji październikowej. Wcześniej odbyły się nieoficjalne, zamknięte koncerty, m.in. dla delegatów Stalinogrodzkiej Konferencji PZPR oraz dla *Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej*. Zespół początkowo prezentował folklor śląski (tańce i pieśni z Górnego Śląska, ziemi cieszyńskiej i Beskidów). Później wykonywał także inne polskie pieśni i tańce. Obecnie zespół wykonuje pieśni i tańce wszystkich polskich regionów, a nawet opery, oratoria i muzykę sakralną. Zespół „Śląsk” spełnia również rolę kulturotwórczą, m.in. poprzez realizację utworzonego w 2010 projektu Śląski Ogród Sztuk, którego intencją jest utworzenie w siedzibie zespołu aktywnego centrum kulturowego. Od 2001 roku przy zespole działa Śląskie Centrum Edukacji Regionalnej, które od 2005 roku wydaje kwartalnik „Bliżej Śląska”.

- 85 Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego – to jeden z największych polskich zespołów artystycznych odwołujących się do tradycji polskiej muzyki i tańca ludowego. Jego siedziba mieści się od 1948 roku w Otrębusach, w dworze Karolin. Zespół założony został w 1948 roku przez Tadeusza Sygietyńskiego i Mirę Ziemińską, którego zadaniem miała być troska o tradycyjny repertuar ludowy oparty na pieśniach, przyspiewkach i tańcach wsi mazowieckiej i regionalnej tradycji artystycznej. Zespół miał uchronić ten folklor przed zatraceniem i ukazać jego różnicowanie, bogactwo i piękno. Dnia 6 listopada 1950 roku na deskach Teatru Polskiego w Warszawie odbyła się premiera pierwszego programu „Mazowsza”, a w 1951 roku „Mazowsze” wyruszyło na podbój świata, zaczynając, co było w czasach PRL-u zrozumiałe, od ZSRR. Po trzech latach polskie władze zezwoliły na wyjazd zespołu także za „żelazną kurtynę”, w październiku 1954 roku do Paryża, a 6 lat później do Ameryki. To Mira Sygietyńska jako dyrektorka po śmierci profesora Sygietyńskiego przejęła funkcje dyrektora zespołu i uczyniła „Mazowsze” takim, jakie jest dziś. Mazowsze zdobyło światową sławę, dając blisko 6 tysięcy koncertów, w Polsce i 51 krajach. Olbrzymim dorobkiem „Mazowsza” w przeciągu tego czasu stała się również olbrzymia kolekcja pieczołowicie odtworzonych strojów z różnych regionów. Ziemińska kierowała zespołem ponad 40 lat. Obecnie w skład zespołu wchodzi balet, chór i orkiestra symfoniczna. Melodie pochodzą z 39 regionów etnograficznych Polski oraz z całego świata. Do 2012 roku dyrektorem zespołu był Jacek Kalinowski. Od 2012 do 2015 roku p.o. dyrektora był Włodzimierz

28 lutego [1967]

Nie było lekcji z powodu konferencji nauczycieli należących do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zajęcia warsztatowe odbywały się w tym dniu normalnie.

4 marca [1967]

Był dniem wolnym od zajęć szkolnych – nie było ani lekcji, ani zajęć warsztatowych. O godzinie 8:00 odbyła się akademie z okazji 50-lecia rocznicy Rewolucji Październikowej. Referat wygłosił p. Ignacy Wójtowicz. Młodzież ze swej strony wzięła udział w deklamacji, śpiewach i orkiestrze szkolnej.

Na zakończenie przeprowadzono finał konkursu o tematyce związanej z rewolucją październikową. Pierwsze miejsce w konkursie zajął Klaja Stanisław uczeń kl. III a ślusarskiej, drugie Pająk Tadeusz i trzecie Bretner Andrzej obaj z klasy II stolarskiej.

Od 13 do 17 marca [1967] włącznie odbywała się w szkole wizytacja. Przeprowadzał ją naczelnik Bąk i wizytator Apolinary Poznański. Zawsze solidnie przeprowadzane lekcje, zajęcia warsztatowe, jak również bez zarzutu prowadzona kancelaria szkolna, spowodowała, że wizytator nie miał trudnej pracy, a nauczyciele i dyrekcja mogli pracować spokojnie nie obawiając się nagany, czy też upomnienia.

Od 23 do 29 marca [1967] młodzież wyjechała na ferie świąteczne. 30 marca wszystka młodzież z małymi wyjątkami powróciła wypoczęta i z zapałem zabrała się do nauki bo za dwa tygodnie konferencja klasyfikacyjna za III okres.

Dzień 12 kwietnia [1967] był dniem wolnym od zajęć szkolnych. Młodzież udała się na teren byłego obozu koncentracyjnego, aby w czynie społecznym uporządkować wyznaczony nam teren, gdyż w dniu 16 kwietnia ma nastąpić uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci ofiar straszliwego obozu zagłady w Oświęcimiu.

---

Izban. „Mazowsze” to stuosobowa grupa artystów, 8 ton bagażu, 1500 kostiumów, 60 lat doświadczenia. Obecnie dyrektorem zespołu jest Jacek Boniecki.

16 IV 1967

Młodzież naszej szkoły uczestniczyła w uroczystym odsłonięciu pomnika w Brzezince – Oświęcim ku czci 4 milionów pomordowanych w latach okupacji hitlerowskiej w <niemieckim> obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

1 maj [1967]

Młodzież uczestniczyła w pochodzie pierwszomajowym powiewając flagami biało-czerwonymi.

30 maja [1967]

Odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej, na której dopuszczono do egzaminu końcowego 102 absolwentów klas trzecich.

Egzaminy praktyczne w warsztatach szkolnych oraz z przedmiotów teoretycznych odbyły się w dniach od 9 do 17 czerwca 1967 r.

Oceny pozytywne uzyskało 54 ślusarzy, 20 tokarzy, 21 stolarzy, 5 modelarzy i 2 formierzy-odlewników.

W dniu 22 czerwca [1967]

Urządzono komers z okazji pożegnania 102 absolwentów, którzy opuszczają mury naszej szkoły. Niektórzy z nich będą kontynuowali naukę w technicach, a inni staną do pracy przy warsztatach.

23 czerwca [1967]

Okolicznościową akademią, na której rozdano nagrody dla najlepszych, zakończono rok szkolny 1966/67.

### **ROK SZKOLNY 1967/68**

W dniu 2 IX 1967 r. odbył się egzamin poprawkowy, dla tych uczniów, którzy na koniec roku szkolnego 1966/67 otrzymali oceny niedostateczne z jednego przedmiotu. Rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1967/68 odbyło się, wyjątkowo w tym roku, dopiero 4 września. Nowy rok rozpoczęliśmy uroczystą akademią w świetlicy szkolnej. Na wstę-

pie ks. mgr Stanisław Urbańczyk odczytał odezwę ministra oświaty do młodzieży szkolnej. Następnie głos zabrał dyrektor szkoły architekt Jan Kajzer, życząc wszystkim tak nauczycielom jak i młodzieży owocnej pracy w nowym roku szkolnym 1967/68 r. Po przemówieniu dyrektora szkoły głos miała młodzież w wierszach, śpiewach i muzyce.

#### **Skład personelu szkolnego:**

- arch. Jan Kajzer – dyrektor szkoły
- ks. mgr Stanisław Urbańczyk – z-ca dyrektora szkoły
- p. Andrzej Skubis – kierownik warsztatów
- p. Edmund Moś – kierownik warsztatów stolarskich

#### **Nauczyciele:**

- p. Birecki Florian – technologia, materiałoznawstwo
- p. Cygan Józef – gospodarka przedsiębiorstw
- ks. Duduś Wiesław – maszynoznawstwo
- p. Faruń Felicjan – wychowanie fizyczne
- p. Gołąb Andrzej – technologia, materiałoznawstwo
- p. Florecki Józef – rysunek techniczny
- p. Morek Stanisław – matematyka
- ks. Panek Józef – rysunek zawodowy
- ks. mgr Parciak Jan – matematyka
- p. Sadowski Józef – język rosyjski, higiena
- p. mgr Wójtowicz Ignacy – język polski, Wiedza o Polsce i świecie współczesnym
- p. Filek Jan – nauczyciel zawodu
- p. Figura Jan – nauczyciel zawodu
- p. Jarosz Tadeusz – nauczyciel zawodu
- p. Klimkowicz Józef – nauczyciel zawodu
- p. Kubisty Henryk – nauczyciel zawodu
- p. Mielecki Józef – nauczyciel zawodu
- p. Piwowarski Erwin – nauczyciel zawodu
- p. Pluta Sylwester – nauczyciel zawodu
- p. Rusinek Ludwik – nauczyciel zawodu
- p. Sularz Bronisław – nauczyciel zawodu
- p. Sypiański Ignacy – nauczyciel zawodu
- p. Zajac Adolf – nauczyciel zawodu
- p. Bednarz Kazimierz – nauczyciel zawodu

Na pięciu działach rozpoczęło naukę w roku szkolnym 1967/68 229 uczniów. Klasa I ślusarska 26 uczniów; I tokarska 22; I modelarska 3; I formierska 4; II ślusarska 41; II tokarska 16; II stolarska 4; II formierska 6; III ślusarska 60; III stolarska 17; III tokarska 19; III formierska 11 uczniów.

20 września [1967]

Klasy I tokarska i I formierska pracowały społecznie sześć godzin. 21 września pracowały społecznie klasy I ślusarska i I modelarska.

28 września [1967]

3-osobowa delegacja naszej młodzieży odebrała dyplom uznania od Miejskiej Rady Narodowej za prace społeczne wykonane w ubiegłym roku szkolnym wynoszące około 200 tysięcy złotych wartości.

7 października [1967]

Młodzież oglądała film o bohaterskiej walce żołnierza polskiego w obronie Westerplatte.

26 września [1967]

Klasa pierwsza ślusarska pracowała społecznie cały dzień w Miasteczku Komunikacyjnym na osiedlu.

27 września [1967]

To samo powtórzyła klasa pierwsza tokarska.

5 listopada [1967]

Szkoła nasza została wyróżniona przez Komitet Frontu Narodowego oraz otrzymała dyplom uznania za udział w pracach społecznych.

15 i 16 grudnia [1967]

Odbyła się wizytacja władz szkolnych, którą przeprowadził mgr inż. Jan Wałek z Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie.

21 grudnia [1967]

Rozpoczęły się ferie świąteczne, które trwają do 4 stycznia 1968 r. włącznie.

9 lutego [1968]

Dr Chowaniec wyświetlił film i wygłosił prelekcję na temat Algierii, gdzie przebywał przez 3 lata.

2 marca [1968]

Odbył się finał IX Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym połączony z akademią. Pierwsze miejsce zajął uczeń Andrzej Brzyski. On też reprezentował naszą szkołę w eliminacjach międzyszkolnych. Ostatecznie zajął czwarte miejsce.

26 maja [1968]

Odbyły się eliminacje szkolne do trzeciej „Olimpiady zdrowia”. Pierwsze miejsce zajął uczeń Andrzej Gąsienica-Makowski z Zakopanego.

1 czerwca [1968]

Był wolny od zajęć szkolnych według rozporządzeń władz szkolnych był to „Dzień sportu”. Odbyły się zawody sportowe w różnych dyscyplinach sportowych: piłka nożna, siatkówka, koszyki, lekkoatletyka.

10 czerwca [1968]

Rozpoczęły się egzaminy końcowe dla klas trzecich. 10 i 11 VI egzamin pisemny z języka polskiego. 12–15 VI egzamin praktyczny w warsztatach szkolnych. Od 16 – 20 VI egzamin ustny.

W tym roku szkolnym ukończyło szkołę 101 absolwentów, w tym:

56 ślusarzy  
17 tokarzy  
17 stolarzy  
8 modelarzy  
3 formierzy

Ogółem w szkole 22 VI 1968 r. było klasyfikowanych 210 uczniów.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego 1967/68 z rozdaniem nagród i świadectw odbyło się 22 czerwca 1968 r.

### ROK SZKOLNY 1968/69

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 1968/69 odbyło się 2 września w odświętnie udekorowanej świetlicy szkolnej.

Na początku około godz. 9.00 wszyscy nauczyciele i uczniowie wysłuchali przemówienia radiowego ministra oświaty. Następnie zabrał głos dyrektor szkoły architekt Jan Kajzer. W ciepłych słowach powitał gorąco nauczycieli i młodzież, życząc jak najlepszych wyników w nauce.

Po krótkim powitaniu przedstawił personel nauczający:  
architekt Jan Kajzer – dyrektor szkoły, technologia drewna  
mgr Stanisław Urbańczyk – z-ca dyrektora, fizyka  
Andrzej Skubis – kierownik warsztatów  
Edmund Moś – z-ca kierownika w stolarni  
Florian Birecki – technologia metali; materiałoznawstwo  
Józef Cygan – gospodarka przedsiębiorstw  
ks. Wiesław Duduś – maszynoznawstwo, matematyka  
Felicjan Faruń – wychowanie fizyczne  
Andrzej Gołąb – technologia drewna, rysunek  
Stanisław Morek – matematyka  
mgr Jan Parciak – matematyka  
Józef Sadowski – j. rosyjski  
mgr Ignacy Wójtowicz – j. polski, W. P.  
Jan Figura – nauczyciel zawodu, technologia formierstwa  
Tadeusz Jarosz – nauczyciel zawodu – rysunek  
Józef Klimkowicz – nauczyciel zawodu  
Józef Mielecki – nauczyciel zawodu

Erwin Piwowarski – nauczyciel zawodu  
Janusz Kula – nauczyciel zawodu  
Sylwester Pluta – nauczyciel zawodu  
Ludwik Rusinek – nauczyciel zawodu  
Bronisław Sularz – nauczyciel zawodu  
Ignacy Sypiański – nauczyciel zawodu  
Franciszek Wiera – nauczyciel zawodu  
Adolf Zajęc – nauczyciel zawodu

Rok szkolny 1968/69 rozpoczęło 231 uczniów, w tym 134 ślusarzy (najliczniejsze są w tym roku szkolnym klasy I-sze, na 134 ogółem 77 kl. I), 65 tokarzy, 13 stolarzy, 4 formierzy i 15 modelarzy.

11 IX 1968

Delegat z P.K.P.Z.P.R. [=Powiatowego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej] wygłosił referat na temat: „Tezy V Zjazdu P.Z.P.R.” [= Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej] (wyraźny nakaz władz).

12 X 1968

Odbyła się akademія z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Młodzież przygotowała odpowiednie wiersze, śpiewy, orkiestra szkolna jeszcze nie została zmontowana i nie wystąpiła na akademii.

15 XI [1968]

Odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej klasyfikacyjna za I okres. Sklasyfikowano 226 uczniów. Ocen niedostatecznych było bardzo dużo, bo aż 413, a więc przeciętnie przypadła na jednego ucznia 1,8 oceny niedostatecznej. Zorganizowano korepetycje dla słabszych uczniów, szczególnie z przedmiotów ścisłych.

23 XI [1968]

Odbyła się wywiadówka połączona z akademią z okazji „Dnia Nauczyciela”. Młodzież wyraziła swą wdzięczność względem nauczycieli poezją, śpiewem i muzyką. Mury szkoły wypełnione były w tym dniu radością i śpiewem wesołym.

5 XII 1968

Odbyło się uroczyste rozpoczęcie X Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. W etapie szkolnym olimpiady biorą udział wszyscy uczniowie. W akademii wziął udział przedstawiciel Wojska Polskiego, rodzice i inni przedstawiciele.

28 I 1969

Pierwszy burmistrz miasta Oświęcimia po wyzwoleniu ob. [Marcin] Krzemień<sup>86</sup> wygłosił okolicznościową prelekcję z okazji rocznicy wyzwolenia Oświęcimia.

31 I 1969

Odbyła się konferencja klasyfikacyjna Rady Pedagogicznej za II okres. Sklasyfikowano 230 uczniów – ocen niedostatecznych było nieco mniej niż w I okresie, ale stan jest jeszcze niepokojący, bo na 230 uczniów jest 363 ocen niedostatecznych, a więc na jednego ucznia przeciętnie przypada 1,5 oceny niedostatecznych (na I okres 1,8).

15 marca [1969]

Odbyła się akademie z okazji zakończenia etapu szkolnego X Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Do finału etapu szkolnego zakwalifikowały się trzy drużyny po trzech uczniów w każdej. Są to trójki, które uzyskały największą ilość punktów w trzech seriach etapu szkolnego oraz pisemnych eliminacji dziewięciu trójek reprezentujących poszczególne klasy.

Do finału etapu szkolnego zakwalifikowały się następujące trójki:

I 1. Koczor Jan

---

86 Krzemień Marcin – to pierwszy powojenny burmistrz Oświęcimia. Dnia 30 maja 1945 roku został oficjalnie przeprowadzony pierwszy powojenny wybór burmistrza Oświęcimia. Został nim bliski współpracownik dra Wiktora Bałandy, adwokat „socjalista”, lwowianin, od 1909 roku był związany z Oświęcimiem. W latach 1910–1931 szefował oświęcimskiemu oddziałowi Polskiej Partii Socjalistycznej, aktywnie uczestniczył w obronie praw robotniczych, w pracach na rzecz odzyskania niepodległości), PPS-owiec. Marcin Krzemień zwany był często „adiutantem” Bałandy.

2. Borowiec Henryk kl. I formiersko modelarska
  3. Wrona Stanisław
- II
1. Fajczyk Jan
  2. Majcherek Edward kl. I a ślusarska
  3. Rajewicz Andrzej
- III
1. Henryk Ciągała
  2. Henryk Śmigielski kl. II ślusarska
  3. Andrzej Brzyski

Zwyciężyła pierwsza trójka, tj. Koczor Jan, Borowiec Henryk i Wrona Stanisław. Ta trójka reprezentowała szkołę w eliminacjach międzyszkolnych. Ostatecznie zajęli IV miejsce, nie kwalifikując się do dalszych eliminacji.

10 IV [1969]

Witaliśmy w naszej szkole majora [Józefa] Zapędzkiego<sup>87</sup> – mistrza olimpijskiego w strzelaniu. Wygłosił on bardzo interesującą pogawędkę o swoich występach olimpijskich. Młodzież z zapartym tchem słuchała przez dwie godziny.

---

87 Zapędzki Józef (ur. 1929) – dwukrotny mistrz olimpijski w strzelaniu z pistoletu szybkostrzelnego, podpułkownik Wojska Polskiego. Urodził się w Kazimierówce koło Zawiercia. Od lipca 1952 roku pełnił zawodową służbę wojskową w 73 Pułku Zmechanizowanym w Gubinie. Podczas dziesięcioletniej służby w jednostce był reprezentantem w strzelectwie. W 1960 roku w stopniu kapitana został przeniesiony do Wrocławia, gdzie ukończył Akademię Wychowania Fizycznego. Specjalizował się w strzelaniu z pistoletu. Największe sukcesy odniósł w konkurencji pistoletu szybkostrzelnego na dystansie 25 metrów. Pięciokrotnie startował w Igrzyskach Olimpijskich (od Tokio 1964 do Moskwy 1980) zdobywając dwa złote medale (w Meksyku 1968 i Monachium 1972). Był także srebrnym medalistą Mistrzostw Świata (Wiesbaden 1966) oraz brązowym medalistą Mistrzostw Europy (w Suhl w 1971). W konkurencji pistoletu dowolnego na dystansie 50 metrów był brązowym medalistą mistrzostw świata w drużynie (w Wiesbaden w 1966). Zapędzki był też mistrzem Europy w strzelaniu z pistoletu centralnego zapłonu (Bukareszt 1965) oraz srebrnym (drużynowo) i dwukrotnie brązowym (indywidualnie i drużynowo) medalistą Mistrzostw Europy w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego. Dwadzieścia trzy razy zdobywał tytuł mistrza Polski. Przez większość kariery reprezentował Śląsk Wrocław. Po zakończeniu kariery sportowej był trenerem strzelectwa za granicą. Obecnie mieszka w Łazach.

15 IV [1969]

Odbyła się konferencja kwalifikacyjna Rady Pedagogicznej. Sklasyfikowano 229 uczniów. Liczba ocen niedostatecznych dzięki wysiłkowi nauczycieli i uczniów zmalała znacznie.

1 V [1969]

Młodzież i nauczyciele wzięli udział w pochodzie 1-majowym. W przeddzień odbyła się akademie z okazji święta pracy.

16, 17 i 18 IV [1969]

Odbyła się wizytacja szkolna. Wizytację przeprowadził mgr inż. Tokarski. Szczególny nacisk położył na wyposażenie pracowni i gabinetów.

9 VI [1969]

Rozpoczęły się egzaminy końcowe dla klas trzecich. 9 VI – egzamin pisemny z j. polskiego. 10, 11, 12 VI [1969] egzamin ustny. 16, 17 i 18 VI egzamin praktyczny w warsztatach szkolnych.

Na 56 absolwentów 1 zdał z wynikiem b. dobrym, 12 z wynikiem dobrym, 39 z dostatecznym, a 4 nie zdało egzaminu. Dyplom otrzymało 52 absolwentów:

- 33 ślusarzy
- 13 tokarzy
- 3 stolarzy
- 2 modelarzy odlewniczych
- 1 formierz-odlewnik

Najlepszym absolwentem był Andrzej [Makowski] Gąsienica, na 16 przedmiotów uzyskał 14 ocen bardzo dobrych i 2 dobre.

19 VI [1969]

Odbyła się konferencja klasyfikacyjna Rady Pedagogicznej dla klas pierwszych i drugich. Na 169 klasyfikowanych 124 promowano, 31 ma poprawki, a 14 nie otrzymało promocji do klasy następnej.

21 czerwca [1969]

Uroczystą akademią, na której rozdano nagrody i świadectwa zakończono rok szkolny 1968/69.

### ROK SZKOLNY 1969/70

W dniu 2 września 1969 r. mury zakładu przereмонтowane [sic], odmalowane i odświętnie udekorowane przyjęły wypoczętą, opaloną i roześmianą młodzież. O godzinie 9 wszyscy nauczyciele z dyrektorem [Janem Kajzerem] na czele oraz młodzież zgromadzona w świetlicy szkolnej wysłuchała przemówienia radiowego wygłoszonego przez ministra oświaty i szkolnictwa wyższego [Henryka] Jabłońskiego.

Po przemówieniu ministra dyrektor szkoły Jan Kajzer powitał nauczycieli i młodzież życząc wszystkim owocnej pracy w szkole, oraz przedstawił personel nauczający i wychowawców poszczególnych klas. W obecnym roku szkolnym mamy 11 oddziałów, i 14 klas.

#### Wychowawcami klasowymi ogłoszono:

- I a ślusarzy – mgr Józef Cygan
- I b ślusarzy – ks. Wiesław Duduś
- I c ślusarzy-formierzy – ks. Józef Panek
- I tokarska – p. Andrzej Gołąb
- I stolarzy modelarzy – p. Józef Nitka
- II a ślusarzy – mgr Stanisław Urbańczyk
- II b – p. Erwin Piwowarski
- II tokarzy formierzy – p. Florian Birecki
- II stolarzy modelarzy – p. Józef Sadowski
- III ślusarzy – mgr inż. Jan Żak
- III tokarzy-formierzy – mgr Ignacy Wójtowicz

#### Skład personelu w szkole jest następujący:

- arch. Jan Kajzer – dyrektor szkoły
- mgr Stanisław Urbańczyk – z-ca dyrektora szkoły
- Andrzej Skubis – kierownik warsztatów
- Edmund Moś – z-ca kierownika w stolarni
- Bartula Jan – nauczyciel zawodu, tokarz
- Birecki Florian – nauczyciel technologii metali

mgr Cygan Józef – nauczyciel gospodarki przedsiębiorstw i księgowy  
ks. Wiesław Duduś – nauczyciel maszynoznawstwa  
i materiałoznawstwa

Figura Jan – nauczyciel zawodu, technologii odlewniczej

Filek Jan – nauczyciel zawodu stolarzy

Gołąb Andrzej – nauczyciel rysunku, technologii drewna

Jarosz Tadeusz – nauczyciel zawodu i rysunku zawodowego

mgr Juszczyk Ireneusz – nauczyciel wychowania fizycznego

Kinalczyk Marian – nauczyciel zawodu stolarzy

Klimkowicz Józef – nauczyciel zawodu kowalstwa

Kubisty Henryk – nauczyciel zawodu ślusarz

Kula Janusz – nauczyciel zawodu ślusarzy

Nitka Józef – nauczyciel zawodu ślusarzy

Piwowarski Erwin – nauczyciel zawodu ślusarzy

ks. Panek Józef – nauczyciel rysunku

Pluta Sylwester – nauczyciel zawodu spawacz

Rusinek Ludwik – nauczyciel zawodu modelarz

Sadowski Józef – j. rosyjskiego

mgr inż. Szczepaniec Józef – nauczyciel matematyki

Sularz Bronisław – nauczyciel zawodu, tokarz

Sularz Jan – nauczyciel zawodu, tokarz

Sypiański Ignacy – nauczyciel zawodu, stolarz

mgr Wójtowicz Ignacy – nauczyciel języka polskiego

i wychowanie obywatelskie

Zajac Adolf – nauczyciel zawodu, ślusarz

ks. mgr inż. Żak Jan – nauczyciel elektrotechniki

Żak Stanisław – nauczyciel matematyki

Po akademii wychowawcy klasowi spotkali się z młodzieżą, aby zaznajomić ją z regulaminem szkolnym i przypomnieć formy dobrego wychowania względem nauczycieli i kolegów.

W dniu 3 września [1969] rozpoczęły się normalne zajęcia w klasach i warsztatach szkolnych.

10 września [1969]

Delegacja składająca się z 10-ciu uczniów pojechała do Zakopanego, aby uczestniczyć w pogrzebie swego kolegi Stanisława Sumary, który w czasie wakacji zginął śmiercią tragiczną w górach, staczając się z dużej wysokości. Był uczniem I klasy ślusarskiej. Otrzymał promocję do II-ej.

7 października [1969]

Klasa I a i I b, na prośbę zarządu M.R.N. [= Miejska Rada Narodowa], porządkowały zielenie na osiedlu w Oświęcimiu.

30 października [1969]

Odbyło się uroczyste otwarcie XI Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym z udziałem zaproszonych gości, grona nauczycielskiego i młodzieży.

21 i 22 listopada [1969]

Przeprowadzono I serię etapu szkolnego XI Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

27 listopada [1969]

Kap. Włodzimierz Wójtowicz wygłosił do młodzieży pogadankę na temat walk od Lenino po Berlin.

16 i 17 stycznia [1970]

Przeprowadzono II serię etapu szkolnego XI Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

19 i 20 lutego [1970]

III seria etapu szkolnego XI Olimpiady < Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym>. Pisemny finał szkolny odbył się 27 II 1970 r.

Do finału ustnego, który odbył się 28 II 70 r. weszli następujący uczniowie: Cachro Józef, Śmigielski Henryk, Ciągała Henryk, Gąsienica Janusz, Sikorski Andrzej, Chwiędacz Kazimierz, Żelazny Jan, Pilarz

Ryszard, Gandzel Krzysztof. Zwyciężyła trójka: Henryk Śmigielski, Henryk Ciągała, Józef Cachro – uczniowie III ślusarskiej. Ta trójka reprezentowała szkołę w eliminacjach powiatowych.

Po interesującej walce ostatecznie drużyna zajęła drugie miejsce w eliminacjach powiatowych.

1 maja [1970] młodzież brała udział w pochodzie pierwszomajowym.

12 czerwca [1970] rozpoczęły się egzaminy klas trzecich. Do egzaminu przystąpiło 32 uczniów. Wszyscy zdali egzamin pomyślnie.

13 ślusarzy

16 tokarzy

2 modelarzy

1 formierz

Ogółem w czerwcu sklasyfikowano 293 uczniów; z tej liczby 28 nie otrzymało promocji, a 72 ma poprawkę.

20 czerwca uroczyście zakończono rok szkolny 1969/70. Rozdano nagrody, wyróżnienia i świadectwa szkolne.

### ROK SZKOLNY 1970/71

W dniu 31 sierpnia [1970] odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej celem omówienia planu pracy dydaktyczno-wychowawczej w roku szkolnym 1970/71. W tym samym dniu, po konferencji, przeprowadzono egzaminy poprawkowe.

W dniu 2 września [1970] młodzież zgromadziła się w świetlicy szkolnej, by wysłuchać przemówienia ministra oświaty Henryka Jabłońskiego. Po przemówieniu ministra dyrektor szkoły Jan Kajzer powitał nauczycieli i młodzież życząc owocnej pracy i pomyślności na co dzień. Następnie przedstawił młodzieży nauczycieli i wychowawców klasowych.

#### Oto personel:

arch. Kajzer Jan – dyrektor szkoły (technologia drewna)

ks. mgr Urbańczyk Stanisław – z-ca dyrektora (fizyka)

Andrzej Skubis – kierownik warsztatów

Moś Edmund – kierownik stolarni

Bartuła Jan – nauczyciel zawodu

Birecki Florian – technologia metali

mgr Cygan Józef – gospodarka przedsiębiorstw  
ks. Duduś Wiesław – maszynoznawstwo, materiałoznawstwo  
Faruń Felician – wychowanie fizyczne  
Figura Jan – nauczyciel zawodu, technologia odlewnictwa  
Gołąbek Andrzej – rysunek zawodowy (stolarze, modelarze)  
Jarosz Tadeusz – nauczyciel zawodu, rysunek zawodowy  
mgr Jurzak Maria – wychowywanie obywatelskie  
mgr Juszczyk Ireneusz – wychowanie fizyczne  
Kinalczyk Marian – nauczyciel zawodu  
Klimkowicz Józef – nauczyciel zawodu  
mgr Kłosowski Kazimierz – matematyka  
ks. Kręcioch Jakub – technologia drewna  
Kubisty Henryk – nauczyciel zawodu  
Morek Stanisław – matematyka  
Nitka Józef – nauczyciel zawodu  
ks. Panek Józef – rysunek  
Paszek Mieczysław – nauczyciel zawodu  
Piwowski Erwin – nauczyciel zawodu  
Pluta Sylwester – nauczyciel zawodu  
Rusinek Ludwik – nauczyciel zawodu  
Sadowski Józef – język rosyjski  
Sularz Bronisław – nauczyciel zawodu  
Sularz Jan – nauczyciel zawodu  
Sypiański Ignacy – nauczyciel zawodu  
mgr Wolny Jerzy – matematyka  
mgr Wójtowicz Ignacy – język polski  
Zajac Adolf – nauczyciel zawodu  
ks. mgr inż. Żak Jan – elektrotechnika (z-ca kierownika)  
mgr Żak Stanisław – matematyka  
ks. Wybraniec Stanisław – nauczyciel zawodu

#### **Wychowawcy klasowi:**

I a – mgr Maria Jużak  
I b – mgr Ignacy Wójtowicz  
I tokarska – Tadeusz Jarosz  
I stolarska – ks. Jakub Kręcioch  
I f. m – ks. Józef Panek

II a – mgr [Józef] Cygan

II b – ks. Wiesław Duduś

II tokarska – ks. mgr inż. Jan Żak

II stolarska i formierska, III stolarska i formierska modelarska –  
Józef Sadowski

III a – ks. mgr Stanisław Urbańczyk

III b – Erwin Piwowarski

III tokarska – Florian Birecki

14 X 1970 r. odbyła się uroczysta inauguracja XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

27 XI 1970 r. przeprowadzono I serię etapu szkolnego XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

W okresie od 10–14 XI i od 19–20 XI 1970 r. została przeprowadzona wizytacja przez wizytatora KOSK [= Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego] mgr Irenę Nizińską.

15 stycznia 1971 r. uczniowie: Jan Koczor kl. III modelarska, Jacek Szmigiel kl. III a ślusarska, Stanisław Pawlikowski II a ślusarska i Stanisław Żegleń II a ślusarska, brali udział w powiatowych eliminacjach olimpiady na temat chorób społecznych: alkoholizm, gruźlica, choroby weneryczne. Stanisław Żegleń zajął I miejsce i otrzymał nagrodę w wysokości 600 zł w bonach. Jacek Koczor i Stanisław Pawlikowski zajęli miejsca premiowane po 100 zł. w bonach. Jacek Szmigiel odpadł w półfinale.

22 stycznia 1971 r. została przeprowadzona II seria etapu szkolnego XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

6 marca odbyła się eliminacja pisemna 45 uczniów finału szkolnego XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. 7 marca uroczyste zakończenie etapu szkolnego połączone z eliminacjami ustnymi. Zwyciężyła trójka: Jan Koczor, Czesław Janik i Zbigniew Rudzki. Trójka ta będzie reprezentować naszą szkołę w eliminacjach międzyszkolnych, które odbędą się 21 marca w Żywcu.

22 czerwca [1971]. Odbyła się akademii imieninowa i pożegnalna dyrektora szkoły Jana Kajzera, który przez 26 lat był dyrektorem Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

23 czerwca [1971]. Zakończenie roku szkolnego 1970/71. Uczniów klasyfikowanych na koniec roku szkolnego było 353 w tym 84 absolwentów, a mianowicie:

- 47 – ślusarzy (ślusarz mechanik)
- 24 – tokarzy
- 6 – stolarzy
- 6 – modelarzy (modelarz odlewniczy)
- 1 formierz (formierz odlewnik)

W dniu 3 lipca 1971 r. pan dyr. Jan Kajzer przekazał urząd dyrektora <szkoły zawodowej> ks. Stanisławowi Urbańczykowi, który został mianowany dyrektorem szkoły przez księdza inspektora Augustyna Dziędziela po uzyskaniu zgody Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

#### Przydział czynności nauczycieli 1970/71:

1. Bartula Jan	38 godzin;	etat wynosi 25 godzin
2. Birecki Florian	35 + gabinet	18
3. Cygan Józef mgr	10,0	18
4. Duduś Wiesław	30 + gabinet	18
5. Faruń Felicjan	11 (11)	23
6. Figura Jan	33 warsztatów + 15 lekcji	
7. Filek Jan	30	25
8. Gołąb Andrzej	8 + gabinet	18
9. Jarosz Tadeusz	24 warsztatów + 16 lekcji	
10. Jurzak Maria mgr	14,5	18
11. Juszczak Ireneusz mgr	23	23
12. Kajzer Jan	3	
13. Kinalczyk Marian	?	
14. Klimkowicz Józef	36	25
15. Kosowski Kazimierz mgr	6	18
16. Kręcioch Jakub	21 + gabinet	18
17. Kubisty Henryk	42	25
18. Moś Edmund	46	
19. Morek Stanisław	8 + gabinet od 1 I 71	18
20. Nitka Józef	36	25
21. Panek Józef	9	18

22. Paszek Mieczysław	36	25
23. Piwowarski Erwin <sup>42</sup> + 12 BHP + 1 wychowawcza = 55 godzin		
24. Pluta Sylwester	42	25
25. Rusinek Ludwik	33	25
26. Sadowski Józef	33 (3 godz. higiena)	21
27. Sularz Bronisław	39	25
28. Sularz Jan	39	25
29. Sypiański Ignacy	33	25
30. Skubis Andrzej	46	25
31. Urbańczyk Stanisław	21 + gabinet + z-ca	18 mgr
32. Wolny Jerzy mgr	8	18
33. Wójtowicz Ignacy mgr	34	21
34. Zając Adolf	36	25
35. Żak Jan mgr inż.	18 + warsztaty + gabinet	18
36. Żak Stanisław mgr	9	18
37. Wybraniec Stanisław	?	

## STRESZCZENIE

### Salezjańskie szkoły rzemieślnicze w Oświęcimiu 1914–1971. Kronika

Jak Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu może być prototypem dla organizowanych młodzieżowych placówek salezjańskich w Polsce, tak i tamtejsze pracownie rzemieślnicze, na bazie których powstała szkoła rzemiosł, były wzorcowe dla innych tego typu placówek oświatowych w naszym kraju. Szkoła zawodowa otwarta została w 1900 roku w zakładzie oświęcimskim, w Galicji, gdzie salezjańska praca dydaktyczna była tolerowana przez władze państwowe, w swej przeszło wiekowej historii nigdy nie została zamknięta, nawet w latach najsroźszego komunizmu, gdy dwadzieścia salezjańskich placówek dydaktycznych do 1963 roku uległo likwidacji lub zostało upaństwowione. Kronika wydawana drukiem opisuje okres prawie 70 lat (1914–1971) historii szkół i dane osobowe o ich personelu, z przerwami w zapisach wynoszącymi łącznie 2,7 roku. Te szkoły nigdy po 1945 roku nie były dotowane przez władze szkolne, a mimo to jako szkoły prywatne prosperowały ekonomicznie dobrze. Tak dobra kondycja tej placówki kształcącej wykwalifikowanych fachowców zawodu została zachwiana pod koniec ubiegłego wieku, przez niewłaściwe prawodawstwo szkolne dotyczące kształcenia zawodowego uczniów. Powoli ta szkoła odzyskuje dawną pozycję – także ekonomiczną, jako placówki ważnej i liczącej się na rynku pracy, co wymusza we współczesnym świecie prawodawstwo „naszego kontynentu”.

**Słowa kluczowe:** szkoły rzemieślnicze-zawodowe w Polsce, działalność dydaktyczna salezjanów w Polsce, historia szkolnictwa w Polsce w XX wieku.

## ZUSAMMENFASSUNG

### Die Salesianische Berufsschule zu Oświęcim 1914–1971. Eine Chronik

Die St. Bosco Anstalt zu Oświęcim kann als Prototyp aller in Polen organisierten Veranstaltungen, so wie auch die dort entstandenen Handwerkerwerkstätte, die der Entstehung der Berufsschule zugrunde lagen als Vorbild für alle derartige Schulgründungen in Polen angesehen werden. Die Berufsschule wurde 1900 in der Anstalt von Oświęcim, einer Ortschaft in Galizien, gegründet, wo damals die Bildungsarbeit der Salesianer von den Staatsbehörden toleriert war. Die Schule war im Laufe der über ein Jahrhundert dauernden Existenz nie aufgehoben, auch nicht zur Zeit der kommunistischen Herrschaft, wo bis 1963 20 salesianische Lehranstalten kassiert beziehungsweise verstaatlicht wurden. Die hier veröffentlichte Chronik enthält Informationen aus den Jahren 1914–1971, d. h. aus rund 57 Jahren, und gibt die Geschichte der Schule, wie auch Auskünfte über den Schulpersonal wieder. Es gibt auch kurz dauernde Pausen, wo keine Notizen gemacht worden waren, aber als ganzes gibt die Chronik eine ausreichende Einsicht in die Schicksale der Schule wieder. Nach 1945 war die Schule von Seiten der Staatsbehörde nie dotiert, trotzdem vermochte sie als Privatschule weiterhin zu funktionieren. Dieser gute Zustand dieser Schule, die viele Erfolge in der Ausbildung gut vorbereiteter Fachleute zu buchen hatte, wurde am Ende des vorigen Jahrhunderts durch die damals nicht getroffene Gesetzgebung beeinträchtigt. Die Berufsschulen verschwanden zum hohen Prozent. Langsam gewinnt die Schule wieder ihre vorige Position, auch die ökonomische und setzt ihren Beitrag auf dem Arbeitsmark fort, im Zusammenhang mit der Entwicklung und neuer Gesetzgebung in der heutigen Welt.

**Schlüsselworte:** die Berufsschulen in Polen, die Bildungsarbeit der Salesianer in Polen, Geschichte des Schulwesens in Polen im XX. Jahrhundert.

Aus dem Polnischen übersetzt von Magdalena Cieślak-Jawor

## RIASSUNTO

### Scuole salesiane di artigianato a Oświęcim 1914–1971.

Come l'Istituto di Don Bosco a Oświęcim può essere un prototipo per i centri giovanili salesiani in Polonia, così i laboratori artigianali locali, sulla base dei quali è stata creata la scuola di artigianato, erano di modello per altre istituzioni educative nel nostro paese. La scuola professionale è stata aperta nel 1900 nell'Istituto di Oświęcim, in Galizia, dove il lavoro didattico salesiano era tollerato dalle autorità statali, e nella sua storia passata non è mai stato chiuso, anche negli anni del più feroce comunismo, quando una ventina di istituzioni educative salesiane fino al 1963 furono liquidate o nazionalizzate. La cronaca che è pubblicata a stampa, descrive il periodo di quasi 70 anni (1914–1971), e comprende la storia della scuola, i dati personali dello staff, con la lacuna nella registrazione per un totale di due anni e sette mesi. Questa scuola, dopo il 1945, non era mai sovvenzionata dalle autorità scolastiche, eppure, come scuola privata, economicamente stava bene. Così buona condizione di quest'Istituto che prepara i professionisti qualificati, è stata disturbata, alla fine del secolo scorso, dalla inadeguata legislazione scolastica, riguardante l'istruzione professionale degli allievi. Lentamente, questa scuola riacquista la sua posizione precedente – anche economica, come un Istituto importante e valente sul mercato del lavoro, come richiesto dalla normativa nel mondo contemporaneo del “nostro continente”.

**Parole chiave:** scuole artigianali e professionali in Polonia, attività didattica dei salesiani in Polonia, storia del sistema scolastico in Polonia nel XX secolo.

Trad. di Kazimierz Szczerba

## ABSTRACT

### **The Salesian schools of crafts in Oświęcim, 1914–1971**

Don Bosco Centre in Oświęcim can be a prototype for youth Salesian centres organized in Poland. Also, craftsman's workshops from there, on the basis of which a school of crafts was established, were exemplary for other educational institutions of this type in our country. The vocational school was opened in 1900 at the centre in Oświęcim in Galicia, where the Salesian didactic work was tolerated by the state authorities. It has never been closed, even in the years of the most severe communism, when twenty Salesian didactic facilities had been liquidated by 1963 or had been nationalized. The published chronicle describes the period of almost 70 years (1914–1971) of the history of the school and personal data of its staff, with the gaps in the records covering 2.7 of the year. After 1945, this school was never subsidized by the school authorities, and yet as a private school prospered economically well. Introducing inappropriate school legislation regarding vocational education at the end of the last century deteriorated the condition of this institution, whose aim was to educate qualified professionals. Slowly, this school is regaining its former position – also economic, as an important institution with a significant position in the labour market, which, in the modern world, is enforced by the legislation of “our continent”.

**Keywords:** craft and vocational schools in Poland, didactic activity of the Salesians in Poland, the history of education in Poland in the 20<sup>th</sup> century.

Translated by Aneta Kiper

## BIBLIOGRAFIA POMOCNICZA

### I. Źródła

Archiwum Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu – AZSO  
Teczka, Protokoły zebrań Kapituły Domowej w Oświęcimiu 1950–1970

### II. Opracowania

[Antonowicz Ignacy], *25-lecie działalności salezjańskiej w Polsce*, Mi-kołów 1923, s. 26.

Bartkowski Bolesław, *Hlond Antoni, pseudonim Chlondowski*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993, kol. 1087–1088.

Borczyński Henryk, *Nowak Anatol*, [w:] EK, t. 14, Lublin 2010, kol. 30–31.

Dickinger Christian, *Franciszek Józef I*, Warszawa 2006.

Grodzki Stanisław, *Franciszek Józef I*, Wrocław 1983.

Jabłońska Teresa, *Stanisława Witkiewicza styl zakopiański*, Lesko 2008.  
*Kapituła domu macierzystego salezjanów w Polsce 1908–1928 Zakła-  
du im. Księdza Bosko w Oświęcimiu*, wyd. i opr. W.W. Żurek, Lu-  
blin 2014.

*Kapituła domu macierzystego salezjanów w Polsce 1928–1950 Zakła-  
du im. Księdza Bosko w Oświęcimiu*, wyd. i opr. W.W. Żurek, Lu-  
blin 2015.

Kosiński Stanisław, *Hlond August SDB*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993,  
kol. 1088–1090.

Krawiec Jan, *Powstanie Towarzystwa św. Franciszka Salezego oraz jego  
organizacja i działalność na ziemiach polskich*, Kraków 2004.

Markiewicz Henryk, *Sienkiewicz Henryk*, [w:] PSB, t. 37, 1997, s. 203–216.

Mazur Franciszek, *Wspomnienia trzebińskiego harcerza*, [w:] A. Kost-  
ka, J. Piskorz, *Trzebińskie historie*, Trzebinia 2008, s. 90–122.

- Nawrot Edward, *Baraniak Antoni*, [w:] *Leksykon duchowieństwa repressjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 7–8.
- Niemczyk Franciszek, [w:] *Personel salezjański i wychowankowie Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1917*, oprac. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 2014, s. 170.
- Niewęglowski Jan, *Wychowawczo-społeczna działalność salezjanów w Polsce w latach 1898–1989*, Warszawa 2011.
- Oziębłowski Józef, *Wspomnienia trzebińskiego handlowca*, [w:] *Trzebińskie historie*, Trzebinia 2008, s. 181–202.
- Pajewski Janusz, *Historia powszechna 1871–1918*, Warszawa 1967.
- Personel salezjański i wychowankowie Zakładu im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1917*, oprac. i wyd. W.W. Żurek SDB, Lublin 2014.
- Ptaszkowski Jan, *Rzecz o dobrej sławie Oświęcimia. Karty z historii Zakładu Księdza Bosko*, Kraków 1998.
- Ptaszkowski Jan, *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu*, Oświęcim 1994.
- Regulaminy Towarzystwa Salezjańskiego*, Warszawa 1926.
- Regulamin dla domów Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Oświęcim 1911.
- Riasanovsky N. V., Steinberg M. D., *Historia Rosji*, Kraków 2009.
- Rogowski Hilary, *Nekrolog alfabetyczny salezjanów polskich 1891–2003*, Warszawa 2003.
- Rzewiczok Urszula, *Dąb. Dzieje dzielnicy Katowic*, Katowice 2014.
- Skalińska-Dindorf Elżbieta, *Kronika Oświęcimia. Dzieje Oświęcimia 1772–2003*, Oświęcim 2006.
- Stanaszek Bogdan, *Ryx Marian*, [w:] EK, t. 17, Lublin 2012, kol. 722–723.
- Ślósarczyk Jan, *Historia Prowincji św. Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, t. 2 *Lata międzywojenne 1919–1939*, Pogrzebień 1960, (mps – ASIK).
- Świda Andrzej, *Droga do samodzielności polskiej prowincji salezjańskiej*, Warszawa 1990.
- Świda Andrzej, *Towarzystwo Salezjańskie. Rys historyczny*, Kraków 1984.
- Ustawy i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Warszawa 1925.

- Wilk Stanisław, *Lauri Lorenzo*, [w:] EK, t. 10, Lublin 2004, kol. 575.
- Wybrałem księdza Bosko (*Ksiądz Filip Rinaldi 1856–1931*), [w:] S. Szmidt SDB, *Święci. Błogosławieni. Study Boży Rodziny Salezjańskiej*, Warszawa 1977, s. 61–69.
- Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1898–1907. Kronika tom 1*, oprac. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 2013.
- Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1914–1917. Kronika tom 2*, opr. i wyd. W.W. Żurek, Lublin 2014.
- Zaleski Wincenty, *Święci na każdy dzień*, Wydawnictwo Salezjańskie, Łódź 1984.
- Żurek Waldemar Witold, *SCUOLE PROFESSIONAL DELL' ISTITUTO SALESIANO DI S. GIACINTO IN OŚWIĘCIM – GALIZIA (POLONIA). Szkoły zawodowe salezjańskiego instytutu św. Jacka w Oświęcimiu – Galicja (Polska)*, Kraków 2011.
- Żurek Waldemar, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900–1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996.
- Żurek Waldemar Witold, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900–1939*, Lublin 2010.

### Netoteka

- Edukacja zawodowa w Polsce*: [eduentuzjasci.pl/images/stories/badania/.../RoSE2011-R4-edukacja-zawodowa.pdf](http://eduentuzjasci.pl/images/stories/badania/.../RoSE2011-R4-edukacja-zawodowa.pdf) [dostęp 10 maja 2017].
- Rogalski Tadeusz, *Od Lignozy do dzisiejszego Ergu*: [www.bierun.pl/download/44.pdf](http://www.bierun.pl/download/44.pdf) [dostęp 12 maja 2017].
- <http://www.pch24.pl/cesarzowa-zyta---na-strazy-honoru-dynastii,2380,i.html#ixzz4jtw6jOiZ> [dostęp 12 stycznia 2018].
- <http://www.szukajwarchiwach.pl/29/306/0#tabZespol> [dostęp 13 stycznia 2018].
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Anton\\_Czechow](https://pl.wikipedia.org/wiki/Anton_Czechow) [dostęp 14 maja 2017].
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum\\_Przemys%C5%82u\\_Artystycznego\\_w\\_Krakowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_Przemys%C5%82u_Artystycznego_w_Krakowie) [dostęp 5 września 2017].
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum\\_Przemys%C5%82u\\_Artystycznego\\_w\\_Krakowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_Przemys%C5%82u_Artystycznego_w_Krakowie) [dostęp 5 września 2017].
- <https://pl.wikipedia.org/wiki/Rybnik> [dostęp 7 sierpnia 2017].

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Fablok> [dostęp 7 sierpnia 2017].

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Łagiewniki\\_\(Kraków\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Łagiewniki_(Kraków)) [odczyt  
8 sierpnia 2017].

[www.hutapokoj.eu](http://www.hutapokoj.eu) [dostęp 4 stycznia 2018].

**OPIS FIZYCZNY**  
**DOKUMENTU RĘKOPIŚMIENNEGO:**  
**„KRONIKA SZKÓŁ RZEMIEŚLNICZYCH W OŚWIĘCIMIU”**

Księga rękopiśmienna o wymiarach 196 x 248 x 18 mm. Oprawiona jest w tekturowe okładki oklejone czarnym introligatorskim płótnem. Na górnej okładce znajduje się ozdobnie obramowana nalepka w barwach od jasno do ciemno brązowych (121 x 86 mm). W dolnej części ramki znajduje się informacja o drukarni: *A. Prochner i S<sup>ka</sup> Kraków Kraj. Zw. Naucz.* Pośrodku nalepki, w trzech liniach, widoczny jest ręcznie napisany tytuł książki: *Kronika szkół rzemieślniczych w Oświęcimiu.* Od wewnątrz, po obu stronach okładek wszyte są wyklejki z szarego papieru. Księga zawiera 137 kart z białego papieru w bładoniebieskie cieniutkie linie. Kartki zapisane są atramentem po obu stronach w języku polskim. Na drugiej karcie znajduje się napis dający początek księdze: *W Imię Boże!*, a niżej *Rok szkolny 1915–1916.* Główny tekst zaczyna się na 4 karcie i ciągnie się do karty 114. Do „*Roku szkolnego 1925–26*” karty mają, z lewej strony, wyrysowany, szeroki margines na którym znajdują się, gdzie niegdzie, dopiski do tekstu podstawowego. Od wymienionego wyżej okresu, margines pojawia się nieregularnie, raz na brzegach kart, aby ponownie wrócić na lewą stronę i znowu na brzegi.

W zasadzie można stwierdzić, że każdy „rok szkolny” zapisany jest innym charakterem pisma i innym kolorem atramentu.

Księga obłożona jest tzw. papierem pakowym, gdzie na górnej części znajduje się duża litera *A* napisana czarnym flamastrem, a pod spodem także dużymi literami ołówkowy napis: *KRONIKA.*

**Stan zachowania – marzec 2018**

Księga ma tylko jeden defekt, oderwane płótno w części grzbietowej, ale sam grzbiet jest solidnie zaklejony i składki nie mają uszkodzeń.

Papier jest dobrej jakości, doskonale zachowany. Szare wyklejki po obu stronach są lekko przybrudzone, szczególnie na brzegach, zabrudzona jest także nalepka na wierzchu górnej okładki. Papier pakowy zabezpieczający księgę ma niewielkie ubytki w części grzbietowej.

## INDEKS OSOBOWY

- Adamski Władysław, nauczyciel, kierownik 130, 133  
Affanasowicz Michał, wizytator 91  
Albera Paweł, ks. 82  
Antonowicz Ignacy, ks. 19, 74, 79, 84  
Asnyk Adam 124  
Atenstät Władysław, komisarz baraków 48  
Bagsik Piotr, koad. 44  
Balawajder Wojciech, ks. 16, 19, 77, 88–90, 92, 93, 97, 102, 109  
Balicki, instruktor 87  
Baran Piotr, ślusarz 108  
Baraniak Antoni, kl. 90; bp 131  
Baraniecki Adrian 101  
Bartula Jan, nauczyciel 171, 174, 177  
Bazgier Teofil, ślusarz 64  
Bąk Józef, nauczyciel 130, 133  
Bąk, naczelnik, wizytator 161  
Bednarz Jerzy, uczeń 146  
Bednarz Kazimierz, nauczyciel 159, 163  
Besler Alojzy 42  
Besler Leopold, koad. 28, 35, 41–44  
Betleja Jan, ks. 16, 154, 155  
Białek Rudolf 66  
Białek, inżynier 57, 63  
Bicz Franciszek, ślusarz 109  
Biernat Stanisław, uczeń 70  
Biliński, wizytator 70, 71  
Bily Karol, radca dworu, inspektor szkolny 32, 34, 39, 41, 63, 64, 68  
Birecki Florian, nauczyciel zawodu 112, 130, 134, 144, 149, 156, 158, 164, 166, 171, 174, 176, 177  
Błaszczak Jan, kl. 74  
Bochenek Bolesław, nauczyciel 130, 134  
Bogdański Jan, ks. 19, 66, 67  
Bojanowski Jan, uczeń 74  
Borowiec Henryk, uczeń 169  
Bosko Jan, ks., św. 11, 42, 51, 77, 78, 96, 97, 122  
Brarner, mistrz stolarski 109  
Bretner Andrzej, uczeń 161  
Brückner Gustaw, dr, radca 53  
Brudek Tadeusz, uczeń 70  
Brzyski Andrzej, uczeń 169  
Budziło Jan, uczeń 74

- Bugaj Bolesław, nauczyciel 130, 134
- Bujar Józef, ks. 19, 29, 46
- Bukowski Kazimierz, nauczyciel 130, 134
- Bulowski Michał, ks. 77
- Burbon-Parmeńska Zyta, cesarzowa 58
- Burkat Józef, stolarz 109
- Cachro Józef, uczeń 173, 174
- Cagliero Jan, kard. 78
- Chantal Joanna Franciszka, św.
- Chiarlo Carlo, audytor nuncjatury 78
- Chmielewski, inżynier 105
- Chodkowski Władysław, koad., księgowy 73
- Cholewka Józef, nauczyciel 130, 133
- Chorzępa Stanisław, czeladnik 70
- Chotek Zofia 25
- Chroboczek Piotr, koad., mistrz 73, 90, 112,
- Chuciński Kasper 50
- Chudzicki Antoni, instruktor 87
- Chwałek Jan, werkmistrz 73, 74, 87
- Chwiędacz Kazimierz, uczeń 173
- Ciągała Henryk, uczeń 169, 173, 174
- Cieplik, instruktor ślusarski 87
- Cieślak Adam, ks. 16, 77, 84, 115, 129, 130, 133, 134
- Cieślak-Jawor Magdalena 180
- Cofałka Franciszek, ks. 83
- Cygan Józef, nauczyciel 149, 156, 158, 163, 166, 171, 172, 176, 177
- Cyranek Paweł, ks. 19; kl. 69, 73; ks. 74, 79
- Czajkowski Franciszek, wizytator 132, 144, 148
- Czapla Franciszek, ks. 19, 72
- Czaplicki Tomasz, ks. 96
- Czechow Antoni, pisarz 140
- Czechowski M., inż. 78
- Czylok Józef, instruktor, 74, 87, 90, 109,
- Ćmak Eugeniusz, nauczyciel 154
- Diadia Czesław, ks. 20, 154, 155
- Diller von Erich, baron 53
- Długolecki Józef, ks. 20
- Dobiasz Ignacy, ks. 19
- Dola Ryszard, ks. 86, 92, 97
- Domino Stanisław, ks. 20, 149
- Dravec Brumc, kl. 67
- Duduś Wiesław, ks., nauczyciel 156, 158, 163, 166, 171, 172, 176, 177
- Dumana Józef, nauczyciel 130
- Duniec Jan, kl. 87
- Dzieduszycka, hrabina 31
- Ehrenfeld Stanisław, inż. 112
- Fajczyk Jan, uczeń 169
- Fajto Jan, uczeń 146
- Faruń Felicjan, nauczyciel 130, 134, 149, 156, 158, 166, 177
- Fęcki Wincenty, ks. 20
- Figura Jan, nauczyciel 149, 156, 159, 163, 166, 172, 177
- Fijałkowski Bruno, stolarz 109
- Filek Jan, nauczyciel 156, 159, 163, 172, 177
- Florecki Józef, nauczyciel 163
- Floryn Jan, ks. 20

- Fröhlich Franciszka 42  
Frycz Józef, nauczyciel 133  
Frydryszak Henryk, ks. 20, 156  
Furtak Wilhelm, uczeń 146  
Gabriel Marian, ks. 20, 152  
Gandzel Krzysztof, uczeń 174  
Gara Władysław, instruktor 90,  
104  
Gardziński Sofroniasz, kl. 38, 67,  
68  
Gawron, externista 116  
Gąsienica Janusz, uczeń 173  
Gąsiennica-Makowski Andrzej,  
uczeń 165, 170  
Gąsiorowski, inż. 98, 99  
Główka Jan, wizytator 137  
Godawa Jakub, koad. 28, 34  
Gogol Mikołaj, pisarz 141  
Golik Hubert, ks., nauczyciel 112  
Golubski Alojzy, kl. 67  
Gołąb Andrzej, nauczyciel 156,  
158, 163, 166, 171, 172, 177  
Gorczyca Stanisław, inżynier 143,  
144, 147, 151, 155  
Gostylla Ludwik, ks. 19, 30, 33,  
36–39, 45, 61, 68  
Górski Stanisław, ks. 20  
Grajkowski Józef, wizytator 131,  
132  
Grychtolik Józef, ks. 20, 124  
Gumula Feliks, koad. 53, 67, 73,  
74, 87  
Guzik Antoni, ks. 19, 77  
Gworek, instruktor 90  
Habsburg Ferdynand Franciszek  
25  
Habsburg Franciszek Józef I, ce-  
sarz 26, 30, 32, 51  
Haftka Alojzy, kl. 31  
Harazim Franciszek, ks. 51, 77, 83  
Haraziński Józef, sierota-szewc 54  
Herz, radca rządu 55  
Hlond (Chlondowski) Antoni, ks.  
16, 19, 29, 30, 33, 36, 38, 39, 44,  
46, 50, 77, 79, 83  
Hlond August, bp 75, 77, 78  
Hlond Ignacy, ks. 17, 19  
Hoppe Julian, ks. 19  
Hubsz, inż. 120  
Huchulski Jan, koad. 28, 35, 68, 87  
Husarek, minister 34  
Hutny Tadeusz, nauczyciel 130  
Iszkowski Roman, nauczyciel 112  
Jacek (Odrowąż), św. 14  
Jaglarz Jerzy, wizytator 152  
Jakubiec, dr 103  
Jamka Rudolf, stolarz 53  
Jamrozy Karol, ks. 19, 21  
Janik Czesław, uczeń 176  
Janik Józef, ślusarz 108  
Janowski Jan, sędzia 120  
Janus Józef, ks. nauczyciel 20, 130,  
134  
Jarmut Jan, uczeń 146  
Jarosz Tadeusz, nauczyciel 148, 150,  
156, 159, 163, 166, 172, 175, 177  
Jaworski Stanisław, uczeń 70  
Jędrzejczyk Władysław,  
nauczyciel 130, 133  
Jęglarz Jerzy, wizytator 152  
Juszczak Ireneusz, nauczyciel 172,  
177

- Jurzak Maria, nauczyciel 175, 177  
Kaczor Tadeusz, instruktor 98  
Kaiser/Kajzer Jan, koad., kierownik stolarni 20, 22, 23, 31, 45, 50, 55, 62, 67, 66–68, 71–74, 87, 112, 124, 129, 133, 144, 147, 149, 150, 156, 158, 163, 166, 171, 174, 176, 177  
Kakowski Aleksander, abp 78  
Kaleta Józef, ślusarz 108  
Kaperski, instruktor ślusarni 73  
Kasperlik Leopold, ks., nauczyciel 16, 20, 116, 124, 130, 134, 149, 150, 152, 153  
Kasperlik Maksymilian, koad. 34, 35, 48  
Kawalec Stanisław, ślusarz 108  
Kawula Seweryn, ślusarz 52  
Kiełt Stanisław, kl. 90  
Kijowski, wizytator 143, 147  
Kinalczyk Marian, nauczyciel 172, 177  
Kiper Anteta 182  
Kiwior Bolesław, ks. 20, 152, 153  
Klaja Michał, mistrz 109, 161  
Klimczyk Józef, wizytator 142, 143, 145  
Klimkowicz Józef, nauczyciel 156, 159, 163, 166, 177  
Klinger Jan, nauczyciel 130, 134  
Klunder Jakub, bp 78  
Kłopotowski Ignacy, ks. 78  
Koczor Jan, uczeń 168, 176  
Komorowski Franciszek, kl. 69  
Konarski Stefan, wizytator 136, 155  
Konopnicka Maria 124  
Kopa Tomasz, ks. 16, 19, 77, 78, 87  
Kordeczka Józef, uczeń 70  
Korecki Józef, nauczyciel 149, 150, 156, 158  
Koryl Stanisław, uczeń 146  
Kosowski Kazimierz, nauczyciel 177  
Kostka Stanisław, św. 14, 48, 85, 116  
Kościelniak Bronisław, ks., nauczyciel 150  
Kotarski Antoni, ks. 77  
Kowol, instruktor ślusarski 90  
Kozak Walenty, ks. 77  
Kozieł Kazimierz, uczeń 146  
Krasek Franciszek, instruktor 87  
Krauze Jan, dr inżynier 53, 66  
Krawczyk Józef, wizytator 132  
Kręcioch Jakub, ks., nauczyciel 175, 177  
Krüger/Krygier Antoni, ks. 38  
Krupczak Antoni, nauczyciel 112  
Krzciuk Konrad, ślusarz 108  
Krzemień Marcin, burmistrz 168  
Krzyszowiak Stanisław, nauczyciel 130  
Krzyżak Tadeusz, uczeń 146  
Kubisty Henryk, nauczyciel 156, 159, 163, 173, 177  
Kuczkowicz Ignacy, ks. 83  
Kula Janusz, nauczyciel 167, 172  
Kulawski Roman, ślusarz 108  
Kulinowski Feliks, nauczyciel zawodu 74, 87, 88, 90, 109, 133, 149, 150

- Kulinowski Jan, nauczyciel zawo-  
du 73, 130
- Kulinowski Jan, uczeń 70
- Kurbiel Stanisław, uczeń 70
- Kurdziel Jan, ks. 19, 69, 81
- Kurek Marian, kierownik 130
- Kurpisz Teodor, ks. 16, 19, 46, 51, 53,  
57, 58, 61, 77, 83, 85
- Kuzak Zygmunt, ks. 16, 17; kl. 72,  
74
- Kuźnierski F., wizytator 79
- Langer Franciszek, ks. 44
- Lauri Lorenzo, nuncjusz 75, 78
- Lebola, uczeń 138
- Ledwoń Leon, uczeń 128
- Lewandowski Karol, ks. 19
- Lis Ludwik, nauczyciel 112
- Liszka Paweł, ks. 19, 72, 77, 85
- Litak Stanisław, inspektor policji  
57
- Łatka Antoni, ks. 77, 83
- Łebek Józef, ks. 116
- Łęgosz Julian, ks. 19, 87
- Łuczak Henryk, ks. 20
- Łukaszewski Stanisław, ks. 77
- Łukoszek Teodor, ks. 85
- Macieik Stanisław, uczeń 70
- Magiera Bronisław, uczeń 70
- Majcherek Edward, uczeń 169
- Majorek Henryk, nauczyciel 130,  
133
- Malik Wiesław, wizytator 132
- Malorny Franciszek, ks. 73, 83
- Małek Karol, ks. 19
- Manassero Emanuel, ks. 82
- Mandat J., wizytator 137
- Manne Szymon 119
- Markiel Karol, ks. 85
- Markiewicz Ludwik, nauczyciel  
130, 134
- Markiewicz Władysław 73
- Masłowski Kazimierz, ks. 20
- Matuszak Kazimierz, ks. 95
- Matykiewicz A., wizytator 137
- Mazurkiewicz Stefan, ks. 121
- Mączko Władysław, koad. 31, 38,  
45, 50, 55, 62, 66–68, 88, 90, 91,  
103, 104, 109
- Michalski Bronisław, uczeń 70
- Michalski Józef, ks. 30
- Michałek Józef, ks. 19
- Michałowicz Wojciech, ks. 19
- Mickiewicz Adam 124
- Mielecki Józef, nauczyciel 130, 133,  
149, 150, 156, 159, 163, 166
- Mikołajczak Wincenty, ks. 20
- Miodoński, (Czech), majster 69
- Miśkiewicz Stanisław, uczeń 146
- Mitoch 56
- Mleczek Jan, nauczyciel 112
- Morek Stanisław, nauczyciel 149,  
150, 156, 158, 163, 166, 177
- Moś Edmund, nauczyciel 149, 150,  
156, 158, 163, 166, 171, 174, 177
- Motyl Stanisław, ks. 16, 20, 129, 133,  
134
- Mrazek Zygmunt, nauczyciel 130
- Mróz Mieczysław, ślusarz 108
- Mróz Wiktor, ks. 19, 70
- Musielak Leon, ks., nauczyciel 112
- Mynarek Alojzy, koad. 28, 35
- Nawrocki Jan, inż. 117

- Nawroczyński Bogdan 103  
Niemczyk Franciszek, ks. 31, 50,  
51, 61  
Niemczyk, instruktor 98  
Niemir Władysław, kl. 67  
Niewitecki Roman, ks. 85  
Nitka Józef, nauczyciel 172, 177  
Nizińska Irena, wizytator 176  
Nowak Anatol, bp 45, 65, 70, 78  
Nowak Franciszek, uczeń 70  
Nowak Zbigniew, ślusarz 108  
Ogórkiewicz Aleksander, ks. 77  
Opitek Kazimierz, nauczyciel 150  
Orszulik Józef, ks. nauczyciel 20,  
130, 134  
Oskarbski Antoni, kierownik 112  
Ostrowska Iza, wizytator 143, 145  
Ożóg Józef, ks. 17, 19; kl. 67; 133  
Pabjańczyk Franciszek,  
instruktor 90  
Pająk Tadeusz, uczeń 161  
Pajor Józef, ks. 19  
Palonek Jan, instruktor 90  
Paluchowicz Paweł, stolarz 109  
Pałka Jan, koad. kierownik 73, 74  
Panek Józef, ks., nauczyciel 20,  
150, 156, 158, 163, 166, 171, 172,  
175, 177  
Parciak Jan, ks., nauczyciel 20, 156,  
158, 163  
Parciak Kazimierz, ks. 20, 153–155  
Paszek Mieczysław, nauczyciel 175,  
178  
Patenyza, mgr 120  
Pawlikowski Stanisław, uczeń 176  
Perchuć Adam, kl. 73  
Pędziwiatr Stanisław,  
narzędziowy 154  
Piechowicz Stanisław, ks. 20  
Pieglowski Henryk, ks. 150, 156  
Piekarz Jan, uczeń 146  
Pięta Antoni, stolarz 109  
Pilarz Ryszard, uczeń 173  
Piotrowski Stefan, ślusarz 109  
Piwowarski Erwin, nauczyciel 150,  
156, 159, 163, 167, 172, 175, 176,  
178  
Piwowarski Jan, nauczyciel 73  
Piwowarski Roman, ślusarz 109  
Plesiński Jan, czeladnik szewski 73  
Pluciński Walenty, koad., majster  
31, 62, 67  
Pluta Jan, ks. 20  
Pluta Sylwester, nauczyciel 150,  
156, 159, 163, 167, 172, 175, 178  
Podkul Jan, ks. 20  
Podsiadły Stanisław, uczeń 70  
Podsiadły Stefan, uczeń 70  
Poznański Apolinary, wizytator  
136, 143, 151–154, 161  
Prędyt Aleksander, wizytator 138  
Prokopowicz Franciszek, instruk-  
tor 74, 87  
Próchniewicz Tadeusz, nauczyciel  
130  
Ptaszczyca Mieczysław,  
nauczyciel 124, 130, 134  
Pytel Władysław, kierownik 74, 87  
Rachwał Józef, kl. 73  
Rajewicz Andrzej, uczeń 169  
Reczek Mieczysław, ks. 20

- Repak Wojciech, koad. 34, 36, 37, 50, 70, 74, 87
- Rędzioch Władysław, ks. 20
- Ricaldone Piotr, ks. 82
- Rinaldi Filip, ks. 76, 77
- Robakowski Władysław, koad., krawiec 72, 74
- Rokita Stanisław, ks. 17
- Rosenbajger Edmund, ks., nauczyciel 19, 20, 112, 124
- Rospond Stanisław, bp 122
- Rostkowski Stanisław, inż., wizytator 79
- Rowid Henryk 103
- Rozmus Bolesław, ks. 20
- Różyczka Jarosław, inż., nauczyciel 112
- Rudzik Józef, koad., szewc 74, 87
- Rudzki Zbigniew, uczeń 176
- Rumiano, wizytator 143
- Rusinek Ludwik, stolarz 109, 150
- Rusinek Ludwik, nauczyciel 150, 157, 159, 163, 167, 172, 175, 178
- Rybokowa, dyrektorka 106
- Rybka Józef, ks., nauczyciel 20, 124, 143, 150
- Rychlik Karol, stolarz 109
- Ryx Marian, bp 75
- Rzepka Jan, ks. 19, 90, 93
- Sadowski Józef, nauczyciel 112, 124, 131, 134, 142, 150, 156, 158, 163, 166, 171, 172, 175, 176, 178
- Sajewicz, instruktor krawiecki 73
- Sajler Leopold, instruktor krawiecki 73
- Salezy Franciszek, bp, św. 37, 70
- Schoenet Maksymilian, dyr. 66
- Sebastjański Stanisław, ks. 85
- Sękowski Alojzy, ks. 19
- Sienkiewicz Henryk, pisarz 50
- Sieroński Wacław, instruktor 98
- Sikora Jan, ks., nauczyciel 150
- Sikorski Andrzej, uczeń 173
- Skarbek Jan, ks., proboszcz 96
- Skawiński Aleksander, inż. 137
- Skiesel, inż. 56
- Skubis Andrzej, nauczyciel, kierownik 129, 133, 150, 156, 158, 163, 166, 171, 174, 178
- Słodczyk Emanuel, ks. 19, 88, 90–92, 93, 97, 99, 100, 103, 104, 108, 109
- Słomka Aleksander, uczeń 146
- Smętek Michał, kl. 87
- Sośnicki Kazimierz 103
- Sowiński Jan, instruktor 98, 109
- Stankiewicz Jan, malarz 49, 64
- Steczko Izydor, ks. 49
- Steingas, inż. 45
- Stępa Alfred, ślusarz 109
- Stolarski Janusz, nauczyciel 150
- Strada Lucjan, ks., nauczyciel 20, 131
- Strauch Józef, ks. 19, 30, 35, 37–39, 41, 45, 46, 50, 53, 56, 59, 61, 66, 67
- Sularz Bronisław, nauczyciel 150, 156, 159, 163, 167, 172, 175, 178
- Sularz Jan, nauczyciel 172, 175, 178
- Sumara Stanisław, uczeń 173
- Symior Antoni, ks. 44, 77

- Symior Franciszek, ks. 57  
Symior Jan, ks. 77  
Sypiański Ignacy, nauczyciel 130,  
133, 150, 156, 159, 163, 167,  
172, 175, 178  
Szczepaniec Józef, nauczyciel 172  
Szczërba Kazimierz, ks. 181  
Szczerbowski Stanisław, ślusarz  
109  
Szczęśniak Władysław, bp 78  
Szejca Andrzej, ks. 19  
Szeliga Adam, nauczyciel 131, 134  
Szlachta Jan, ks. 19  
Szmigiel Jacek, uczeń 176  
Szołtysek Wiktor, stolarz 109  
Szpura Antoni, uczeń 38  
Szubert Leon, ślusarz 109  
Szubert, inżynier 69  
Szwabe Georg 118  
Szymanik Franciszek, ks. 20  
Szymański Bronisław, ks. 77  
Śłosarczyk Antoni, doktor 36  
Śłosarczyk Jan, ks. 19, 85, 116  
Śmigielski Henryk, uczeń 169, 173,  
174  
Śródka Antoni, ks. 19, 68  
Świątek Cyprian, kl. 74  
Świerc Jan, ks. 16, 19, 39, 77  
Tirone Piotr, ks. 33, 34, 36, 38, 39,  
41, 43, 44, 48, 50, 58, 61, 62, 77,  
82, 85, 117  
Tokarski, wizytator 170  
Toporek Stanisław, kl. 87, 90  
Trębicki Melchior, uczeń 117  
Trycz Józef, nauczyciel 130  
Tulej Wacław, ślusarz 109  
Tulmacki Zbigniew, uczeń 70  
Tułodziecki Wacław, minister  
155, 156  
Tycner Franciszek, kl. 68  
Ulman Antoni, koad., majster 31,  
52–54, 62, 68  
Urbanik, nauczyciel 73  
Urbańczyk Stanisław, ks., nauczy-  
ciel 30, 156, 158, 163, 166, 171,  
174, 176–178  
Uznański Adam 40  
Walek Jan, wizytator 165  
Wasilewski Ignacy, ks. 19  
Waszkowia Br., wizytator 132  
Weber Andrzej Jan, inżynier 55  
Weinert Edmund, ks. 20  
Wenda Alojzy, uczeń 70  
Wieczorek Walenty, ks. 19, 61  
Wielkiewicz Jan, ks. 19; kl. 68, 69;  
ks. 85, 87–90  
Wiera Franciszek, nauczyciel 167  
Wiertelak Marian, ks. 20  
Wiertelak Piotr, ks. 19, 30, 57, 77,  
83, 124  
Wierzbicki, wizytator 136  
Winiarski Władysław, kl. 68  
Wittelsbach Elżbieta (Sisi),  
cesarzowa 34, 51  
Właż Franciszek, instruktor  
stolarski 90  
Wojtusik Józef, uczeń 70  
Wolny Jerzy, nauczyciel 175, 178  
Woroszyło Antoni, ks. 20, 153–155  
Wójcik Piotr, ks. 16, 19, 30, 85  
Wójcik Stanisław, ks. 83  
Wójcik Wawrzyniec, kl. 98

- Wójcik Władysław, krawiec 74
- Wójtowicz Ignacy, nauczyciel 124, 127, 131, 134, 140, 143, 150, 156, 158, 161, 163, 166, 171, 172, 175, 178
- Wójtowicz Włodzimierz, kpt. 173
- Wójtów Antoni, wizytator 148
- Wrona Jan, instruktor ślusarski 69
- Wrona Stanisław, uczeń 169
- Wronka Aleksander, uczeń 70
- Wrotkowski Stanisław, ks., nauczyciel 20, 112
- Wurzel Jan ks., nauczyciel 112
- Wybraniec Stanisław, ks., nauczyciel 175, 178
- Zajac Adolf, nauczyciel 150, 156, 159, 163, 167, 172, 175, 178
- Zakrajewski Paweł, ks. 20
- Zapędzki Józef, major 169
- Zaremba Tomasz, ks. 19
- Zarzycki Janusz, prezes 137, 139
- Zientara Stanisław, ks. 19, 68
- Żak Jan, kl. 69, 73; ks. 171, 172, 175, 176, 178
- Żak Stanisław, nauczyciel 172, 175, 178
- Żegleń Stanisław, uczeń 176
- Żelazny Jan, uczeń 173
- Żontek Franciszek, ślusarz 109
- Żurawski Czesław, ks. 20
- Żurek Waldemar Witold, ks. 9, 21
- Żydek Walenty, ks. 19



## INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

- Algieria 165  
Austria 32, 51  
Berlin 173  
Biała (Krakowska) 40, 41, 66, 125  
Bielsko 118  
Brema 65  
Brzeszcze 98  
Brzezinka 126, 162  
Bytom 116  
Chełmek 121, 145  
Chorzów 145  
Chrzanów 103, 114  
Czechosłowacja 157  
Częstochowa 145  
Daszawa 13  
Dąbrowa Górnicza 102, 103  
Dziedzice 41, 118  
Egipt 13  
Francja 41, 43  
Frankfurt nad Odrą 44  
Galicja 13, 28, 32, 57, 65, 179  
Górny Śląsk 42  
Kalwaria (Zebrzydowska) 41  
Katowice 78, 145, 159, 160  
Koszęcin 160  
Kraina 42  
Kraków 13, 14, 22, 23, 38, 43, 48, 57,  
63, 65, 102, 103, 112, 119, 122, 128,  
136, 137, 145, 151, 155, 157, 165  
Lenino 173  
Lipsk 65  
Lublin 21  
Lwów 13  
Łańcut 145  
Mysłowice 100  
Norymbergia 22  
Nowa Wieś (Górny Śląsk) 42  
Nowy Bytom 99  
Oderfurt (*pol.* Przewóz) 36  
Odra (rzeka) 43  
Osiek 140  
Oświęcim 7, 11–15, 18, 19, 21–23,  
25, 29, 38, 42–44, 46, 47, 51, 53,  
56, 57, 61, 65, 69, 77, 80, 81–83,  
85, 86, 88, 91, 92, 99, 100, 106,  
111, 116, 128, 148, 161, 163, 168,  
173, 179–182  
Oświęcim-Zasole 22, 122  
Pleszów k. Krakowa 48, 51  
Polanka Wielka 49  
Polska 14, 15, 68, 70, 77, 179–182  
Poręba Wielka 47

- Poznań 62, 154  
Prusy 43  
Prusy k. Krakowa 111  
Pruszków 113  
Przemyśl 13, 30, 46  
Pszczyna 145  
Radna 31, 32, 42, 44, 53  
Rajcza 53  
Rosja 26  
Rybnik 113  
Sawa (rzeka) 42  
Siemianowice (Śląskie) 145  
Sokołów (Podlaski) 86  
Soła (rzeka) 47, 159  
Stary Bieruń 106, 107  
Stary Sącz 65  
Szwajcaria 50  
Turyn 12, 13, 18  
Unter-Waltersdorf 27–30, 43  
Valdocco (Turyn)  
Verdun 41, 43, 44  
Warszawa 22, 43, 51, 65, 91, 117, 126,  
128, 139  
Węgierska Górka 155  
Węgry 51  
Wiedeń 27, 35, 42, 43, 55  
Wieliczka 43  
Wieszów (na Śląsku) 44  
Wolbrom 42  
Wrocław 45, 54  
Zakopane 40, 41  
Załęże k. Katowic 105

## SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów . . . . .	5
Wstęp . . . . .	7
Salezjańskie szkolnictwo zawodowe w Oświęcimiu . . .	11
Nota edytorska . . . . .	24
Tekst: Salezjańskie szkoły rzemieślnicze w Oświęcimiu 1914–1971. Kronika . . . . .	25
Streszczenie . . . . .	179
Zusammenfassung . . . . .	180
Riassunto . . . . .	181
Abstract . . . . .	182
Bibliografia pomocnicza . . . . .	183
Opis fizyczny dokumentu rękopiśmiennego: „Kronika szkół rzemieślniczych w Oświęcimiu” . . .	187
Indeks osobowy . . . . .	189
Indeks nazw geograficznych . . . . .	199

